

Spółeczno-ekonomiczne i przestrzenne przemiany struktur regionalnych

Vol. 2

Społeczno-ekonomiczne i przestrzenne przemiany struktur regionalnych

Vol. 2

redakcja naukowa

Elżbieta Kaczmarska

Piotr Raźniak

OFICyna
WYDAWNICZA



Kraków 2014

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Recenzja:

dr hab. Witold Wilczyński, dr inż. arch. Monika Gołąb-Korzeniowska, dr Paweł Struś

Redaktor prowadzący: Halina Baszak-Jaroń

Projekt okładki: Joanna Sroka

Adiustacja i korekta: Filip Szczurek

ISBN 978-83-7571-301-5

Copyright© by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2014

Na zlecenie:



Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
www.ka.edu.pl

Wydawca:

Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM,
Kraków 2014

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie, ani też rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

Sprzedaż detaliczną, hurtową i wysyłkową prowadzi:

Księgarnia u Frycza

Kampus Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków

tel./faks: (12) 252 45 93

e-mail: ksiegarnia@kte.pl

Skład: MarWar

Druk i oprawa: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o.

Spis treści

ELŻBIETA KACZMARSKA, PIOTR RAŻNIAK

Wstęp 9

RAJMUND MYDEL

*Miejsce regiópolis Tokio w krajowym systemie gospodarczym
oraz zróżnicowanie i funkcjonowanie jego rynku pracy* 13

DOROTA TAKAHASHI

Polityka naturalizacyjna Japonii 33

ZBIGNIEW DŁUGOSZ

*Sytuacja w krajach Afryki w świetle wybranych parametrów
demograficznych a starzenie się społeczeństwa* 51

ANNA WINIARCZYK-RAŻNIAK

Przestrzenne aspekty poziomu życia ludności Gwatemali 71

MONIKA PŁAZIAK, ANNA IRENA SZYMAŃSKA

*Rola placów targowych w strukturze przestrzenno-społecznej
i ekonomicznej Nowej Huty* 89

PIOTR RAŻNIAK, MARTA BONDAR

*Wpływ zmian w zagospodarowaniu przestrzennym Bielska-Białej
na jakość życia jego mieszkańców* 107

WITOLD JUCHA, RAFAŁ KROCZAK

*Porównanie danych o użytkowaniu terenu z programu CORINE
Land Cover z danymi uzyskanymi z ortofotomap* 123

GRZEGORZ NĘCKA

*Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym
na poziomie lokalnym* 137

STANISŁAW MĘDRZYK

Badanie postrzegania marki regionalnej i lokalnej..... 161

MAŁGORZATA RZESZUTEK-SARAMA

Partnerstwo publiczno-prywatne. Zastosowanie formuły w Polsce i na świecie, ze szczegółowym omówieniem inwestycji szpitalnych w autonomicznej aglomeracji Madrytu 181

Contents

ELŻBIETA KACZMARSKA, PIOTR RAŻNIAK

Introduction..... 9

RAJMUND MYDEL

*Position of Tokyo Regiopolis in the Country's Economic System
and Differentiation as well as Functioning of its Labour Market*... 13

DOROTA TAKAHASHI

Japan's Naturalization Policy..... 33

ZBIGNIEW DŁUGOSZ

*The Situation in African Countries in the Light of Selected
Demographic Processes versus Population Ageing* 51

ANNA WINIARCZYK-RAŻNIAK

Spatial Aspects of the Standard of Living in Guatemala..... 71

MONIKA PŁAZIAK, ANNA IRENA SZYMAŃSKA

*Role of the Markets in the Spatial, Social
and Economic Structure of Nowa Huta* 89

PIOTR RAŻNIAK, MARTA BONDAR

*Impact of Spatial Planning Changes on the Quality of Life
in Bielsko-Biała* 107

WITOLD JUCHA, RAFAŁ KROCZAK

*Comparison Land Use Database between CORINE Land Cover
Programme and Data from Orthophotomaps Vectorization* 123

GRZEGORZ NĘCKA

*The Broad Social Participation at a Local Level
of Spatial Planning* 137

Contents

STANISŁAW MĘDRZYK

The Research on Perception of Local and Regional Brand..... 161

MAŁGORZATA RZESZUTEK-SARAMA

*Public-private Partnership. The Use of Formulas in Poland
and in the World with a Detailed Discussion of Investment
in the Autonomous Hospital Agglomeration of Madrid* 181

Wstęp

Monografię otwiera rozdział poświęcony analizie rynku pracy w regiopolis Tokio, który dzięki ogromnemu i silnie zdywersyfikowanemu strukturalnie rynkowi pracy jest najważniejszym regionem gospodarczym Japonii. Wykazano, iż jego funkcjonowanie w sferze gospodarczej opiera się na ogromnych migracjach wahadłowych aktywnych zawodowo mieszkańców regiopolis, którzy stanowią zdecydowaną większość pracowników zespołu miejskiego.

Problemem państw wysoko rozwiniętych, borykających się z procesami starzenia się ludności, jest otwarcie swych rynków pracy dla cudzoziemskiej siły roboczej. W kolejnym rozdziale przedstawiono procesy naturalizacji na przykładzie Japonii, która prowadzi bardzo restrykcyjną politykę w tym zakresie. Przedstawiono aktualne ustawodawstwo w tej dziedzinie oraz formy legalizacji pobytu, z których mogą korzystać cudzoziemcy. Wykazano również zmniejszenie się liczby naturalizowanych osób przy stabilnej liczbie cudzoziemców.

Celem kolejnego rozdziału było przybliżenie stanu i perspektyw zmian w strukturze wieku ludności na kontynencie afrykańskim. Stwierdzono, iż ruch naturalny i poziom migracji nadal będą stymulować obraz demograficzny państw, który wpłynie na strukturę demograficzną i obraz starzenia się ludności, o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, także o charakterze politycznym. Wykazano również, że ludność Afryki cechuje się najmłodszą strukturą wieku mieszkańców, jednak procesy starzenia się ludności tego kontynentu będą postępować w dłuższej perspektywie.

W kolejnej części przedstawiono zróżnicowanie poziomu życia w Gwatemali. Przedstawiono regiony, których mieszkańcy borykają się z problemem ubóstwa, wynikającym z nieodpowiedniej infrastruktury, niskich dochodów, nierówności w dostępności do usług i różnego rodzaju szans. Wykazano, iż najbiedniejsze regiony kraju są zamieszkałe przede wszystkim przez ludność indiańską. Jednocześnie niezbyt chętnie adaptują oni nowe projekty i zmiany dotychczasowego sposobu życia, które mogłyby poprawić ich sytuację.

Następnie przedstawiono rolę wybranych placów targowych znajdujących się w krakowskiej dzielnicy Nowa Huta, z których niektóre funkcjonują

już od lat 50. XX w. Przeanalizowano m.in. pochodzenie osób handlujących na placach, którzy jak się okazuje, często są spoza Krakowa. Z drugiej strony najczęstszymi klientami są osoby starsze, które cenią sobie przede wszystkim możliwość zrobienia tańszych zakupów, świeżość produktów, ale również specyficzny klimat targowisk.

Przedstawiono także związek pomiędzy zmianami w zagospodarowaniu przestrzennym a jakością życia mieszkańców na przykładzie Bielska-Białej. Zbadano również poziom zadowolenia mieszkańców z polityki lokalnej prowadzonej przez władze samorządowe. Wykazano, iż najlepiej oceniane są inwestycje drogowe oraz nowo powstałe centra handlowe w centrum miasta. Ukazano także działania, które zdaniem mieszkańców miasta powinny być wykonane w poszczególnych dzielnicach.

Jedną z ważniejszych informacji przestrzennych używanych do analizy użytkowania i zagospodarowania terenu są mapy pokrycia/użytkowania. Szczegółowa analiza wykonana za pomocą programów GIS na przykładzie wybranych zlewni rzek wykazała, że dwa odmienne źródła danych o pokryciu terenu wykazują stosunkowo dużą zbieżność, a w pewnych obszarach nawet się uzupełniają. Z drugiej strony charakter użytkowania terenu determinuje wykorzystanie określonych programów, dzięki czemu można uzyskać wiarygodne wyniki.

W kolejnych trzech rozdziałach zawarto opracowania przygotowane przez absolwentów kierunku Gospodarka Przestrzenna na podstawie obronionych w 2014 r. i wyróżnionych prac dyplomowych. Podjęta problematyka wskazuje na różne możliwości ukierunkowania zainteresowań związanych z kształtowaniem przestrzeni, wielowątkowe ich rozwinięcie i wskazanie praktycznych wniosków.

Rozdział podejmujący temat partycypacji społecznej w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym stanowi ważny głos w zakresie słuszności podejmowania innowacyjnych zasad konsultacji z lokalną społecznością w tworzeniu dokumentów planistycznych. Teoretyczna wiedza, już posiadane doświadczenie zawodowe i badania własne Autora pozwalają na prezentację wniosków dla określenia nowych zasad współpracy władz i mieszkańców w procesach planistycznych.

Kolejny rozdział przedstawia niezwykle ważne dla rozwoju gospodarczego regionu zagadnienie kreowania marki miejsca. Budowanie czytelnego, opartego na pozytywnym kojarzeniu wizerunku określonego obszaru przynosi wymierne ekonomiczne i społeczne efekty oraz wpływa na identyfikację mieszkańców z miejscem zamieszkania, co udowadnia Autor w rozdziale *Badanie postrzegania marki regionalnej i lokalnej*. Podjęte w pracy badania dla konkretnego obszaru w pełni potwierdzają przyjęte przez niego założenia oraz również inspirują do dalszych prac w poruszanej problematyce.

Ostatnie opracowanie przybliży rzadko stosowaną na gruncie polskim praktykę partnerstwa publiczno-prywatnego. Opisano zastosowanie tej formuły w Polsce i na świecie, ze szczegółowym omówieniem inwestycji szpitalnych w autonomicznej aglomeracji Madrytu. Autorka podejmuje problematykę znaną z własnych doświadczeń na gruncie madryckim i stara się wskazać tę formułę jako nieuniknioną przyszłość realizacji inwestycji publicznych w Polsce. W badaniach własnych omawia bariery na drodze upowszechniania PPP w Polsce. Interesującym, dającym dużo do myślenia, fragmentem artykułu są wyniki badań własnych przeprowadzonych wśród mieszkańców, dotyczących zasad i możliwości realizacji inwestycji w formie PPP w Polsce.

Prezentacja prac może stać się impulsem do podejmowania nowych wyzwań w pracach badawczych opartych na doświadczeniach praktycznych oraz może służyć szerokiemu rozpropagowaniu ich wyników.

Elżbieta Kaczmarska, Piotr Raźniak

Miejsce regiopolis Tokio w krajowym systemie gospodarczym oraz różnicowanie i funkcjonowanie jego rynku pracy

Position of Tokyo Regiopolis in the Country's Economic System and Differentiation as well as Functioning of its Labour Market

Streszczenie

Regiopolis Tokio tworzy największą na świecie miejską formację osadniczą, stanowiącą główne ogniwo Japońskiego Megalopolis¹, zamieszkałą przez 35,1 mln osób, reprezentujących 27,5% ludności kraju (2005). Formuje ono jednocześnie gigantyczny, o bardzo nowoczesnej strukturze funkcjonalnej, rynek pracy, na którym znajduje zatrudnienie 17,3 mln osób, reprezentujących aż 28,1% czynnej zawodowo ludności Japonii (w sferze IC oraz B&R regiopolis reprezentuje odpowiednio aż 59,5% i 39,5% krajowego rynku pracy/zatrudnienia). Na jego obszarze, którego zewnętrzne granice wyznaczone zasięgiem migracji wahadłowych rozciągają się w promieniu do 70 km od centrum Tokio, wytwarza się m.in. 31,9% wartości PKB oraz 35,1% wartości wewnętrznego eksportu (2005). Regiopolis Tokio tworzy zarazem najważniejszy w skali kraju gospodarczy region znany w literaturze geograficznej i ekonomicznej pod nazwą Keihin. Jego rozwój oraz funkcjonowanie przebiegające pod administracyjnym nadzorem Tokyo Metropolitan Government, oparte jest na silnie zróżnicowanych i bilansujących się wewnątrznie migracjach wahadłowych, ukierunkowanych w zasadniczej mierze na miasto Tokio (obszar centralny), na które przypada 30,0% rynku pracy regiopolis.

słowa kluczowe: regiopolis, miasto centralne, obszar centralny, rynek pracy, struktura funkcjonalna rynku pracy, ludność czynna zawodowo, migracje wahadłowe

Wprowadzenie

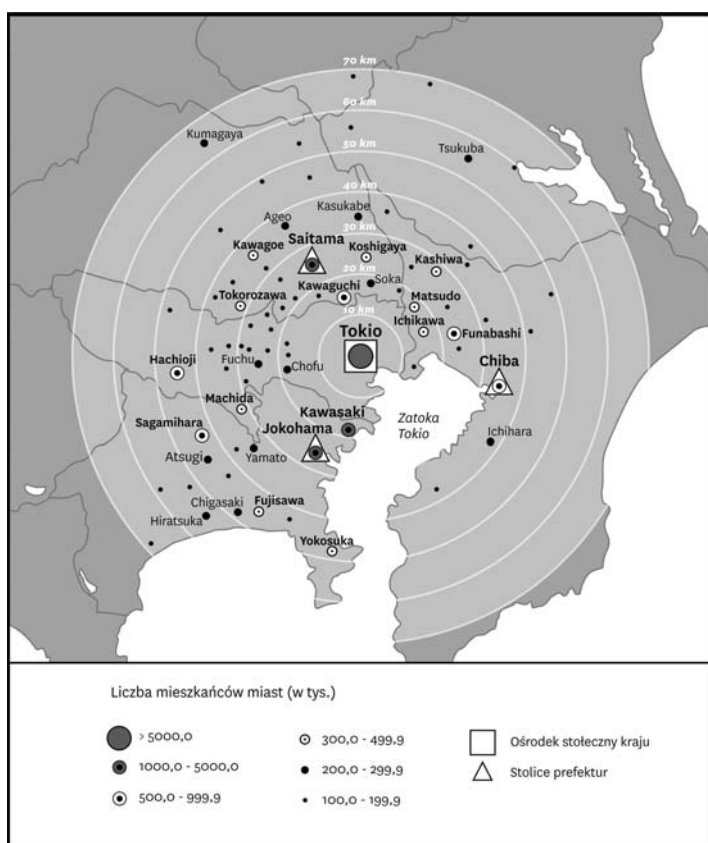
Jednym z charakterystycznych następstw rozwoju procesu suburbanizacji-metropolizacji jest formowanie regionu ekonomicznego, którego ośrodkiem w zakresie demograficzno-gospodarczego wzrostu i rozwoju pozostaje wielkie miasto. W systemie osadniczym tworzy ono tzw. miasto centralne, które za sprawą m.in. dynamicznie rozwijanego, nowoczesnego w swej strukturze rynku pracy, umacnia swoją dominującą pozycję, oddziałując zarazem bardzo silnie na bliższe i dalsze otoczenie. Jak podkreślają klasycy geografii

¹ Na użytek niniejszej pracy Autor stosuje pisownię sformułowania Japońskie Megalopolis wielkimi literami.

miast (m.in. Dickinson 1964 oraz Beaujeu-Garnier, Chabot 1971), oddziaływanie to przebiega na zasadach wzajemności zróżnicowanej silnie jakościowo, doprowadzając do powstania i rozwoju regionu. Granice zewnętrzne regionu wyznaczane bywają z reguły zasięgiem migracji wahańowych, czyli dojazdów do pracy i szkół jego mieszkańców, skierowanych głównie do miasta centralnego. Tego typu układ funkcjonuje w pełnej symbiozie, który w warunkach rosnącego potencjału demograficznego i gospodarczego kreuje w aspekcie miejsko-osadniczym formację regiopolis, tożsamą z reguły z regionem gospodarczym w podejściu społeczno-ekonomicznym. Zaznaczyć należy jednocześnie, że formację osadniczą typu regiopolis tworzą w aspekcie współczesnej klasyfikacji miejskich formacji osadniczych pewne obszary metropolitalne charakteryzujące się ogromnym i nowoczesnym w swej strukturze funkcjonalnej potencjałem gospodarczym. Tego rodzaju wyróżnienie koresponduje z ideą miast globalnych, która opiera się generalnie na szczególnej skali i pozycji niektórych obszarów metropolitalnych w systemie społeczno-ekonomicznym świata (Londyn, Nowy Jork, Tokio).

Podkreślić należy zarazem fakt, że w przypadku licznych funkcji strefa wpływów miasta centralnego regiopolis sięga daleko poza granice regionu, mając charakter ogólnokrajowy, międzynarodowy czy wręcz globalny (np. funkcje finansowe, handlowe, doradcze czy polityczne). Powyższa okoliczność wpływa bezpośrednio na silne zróżnicowanie zarówno terytorialnego zasięgu, demograficzno-gospodarczego potencjału formacji typu regiopolis, wyrażonego choćby liczbą mieszkańców, wielkością rynku pracy oraz pozycją w systemie ekonomicznym kraju. Potencjał demograficzno-gospodarczy regiopolis jest wypadkową ogólnej liczby ludności, rynku pracy oraz silnie zróżnicowanej funkcjonalnie aktywności ekonomicznej formujących go jednostek osadniczych, z dominującą pozycją miasta centralnego. W przypadku miast centralnych, liczących nawet kilka milionów mieszkańców, dla których charakterystyczny jest silnie zaawansowany proces suburbanizacji-metropolizacji, w składzie regiopolis może znaleźć się liczna zbiorowość bardzo zróżnicowanych pod względem wielkości miast zlokalizowanych w rozległej strefie podmiejskiej. Stanowią one łącznie zintegrowany przestrzenno-funkcjonalnie i społeczno-ekonomicznie układ, z biegunem administracyjno-gospodarczej aktywności w mieście centralnym. Są one równocześnie miejscem-obszarem lokalizacji nowych oraz deglomerowanych z miasta centralnego rodzajów aktywności. Stanowią one z zasady integralny element współczesnego i perspektywicznego rozwoju przestrzenno-gospodarczego regiopolis. Przykładem tego rodzaju procesu jest lokalizacja poza miastem centralnym m.in. ośrodków naukowo-badawczych wielkich towarzystw gospodarczych, kampusów wyższych uczelni i miast akademickich czy tzw. nowych miast (*new towns*) pełniących zasadniczo funkcje rezyden-

cialne dla mieszkańców pracujących lub uczących się w mieście centralnym regipolis. Dla zewnętrznych stref regipolis charakterystyczna jest także obecność krajowych i międzynarodowych portów lotniczych, w których otoczeniu powstają m.in. regionalne/metropolitalne logistyczne centra (*logistic hubs*). Wyrazem docenienia współczesnej regionotwórczej roli dużych miast jako biegunów rozwoju i modernizacji gospodarki kraju jest opracowywanie planów rozwoju społeczno-ekonomicznego średnich i wielkich miast wraz z ich otoczeniem. Przykładem może być Polska, w której na poziomie wojewódzkim opracowywane są strategie rozwoju gospodarczego i plany przestrzennego zagospodarowania obszarów metropolitalnych. W przypadku Japonii plany rozwoju wielkich miast wpisane są w planowanie regionalne/metropolitalne, co znajduje wyraz w obecności specjalnej instytucji organizacyjno-zarządzającej regipolis-obszaru metropolitalnego, zwanej metropolitalnym rządem (*metropolitan government*).



Ryc. 1. Regipolis Tokio

Źródło: opracowanie własne.

Wspomnieć należy, że termin „regiopolis” oraz idea miasta regiopolis przedstawiona została w 2006 r. przez naukowców Uniwersytetu Kassel (Niemcy) w opracowaniu Regiopolregion Rostock. Polem badawczym w tym przedmiocie było miasto Rostock, a zbyt ogólnikowe i wręcz kontrowersyjne założenia metodologiczne (np. musi być to miasto o zaludnieniu powyżej 100 tys. mieszkańców odległe przy tym 100–150 km od najbliższego obszaru metropolitalnego), spowodowały całkowitą jej marginalizację w międzynarodowym środowisku naukowym.

Tab. 1. Regiopolis Tokio. Zmiany zaludnienia i rynku pracy (zatrudnienia) w latach 1960–2005 z uwzględnieniem miasta centralnego Tokio

| Lata | Regiopolis Tokio | | | | W tym miasto Tokio | | | |
|------|------------------------|------------------|----------------------------|---------|------------------------|-----------------------|----------------------------|--------------------------|
| | Liczba ludności (tys.) | % ludności kraju | Liczba miejsc pracy (tys.) | % kraju | Liczba ludności (tys.) | % ludności regiopolis | Liczba miejsc pracy (tys.) | % rynku pracy regiopolis |
| 1960 | 18 158 | 19,3 | 8 462 | 19,1 | 8 310 | 45,8 | 4 551 | 53,8 |
| 1970 | 24 582 | 23,5 | 12 078 | 23,7 | 8 841 | 36,0 | 5 891 | 48,8 |
| 1980 | 29 562 | 25,. | 13 639 | 24,6 | 8 352 | 28,3 | 6 834 | 50,1 |
| 1990 | 32 648 | 26,4 | 16 824 | 27,3 | 8 164 | 25,0 | 7 248 | 43,1 |
| 2000 | 34 394 | 27,1 | 17 473 | 27,6 | 8 108 | 23,6 | 6 993 | 40,2 |
| 2005 | 35 097 | 27,5 | 17 278 | 28,1 | 8 490 | 24,2 | 6 694 | 38,7 |

Uwaga: wielkość rynku pracy wyrażona jest liczbą aktywnej zawodowo ludności według miejsca pracy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie różnych roczników: *Japan Statistical Yearbook*, *Tokyo Statistical Yearbook*, *Population Census of Japan* oraz *Population of Major Metropolitan Areas*.

Będąc przedmiotem niniejszego opracowania regiopolis Tokio rozwija się od zakończenia drugiej wojny światowej zgodnie z założeniami planistycznymi Tokyo Metropolitan Government. Instytucja ta odpowiedzialna jest m.in. za aktualny obraz oraz perspektywiczne przemiany funkcjonalno-przestrzenne i gospodarcze regiopolis Tokio. Zajmujące powierzchnię 13,6 tys. km² zamieszkiwane przez 35,1 mln osób formuje w skali kraju najbardziej nowoczesny w swej strukturze, a zarazem największy, rynek pracy, na którym znajduje zatrudnienie 17,3 mln pracowników (2005). W ogólnokrajowym systemie osadniczym regiopolis Tokio stanowi najważniejsze ogniwo liczącego 75 mln ludności Japońskiego Megalopolis. W systemie ekonomicznym Japonii regiopolis Tokio formuje z kolei największy i najważniejszy region gospodarczy Keihin (Mydel 1983). Na jego obszarze znajduje zatrudnienie aż 28,1% czynnej zawodowo ludności Japonii oraz wytwarza się 31,9% warto-

ści PKB. Uwzględniając okoliczność, że układ osadniczy regiopolis tworzą aż 192 miasta (w tym licząca 8,5 mln mieszkańców stolica kraju Tokio) o silnie zróżnicowanej strukturze wielkościowej, to w świetle choćby podstawowych statystyk uznać należy zespół regiopolis Tokio za bardzo interesujący i cenny z naukowo-poznawczego punktu widzenia przedmiot badań. Na nowatorstwo ich składa się także okoliczność szczegółowej ilustracji zjawiska migracji wahadłowych ogółem oraz ich wewnętrznego zróżnicowania w ramach siedmiu koncentrycznych stref, rozciągających się na przestrzeni 70 km od CBD (*central business district*) miasta Tokio (ryc. 1).

Od połowy XIX w. obszar współczesnego regiopolis pozostaje centrum administracyjno-gospodarczym i politycznym Japonii. Szczególnie szybki jego rozwój przypadł na okres dynamicznego wzrostu gospodarczego kraju lat 1960–1980, określanego mianem japońskiego cudu gospodarczego (Mydel, Ishimizu 1985). Obszar regiopolis staje się głównym celem migracji ludności, znajdującej zatrudnienie na szybko rozwijanym rynku pracy. O ogromnej skali i nienotowanej w historii dynamice wzrostu regiopolis świadczy fakt zwiększenia liczby jego mieszkańców we wspomnianym okresie aż o 62,8% (z 18,2 mln do 29,6 mln), przy niemal identycznej skali wzrostu rynku pracy (o 61,2% – z 8,5 mln do 13,6 mln pracowników). Procesowi temu towarzyszył bardzo wyraźny wzrost znaczenia regiopolis w ogólnym zaludnieniu kraju (z 19,3% do 25,3%) oraz ogólnokrajowym rynku pracy (z 19,1% do 26,4%). Równolegle zapoczątkowany od lat 70. XX w. silny proces suburbanizacji-metropolizacji przyniósł znaczący spadek pozycji miasta Tokio w układach zaludnienia regiopolis. Pomimo początkowego wzrostu liczby mieszkańców z 8,3 mln w 1960 r. do 8,8 mln w 1970 r. miasto centralne regiopolis (Tokio) zmniejszyło swój udział w ogólnym zaludnieniu zespołu z 45,8% do 36,0%. Pozostaje ono jednocześnie wiodącym w skali regiopolis silnie rozwijanym rynkiem pracy, notującym w latach 1960–1980 wzrost liczby miejsc pracy aż o 50,2% (z 4,6 mln do 6,2 mln). Skutkiem tej sytuacji było to, iż na rynku pracy miasta Tokio znajdowało zatrudnienie średnio ponad 50,0% aktywnej zawodowo ludności regiopolis. Należy też podkreślić okoliczność gwałtownego wzrostu udziału na tokijskim rynku pracy osób dojeżdżających codziennie w ramach migracji wahadłowych. I tak w 1960 r. spośród 4,55 mln osób zatrudnionych w mieście Tokio ok. 15,0% stanowiły osoby zamieszkałe poza Tokio, natomiast w 1980 r., w warunkach zatrudnienia na poziomie 6,2 mln osób, ich odsetek wzrósł do niemal 35,0% (tab. 1).

W odróżnieniu od okresu 1950–1980, kiedy to zewnętrzne granice regiopolis przebiegały w odległości 50 km od CBD Tokio, z początkiem lat 80. granice obejmują już terytoria odległe średnio 70 km od CBD. Jest to efekt terytorialnego rozszerzenia powiązań przestrzenno-gospodarczych, które za sprawą rozwoju sprawnego systemu transportu (głównie kolejowego) uczy-

niły miasto Tokio atrakcyjnym i łatwo dostępnym rynkiem pracy. W położonych peryferyjnie jednostkach osadniczych regiopolis odnotowano znaczący strumień migracji wahadłowych do miasta Tokio. Powyższy stan utrzymuje się do dzisiaj za sprawą systematycznie rosnącego i bardzo zróżnicowanego rynku pracy regiopolis. Znamienna jest przy tym okoliczność, iż wzrost rynku pracy o 27,6%, znaczony liczbą aktywnej zawodowo ludności (z 12,6 mln do 17,4 mln osób), przebiegał w warunkach recesji japońskiej gospodarki (tzw. gospodarki bańki mydlanej [*bubble economy*] lat 1986–1991) oraz tzw. straconej dekady, znaczonej silnym osłabieniem tempa rozwoju gospodarczego kraju (Mydel 2012). Skutki tej sytuacji najmocniej dały znać o sobie w mieście Tokio, którego rynek pracy wzrósł w okresie 1980–2000 zaledwie o 12,2%. Przyniosło to spadek udziału miasta Tokio w rynku pracy regiopolis z 43,1% do 38,7%.

Reasumując ogólne rozważania na temat rozwoju rynku pracy regiopolis Tokio, podkreślić należy fakt względnego bilansowania się liczby aktywnej zawodowo ludności w jego zespole na poziomie niemal 99,0%. Oznacza to, że zaledwie 1,0–1,5% aktywnej zawodowo ludności znajdującej zatrudnienie na terytorium regiopolis zamieszkuje poza jego obszarem. Dowodzi to jednocześnie poprawności metodologicznej (i praktycznej) delimitacji granic regiopolis Tokio na kanwie migracji wahadłowych. Inną charakterystyczną cechą rozwoju regiopolis jest stały, choć wewnętrznie zróżnicowany pod względem dynamiki, wzrost demograficzny oraz wzrost rynku pracy. Skutkuje to powolnym, ale stałym, wzrostem pozycji regiopolis w ogólnokrajowym systemie demograficzno-gospodarczym (głównie za sprawą napływu migracyjnego z innych regionów Japonii). Największą wrażliwość na spowolnienie gospodarcze kraju notuje rynek pracy miasta Tokio, którego, zgodnie z wynikami badań autora, recesyjny trend ma charakter przejściowy (Mydel 2012). Inną znamieną cechą rynku pracy miasta centralnego jest to, że funkcjonuje on za sprawą ogromnych migracji wahadłowych czynnej zawodowo ludności zamieszkałej w strefie przejściowej i zewnętrznej regiopolis. W liczbie 3,0 mln osób, stanowią średnio 45,0% ogółu zatrudnionych w mieście Tokio (2005), dowodząc ścisłych, życiowych wręcz, więzi w układzie miasto centralne – pozostałe strefy regiopolis. Jednocześnie w przestrzennych układach ogólnego zatrudnienia regiopolis miasto centralne nieznacznie, choć systematycznie, osłabia swą pozycję na rzecz pozostałych stref zespołu. Jest to efekt planowanego podziału rynku pracy i jego wewnętrznej, strukturalnej dywersyfikacji. W powyższym układzie miasto centralne, będące ośrodkiem stołecznym kraju, tworzy biegun w zakresie koncentracji funkcji administracyjnych i politycznych, zarządzająco-kontrolnych wielkich korporacji gospodarczych, aktywności w sferze FIRE (finansów, ubezpieczenia, rynku nieruchomości) oraz IC (informacji i komunikacji) o zasięgu międzynarodowym i globalnym.

Pozostaje ono także najważniejszym centrum działalności naukowo-badawczej, szkolnictwa wyższego, kultury i sztuki oraz rozrywki. Najwyższy poziom koncentracji w skali regiopolis notuje miasto centralne zespołu w kategorii zatrudnienia w sferze IC (71,3% ogółu czynnych zawodowo tej kategorii pracowników), finansach i ubezpieczeniach (60,0%) oraz rynku nieruchomości (53,0% – 2005). Podkreślić z całą ostrością należy okoliczność, iż prymat miasta centralnego Tokio w zespole regiopolis w strategicznych dla jego rozwoju sferach aktywności gospodarczej ma miejsce w warunkach zintegrowanej działalności na jego obszarze 191 innych miast, z których osiem liczy od 0,5 mln do 3,7 mln mieszkańców. Wszystkie one, wraz z tymi największymi, jak Jokohama (3,69 mln), Kawasaki (1,42 mln), Saitama (1,22 mln) oraz Chiba (0,96 mln mieszkańców), tworzą zintegrowany przestrzenno-funkcjonalnie i ekonomicznie układ, którego strategię rozwoju wyznacza wspomniany organ administracyjny Tokyo Metropolitan Government.

Wielkość i struktura funkcjonalna rynku pracy oraz miejsce regiopolis Tokio w krajowym systemie gospodarczym

Jak podkreślano wcześniej, regiopolis Tokio tworzy współcześnie największą pod względem liczby ludności tego typu formację osadniczą na świecie (31,5 mln mieszkańców). Zawierając ośrodek stołeczny kraju zaliczany do kategorii trzech globalnych miast współczesnego świata (m.in. Sassen 1991), tworzy jednocześnie gigantyczny i bardzo nowoczesny w swej strukturze funkcjonalnej rynek pracy, formujący w efekcie ekonomiczny region Keihin. Uwarunkowania historyczne oraz korzystne warunki przyrodnicze w powiązaniu z polityką rozwoju ekonomicznego, w tym regionalnego Japonii, sprawiły, że od końca XIX w. obszar ten, obejmujący rozległą nizinę Kantō, stał się centrum administracyjno-politycznym i gospodarczym kraju. Powojenne lata znaczone bezprecedensową w historii Japonii i świata dynamiką wzrostu gospodarczego przyniosły niezwykle silny rozwój tego obszaru-regionu. Kreowany w ramach polityki rządu na wiodący region ekonomiczny kraju stał się celem ogromnych migracji ludności z najbardziej odległych obszarów Japonii (Mydel 1983). Znajdowali tu możliwość zatrudnienia na dynamicznie rozwijanym oraz silnie zróżnicowanym rynku pracy. O wyjątkowej skali wzrostu rynku pracy regiopolis świadczy jednoznacznie fakt, że w okresie 1955–1960 odnotowany został przyrost zatrudnienia niemal o 3,0 mln osób (z 5,6 mln do 8,5 mln), natomiast w dekadzie 1960–1970 o dalszych 3,6 mln (wzrost aż o 42,7%). Lata 80. XX w. przyniosły w skali regiopolis, liczącego niemal 30,0 mln mieszkańców, wzrost jego udziału

w krajowym rynku pracy z 13,7% (1955) do 24,6% (1980), czyniąc z niego wiodący region ekonomiczny Japonii. Niemniej znamieny dla regiopolis Tokio jest stały trend wzrostu jego rynku pracy, na którym w 2005 r. znajdowało zatrudnienie 17,3 mln osób, reprezentujących dokładnie 28,1% ogółu czynnej zawodowo ludności kraju (tab. 1).

W powojennym procesie wzrostu demograficznego i rynku pracy regiopolis fundamentalną rolę odgrywa miasto centralne Tokio, będące ośrodkiem stołecznym kraju. Notując w latach 1960–2005 względną równowagę poziomu zaludnienia w relacji do zespołu regiopolis, zanotowało w efekcie spadek udziału w ogólnym jego zaludnieniu z 45,8% do 24,2%. Podobny trend spadkowy udziału miasta Tokio miał miejsce w odniesieniu do rynku pracy zespołu regiopolis (z 53,8% w 1960 r. do 38,7% w 2005 r.). Powyższy zakres przemian pozycji miasta centralnego w zespole regiopolis jest przejawem dojrzałości i racjonalizacji jego rozwoju oraz świadectwem najwyższego stopnia zaawansowania procesu metropolizacji układu demograficzno-gospodarczego oraz przestrzenno-funkcjonalnego. W powyższym układzie-systemie miasto centralne kreuje biegun aktywności o międzynarodowym oraz globalnym zasięgu w takich sferach aktywności jak finanse i ubezpieczenia (koncentrując 54,0% ogółu czynnych zawodowo w zespole regiopolis), rynek nieruchomości (58,9%) oraz informacja i komunikacja (niemal 70,0% ogółu tej grupy pracowników regiopolis). W jego też ramach rozwijane są współcześnie procesy gentryfikacji w sferze demograficznej, funkcjonalnej i infrastrukturalnej, czyniąc zarówno całe miasto, jak i CBD, atrakcyjnym miejscem nie tylko pracy, ale także zamieszkania i rozrywki. Jest ono głównym miejscem zamieszkania tworzącej się klasy metropolitalnej, reprezentowanej przez osoby z wyższym wykształceniem, w tym przede wszystkim przedstawicieli wolnych zawodów, dyrektorów korporacji, menadżerów, szerokiej gamy personelu kierowniczego i wysokiej klasy specjalistów zakresie informatyki, informacji, komunikacji czy firm doradczo-konsultingowych (np. Jałowiecki 1999).

Sprawność funkcjonowania zajmującego 13,5 tys. km² powierzchni regiopolis, na którego obszarze znajdują się 192 zróżnicowane wielkościami miasta, zapewnia doskonale rozwinięty i niezwykle sprawny system komunikacyjny. W przypadku regiopolis Tokio zdominowany jest on przez kolej, co stanowi ewenement w skali światowych metropolii / obszarów metropolitalnych. Tak np. położone ok. 60 km na północny wschód od centrum Tokio jedno z największych miast naukowych świata Tsukuba Science City osiągnane jest z CBD w ciągu 45 min linią kolei ekspresowej Tsukuba Express. Podobnie odległy o 58 km od centrum Międzynarodowy Port Lotniczy Narita obsługiwany jest m.in. przez ekspresową linię kolejową (Keisei Narita Airport Line), którą czas przejazdu do CBD Tokio zajmuje zaledwie 36 min. Zintegrowany system linii kolejowych wraz z siecią autostrad / dróg ekspresowych dosto-

sowany jest w zasadniczej mierze do ogromnych codziennych przewozów ludności zarówno w obrębie regipolis, jak i ukierunkowanych na miasto centralne (*commuters rails*). Zadania przewozowe osób jedynie w zakresie migracji wahadłowych czynnej zawodowo ludności są ogromne. Wynika to z potrzeby sprawnego przemieszczenia średnio 8,6 mln osób w godzinach porannych i popołudniowych, którzy reprezentują 49,7% ogólnej liczby pracowników regipolis.

Tab. 2. Regipolis Tokio. Wielkość i struktura funkcjonalna rynku pracy w kategoriach czynnej zawodowo ludności według miejsca zatrudnienia (2005)

| Sektory i gałęzie gospodarki | Liczba zatrudnionych (tys.) | % ogółu |
|------------------------------|--------------------------------|--------------|
| SEKTOR I | 287,6 | 1,7 |
| Rolnictwo | 278,5 | 1,6 |
| Leśnictwo | 1,5 | – |
| Rybołówstwo | 7,6 | 0,1 |
| SEKTOR II | 3 906,7 | 22,6 |
| Budownictwo | 1 305,3 | 7,6 |
| Przemysł | 2 601,4 | 15,0 |
| SEKTOR III | 13 083,7 | 75,7 |
| Usługi | 8 978,4 | 52,0 |
| FIRE | 962,2 | 5,5 |
| FI | 625,2 | 3,3 |
| RE | 337,0 | 2,3 |
| IC | 945,0 | 5,4 |
| Szkolnictwo | 763,3 | 4,4 |
| Opieka medyczna | 1 261,3 | 7,3 |
| Transport | 996,4 | 5,8 |
| Handel | 4 105,3 | 23,7 |
| Razem | 17 278,0 | 100,0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Population Census...*

Na ogromnym rynku pracy regipolis Tokio znajdowało zatrudnienie w 2005 r. 17,3 mln osób. W układzie sektorowym najliczniejszą zbiorowość, z udziałem 75,7% ogółu tej kategorii osób, stanowili pracownicy sektora III.

W ich gronie zdecydowanie dominowali pracownicy usług, którzy w liczbie niemal 9,0 mln reprezentowali dokładnie 52,0% ogółu zatrudnionych na rynku pracy regipolis (tab. 2). Drugą co do wielkości grupę czynnych zawodowo stanowiły osoby zatrudnione w handlu. W liczbie 4,1 mln reprezentowały one odpowiednio 23,7% ogółu pracowników. Warto podkreślić również silną pozycję rynku pracy w sferze FIRE oraz IC, których aktywność zawodową znamionuje w ogromnej skali ogólnokrajowy oraz globalny zasięg oddziaływania. Reprezentowani niemal identycznie przez ponad 900 tys. pracowników stanowili średnio po 5,5% ogółu czynnej zawodowo ludności zespołu. Regipolis Tokio jest miejscem lokalizacji krajowych i międzynarodowych instytucji, w znacznej części o zasięgu globalnym. W niezwykle liczonym ich zespole, a przy tym różnorodnych ze względu na sferę działalności, wyróżnić należy giełdę, instytucje świadczące usługi biznesowe i finansowe (w tym ubezpieczeniowe), doradczo-konsultacyjne i prawnicze czy też centrale globalnych towarzystw gospodarczych. Wiele z nich posiada tu swoje ośrodki badawczo-rozwojowe, instytuty i laboratoria badawcze, którym często towarzyszy obecność innowacyjnych firm. Jest ono także najważniejszym w skali kraju obszarem koncentracji instytucji związanych z gromadzeniem, przetwarzaniem oraz upowszechnianiem informacji oraz komunikacji. Znajduje to m.in. wyraz w lokalizacji central największych sieci radiowych i telewizyjnych kraju, wydawnictw prasowych, oficyn wydawniczych, agencji reklamowych czy korporacji medialnych specjalizujących się w publikowaniu opracowań z zakresu finansów i szeroko rozumianego biznesu (Mydel 2012). Symbolicznym przejawem udoskonalenia sprawności realizacji tego rodzaju funkcji jest zdaniem autora oddanie do użytku w 2012 r. na terenie Tokio najwyższej na świecie wieży telekomunikacyjnej (634 m wysokości) Tokyo Sky Tree.

Niemniej charakterystyczny jest tu duży udział zatrudnionych w transporcie (5,8% ogółu). Ta sfera działalności związana jest z podkreślanym uprzednio fundamentalnym jej znaczeniem dla gospodarczego rozwoju i sprawnego funkcjonowania rozległego terytorialnie i najludniejszego regipolis-obszaru metropolitalnego świata. W ramach największego systemu sieci linii kolejowych w gronie światowych metropolii, obsługiwanego przez 136 linii, przewożonych jest tu kolejną w ciągu doby ponad 20 mln osób, co stanowi około 60,0% przewozów pasażerskich regipolis.

Pracownicy sektora II w liczbie 3,9 mln osób reprezentują 22,6% rynku pracy regipolis. W jego ramach widoczna jest dominacja przemysłu, który jako indywidualna gałąź gospodarki zajmuje trzecie miejsce (z udziałem 15,0% ogółu czynnych zawodowo), po pracownikach usług i handlu. Ten rodzaj aktywności gospodarczej jest tu reprezentowany zarówno przez najbardziej innowacyjne branże (np. przemysł farmaceutyczny, precyzyjny,

telekomunikacyjny), jak i przemysł tradycyjny oparty jednak na najnowszych rozwiązaniach technologicznych (np. samochodowy czy chemiczny). Do wiodących w skali regionu i kraju zaliczyć należy bardzo silnie rozwinięty przemysł poligraficzny.

Potrzeba rozwoju i modernizacji tkanki infrastrukturalnej regiopolis znajduje wyraz w relatywnie wysokim udziale budownictwa. Na tym rynku pracy znajduje zatrudnienie 1,3 mln osób, które reprezentują 7,6% ogólnej liczby aktywnej zawodowo ludności zespołu. Ich tak wysoka pozycja na rynku pracy regiopolis Tokio związana jest głównie z wielkoskalowym procesem modernizacji i rozwoju tkanki infrastrukturalnej. Przejawem tego jest w pierwszym rzędzie intensywna aktywność budowlana polegająca na realizacji ultranowoczesnych obiektów (zespołów budowli) o silnie zróżnicowanym obliczu funkcjonalnym. Przebiega ona zasadniczo w ramach procesu rewitalizacji terenów komercyjnych, przemysłowych i rezydencjalnych. W miejsce wyburzanych drapaczy chmur z lat 70. XX w., czy też na terenach likwidowanych kompleksów przemysłowych, powstają bardzo liczne, ultranowoczesne, liczące 100, 200 i więcej metrów wysokości inteligentne budowle (zespoły budowli), zarówno o funkcjach komercyjnych jak i mieszkaniowych. Działania tego typu poza Tokio rozwijane są na wielką skalę w sąsiadujących z nim wielkich miastach regiopolis (głównie w Jokohamie, Kawasaki, Saitamie i Chibie). Na ich terytorium, głównie w ramach działalności typu *brown field*, powstają m.in. ultranowoczesne centra komercyjno-mieszkaniowe. Przykładem tego rodzaju polityki modernizacji oraz przestrzenno-funkcjonalnej integracji regiopolis jest finalizowanie wieloletniego projektu Minato Mirai 21 w Jokohamie czy *Makuhari* w pobliskim mieście Chiba. Swoistym ewenementem w skali światowej, m.in. ze względu na skalę przedsięwzięcia, są działania na rzecz uczynienia z pobliskiego miasta Kawasaki (powojennego, wielkiego centrum przemysłu hutniczego, metalowego i stoczniowego) pierwszego w Japonii *eco-town* (City of Kawasaki. Investor Presentation 2012). Podjęte od 1997 r. przemiany strukturalne tego miasta, zmierzają do uczynienia z niego typowego miasta innowacyjnego z dominacją działalności gospodarczej w sferze *high-tech* oraz badawczo-rozwojowej. Warto zasygnalizować bezprecedensowe działania na rzecz przebudowy i rozwoju systemu dróg kołowych regiopolis. Podjęte z początkiem lat 80. XX w. prace pod egidą Tokyo Metropolitan Government znajdują wyraz w realizacji systemu autostrad / dróg ekspresowych w układzie promienisto-obwodnicowym (na wzór miasta idealnego Scamozziego czy miasta ogrodu Howarda).

Wysoka stopa urbanizacji regiopolis (99,7% jego ludności to mieszkańcy miast) determinuje wręcz symboliczny udział w rynku pracy sektora I. Zatrudnionych jest w nim 288 tys. osób (1,7% ogółu czynnych zawodowo), pośród których dominują zatrudnieni w rolnictwie. Ich działalność związana

niemal wyłącznie z zaspokajaniem części potrzeb mieszkańców regiopolis skoncentrowana jest na produkcji warzyw, truskawek, arbuźów, orzeszków ziemnych oraz hodowli kwiatów i drobiu.

Podjmując problem określenia miejsca regiopolis Tokio w systemie gospodarczym kraju, należy raz jeszcze podkreślić fakt, że jest ono głównym elementem najsilniej zurbanizowanej oraz najważniejszej (z ekonomicznego punktu widzenia) w Japonii strefy, określanej mianem Przemysłowego Pasa Wybrzeża Pacyfiku (Mydel 1983). Rozciąga się ona od Tokio na wschodzie poprzez m.in. miasta Nagoja, Osaka, Kobe i Hiroshima po Fukuoka i Nagasaki na zachodzie. W powyższym układzie osadniczo-ekonomicznym od lat 70. XX w. pozycję wiodącą zajmuje regiopolis Tokio. Za sprawą bezprecedensowego rozwoju gospodarczego kraju przy aktywnym udziale władz metropolitalnych, współczesne regiopolis wyrasta na najsilniejszy i najbardziej nowoczesny w swej przestrzenno-funkcjonalnej strukturze region ekonomiczny Japonii (Keihin).

Tab. 3. Miejsce regiopolis Tokio w krajowym systemie demograficzno-gospodarczym (2005)

| Wyszczególnienie | % udziału regiopolis w skali kraju |
|-------------------------------|---------------------------------------|
| Powierzchnia | 3,6 |
| Ludność ogółem | 27,5 |
| Ludność czynna zawodowo | 28,1 |
| w tym: | |
| zatrudnieni w przemyśle | 28,6 |
| zatrudnieni w handlu | 37,5 |
| pracownicy sfery IC | 59,5 |
| pracownicy sfery FIRE | 37,5 |
| pracownicy sfery B&R | 39,5 |
| pracownicy szkolnictwa | 30,2 |
| Wartość wytworzonego PKB | 31,9 |
| Wartość eksportu wewnętrznego | 35,1 |
| Liczba firm zagranicznych | 80,3 |

Źródło: opracowanie własne.

O wyjątkowo wysokiej pozycji regionu świadczy podkreślany fakt, że na powierzchni stanowiącej zaledwie 3,6% terytorium Japonii znajduje zatrudnienie 28,1% czynnej zawodowo ludności kraju. Na ogromnym rynku pracy regiopolis wytworzonych zostało 31,9% wartości PKB (2005), którego realna

wartość przewyższa wielkość PKB Rosji czy Korei Południowej. Także w zbiorowości największych regiopolis-obszarów metropolitalnych świata widoczny jest jego wyraźny prymat. Wyprzedza ono w tym przypadku Nowy Jork oraz dystansuje wyraźnie kolejno Los Angeles, Chicago, Paryż oraz Londyn (*The 150 richest cities...*). W świetle powyższych danych pozycja regiopolis Tokio jest bardzo wysoka w zróżnicowanym funkcjonalnie rynku pracy Japonii (tab. 3). Zauważyć można przede wszystkim dominację zatrudnienia w sferze IC, koncentrującą niemal 60,0% krajowego rynku zatrudnienia. Nie mniej znamienity jest niemal 40-procentowy udział rynku pracy regiopolis w takich gałęziach czy działach gospodarki jak zatrudnienie w sferze B&R, FIRE czy handlu. Pozostaje ono także wiodącym w skali kraju centrum edukacji, szczególnie na poziomie wyższym, partycypując w 30,2% ogółu zatrudnionych w szkolnictwie. To właśnie tutaj znajdują się największe i najstarsze, a zarazem najbardziej prestiżowe, uczelnie wyższe Japonii, na czele z The University of Tokyo (uczelnia państwowa kształcąca 30 tys. studentów) oraz Waseda University (uczelnia prywatna kształcąca 46 tys. studentów, której absolwentami było m.in. sześciu powojennych premierów Japonii). Pochodną dominującej pozycji regiopolis Tokio / regionu gospodarczego Keihin w systemie ekonomicznym Japonii jest jego najwyższa atrakcyjność lokalizacyjna dla zagranicznych firm (w 2005 r. działało tu aż 80,3% ich ogólnej liczby na japońskim rynku). Jest to w coraz większym stopniu związane z metropolitalną polityką tworzenia szczególnie korzystnych warunków do ich lokalizacji, z promocją tych o najwyższym poziomie innowacyjności. Służy temu m.in. uruchomiony w ostatnich latach przez Tokyo Metropolitan Government program o nazwie *Action Program for Tokyo Vision*, polegający na tworzeniu tzw. *business special zones for asian headquarters*. W praktyce na bardzo korzystnych warunkach finansowych w zakresie podatków, kosztu wynajmu lokali użytkowych, zakupu nieruchomości itp. przyciągnąć mają one zagraniczne firmy z całego świata (w tym lokujące na terenie regiopolis swoje centra badawcze). Poza współpracą z japońskimi partnerami mają one stanowić załóżek przyszłych centrów innowacji działających zarówno na azjatyckim rynku (głównie w Japonii, Chinach i Korei Południowej), jak i na rynku globalnym.

Funkcjonowanie rynku pracy regiopolis Tokio

Problematykę funkcjonowania rynku pracy oparto na zgromadzonych i opracowanych materiałach statystycznych dotyczących rozmieszczenia czynnej zawodowo ludności w kategoriach miejsca jej zatrudnienia (*place of work*), a więc uwzględniającego wielkość i kierunki migracji wahadłowych

tej kategorii ludności regiopolis. Mając na uwadze konieczność przestrzennego zróżnicowania dystrybucji miejsc pracy i skali wahadłowych migracji na terytorium regiopolis (rozsiewającym się do 70 km od CBD Tokio), jego terytorium podzielono na siedem koncentrycznych stref-pierścieni. W ich ramach określono udział poszczególnych stref-pierścieni w rynku pracy regiopolis, strukturalnego udziału na rynku pracy czynnej zawodowo ludności zamieszkałej w odpowiedniej strefie oraz pracowników funkcjonujących na rynku pracy poszczególnych stref, a którzy osiągają go w ramach dojazdów. Równolegle uwzględniono skalę odpływu czynnych zawodowo mieszkańców stref do innych obszarów-stref regiopolis. Przedmiotowe rozważania oparto na specjalistycznych materiałach statystycznych, prezentujących zagadnienie migracji wahadłowych w zespole regiopolis-obszarze metropolitalnym w 2000 r. W tym roku na rynku pracy regiopolis Tokio było zatrudnionych 17,47 mln osób, z których zaledwie 241,1 tys. (1,4% ogółu) zamieszkiwało poza jego terytorium. Równocześnie 172,7 tys. aktywnych zawodowo mieszkańców regiopolis znajdowało zatrudnienie poza jego terytorium (1,0% ogółu). Bilansujące się w praktyce wewnętrzne zasoby aktywnej zawodowo ludności regiopolis charakteryzowały wielkie codzienne jej przepływy z miejsc zamieszkania do miejsc pracy, osiągając wielkość 41,4% ogólnej ich liczby. Wynika to zasadniczo z faktu znacznego przestrzennego zróżnicowania rozmieszczenia miejsc pracy oraz czynnej zawodowo ludności zespołu. Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania tej kategorii ludności regiopolis (*by place of residence*), widać jej koncentrację w strefie rozciągającej się 10–40 km od obszaru centralnego zespołu (0–10 km), skupiającej łącznie aż 65,0% tej kategorii osób (średnio po 21,0% w każdym z 10-kilometrowych pierścieni). Obszar centralny (0–10 km) reprezentuje zaledwie 11,1% czynnych zawodowo osób regiopolis, który w układach rozmieszczenia czynnej zawodowo ludności zespołu, według miejsca zamieszkania, formuje głęboki centralny krater. Jego krawędzie wyznacza wspomniana strefa 10–40 km, na zewnątrz której notowany jest gwałtowny spadek zasobów siły roboczej obszaru do poziomu średnio 10,0% (strefa peryferyjna położona w odległości 50–70 km od CBD Tokio).

Powyższy układ rozmieszczenia czynnej zawodowo ludności regiopolis ulega całkowitemu przekształceniu w kategoriach miejsca jej zatrudnienia (*by place of work*). Najbardziej charakterystyczny jest w tym przypadku fakt dominacji obszaru centralnego (0–10 km), którego ogromny rynek pracy koncentruje niemal 30,0% ogólnej liczby zatrudnionych regiopolis. Tworzy on w przestrzennych układach dystrybucji rynku pracy/zatrudnienia centralny stożek, którego aż 70,0% uczestników reprezentują pracownicy z zewnątrz, czyli osiągający go w ramach codziennych dojazdów. Jest to zarazem największa w ramach wyróżnionych stref zespołu skala napływu pracowników,

przy równocześnie najniższej wielkości odpływu aktywnych zawodowo jej mieszkańców (zaledwie 13,8% ich ogólnej liczby – tab. 4).

Tab. 4. Regipolis Tokio. Przestrzenne zróżnicowanie i funkcjonowanie rynku pracy w kategoriach miejsca zatrudnienia ludności aktywnej zawodowo z uwzględnieniem skali jej napływu i odpływu w ramach migracji wahadłowych (w zależności od odległości od centrum miasta – 2005)

| Odległość od CBD miasta Tokio (km) | Wielkość zatrudnienia (ryнку pracy) (tys.) | % udziału w rynku pracy regipolis | % udziału pracowników na rynku pracy wg stref | | % odpływu czynnych zawodowo mieszkańców do innych stref regipolis |
|------------------------------------|--|-----------------------------------|---|---------------------------|---|
| | | | Mieszkańców strefy | Zamieszkałych poza strefą | |
| 0–10 | 5 099,1 | 29,1 | 30,0 | 70,0 | 13,8 |
| 10–20 | 3 445,0 | 19,7 | 71,0 | 29,0 | 45,3 |
| 20–30 | 2 872,6 | 16,4 | 64,1 | 35,9 | 49,2 |
| 30–40 | 2 487,7 | 14,2 | 73,1 | 26,9 | 46,0 |
| 40–50 | 1 902,7 | 10,9 | 72,4 | 27,6 | 40,9 |
| 50–60 | 918,7 | 5,4 | 73,9 | 26,1 | 34,4 |
| 60–70 | 746,7 | 4,3 | 74,0 | 26,0 | 32,6 |
| Razem 0–70 km | 17 472,5 | 100,0 | 98,6 | 1,4 | 1,0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Population of Major Metropolitan Areas...*

Kolejnym charakterystycznym zjawiskiem w funkcjonowaniu rynku pracy regipolis jest to, że poza obszarem centralnym (0–10 km), pozostałe jego strefy znamionuje strukturalna przewaga pracowników zamieszkałych na ich terytorium. Reprezentują oni tam przeciętnie 70,0% ogółu zatrudnionych. Znamienny jest również fakt, że od 40,0% do 50,0% czynnej zawodowo ludności strefy przejściowej (10–30 km) oraz zewnętrznej (30–50 km) znajduje zatrudnienie poza miejscem zamieszkania. Oznacza to, że wymienione strefy regipolis stanowią główne zaplecze siły roboczej – pracowników zatrudnionych w mieście Tokio, a w jego ramach w CBD (Mydel 2012). Względnie niższe wartości migracji wahadłowych do pracy charakterystyczne są dla najbardziej odległych stref regipolis (50–70 km). Nie zmienia to jednak faktu, że przeciętnie 33,0% ich aktywnej zawodowo ludności dojeżdża do miejsc pracy w innych strefach regipolis, a jednocześnie 26,0% ogółu zatrudnionych osób na ich rynku pracy to pracownicy przybyli z innych stref zespołu.

Tab. 5. Regiopolis Tokio. Zróżnicowanie rozmieszczenia siły roboczej w zależności od odległości od centrum miasta Tokio w kategoriach miejsca zamieszkania aktywnej zawodowo ludności oraz zmienności wskaźnika jej wzrostu/spadku w układach zatrudnienia – miejsca pracy (2005)

| Odległość od CBD miasta Tokio (km) | % udział czynnej zawodowo ludności w zespole regiopolis według miejsca zamieszkania | Wskaźnik wzrostu/spadku liczby czynnej zawodowo ludności strefy według miejsca pracy (w %) |
|------------------------------------|---|--|
| 0–10 | 11,1 | 187,7 |
| 10–20 | 23,9 | –22,8 |
| 20–30 | 21,2 | –20,8 |
| 30–40 | 21,1 | –26,1 |
| 40–50 | 12,3 | –18,3 |
| 50–60 | 6,3 | –11,1 |
| 60–70 | 4,1 | –7,9 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Population of Major Metropolitan Areas...*

Dla pełnego zobrazowania funkcjonowania rynku pracy regiopolis, uwzględniającego przestrzenne zróżnicowanie rynku pracy i zasobów siły roboczej, konieczne wydaje się zwięzłe zaprezentowanie problemu skali wzrostu/spadku czynnej zawodowo ludności w jego indywidualnych strefach jako rezultatu migracji wahałowych. Najbardziej znamieną jest w tym względzie specyficzna pozycja obszaru centralnego (0–10 km), który jako jedyny w skali całego regiopolis notuje wzrost liczby aktywnej zawodowo ludności. Pozostając dominującym w skali indywidualnych stref, a co za tym idzie największym i najbardziej zróżnicowanym strukturalnie, rynkiem pracy formacji notuje wzrost liczby zatrudnionych osób aż o 187,7%. Pozostałe strefy regiopolis w różnym stopniu notują wyłącznie spadki liczby czynnej zawodowo ludności, z najwyższymi wartościami przedmiotowego wskaźnika w obszarach przejściowych (10–30 km) oraz zewnętrznych (30–50 km) regiopolis (w przedziale od 20,0% do 26,0%). Najniższe wskaźniki spadku/odpływu siły roboczej notuje strefa peryferyjna (50–70 km), oscylujące w przedziale od 8,0% do 11,0% (tab. 5).

W świetle powyższej analizy, udokumentowanej opracowanymi zestawieniami tabelarycznymi (tab. 4 i 5) stwierdzić należy jednoznacznie, że formacja osadnicza typu regiopolis tworzy wewnętrznie domknięty rynek pracy i zatrudnienia (siły roboczej), funkcjonujący w ramach wielkich migracji wahałowych. Potwierdza to także symboliczny wręcz odsetek obecnych na jego rynku pracowników przybywających tu spoza terytorium regiopolis (zaledwie 1,4% ogółu czynnej zawodowo ludności). Nie mniej znamieny

jest fakt, iż jego funkcjonowanie oraz rozwój znaczący dominującą pozycją miasta centralnego przebiega w warunkach ścisłej integracji przestrzenno-funkcjonalnej całego zespołu. Wynika to z kompleksowej polityki gospodarczej i przestrzenno-funkcjonalnej regiopolis – regionu ekonomicznego Keihin, kreowanej i realizowanej przez centralną instytucję: Tokyo Metropolitan Government.

Podsumowanie

Regiopolis Tokio, które z punktu widzenia liczby ludności (35,1 mln) tworzy największą na świecie tego typu formację osadniczą, za sprawą ogromnego rynku pracy, gdzie znajduje zatrudnienie aż 28,1% ogółu aktywnej zawodowo ludności kraju (17,3 mln osób – 2005), zajmuje dominującą pozycję w systemie ekonomicznym kraju. Stanowiąc główne ogniwo Japońskiego Megalopolis, tworzy zintegrowany przestrzennie i funkcjonalnie system 192 różnej wielkości miast, w którym wiodącą pozycję zajmuje Tokio, będące jednocześnie ośrodkiem stołecznym kraju. Za sprawą ogromnego, silnie zdywersyfikowanego strukturalnie rynku pracy, charakteryzującego się przy tym najwyższym poziomem innowacyjności aktywności ekonomicznej, zespół regiopolis partycypuje aż w 31,9% wartości wytworzonego PKB (2005). W tym aspekcie regiopolis Tokio formuje największy region gospodarczy kraju o nazwie Keihin, którego realna wartość wytworzonego produktu krajowego brutto przewyższa wielkość PKB Rosji czy Korei Południowej. Znamienny jest przy tym fakt, iż z punktu widzenia wielkości rynku pracy oraz obecnej na nim aktywnej zawodowo ludności regiopolis Tokio tworzy praktycznie niemal samowystarczalny układ. Jego funkcjonowanie znaczone przede wszystkim aktywnością gospodarczą opiera się na ogromnych migracjach wahałowych aktywnych zawodowo mieszkańców zespołu, którzy reprezentują aż 98,6% ogółu pracowników. Oznacza to, że zaledwie 1,4% zatrudnionych na rynku pracy regiopolis osób, osiąga go w ramach dojazdów spoza jego terytorium. Równocześnie dokładnie 1,0% aktywnych zawodowo mieszkańców regiopolis znajduje zatrudnienie poza jego obszarem, co świadczy także o specyficznej samowystarczalności zasobów siły roboczej regiopolis. Dla podkreślenia szczególnej pozycji regiopolis Tokio w systemie ekonomicznym kraju stosowne jest dodanie, że znaczną część realizowanych na jego terytorium funkcji egzogenicznych znamionuje globalny zasięg (Sassen 1991, 2006). Związane jest to zarówno z wysoką koncentracją na jego obszarze rodzimych firm globalnych, jak i bardzo liczną zbiorowością firm zagranicznych. W tym ostatnim przypadku prymat regiopolis Tokio w skali kraju jest bezprecedensowy. Znajduje to wyraz w obecności na jego obszarze aż 80,3% ogólnej liczby zagranicznych firm działających w Japonii. O wyso-

kiej pozycji regiopolis w systemie ekonomicznym kraju oraz nowoczesności i innowacyjności jego gospodarki dowodzi także okoliczność zatrudnienia na jego obszarze niemal 60,0% ogólnej liczby pracowników sfery IC czy też ok. 40,0% pracowników sfery FIRE oraz B&R. Reasumując, należy podkreślić, iż strategia aktualnego i perspektywicznego zintegrowanego rozwoju demograficznego, ekonomicznego i przestrzenno-funkcjonalnego regiopolis realizowana jest pod administracyjnym zarządem centralnej instytucji o nazwie Tokyo Metropolitan Government.

Summary

Tokyo Regiopolis is the biggest urban formation in the world. Being populated by over mln inhabitants, representing 27,5% of the country total population (2005), it forms a vast labor market, very modern in its internal structure, concentrating 28,1% of economically active population. This strongly integrated (spatially and economically) system of 192 cities and towns with demographic and economic predominance of Tokyo, form the most important economic region of the country (Keihin) responsible for 31,9% of the country GDP (in gross values higher than GDP of Russia or South Korea). Interestingly Tokyo Regiopolis labor market is practically self-sufficient. Out of 17,3 mln of active workers only 1,4% commutes from the outside of the region and at the same time 1,0% of Tokyo Regiopolis inhabitants commutes to work out of the region on a daily basis.

It is necessary to point out the pivotal role of Tokyo Regiopolis in the Japan labor market. Almost 60% of country IC sphere jobs, as well as 40% of FIRE and B&R, are concentrated within the region. Tokyo Regiopolis as main urban and economic region of Japan and at the same time one of the most important centers in the world functions under management of the Tokyo Metropolitan Government.

key words: regiopolis, central city, central area, labour market, commuting employed persons

Literatura

- Beaujeu-Garnier J., Chabot G. (1971), *Zarys geografii miast*, Warszawa: PWE.
- Dickinson R.E. (1964), *City and Region. A Geographical Interpretation*, London: Routledge & Kegan Paul Ltd.
- Jałowiecki B. (1999), *Metropolie*, Białystok: WSFiZ.
- Japan Statistical Yearbook 2010*, Tokyo: Statistic Bureau, Ministry of Internal Affairs and Communication.
- Mydel R. (1983), *Japonia*, Warszawa: PWN.
- Mydel R. (1993), *Diurnal Transformations of Demographical and Social Space of Tokyo*, „Zeszyty Naukowe UJ, Prace Geograficzne”, 93, Kraków.
- Mydel R. (2012), *Centra wielkich miast Japonii w procesie przemian 1955–2005*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Mydel R., Ishimizu T. (1985), *Ewolucja przestrzenno-funkcjonalnej struktury japońskich obszarów metropolitalnych*, „Zeszyty Naukowe UJ, Prace Geograficzne”, 65, Kraków.

Population Census of Japan 2000 and 2005, Tokyo: Statistics Bureau, Ministry of Internal Affairs and Communication.

Population of Major Metropolitan Areas, 2005 Population Census of Japan, Overview Series No. 9 (2009), Tokyo: Statistics Bureau, Ministry of Internal Affairs and Communication.

Sassen S. (1991), *The Global City. New York, London, Tokyo*, New York: Princeton University Press.

Sassen S. (2006), *Cities in a World Economy*, London: Fine Forge Press.

Tokyo Statistical Yearbook 2010, Tokyo: Tokyo Metropolitan Government.

Netografia

Regiopolregion Rostock, 2006 (www.regiopolregion-rostock.de).

The 150 richest cities in the world by GDP in 2005, PricewaterhouseCoopers, www.citymayors.com/statistics/richest-cities-2005.html (dostęp: 1.10.2014).

Polityka naturalizacyjna Japonii

Japan's Naturalization Policy

Streszczenie

Wśród państw wysoko rozwiniętych Japonia cechuje się zarówno niskim udziałem obcokrajowców w ogólnej liczbie ludności (1,6%), jak i niskim wskaźnikiem naturalizacji cudzoziemców (5,22/1000 cudzoziemców). Jednocześnie następuje stały wzrost liczby cudzoziemców legitymujących się statusem stałego rezydenta (jap. *eijusha*). Wraz z kategorią specjalnego stałego rezydenta (jap. *tokubetsu eijusha*) stanowią oni prawie połowę ogółu cudzoziemców w Japonii (49,5%). Niniejszy artykuł szczegółowo analizuje ustawodawstwo dotyczące naturalizacji cudzoziemców oraz procedury naturalizacyjne w Japonii w celu ustalenia czynników wpływających na tą sytuację. Przedstawieni są również główni uczestnicy tego procesu oraz ich przestrzenne zróżnicowanie i charakterystyka.

słowa kluczowe: cudzoziemcy w Japonii, polityka naturalizacyjna, proces naturalizacji, stały rezydent, wskaźnik naturalizacji

Wprowadzenie

Znamienną cechą współczesnych państw wysoko rozwiniętych, które weszły w fazę bardzo zaawansowanego procesu starzenia się ludności, jest otwarcie swych rynków pracy dla cudzoziemskiej siły roboczej. Skutkuje to znaczną obecnością cudzoziemców w ich demograficzno-gospodarczej strukturze, czemu towarzyszy jednocześnie zjawisko stałego osiedlania się w warunkach uzyskania obywatelstwa kraju zatrudnienia, czyli naturalizacji. Tworzą oni kategorię ludności allochtonicznej – pełnoprawnych obywateli cudzoziemskiego pochodzenia, którzy status allochtona uzyskują po spełnieniu specjalnych warunków formalno-prawnych, zapisanych w ustawodawstwie danego państwa. Formalno-prawne zasady naturalizacji są przy tym bardzo zróżnicowane w poszczególnych krajach. Do najbardziej przyjaznych cudzoziemcom zalicza się akty prawne większości państw Europy Zachodniej (głównie państw skandynawskich oraz Holandii), co sprawia, że tzw. wskaźnik naturalizacji, czyli stosunek liczby obcokrajowców, którzy w danym roku kalendarzowym uzyskali obywatelstwo, do ogólnej liczby cudzoziemców w danym kraju waha się w przedziale od 77,67/1000 cudzoziemców (w Szwecji), 44,36 (w Holandii) do 15,47 (w Niemczech) czy 13,55 (we Włoszech) (2012). Na przykład za sprawą przyjaznej polityki naturaliza-

cyjnej Holandii odsetek allochtonów w ogólnym zaludnieniu kraju osiągnął w 2000 r. 18,2%, natomiast w perspektywie 2050 r. wyniesie niemal 35,0% (Mydel 2004: 90).

Na tle tej kategorii państw Japonia jawi się jako kraj o skrajnie niskim wskaźniku naturalizacji, przyjmującym na początku drugiej dekady XXI w. wartość rzędu 5,0. Jest to w zasadniczym stopniu determinowane złożonymi procedurami procesu naturalizacji oraz historyczno-kulturowym uprzedzeniem, graniczącym z niechęcią, zarówno do cudzoziemców, jak i allochtonów. Powyższe okoliczności determinują fakt obecności kategorii cudzoziemców legitymujących się statusem tzw. stałego rezydenta oraz specjalnego stałego rezydenta. W liczbie 1 006 tys. osób reprezentowali oni aż 49,5% ogólnej liczby cudzoziemców w tym kraju (2012). Stanowią oni równocześnie główne potencjalne źródło przyszłych allochtonów po spełnieniu formalnej procedury naturalizacyjnej.

W świetle powyższych uwag główny wysiłek badawczy niniejszego opracowania skierowany będzie na szczegółową prezentację ustawodawstwa dotyczącego naturalizacji cudzoziemców w Japonii oraz skali i głównych uczestników tego procesu. Jest to zupełnie nowatorski merytorycznie zakres przedmiotowy studiów w polskiej literaturze przedmiotu oparty na oryginalnych japońskich materiałach rządowych oraz danych Biura Statystycznego Japonii.

Mając na uwadze specyfikę ustawodawstwa dotyczącego formalno-prawnych uwarunkowań (zasad uzyskania obywatelstwa japońskiego) przytoczona zostanie treść odpowiednich artykułów Ustawy o obywatelstwie japońskim. Na tym tle zostanie zaprezentowana problematyka skali i czasowej zmienności uczestników procesu naturalizacji w latach 2003–2012 z uwzględnieniem głównych grup narodowościowych (Chińczyków i Koreańczyków).

Przedmiotowe zagadnienie wzbogacone zostanie o prezentację zbiorowości cudzoziemców legitymujących się statusem tzw. stałego rezydenta i specjalnego stałego rezydenta.

Podkreślić jednocześnie należy fakt, że realizowana polityka naturalizacji w Japonii prowadzona jest od wielu lat w warunkach stosunkowo niewielkiej zbiorowości cudzoziemców, którzy aktualnie w liczbie 2 034 tys. osób stanowią zaledwie 1,6% wszystkich mieszkańców kraju (2012).

Akty prawne regulujące warunki nadania obywatelstwa japońskiego

Zasady i warunki nadania obywatelstwa japońskiego reguluje szczegółowo Ustawa o obywatelstwie (jap. *Kokusekihō*, ang. *The Nationality Law*)

nr 147 z dnia 4 maja 1950 r., ze zmianami wprowadzonymi w 1952, 1984, 1993, 2004 i 2008 r. Nabycie obywatelstwa japońskiego następuje przez urodzenie (art. 2), przez uznanie dziecka (art. 3) oraz przez naturalizację (art. 4–10).

Art. 2 i 3 Ustawy o obywatelstwie stanowią, że nabycie obywatelstwa japońskiego następuje przez zasadę krwi (łac. *ius sanguinis*), według której dziecko dziedziczy obywatelstwo po rodzicach, jeśli w momencie narodzin dziecka ojciec lub matka dziecka byli obywatelami japońskimi,

Art. 4–10 Ustawy o obywatelstwie określają warunki nadania obywatelstwa przez naturalizację. Same warunki naturalizacji zawarte w ustawie nie są szczególnie restrykcyjne, jeśli chodzi o długość pobytu lub status cudzoziemców. Wymagają one natomiast zrzeczenia się dotychczas posiadanego obywatelstwa, posiadania odpowiednich środków lub umiejętności zapewniających utrzymanie, posiadania „prawego charakteru” oraz respektowania konstytucji Japonii. Ustawa nie zawiera specyficznych wymagań dotyczących asymilacji cudzoziemców, jednak wymaganie „prawego charakteru” skutkuje w praktyce koniecznością zgodnego współżycia w społeczeństwie japońskim.

Art. 4 ustawy stanowi, że osoba, która nie jest obywatelem japońskim może nabyć obywatelstwo japońskie przez naturalizację. Zgodę na naturalizację wydaje Minister Sprawiedliwości.

Art. 5 przedmiotowej ustawy stanowi, że Minister Sprawiedliwości może wydać zgodę na naturalizację cudzoziemca, jeśli on lub ona spełniają następujące warunki:

- posiada stałe miejsce zamieszkania w Japonii nieprzerwanie od co najmniej 5 lat;
- ma 20 lat lub więcej i jest zdolny do czynności prawnych w kraju pochodzenia;
- jest prawego charakteru;
- jest w stanie zapewnić sobie utrzymanie przez majątek własny lub umiejętności, lub takowe małżonka lub innych krewnych, z którymi dzieli wspólne koszty utrzymania;
- nie posiada żadnego obywatelstwa lub nabycie japońskiego obywatelstwa spowoduje utratę obcego obywatelstwa;
- nigdy nie spiskował, nie propagował, nie tworzył ani nie należał do żadnej partii politycznej lub innej organizacji spiskującej przeciwko lub propagującej obalenie konstytucji Japonii lub rządu Japonii utworzonego na jej podstawie, od czasu jej wejścia w życie (tłumaczenie własne za *The Nationality Law* 2013).

W niektórych przypadkach cudzoziemcy mogą nabyć obywatelstwo japońskie nawet, jeśli nie spełniają wszystkich powyżej wymienionych warunków. Dotyczy to zwłaszcza cudzoziemców, których rodzice byli obywatelami japońskimi oraz cudzoziemców, którzy byli urodzeni w Japonii lub których rodzice byli urodzeni w Japonii (art. 6), a także cudzoziemców pozostających w związkach małżeńskich z obywatelami japońskimi (art. 7) lub innych

związkach rodzinnych (art. 8). Wymagana w procesie naturalizacji długość pobytu w Japonii zostaje skrócona wówczas z pięciu do trzech lat, a nawet zaledwie do jednego roku.

Art. 9 daje wyjątkową możliwość naturalizacji, a w uznaniu specjalnych zasług dla Japonii nie nakłada na cudzoziemca żadnych warunków. Artykuł ten mówi, że w stosunku do cudzoziemca, który w wyjątkowy sposób zasłużył się dla Japonii, „Minister Sprawiedliwości może, bez względu na warunki zawarte w art. 5 ust. 1, zezwolić na naturalizację cudzoziemca przy zgodzie parlamentu” (tłumaczenie własne za *The Nationality Law* 2013). Jednak do-tychczas, w okresie czasie obowiązywania niniejszej ustawy, sytuacja taka nie miała miejsca.

Minister Sprawiedliwości po wydaniu zezwolenia na naturalizację ogła-sza formalnie ten fakt w dzienniku urzędowym, o czym stanowi art. 10. Na-turalizacja nabiera mocy z datą publikacji ogłoszenia.

Jeśli chodzi o różnice pomiędzy ustawodawstwem japońskim a krajów Unii Europejskiej, to najbardziej widoczne są one w przepisach dotyczących możliwości automatycznego nabywania obywatelstwa przez dzieci imigran-tów oraz możliwości posiadania podwójnego obywatelstwa. Jednak w przy-padku krajów Unii Europejskiej przepisy dotyczące nabywania obywatelstwa są bardzo zróżnicowane w zależności od kraju i trudno jest mówić o jakiś ogólnych standardach dotyczących tego zjawiska (Bauböck *et al.* 2006: 5).

Warunki określone w art. 2 i 3 japońskiej Ustawy o obywatelstwie mówią, że dziecko dziedziczy obywatelstwo po rodzicach. Nabycie obywatelstwa ja-pońskiego następuje zatem przez zasadę krwi (łac. *ius sanguinis*) a nie przez zasadę ziemi (łac. *ius soli*), zgodnie z którą dziecko nabywa obywatelstwo państwa, na którego terytorium się urodziło. W związku z tym prawodaw-stwo japońskie nie daje możliwości automatycznego nabycia obywatelstwa przez dzieci imigrantów urodzone w Japonii. W niektórych krajach Unii Eu-ropejskiej taka możliwość natomiast istnieje. W Niemczech, które również stosują zasadę krwi, od 1 stycznia 2000 r. dzieci imigrantów tam urodzone automatycznie nabywają obywatelstwo niemieckie, jeśli jedno z rodziców przebywa legalnie w Niemczech od co najmniej ośmiu lat i posiada określo-ne pozwolenie na osiedlenie. Jednak pomiędzy 18 a 23 rokiem życia muszą one wybrać pomiędzy obywatelstwem niemieckim a obywatelstwem kraju ich rodziców (Hailbronner 2012: 15–16; Vink, De Groot 2010: 22). We Fran-cji dzieci cudzoziemców urodzone w tym kraju nabywają obywatelstwo fran-cuskie, kiedy osiągną pełnoletniość (w wieku 18 lat) jeśli zamieszkiwały we Francji przez pięć lat od 11 roku życia. Obywatelstwo francuskie pod pewny-mi warunkami mogą również uzyskać wcześniej (po ukończeniu 16 lat, a na prośbę opiekunów również po ukończeniu 13 roku życia (Bertossi, Hajjat 2013: 12, 18, 21; Vink i De Groot 2010: 27)).

Japonia nie nadaje automatycznie obywatelstwa dzieciom imigrantów urodzonym w tym kraju, nawet jeśli ich rodzice zamieszkują tutaj od wielu lat. Nie czyni wyjątku nawet dla Koreańczyków *Zainichi*, którzy zamieszkują w Japonii już w czwartym pokoleniu i którzy są zasymilowani językowo oraz kulturowo ze społeczeństwem japońskim. Żadnych przywilejów, jeśli chodzi o nabywanie obywatelstwa japońskiego, nie mają również potomkowie japońskich emigrantów do innych krajów, na przykład Brazylijczycy japońskiego pochodzenia, stanowiący obecnie (2012) czwartą pod względem liczebności grupę cudzoziemców w Japonii (po Chińczykach, Koreańczykach i Filipińczykach).

Inną zasadą odróżniającą Japonię od niektórych krajów Unii Europejskiej jest brak możliwości posiadania podwójnego obywatelstwa. Prawo japońskie jest bardzo restrykcyjne w tym zakresie. Art. 5 ust. 1 pkt 5 Ustawy o obywatelstwie wymaga, aby cudzoziemcy przyjmujący obywatelstwo japońskie zrezygnowali z wcześniej posiadanego obywatelstwa innego państwa. Podwójne obywatelstwo mogą tymczasowo posiadać dzieci z małżeństw mieszanych (jedno z rodziców jest obywatelem Japonii), lecz przed ukończeniem 22 roku życia muszą wybrać tylko jedno obywatelstwo (art. 14). Również obywatele Japonii tracą obywatelstwo japońskie w przypadku przyjęcia obywatelstwa innego kraju (art. 11–13).

W krajach Unii Europejskiej ustawodawstwo dotyczące możliwości posiadania podwójnego obywatelstwa jest bardzo zróżnicowane i zmienia się wskutek poprawek wprowadzanych do aktów prawnych poszczególnych krajów. Wiele krajów zezwala na posiadanie obywatelstwa innego państwa, jednak wiele krajów wymaga, aby naturalizujący się cudzoziemcy zrzekli się swojego dotychczasowego obywatelstwa. Dopuszcza się jednak liczne wyjątki. Tak na przykład w Niemczech, które od naturalizujących się cudzoziemców wymagają zrzeczenia się dotychczas posiadanego obywatelstwa, obywatele krajów Unii Europejskiej mogą je zachować (Hailbronner 2012: 12).

Warunki naturalizacji cudzoziemców określone w japońskiej ustawie są dość ogólne, natomiast same formalności związane z procesem naturalizacji są bardzo szczegółowe i wymagają przedstawienia dużej liczby zaświadczeń. Wśród licznych dokumentów należy przedstawić m.in. opis najbliższych krewnych oraz dokumenty z kraju pochodzenia poświadczające relacje rodzinne aplikanta (np. rejestry rodzinne, akty urodzenia/zgonu i inne). Potrzebne są one do utworzenia podstawowego dokumentu wszystkich obywateli japońskich, jakim jest rejestr rodzinny (jap. *koseki tohon*). Zaświadczenia o dochodach, płaconych podatkach czy charakterystyka pracy zawodowej wskazują, czy aplikant może utrzymać się bez problemów w Japonii i nie będzie stanowił obciążenia dla japońskiego systemu pomocy

społecznej. Swoją decyzję o naturalizacji należy uzasadnić w liście motywacyjnym (*Kōkuseki Q&A* 2013).

Pomimo że nie ma oficjalnego wymogu władania językiem japońskim, oczekuje się, że aplikant będzie posługiwał się językiem japońskim w rozmowach z urzędnikami oraz przy wypełnianiu dokumentacji związanej z procesem aplikacji. Osoba poddająca się procesowi naturalizacji musi również zapisać swoje nazwisko jednym z alfabetów japońskich: hiraganą, katakaną lub znakami japońskimi *kanji*. W przeszłości istniało niepisane prawo, że naturalizowani cudzoziemcy powinni przybierać etniczne imiona japońskie, lecz obecnie praktyka ta nie jest już stosowana.

Cały proces naturalizacji trwa około roku, jest rygorystyczny, a kryteria, na podstawie których podejmowane są decyzje, pozostają arbitralne. Uciążliwość procesu naturalizacji, połączona z brakiem możliwości zachowania dotychczasowego obywatelstwa oraz faktem, że jeszcze do niedawna naturalizacja była wymuszoną asymilacją (np. konieczność zmiany nazwiska na rdzennie japońskie) powoduje, że stosunkowo niewielu cudzoziemców decyduje się na naturalizację. Większość z nich wybiera status stałego rezydenta. Liczba stałych rezydentów wzrasta o ok. 30–40 tys. rocznie w porównaniu z 10–15 tys. cudzoziemców przyjmujących corocznie obywatelstwo japońskie.

Proces naturalizacji na tle zróżnicowania narodowości populacji cudzoziemców

Restrykcyjne przepisy oraz uwarunkowania historyczno-kulturowe, znaczona generalną niechęcią Japończyków do cudzoziemców, sprawiają, że w porównaniu z innymi gospodarczo rozwiniętymi krajami zarówno ich liczba, jak i odsetek w ogólnej liczbie mieszkańców utrzymuje się od początku XXI w. na poziomie 2,0 mln osób. Stanowią oni jednocześnie zaledwie 1,5–1,7% ogólnej liczby ludności Japonii. Znamienna jest przy tym ich struktura narodowościowa, którą cechuje aktualnie wyraźna przewaga Chińczyków (32,1% ogółu), Koreańczyków (26,1%), Filipińczyków (10,0%) oraz Brazylijczyków (9,4% ogółu cudzoziemców – tab. 1, ryc. 1).

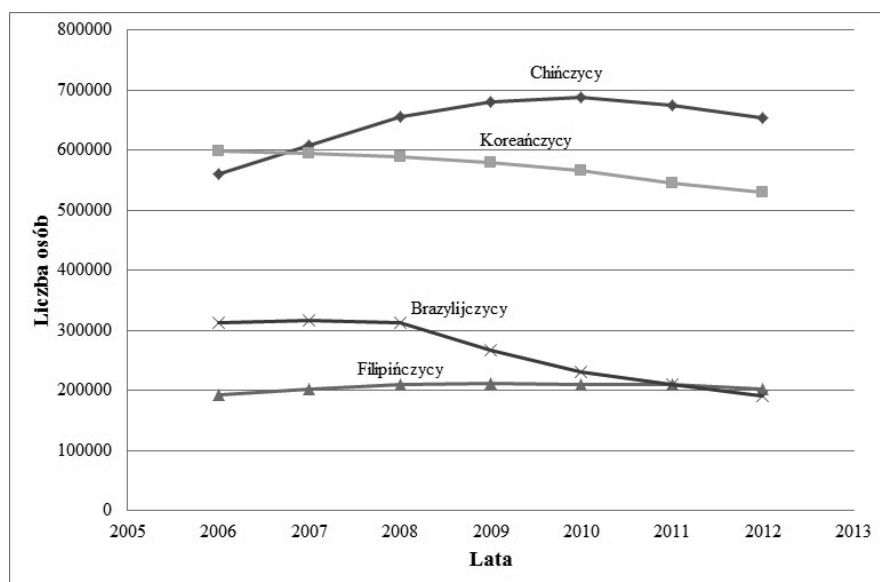
Do 2007 r. największą grupą narodowościową stanowili Koreańczycy (w japońskich statystykach obywateli Korei Północnej i Korei Południowej ujmowani są razem). Są to głównie potomkowie dawnych imigrantów koreańskich z okresu podboju kolonialnego (1910–1945), tzw. Koreańczycy *Zainichi*. Koreańczycy *Zainichi* (liczeni jako osoby o statusie specjalnego stałego rezydenta) stanowią 71,2% ogółu Koreańczyków zamieszkających w Japonii (2012). Liczba Koreańczyków w Japonii systematycznie zmniejsza się

z powodu starzenia się tej społeczności, zamieszkującej w Japonii już od kilku pokoleń, przyjmowania obywatelstwa japońskiego (ok. 5–10 tys. osób rocznie) oraz małżeństw mieszanych z etnicznymi Japończykami.

Tab. 1. Zmiany liczby cudzoziemców w Japonii z uwzględnieniem głównych narodowości w latach 2006–2012

| Rok | Cudzoziemcy ogółem | Chińczycy | Koreańczycy | Filipińczycy | Brazylijczycy | Pozostali |
|------|--------------------|-----------|-------------|--------------|---------------|-----------|
| 2006 | 2 084 919 | 560 741 | 598 219 | 193 488 | 312 979 | 419 492 |
| 2007 | 2 152 973 | 606 889 | 593 489 | 202 592 | 316 967 | 433 036 |
| 2008 | 2 217 426 | 655 377 | 589 239 | 210 617 | 312 582 | 449 611 |
| 2009 | 2 186 121 | 680 518 | 578 495 | 211 716 | 267 456 | 447 936 |
| 2010 | 2 134 151 | 687 156 | 565 989 | 210 181 | 230 552 | 440 273 |
| 2011 | 2 078 508 | 674 879 | 545 401 | 209 376 | 210 032 | 438 820 |
| 2012 | 2 033 656 | 652 555 | 530 046 | 202 974 | 190 581 | 457 500 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Zairyu gaikokujin tokei* 2013.



Ryc. 1. Zmiany liczby głównych grup narodowościowych cudzoziemców w Japonii w latach 2006–2012

Źródło: opracowanie własne.

Od 2007 r. dominującą grupą narodowościową są Chińczycy, którzy w większej liczbie zaczęli napływać do Japonii zwłaszcza po reformach i otwarciu gospodarki chińskiej na świat w latach 80. XX w. Jest to grupa bardzo zróżnicowana i wykazuje silny trend wzrostowy z 74,9 tys. osób w 1985 r. do 652,6 tys. osób w 2012 r. (*Japan Statistical Yearbook 2011, 2012*).

Trzecią największą grupą narodowościową zostali w 2012 r. Filipińczycy (z udziałem 10,0%), gdzie aż 77,6% tej grupy stanowią kobiety. Ponieważ wśród Filipińczyków zamieszkałych w Japonii w 2012 r. 52,4% stanowiły osoby mające pobyt stały, a kolejne 16,3% małżonkowie lub dzieci obywateli japońskich – można założyć, że duża część tej grupy ma powiązania rodzinne z Japonią, np. jako żony obywateli japońskich. Tak wysoki udział Filipińczyków jest również rezultatem polityki imigracyjnej rządu japońskiego w przeszłości, zezwalającej na imigrację dużej liczby kobiet z Filipin do pracy jako hostessy w klubach nocnych i przemyśle rozrywkowym (*Zairyu gaikokujin tokei 2013*).

W latach wcześniejszych, do 2011 r., trzecią pod względem liczebności grupę narodowościową stanowili Brazylijczycy (obecnie miejsce czwarte), potomkowie dawnych emigrantów japońskich do Ameryki Południowej, którzy w 1990 r. uzyskali preferencyjne warunki pobytu i pracy w Japonii. Stanowią oni na japońskim rynku pracy tanią i mobilną siłą roboczą, zatrudnianą głównie w przemyśle. W wyniku kryzysu ekonomicznego po 2008 r. liczba Brazylijczyków w Japonii systematycznie spada, np. w latach 2007–2012 aż o 39,9%, z 317,0 do 190,6 tys. osób. Dzieje się tak również wskutek działań rządu japońskiego, który przez pewien czas prowadził program ich powrotu do Brazylii, płacąc za przelot osobom, które dobrowolnie zgodziły się na opuszczenie Japonii (tab. 1).

W 2012 r. wśród zamieszkujących w Japonii cudzoziemców było 624,5 tys. osób (30,7%) o statusie stałego rezydenta oraz 381,4 tys. osób (18,8%) o statusie specjalnego stałego rezydenta. Osoby o statusie specjalnego stałego rezydenta są w większości potomkami imigrantów koreańskich sprzed 1945 r. Daje to w sumie 1 005,9 tys. osób z zezwoleniem na pobyt stały, które stanowiły 49,5% wszystkich zarejestrowanych cudzoziemców. Oprócz tego w Japonii przebywa 165,0 tys. osób (8,1%) na podstawie statusu pobytu długoterminowego oraz 162,3 tys. osób (8,0%) o statusie małżonka lub dziecka obywatela japońskiego. Osoby należące do tych czterech kategorii, umożliwiających wieloletni pobyt oraz pracę zarobkową w Japonii, stanowią w sumie 65,6% wszystkich zarejestrowanych cudzoziemców (tab. 2). Świadczy to o tym, że większość cudzoziemców przebywa w Japonii długoterminowo.

Tab. 2. Cudzoziemcy w Japonii według statusu pobytu (2012)

| Status pobytu | Liczba osób | Procent ogółu cudzoziemców |
|--|-------------|----------------------------|
| Stały rezydent | 624 501 | 30,7 |
| Specjalny stały rezydent | 381 364 | 18,8 |
| Rezydent długoterminowy | 165 001 | 8,1 |
| Małżonek lub dziecko obywatela japońskiego | 162 332 | 8,0 |
| Pozostali | 700 458 | 34,4 |
| Ogółem | 2 033 656 | 100,0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Zairyu gaikokujin tokei* 2013.

Pomimo wysokiego udziału procentowego osób o stałym i długoterminowym statusie pobytu Japonia charakteryzuje się niską dynamiką naturalizacji cudzoziemców. Tylko ok. 0,5–0,7% cudzoziemskich rezydentów przyjmuje corocznie obywatelstwo japońskie. Wśród nich największą grupę stanowią Koreańczycy. Przedstawiciele tej grupy są bardzo zasymilowani ze społeczeństwem japońskim, często urodzili się i wychowali w Japonii, a język japoński jest ich pierwszym językiem. Udział Koreańczyków przyjmujących obywatelstwo japońskie w ogólnej liczbie naturalizowanych cudzoziemców zmniejsza się: w 2003 r. wynosił on 66,8%, a w 2012 r. 52,5% (tab. 3, ryc. 2). Na podstawie istniejących statystyk można przypuszczać, że zjawisko to ma związek z ogólnym spadkiem liczby Koreańczyków zamieszkujących w Japonii.

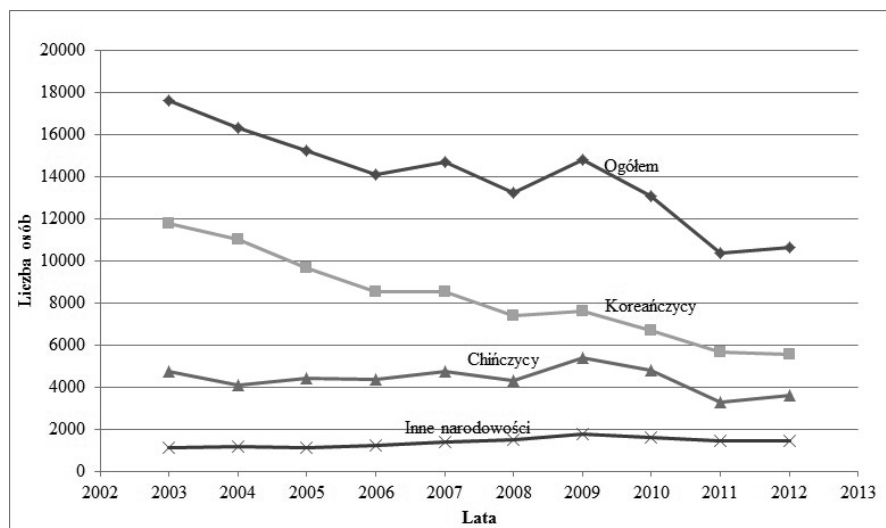
Drugą największą grupą narodowościową przyjmującą obywatelstwo japońskie są Chińczycy, którzy w 2012 r. stanowili 33,9% wszystkich naturalizowanych cudzoziemców. Jest to również grupa kulturowo i językowo stosunkowo silnie zasymilowana ze społeczeństwem japońskim. Koreańczycy i Chińczycy stanowili w 2012 r. 86,4% wszystkich naturalizowanych cudzoziemców.

Rezydenci innych narodowości przyjmują obywatelstwo japońskie w bardzo niewielkim stopniu. Zwraca tu uwagę fakt, że Brazylijczycy pochodzenia japońskiego, pomimo swoich etnicznych związków z Japonią, muszą się naturalizować, aby nabyć pełnię praw obywatelskich, a ich stopień naturalizacji jest bardzo niski. Największy stopień naturalizacji posiada natomiast grupa niemająca związków etnicznych z Japonią Koreańczycy.

Tab. 3. Liczba naturalizowanych cudzoziemców w Japonii z uwzględnieniem głównych narodowości (2003–2012)

| Rok | Liczba ogółem | Koreańczycy | | Chińczycy | | Inne narodowości | |
|-------------------------|---------------|-------------|---------|-----------|---------|------------------|---------|
| | | Liczba | % ogółu | Liczba | % ogółu | Liczba | % ogółu |
| 2003 | 17 633 | 11 778 | 66,8 | 4 722 | 26,8 | 1 133 | 6,4 |
| 2004 | 16 336 | 11 031 | 67,5 | 4 122 | 25,2 | 1 183 | 7,3 |
| 2005 | 15 251 | 9 689 | 63,5 | 4 427 | 29,0 | 1 135 | 7,5 |
| 2006 | 14 108 | 8 531 | 60,5 | 4 347 | 30,8 | 1 230 | 8,7 |
| 2007 | 14 680 | 8 546 | 58,2 | 4 740 | 32,3 | 1 394 | 9,5 |
| 2008 | 13 218 | 7 412 | 56,1 | 4 322 | 32,7 | 1 484 | 11,2 |
| 2009 | 14 785 | 7 637 | 51,6 | 5 392 | 36,5 | 1 756 | 11,9 |
| 2010 | 13 072 | 6 668 | 51,0 | 4 816 | 36,8 | 1 588 | 12,2 |
| 2011 | 10 359 | 5 656 | 54,6 | 3 259 | 31,5 | 1 444 | 13,9 |
| 2012 | 10 622 | 5 581 | 52,5 | 3 598 | 33,9 | 1 443 | 13,6 |
| Procent zmian 2003–2012 | –39,8 | –52,6 | – | –23,8 | – | 27,4 | |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Kika kyoka shinseisha...* 2013.



Ryc. 2. Liczba naturalizowanych cudzoziemców w Japonii w latach 2003–2012

Źródło: opracowanie własne.

Jak podkreślono we wstępnej części niniejszego opracowania, Japonia w grupie państw wysoko rozwiniętych gospodarczo legitymuje się zarówno niewielką liczbą cudzoziemców, jak i bardzo niskim wskaźnikiem naturalizacji. W 2012 r. wskaźnik ten wynosił zaledwie 5,22/1000 cudzoziemców, co było na przykład 3-krotnie niższą wielkością w porównaniu z Niemcami (15,47), 5-krotnie niższą w relacji do Francji (24,36) czy niemal 15-krotnie niższą wartością w porównaniu ze Szwecją (77,67) (tab. 4, stan na 2012 r.).

Tab. 4. Liczba cudzoziemców oraz wskaźnik naturalizacji w Japonii na tle wybranych krajów Unii Europejskiej (2012)

| Kraj | Cudzoziemcy ogółem | Liczba naturalizacji | Wskaźnik naturalizacji (na 1000 cudzoziemców) |
|---------------|--------------------|----------------------|--|
| Japonia | 2 033 656 | 10 622 | 5,22 |
| Szwecja | 646 095 | 50 179 | 77,67 |
| Holandia | 697 741 | 30 955 | 44,36 |
| Wlk. Brytania | 4 802 331 | 193 884 | 40,37 |
| Francja | 3 943 700 | 96 088 | 24,36 |
| Hiszpania | 5 236 030 | 94 142 | 17,98 |
| Niemcy | 7 409 754 | 114 637 | 15,47 |
| Włochy | 4 825 573 | 65 383 | 13,55 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Eurostat Statistics*, 2014.

Tab. 5. Zmiany liczby i wskaźnika naturalizacji w Japonii w latach 2003–2012

| Rok | Cudzoziemcy ogółem | Liczba naturalizacji | Wskaźnik naturalizacji |
|------|--------------------|----------------------|------------------------|
| 2003 | 1 915 030 | 17 633 | 9,21 |
| 2004 | 1 973 747 | 16 336 | 8,28 |
| 2005 | 2 011 555 | 15 251 | 7,58 |
| 2006 | 2 084 919 | 14 108 | 6,77 |
| 2007 | 2 152 973 | 14 680 | 6,82 |
| 2008 | 2 217 426 | 13 218 | 5,96 |
| 2009 | 2 186 121 | 14 785 | 6,76 |
| 2010 | 2 134 151 | 13 072 | 6,13 |
| 2011 | 2 078 508 | 10 359 | 4,98 |
| 2012 | 2 033 656 | 10 622 | 5,22 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Zairyu gaikokujin tokei...* 2013 oraz *Japan Statistical...* 2006.

Nie mniej znamiennej cechą dla Japonii jest systematyczny spadek i tak bardzo niskiego wskaźnika naturalizacji na początku XXI w., który w deka-

dzie lat 2003–2012 obniżył się z 9,21 do 5,22. Zwraca uwagę przy tym okoliczność, iż tak silny spadek przedmiotowego wskaźnika przebiega w warunkach względnej stabilizacji populacji cudzoziemców na poziomie 2,0 mln osób (tab. 5).

Spadek wielkości wskaźnika naturalizacji związany jest ze spadkiem liczby składanych wniosków o naturalizację aż o 36,6% w okresie 2003–2012 (z 15,7 tys. do 9,9 tys.) oraz wynikającym z tego zmniejszeniem wydanych formalnych zgód na naturalizację aż o 39,8% (z 17,6 tys. do 10,6 tys.; tab. 6). Wysoki jest natomiast stopień akceptacji podań i w ponad 95% przypadków wydawana jest zgoda na naturalizację.

Tab. 6. Liczba wniosków oraz wydanych zgód i odmów naturalizacji w Japonii w latach 2003–2012

| Rok | Liczba wniosków o naturalizację | Liczba decyzji ogółem | Liczba zgód | Procent zgód | Liczba odmów | Procent odmów |
|-------------------------|---------------------------------|-----------------------|-------------|--------------|--------------|---------------|
| 2003 | 15 666 | 17 783 | 17 633 | 99,2 | 150 | 0,8 |
| 2004 | 16 790 | 16 484 | 16 336 | 99,1 | 148 | 0,9 |
| 2005 | 14 666 | 15 417 | 15 251 | 98,9 | 166 | 1,1 |
| 2006 | 15 340 | 14 363 | 14 108 | 98,2 | 255 | 1,8 |
| 2007 | 16 107 | 14 940 | 14 680 | 98,3 | 260 | 1,7 |
| 2008 | 15 440 | 13 487 | 13 218 | 98,0 | 269 | 2,0 |
| 2009 | 14 878 | 14 987 | 14 785 | 98,7 | 202 | 1,3 |
| 2010 | 13 391 | 13 306 | 13 072 | 98,2 | 234 | 1,8 |
| 2011 | 11 008 | 10 638 | 10 359 | 97,4 | 279 | 2,6 |
| 2012 | 9 940 | 11 079 | 10 622 | 95,9 | 457 | 4,1 |
| Procent zmian 2003/2012 | -36,6 | -37,7 | -39,8 | - | 204,7 | - |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Kika kyoka shinseisha...* 2013.

Cudzoziemcy o statusie stałego rezydenta i specjalnego stałego rezydenta jako potencjalne źródło japońskich allochtonów

Analizując problematykę polityki naturalizacyjnej Japonii oraz jej demograficznych następstw, niezbędne w przypadku tego kraju jest związane scharakteryzowanie zagadnienia obecności cudzoziemców o statusie stałego rezydenta i specjalnego stałego rezydenta. Determinowane jest to faktem, że ta kategoria osób stanowi główne źródło cudzoziemców składających wnioski o naturalizację.

Status stałego rezydenta (jap. *eijusha*) można generalnie uzyskać po 10 latach pobytu w Japonii, a w określonych przypadkach (np. małżonków obywateli japońskich, rezydentów długoterminowych) po pięciu latach, po trzech latach, a nawet roku pobytu (*Guidelines for Permission...* 2006). Status ten zapewnia możliwość pracy zarobkowej bez ograniczeń oraz brak konieczności przedłużania wizy pobytowej. Daje on cudzoziemcom względną stabilizację życia w Japonii (nie mają oni jednak prawa wyborczego, podlegają przepisom o deportacji i istnieje możliwość utraty statusu w przypadku długotrwałego pobytu poza Japonią), nie wymagając od nich zrzeczenia się posiadanego dotychczas obywatelstwa, jak to ma miejsce w przypadku naturalizacji.

Liczba stałych rezydentów systematycznie wzrasta (wzrost o 58,3% w latach 2006–2012) i stanowią oni obecnie 30,7 % ogółu populacji cudzoziemców w Japonii (tab. 7). Jak już wspomniano, liczba stałych rezydentów wzrasta o ok. 30–40 tys. rocznie w porównaniu z 10–15 tys. cudzoziemców przyjmujących obywatelstwo japońskie. Dzieje się tak, pomimo że o status stałego rezydenta można generalnie starać się dopiero po 10 latach pobytu w Japonii, a o naturalizację można wystąpić już po pięciu latach pobytu. Jednocześnie do naturalizacji nie jest wymagane wcześniejsze posiadanie statusu stałego rezydenta. Ponadto, w określonych przypadkach, wymagany w procesie naturalizacji okres pobytu w Japonii może ulec skróceniu do trzech lat, a nawet roku.

Liczba stałych rezydentów wzrasta również pomimo wysokiego stopnia akceptacji podań o naturalizację (ponad 95%). Wskazuje to, że większość cudzoziemców wybiera pobyt w Japonii ze statusem stałego rezydenta, zamiast naturalizacji.

Tab. 7. Zmiany liczby cudzoziemców oraz cudzoziemców o statusie stałego rezydenta w Japonii w latach 2006–2012

| Rok | Liczba cudzoziemców ogółem | Liczba osób o statusie stałego rezydenta | Procent ogółu cudzoziemców |
|-------------------------|----------------------------|--|----------------------------|
| 2006 | 2 084 919 | 394 477 | 18,9 |
| 2007 | 2 152 973 | 439 757 | 20,4 |
| 2008 | 2 217 426 | 492 056 | 22,2 |
| 2009 | 2 186 121 | 533 472 | 24,4 |
| 2010 | 2 134 151 | 565 089 | 26,5 |
| 2011 | 2 078 508 | 598 440 | 28,8 |
| 2012 | 2 033 656 | 624 501 | 30,7 |
| Procent zmian 2006–2012 | -2,5 | 58,3 | - |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Zairyu gaikokujin tokei* 2013.

Przeważająca większość osób o statusie stałego rezydenta pochodzi z krajów azjatyckich (68,5%), głównie Chin, Filipin, Korei, Tajlandii i Wietnamu oraz krajów Ameryki Południowej (24,8%), głównie Brazylii i Peru. Z tych dwóch regionów pochodzi 93,3% cudzoziemców o statusie stałego rezydenta, w tym prawie połowa (49,1%) pochodzi z dwóch krajów, Chin (30,7%) i Brazylii (18,4%). Znaczny udział w tej grupie mają także osoby pochodzące z Filipin (17%) i Korei (10%) (tab. 8 i 9).

Tab. 8. Liczba stałych rezydentów według regionu pochodzenia (2012)

| Region | Liczba stałych rezydentów | Procent ogółu |
|--------------------|---------------------------|---------------|
| Azja | 427 729 | 68,5 |
| Ameryka Południowa | 154 941 | 24,8 |
| Ameryka Północna | 18 291 | 2,9 |
| Europa | 16 419 | 2,6 |
| Afryka | 3 922 | 0,6 |
| Oceania | 2 917 | 0,5 |
| Bez przynależności | 282 | 0,1 |
| Ogółem | 624 501 | 100,0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Zairyu gaikokujin tokei* 2013.

Tab. 9. Liczba stałych rezydentów według głównych krajów pochodzenia (2012)

| Kraj | Liczba stałych rezydentów | Procent ogółu stałych rezydentów |
|-------------------|---------------------------|----------------------------------|
| Chiny | 191 946 | 30,7 |
| Brazylia | 114 632 | 18,4 |
| Filipiny | 106 397 | 17,0 |
| Korea | 62 522 | 10,0 |
| Peru | 33 330 | 5,4 |
| Tajlandia | 16 997 | 2,7 |
| Stany Zjednoczone | 14 283 | 2,3 |
| Wietnam | 11 158 | 1,8 |
| Pozostałe kraje | 73 236 | 11,7 |
| Ogółem | 624 501 | 100,0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Zairyu gaikokujin tokei* 2013.

Osobną grupę stanowią osoby o statusie specjalnego stałego rezydenta, którzy są reprezentowani prawie wyłącznie przez obywateli koreańskich (98,9% – 2012). Status specjalnego stałego rezydenta (jap. *tokubetsu eijusha*) również gwarantuje możliwość pracy zarobkowej bez ograniczeń i brak konieczności przedłużania wizy pobytowej. Specjalni stali rezydenci są koreańskimi imigrantami i ich potomkami z okresu podboju kolonialnego (1910–1945), którzy zamieszkują w Japonii już od trzech lub czterech pokoleń i nie zdecydowali się na naturalizację. Przyczynami tego były głównie dyskryminacja, jakiej doświadczali, oraz pragnienie zachowania odrębności kulturowej, na przykład zachowanie imion etnicznych. Historycznie naturalizacja była wymuszoną asymilacją Koreańczyków i w efekcie tego wiele osób z tej grupy nie decydowało się na nią. W ostatnich jednak latach polityka ta uległa zmianie i stała się bardziej przyjazna.

Liczba Koreańczyków zamieszkujących w Japonii w 2012 r. wynosiła 530,0 tys. osób, w tym 377,3 tys. osób (71,2%) miało status specjalnego stałego rezydenta (tab. 10). Statystyki dotyczące naturalizacji nie pokazują wcześniejszego statusu naturalizujących się osób, nie wiemy więc, czy obecnie naturalizujący się Koreańczycy pochodzą ze „starej” czy „nowej” imigracji. Jeśli jednak spojrzymy na strukturę wiekową Koreańczyków zamieszkujących w Japonii, to wskazuje ona wysoki udział osób starszych. Spośród ogólnej liczby Koreańczyków osoby powyżej 60 roku życia stanowią 28,8% (2012). Należy przypuszczać, że wśród specjalnych stałych rezydentów wskaźnik procentowy udziału osób starszych jest jeszcze wyższy. Mając na uwadze wysoki odsetek osób starszych w tej grupie, można założyć, że nie będzie ona w przyszłości stanowiła rosnącego źródła naturalizujących się cudzoziemców w Japonii (*Zairyu gaikokujin tokei* 2013).

Tab. 10. Koreańczycy w Japonii według statusu pobytu (2012)

| Status pobytu | Liczba Koreańczyków | Procent ogółu Koreańczyków |
|--------------------------|---------------------|----------------------------|
| Specjalny stały rezydent | 377 350 | 71,2 |
| Stały rezydent | 62 522 | 11,8 |
| Pozostali | 90 174 | 17,0 |
| Ogółem | 530 046 | 100,0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Zairyu gaikokujin tokei* 2013.

Podsumowanie

Japońska Ustawa o obywatelstwie, wymagając od cudzoziemców zrzeczenia się dotychczas posiadanego obywatelstwa oraz asymilacji w społeczeństwie japońskim, jest restrykcyjna. Zrzeczenie się dotychczasowego obywatelstwa może być trudne z powodu poczucia tożsamości imigrantów, zwłaszcza w pierwszym pokoleniu. Ustawa wyklucza z grona obywateli dzieci imigrantów zamieszkujących w Japonii już w trzecim, a nawet czwartym, pokoleniu oraz nie zapewnia przywilejów w nadawaniu obywatelstwa potomkom dawnych emigrantów japońskich, np. z krajów Ameryki Południowej. Aby nabyć obywatelstwo japońskie, wszyscy muszą przejść taką samą procedurę naturalizacji, a ułatwienia dotyczą ewentualnie skrócenia długości wymaganego okresu pobytu w Japonii. Ponadto przebieg samego procesu naturalizacyjnego cechuje brak przejrzystości i konieczność przedstawienia obszernej dokumentacji. Wszystko to powoduje, że wielu cudzoziemców nie decyduje się na naturalizację i zamiast tego wybiera status stałego rezydenta.

Japonia, utrzymując stosunkowo restrykcyjną politykę naturalizacyjną, zezwala jednocześnie licznej grupie cudzoziemców na pobyt i pracę bez większych ograniczeń. Do grupy takich cudzoziemców należą przede wszystkim osoby o statusie stałego rezydenta i specjalnego stałego rezydenta. W 2012 r. do tych dwóch kategorii wizowych należało 49,5% wszystkich zarejestrowanych cudzoziemców.

Status stałego rezydenta, pomimo swoich ograniczeń wydaje się atrakcyjniejszy dla cudzoziemców niż naturalizacja. Wskazuje na to fakt, że co roku więcej osób stara się o status stałego rezydenta (30–40 tys.) niż o naturalizację (10–15 tys.), a liczba stałych rezydentów i ich procentowy udział w populacji cudzoziemców w Japonii systematycznie wzrasta.

Status specjalnego stałego rezydenta związany jest z istnieniem w Japonii stosunkowo licznej grupy koreańskich imigrantów z okresu podboju kolonialnego oraz ich potomków. Grupa ta, ze względu na dyskryminację, jakiej doświadczała w przeszłości w społeczeństwie japońskim, w przeważającej części nie zdecydowała się na naturalizację. Obecnie cechuje ją spadek liczebności oraz silna przewaga osób starszych w strukturze wiekowej, co będzie skutkowało dalszym spadkiem liczby naturalizujących się osób z tej grupy.

Jeśli chodzi o strukturę narodowościową cudzoziemców poddających się procesowi naturalizacji, to spada zarówno liczba, jak i procentowy udział Koreańczyków. W latach 2003–2012 liczba naturalizujących się Koreańczyków spadła o 52,6%, a ich procentowy udział w liczbie naturalizujących się cudzoziemców ogółem spadł z 66,8% do 52,5 %. Nadal jednak stanowią oni ponad połowę wszystkich naturalizujących się w Japonii cudzoziemców. Spada również liczba naturalizujących się Chińczyków, a jednocześnie

wzrasta liczba stałych rezydentów w tej grupie. Wśród naturalizujących się cudzoziemców wzrasta natomiast nieznacznie udział osób innych narodowości, co jest odzwierciedleniem dywersyfikacji struktury narodowościowej cudzoziemców w Japonii w ostatnich latach.

Wpływ na wielkość współczynnika naturalizacji w Japonii, który jest bardzo niski i przy wartości 5,22/1000 cudzoziemców znacząco odbiega od współczynnika naturalizacji w wielu krajach europejskich, mają zarówno restrykcyjna Ustawa o obywatelstwie, złożone procedury naturalizacyjne, jak i uwarunkowania historyczno-kulturowe. Te okoliczności wpływają na istnienie licznej kategorii osób o statusie stałego rezydenta i specjalnego stałego rezydenta. Te kategorie są wybierane przez wielu cudzoziemców zamiast procesu naturalizacji.

Summary

Among highly-developed countries Japan is characterized by both low share of foreigners in the total population (1,6%) and low naturalization rates (5,22/1000 foreigners). At the same time there is a constant increase in the number of foreigners with permanent residency status (jap. *ejjusha*). Together with special permanent residents (jap. *tokubetsu ejjusha*) they represent almost half of the total number of foreigners in Japan (49,5%). This article examines legislation concerning naturalization policy of foreigners in Japan as well as naturalization procedures to determine factors influencing this situation. It also presents main participants in this process, their spatial diversity and characteristics.

key words: foreigners in Japan, naturalization policy, naturalization process, naturalization rate, permanent resident

Literatura

- Bauböck R., Ersboll E., Groenendijk K., Waldrauch H. (red.) (2006), *Acquisition and Loss of Nationality. Policies and Trends in 15 European States*, Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Bertossi Ch., Hajjat A. (2013), *Country Report: France*, Italy: European University Institute – Florence, Robert Schuman Centre for Advanced Studies, EUDO Citizenship Observatory.
- Hailbronner, K. (2012), *Country Report: Germany*, Italy: European University Institute – Florence, Robert Schuman Centre for Advanced Studies, EUDO Citizenship Observatory.
- Japan Statistical Yearbook 2005* (2006), Tokyo: Statistics Bureau, Management and Coordination Agency, Government of Japan.
- Japan Statistical Yearbook 2011* (2012), Tokyo: Statistics Bureau, Management and Coordination Agency, Government of Japan.
- Mydel R. (2004), *Demograficzne problemy Unii Europejskiej 2000–2050*, Kraków: Fogra.

Vink M.P., De Groot G.R. (2010), *Birthright Citizenship: Trends and Regulations in Europe*, Italy: European University Institute – Florence, Robert Schuman Centre for Advanced Studies, EUDO Citizenship Observatory.

Netografia

Eurostat Statistics: Population, International Migration and Asylum, Acquisition of citizenship, Luxembourg: Eurostat 2013, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/population/data/main_tables (dostęp: 1.10.2014).

Guidelines for Permission for Permanent Residence (2006), Tokyo: Immigration Bureau of Japan, Ministry of Justice, Government of Japan, www.moj.go.jp/content/000099622.pdf (dostęp: 1.10.2014).

Kika kyoka shinseisha su to no sui [Zmiany w liczbie aplikantów o pozwolenie na naturalizację], (2013), Tokio: Ministry of Justice, Government of Japan, www.moj.go.jp/MINJI/toukei_t_minj03.html (dostęp: 1.10.2014).

Kōkuseki Q&A [Narodowość: pytania i odpowiedzi], (2013), Tokyo: Ministry of Justice, Government of Japan, www.moj.go.jp/MINJI/minji78.html#a02 (dostęp: 1.10.2014).

The Nationality Law (2013), Tokyo: Ministry of Justice, Government of Japan, www.moj.go.jp/ENGLISH/information/tnl-01.html (dostęp: 1.10.2014).

Zairyu gaikokujin tokei [Statystyki dotyczące cudzoziemskich rezydentów] (2013), Tokyo: Ministry of Justice, Government of Japan, Tokyo, www.moj.go.jp/housei/toukei/toukei_ichiran_touroku.html (dostęp: 1.10.2014).

Sytuacja w krajach Afryki w świetle wybranych parametrów demograficznych a starzenie się społeczeństwa

The Situation in African Countries in the Light of Selected Demographic Processes versus Population Ageing

Streszczenie

Przeobrażenia w sferze politycznej, społecznej i ekonomicznej na przełomie wieków wyraźnie wpłynęły na rozwój demograficzny świata. Uwidocznily się one także w procesach ludnościowych rysujących dysproporcje w strukturach demograficznych. Procesy te objęły również kraje Afryki, mimo że do tej pory kontynent ten odbiegał od pozostałych specyfiką demograficzną. Dlatego celem opracowania było przybliżenie stanu i perspektyw zmian w strukturze wieku ludności na kontynencie afrykańskim. Do analizy posłużyły dane zaczerpnięte z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp) zaktualizowane na 2012 r. (wariant średni) dla 54 samodzielnych państw (brak Seszeli, gdyż dane są niepełne) w tym dla Sahary Zachodniej.

Przybliżony obraz sytuacji i tendencji zmian ludnościowych w krajach Afryki pozwolił dokonać typologii państw pod względem starzenia się ludności i określić prognozy w tym zakresie. Jednak należy pamiętać, że procesy te powiązane są z uwarunkowaniami społecznymi i gospodarczymi. To ruch naturalny, a poziom migracji nadal będzie stymulować obraz demograficzny państw, który w sprzężeniu zwrotnym wpłynie na strukturę demograficzną i obraz starzenia się ludności, o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, także o charakterze politycznym.

słowa kluczowe: Afryka, geografia ludności, ruch, struktury i procesy demograficzne

Wprowadzenie

Przeobrażenia dokonujące się na przełomie wieków w sferze politycznej, społecznej i ekonomicznej wyraźnie wpłynęły na rozwój demograficzny świata. Przemiany te szczególnie uwidocznily się w poziomie i jakości życia, świadomości społecznej, w tym także w polityce pronatalnej, co stymulowało zmiany demograficzno-strukturalne w fazach przejścia demograficznego (Alders, Broer 2005). Na wszystkich kontynentach, a szczególnie w poszczególnych ich regionach, procesy te prowadziły i nadal prowadzą do wzrostu dysproporcji bezpośrednich składowych dynamiki zaludnienia oraz struktur ludności. Szczególny pod tym względem jest kontynent afrykański, który na

tle pozostałych wyróżnia się i – jak wskazują prognozy – będzie zdecydowanie odbiegał od innych specyfiką demograficzną. Świadczą o tym m.in. z jednej strony przeciętna długość życia, a z drugiej strony dynamika zaludnienia. W obu przypadkach Afryka wyraźnie odstawała i będzie odstawać od pozostałych regionów świata (tab. 1).

Tab. 1. Dynamika zaludnienia a długość życia według regionów świata

| Region/kontynent | Wskaźnik zaludnienia w latach | | | Średnia długość życia (lat) | | |
|------------------------|-------------------------------|-----------|-----------|-----------------------------|-----------|-----------|
| | 1980–1995 | 1995–2010 | 2010–2025 | 1980–1985 | 2000–2005 | 2020–2025 |
| Afryka | 150 | 148 | 142 | 51 | 53 | 63 |
| Azja | 132 | 120 | 114 | 62 | 69 | 74 |
| Ameryka Łac. i Karaiby | 134 | 123 | 116 | 65 | 72 | 78 |
| USA i Kanada | 117 | 116 | 113 | 75 | 77 | 81 |
| Europa | 105 | 102 | 100 | 72 | 74 | 79 |
| Australia i Oceania | 126 | 128 | 122 | 70 | 75 | 80 |
| Świat | 129 | 120 | 117 | 62 | 67 | 73 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Struktura demograficzna i ruch ludności

Tak jak na innych kontynentach tak i w Afryce procesy ludnościowe są wyraźnie zróżnicowane. Mimo że kontynent ten jest demograficznie najmłodszym w odniesieniu do pozostałych, to i tu powoli dochodzi do widocznych zmian w strukturach wieku ludności, co jak na tamtejsze uwarunkowania świadczyć może o powolnym procesie przechodzenia lokalnych społeczeństw od młodości demograficznej do wieku dojrzałego, a w niektórych przypadkach nawet do starzenia się populacji. W skali globalnej zjawisko to najpierw uwidoczniło się w bardziej rozwiniętych gospodarczo krajach (Van de Kaa 2003), w których zaczęto notować spadek urodzeń podyktowany współczesnymi osiągnięciami w wielu dziedzinach życia. Postęp w medycynie oraz w innych dziedzinach przyczynił się do wydłużenia przeciętnej długości życia, a tym samym do wzrostu udziału w społeczeństwie ludzi relatywnie starszych (jak na warunki afrykańskie). Działające pośrednio przemiany społeczno-ekonomiczne miały i nadal będą mieć istotny wpływ na bezpośrednie wymierne parametry demograficzne stymulujące m.in. wiek społeczeństwa. Wiadomo, że poziom urodzeń i migracje zewnętrzne, szczególnie ludzi młodych (Withers 2002), oraz długość życia to główne czynniki stymulujące po-

ziom starości demograficznej (Długosz 1996, 1998; Długosz, Raźniak 2008, 2014; Długosz, Biały 2013), która to cecha jak na razie wyraźnie odróżnia Afrykę od innych kontynentów (tab. 2).

Tab. 2. Struktura wieku ludności (w %) według regionów świata w wybranych latach

| Region/kontynent | Udział ludności w wieku lat | | | | | |
|------------------------|-----------------------------|------|------|------|------|------|
| | 0–14 | | | +60 | | |
| | 1995 | 2010 | 2025 | 1995 | 2010 | 2025 |
| Afryka | 43,5 | 41,1 | 38,6 | 4,2 | 5,3 | 6,0 |
| Azja | 32,8 | 25,4 | 22,3 | 8,1 | 10,1 | 14,8 |
| Ameryka łac. i Karaiby | 34,1 | 28,1 | 22,9 | 7,7 | 9,8 | 14,7 |
| USA i Kanada | 21,7 | 19,5 | 18,8 | 16,4 | 18,6 | 24,9 |
| Europa | 19,3 | 15,4 | 15,8 | 19,0 | 21,9 | 27,3 |
| Australia i Oceania | 29,6 | 24,0 | 22,9 | 13,0 | 15,2 | 19,0 |
| Świat | 31,9 | 26,6 | 24,5 | 9,5 | 11,1 | 14,8 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Dlatego celem niniejszego opracowania było przybliżenie stanu i perspektyw zmian w strukturze wieku ludności na kontynencie afrykańskim, zróżnicowanym nie tylko gospodarczo, lecz także demograficznie, etnicznie i religijnie. Do analizy posłużyły dane zaczerpnięte z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp) zaktualizowane i oszacowane według poziomu w 2012 r. (według wariantu średniego) dla 54 samodzielnych państw (nie uwzględniono Seszeli ze względu na brak kompletnych danych, natomiast do analizy włączono anektowaną przez Maroko Saharę Zachodnią).

Jak zaznaczono wcześniej, jednym z głównych czynników starzenia się ludności jest wzrost udziału najstarszej grupy wiekowej społeczeństwa, co jest wynikiem m.in. wydłużającej się średniej długości życia. Zjawisko to dotyczy także wszystkich państw afrykańskich, chociaż średnia dla tego kontynentu jest najniższa w odniesieniu do pozostałych (tab. 1, 3).

Tab. 3. Przeciętna długość trwania życia ludności w krajach Afryki w wybranych latach

| Kraj | Średnia za lata | | | Kraj | Średnia za lata | | |
|----------|-----------------|-----------|-----------|------------|-----------------|-----------|-----------|
| | 1995–2000 | 2005–2010 | 2015–2020 | | 1995–2000 | 2005–2010 | 2015–2020 |
| Algieria | 69 | 70 | 72 | Maroko | 68 | 70 | 72 |
| Angola | 43 | 50 | 54 | Mauretania | 60 | 61 | 62 |

| | | | | | | | |
|------------------|----|----|----|-------------------------------|----|----|----|
| Benin | 55 | 58 | 60 | Mauritius | 70 | 73 | 74 |
| Botswana | 54 | 46 | 50 | Mozambik | 47 | 48 | 52 |
| Burkina Faso | 50 | 54 | 58 | Namibia | 58 | 60 | 65 |
| Burundi | 48 | 51 | 56 | Niger | 49 | 56 | 61 |
| Czad | 47 | 49 | 53 | Nigeria | 46 | 50 | 54 |
| DR Konga | 46 | 48 | 51 | RPA | 59 | 52 | 55 |
| Dżibuti | 57 | 59 | 64 | Republika Środkowo-afrykańska | 44 | 46 | 53 |
| Egipt | 68 | 70 | 72 | Republika Zielonego Przylądka | 69 | 73 | 76 |
| Erytrea | 55 | 60 | 65 | Rwanda | 44 | 43 | 45 |
| Etiopia | 51 | 59 | 66 | Sahara Zach. | 61 | 66 | 69 |
| Gabon | 60 | 61 | 65 | Senegal | 57 | 62 | 64 |
| Gambia | 54 | 58 | 60 | Sierra Leone | 37 | 44 | 47 |
| Ghana | 57 | 60 | 62 | Somalia | 50 | 53 | 56 |
| Gwinea | 52 | 55 | 57 | Suazi | 53 | 47 | 49 |
| Gwinea Bissau | 51 | 53 | 55 | Sudan | 57 | 61 | 63 |
| Gwinea Równikowa | 48 | 50 | 55 | Sudan Południowy | 48 | 52 | 58 |
| Kamerun | 53 | 53 | 57 | Tanzania | 49 | 57 | 63 |
| Kenia | 54 | 57 | 63 | Togo | 54 | 55 | 58 |
| Komory | 57 | 60 | 62 | Tunezja | 72 | 75 | 77 |
| Kongo | 53 | 56 | 60 | Uganda | 47 | 55 | 61 |
| Lesotho | 52 | 46 | 50 | Wybrzeże Kości Słoniowej | 48 | 49 | 52 |
| Liberia | 53 | 58 | 62 | Wyspy Św. Tomasza i Książęca | 63 | 66 | 67 |
| Libia | 71 | 74 | 76 | Zambia | 41 | 51 | 61 |
| Madagaskar | 57 | 62 | 67 | Zimbabwe | 47 | 47 | 62 |
| Malawi | 46 | 52 | 57 | AFRYKA | 52 | 56 | 60 |
| Mali | 48 | 53 | 57 | ŚWIAT | 66 | 70 | 71 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Jak widać, przeciętna średnia długość życia ludności w krajach Afryki w prezentowanych latach jest niższa nie tylko od średniej światowej, ale także w odniesieniu do pozostałych kontynentów. Jest ona jednak zróżnicowana w obrębie kontynentu. O ile pod koniec ostatniej dekady XX w. długość życia wahała się od niespełna 40 lat w Sierra Leone do ponad 70 lat na Mauritiusie oraz w Libii i Tunezji, o tyle w latach 2005–2010 oscylowała od 43 lat w Rwandzie do 70 lat w Republice Zielonego Przylądka i wszystkich krajach północnej Afryki. Jak wskazują prognozy, średnia długość życia będzie nadal się stopniowo wydłużać. Jednak, o ile w latach 1995–2010 tylko w Botswanie, RPA, Lesotho, Suazi i Rwandzie odnotowano skrócenie długości życia, o tyle w perspektywie 2025 r. we wszystkich objętych analizą krajach afrykańskich nastąpi wydłużenie życia – od roku w Mauretanii, Mauritiusie oraz Republice Wysp Św. Tomasza i Książęcej do ponad 10 lat w Zambii i Zimbabwe. Tak więc prawdopodobnie w 2025 r. tylko w Rwandzie i Sierra Leone przeciętna długość życia nie przekroczy 50 lat, natomiast w większości państw afrykańskich oscylować będzie powyżej 60 lat. Fakt ten wyraźnie zmieni relacje w udziale ludności młodej względem starszej.

Tab. 4. Średni poziom współczynnika urodzeń (‰) w krajach Afryki w wybranych latach

| Kraj | Lata | | | Kraj | Lata | | |
|--------------|---------------|---------------|---------------|-------------------------------|---------------|---------------|---------------|
| | 1990 –1995 | 2005 –2010 | 2020 –2025 | | 1990 –1995 | 2005 –2010 | 2020 –2025 |
| Algieria | 29 | 23 | 18 | Maroko | 28 | 20 | 18 |
| Angola | 52 | 48 | 39 | Mauretania | 40 | 36 | 31 |
| Benin | 46 | 39 | 32 | Mauritius | 20 | 12 | 11 |
| Botswana | 32 | 25 | 21 | Mozambik | 44 | 42 | 36 |
| Burkina Faso | 47 | 44 | 36 | Namibia | 37 | 28 | 23 |
| Burundi | 47 | 45 | 38 | Niger | 55 | 50 | 48 |
| Czad | 51 | 49 | 41 | Nigeria | 44 | 42 | 38 |
| DR Konga | 49 | 45 | 39 | RPA | 28 | 22 | 18 |
| Dżibuti | 39 | 29 | 23 | Republika Środkowoafrykańska | 40 | 35 | 30 |
| Egipt | 28 | 24 | 20 | Republika Zielonego Przylądka | 36 | 22 | 17 |
| Erytrea | 43 | 39 | 30 | Rwanda | 45 | 38 | 30 |
| Etiopia | 47 | 36 | 28 | Sahara Zach. | 31 | 22 | 17 |
| Gabon | 36 | 33 | 28 | Senegal | 42 | 39 | 33 |
| Gambia | 47 | 44 | 39 | Sierra Leone | 44 | 40 | 32 |

| | | | | | | | |
|------------------|----|----|----|------------------------------|----|----|----|
| Ghana | 38 | 33 | 26 | Somalia | 49 | 46 | 40 |
| Gwinea | 45 | 39 | 33 | Suazi | 40 | 31 | 26 |
| Gwinea Bissau | 45 | 39 | 34 | Sudan | 42 | 36 | 30 |
| Gwinea Równikowa | 45 | 37 | 30 | Sudan Południowy | 47 | 39 | 32 |
| Kamerun | 44 | 40 | 33 | Tanzania | 43 | 42 | 35 |
| Kenia | 40 | 38 | 30 | Togo | 41 | 38 | 31 |
| Komory | 37 | 39 | 31 | Tunezja | 24 | 17 | 14 |
| Kongo | 38 | 39 | 33 | Uganda | 50 | 46 | 39 |
| Lesotho | 34 | 28 | 24 | Wybrzeże Kości Słoniowej | 40 | 36 | 33 |
| Liberia | 44 | 37 | 32 | Wyspy Św. Tomasza i Książęca | 36 | 38 | 28 |
| Libia | 26 | 23 | 15 | Zambia | 44 | 43 | 39 |
| Madagaskar | 45 | 36 | 32 | Zimbabwe | 35 | 32 | 40 |
| Malawi | 48 | 42 | 37 | AFRYKA | 40 | 37 | 32 |
| Mali | 47 | 28 | 44 | ŚWIAT | 24 | 20 | 17 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Na zmianę proporcji w strukturze grup wieku ludności znaczący wpływ ma także spadkowa tendencja w poziomie urodzeń (tab. 4). Poziom rodności, bardzo wysoki jeszcze w latach 80. XX w., stopniowo obniżał się. O ile średni współczynnik urodzeń w latach 90. XX w. wahał się od 20‰ na Mauritiusie do powyżej 50‰ w Czadzie, Angoli i Nigrze, o tyle pod koniec pierwszej dekady XXI w. oscylował już od kilkunastu promili (Mauritius, Tunezja) i nie przekraczał w pozostałych krajów wartości 50‰. W skali kontynentu oznacza to, że poziom urodzeń w okresie 20 lat spadł prawie we wszystkich krajach Afryki, w niektórych nawet powyżej 10 pkt ‰ (Dżibuti, Etiopia, Republika Zielonego Przylądka, Mali). Tylko w republikach Komorów, Wysp Św. Tomasza i Książęcej oraz Konga odnotowano wzrost współczynnika urodzeń. Według prognoz spadkowa tendencja będzie nadal się utrzymywać i w połowie trzeciej dekady XXI w. w większości państw kontynentu przyrost naturalny wahać się będzie w granicach 20–30‰, przy czym najwyższy spadek tego współczynnika (powyżej 9 pkt‰) odnotują Angola, Erytrea i Wyspy Św. Tomasza i Książęca. Tylko w Mali i Zimbabwe w latach 2010–2025 prognozowany jest wzrost współczynnika urodzeń.

Tab. 5. Średni poziom współczynnika zgonów ogółem (‰) w krajach Afryki w wybranych latach

| Kraj | Lata | | | Kraj | Lata | | |
|------------------|---------------|---------------|---------------|-----------------------------------|---------------|---------------|---------------|
| | 1990 –1995 | 2005 –2010 | 2020 –2025 | | 1990 –1995 | 2005 –2010 | 2020 –2025 |
| Algieria | 6 | 6 | 6 | Maroko | 7 | 6 | 6 |
| Angola | 23 | 16 | 11 | Mauretania | 10 | 9 | 8 |
| Benin | 14 | 10 | 9 | Mauritius | 6 | 7 | 9 |
| Botswana | 8 | 17 | 13 | Mozambik | 20 | 16 | 12 |
| Burkina Faso | 17 | 13 | 9 | Namibia | 9 | 9 | 7 |
| Burundi | 19 | 14 | 10 | Niger | 21 | 13 | 8 |
| Czad | 19 | 16 | 12 | Nigeria | 18 | 15 | 11 |
| DR Konga | 18 | 17 | 13 | RPA | 8 | 15 | 13 |
| Dżibuti | 11 | 10 | 8 | Republika Środkowoafrykańska | 19 | 17 | 12 |
| Egipt | 8 | 7 | 6 | Republika Zielonego Przylądka | 8 | 5 | 5 |
| Erytrea | 14 | 8 | 5 | Rwanda | 45 | 9 | 6 |
| Etiopia | 17 | 10 | 6 | Sahara Zach. | 9 | 6 | 6 |
| Gabon | 11 | 10 | 8 | Senegal | 11 | 8 | 7 |
| Gambia | 14 | 10 | 8 | Sierra Leone | 27 | 19 | 15 |
| Ghana | 10 | 9 | 8 | Somalia | 20 | 14 | 10 |
| Gwinea | 16 | 13 | 10 | Suazi | 10 | 15 | 14 |
| Gwinea Bissau | 16 | 14 | 11 | Sudan | 12 | 9 | 8 |
| Gwinea Równikowa | 19 | 15 | 11 | Sudan Południowy | 19 | 14 | 10 |
| Kamerun | 14 | 13 | 10 | Tanzania | 15 | 11 | 7 |
| Kenia | 10 | 10 | 7 | Togo | 12 | 12 | 9 |
| Komory | 11 | 10 | 8 | Tunezja | 6 | 6 | 6 |
| Kongo | 17 | 12 | 8 | Uganda | 18 | 11 | 8 |
| Lesotho | 10 | 17 | 14 | Wybrzeże Kości Słoniowej | 14 | 16 | 12 |
| Liberia | 18 | 10 | 7 | Wyspy Świętego Tomasza i Książęca | 9 | 7 | 6 |

| | | | | | | | |
|------------|----|----|----|----------|----|----|---|
| Libia | 5 | 4 | 4 | Zambia | 19 | 14 | 8 |
| Madagaskar | 14 | 8 | 6 | Zimbabwe | 11 | 14 | 8 |
| Malawi | 18 | 14 | 10 | AFRYKA | 14 | 12 | 9 |
| Mali | 19 | 15 | 10 | ŚWIAT | 9 | 8 | 8 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Notowany w Afryce, zgodnie z ogólnym trendem światowym, spadek zgonów, będący wynikiem wielu uwarunkowań, przyczynia się w znaczący sposób do stymulowania poziomu przyrostu naturalnego. Trzeba jednak pamiętać, że na poziom ogólnej śmiertelności ma wpływ z jednej strony znaczący spadek zgonów niemowląt, a z drugiej strony wysoka śmiertelność w niektórych regionach kontynentu spowodowana kataklizmami wojen. Oprócz ludzi starszych i dzieci podczas tych konfliktów giną głównie ludzie dojrzały, dlatego proporcje między poszczególnymi grupami społecznymi są zaburzone, co odbija się na poziomie wieku społeczeństwa. Jak wynika z prezentowanych danych (tab. 5), w pierwszej połowie ostatniej dekady XX w. średni współczynnik zgonów wahał się od 5–7‰ (Libia, Algieria, Mauritius, Tunezja, Maroko) do powyżej 20‰ (Somalia, Niger, Angola, Sierra Leone), osiągając najwyższą wartość w Rwandzie (45‰), właśnie m.in. ze względu na konflikt zbrojny. Wyraźny spadek śmiertelności w krajach Afryki zaznaczył się pod koniec pierwszej dekady XXI w., kiedy to średni współczynnik zgonów wahał się już od 4‰ (Libia) do 17–19‰ (Botswana, Lesotho, Demokratyczna Republika Konga, Republika Środkowoafrykańska, Sierra Leone). Oznacza to, że w ciągu analizowanych 20 lat poziom śmiertelności obniżył się na kontynencie średnio o 2 pkt ‰, przy czym najbardziej w Rwandzie (zakończenie wojny) oraz Liberii, Nigrze i Sierra Leone (po 8 pkt ‰). Nie oznacza to jednak, że zjawisko to objęło wszystkie kraje Afryki, gdyż w Algierii, Kenii, Namibii, Togo i Tunezji śmiertelność utrzymywała się na niezmiennym poziomie, natomiast na Mauritiusie oraz w Zimbabwe, Wybrzeżu Kości Słoniowej, Suazi, Lesotho, RPA i Botswanie wzrosła nawet o 9 pkt ‰. Prognozy do 2025 r. przewidują jednak dalszy, choć niewielki w skali kontynentu, spadek współczynnika zgonów ogółem. Już tylko w Suazi, Lesotho i Sierra Leone przekroczy on 14‰, na niezmiennym poziomie utrzyma się w Republice Zielonego Przylądka, Saharze Zachodniej, Libii, Maroku, Tunezji i Algierii, natomiast nadal będzie rósł na Mauritiusie ze względu na relatywnie zaawansowany wiek ludności.

Tab. 6. Średni poziom współczynnika salda migracji (‰) w krajach Afryki w wybranych latach

| Kraj | Lata | | | Kraj | Lata | | |
|---------------------|---------------|---------------|---------------|--------------------------------------|---------------|---------------|---------------|
| | 1990 –1995 | 2005 –2010 | 2020 –2025 | | 1990 –1995 | 2005 –2010 | 2020 –2025 |
| Algieria | –0,7 | –0,4 | –0,2 | Maroko | –4,3 | –4,4 | –2,3 |
| Angola | 1,7 | 0,4 | 0,3 | Mauretania | –2,1 | 1,2 | 0,9 |
| Benin | 1 | 0,9 | –0,2 | Mauritius | –4,1 | –2,9 | 0,1 |
| Botswana | 1,1 | 2,4 | 1,6 | Mozambik | –5,5 | 0,2 | –0,2 |
| Burkina Faso | –4,5 | –2,1 | –1,1 | Namibia | 3,1 | –2 | –0,2 |
| Burundi | –4,7 | –1,9 | –0,3 | Niger | –1,9 | –0,1 | –0,3 |
| Czad | –1 | 1,9 | –1,3 | Nigeria | –0,7 | –0,3 | –0,3 |
| DR Konga | 1,4 | –2,6 | –0,2 | RPA | 1,5 | 3,6 | –0,1 |
| Dżibuti | 11,9 | –4,9 | –3,4 | Republika Środkowoafrykańska | 0,8 | –0,5 | 0,1 |
| Egipt | –3 | –1,7 | –0,6 | Republika Zielonego Przylądka | –13,4 | –7,4 | –5,2 |
| Erytrea | –6 | 4,3 | –0,5 | Rwanda | –16,2 | 16,1 | –0,7 |
| Etiopia | 3,2 | –0,4 | –0,1 | Sahara Zach. | 10,5 | 26,1 | 11,1 |
| Gabon | 1,2 | 1,5 | 0,5 | Senegal | –2,1 | –3,3 | –1,2 |
| Gambia | 4,8 | –2,8 | –1,3 | Sierra Leone | –6,4 | 5,5 | –0,7 |
| Ghana | 1 | 0,7 | –0,7 | Somalia | –22 | –4,8 | –2,5 |
| Gwinea | 9,1 | –5 | –0,2 | Suazi | –2,8 | –4 | –0,9 |
| Gwinea Bissau | –5,9 | –4,5 | –1,1 | Sudan | 5,1 | –3,6 | –1,7 |
| Gwinea Równikowa | 21,6 | 7,8 | 4,7 | Sudan Południowy. | –12,6 | 14,1 | 6,2 |
| Kamerun | –1,2 | –0,9 | –0,4 | Tanzania | 1,7 | –1,5 | –0,6 |
| Kenia | 0,6 | –0,3 | –0,2 | Togo | –1,2 | –0,7 | –0,3 |
| Komory | –2,1 | –3 | –2,5 | Tunezja | 0,7 | –0,7 | –0,6 |
| Kongo | –0,5 | 1,4 | –1,3 | Uganda | 0,9 | –0,3 | –0,7 |
| Lesotho | –5,8 | –4,8 | –1,8 | Wybrzeże Kości Słoniowej | 6,9 | –1,9 | 0,3 |
| Liberia | –18,7 | –12,5 | –0,9 | Wyspy Świętego Tomasza i Książęca | –7,2 | –7,8 | –0,4 |
| Libia | 2,4 | –2 | –2,7 | Zambia | 0,7 | –0,4 | –0,5 |
| Madagaskar | –0,1 | –0,1 | –0,1 | Zimbabwe | 0,8 | –8,9 | 3,2 |

| | | | | | | | |
|--------|------|------|------|--------|-----|------|------|
| Malawi | -1 | -0,7 | 0,1 | AFRYKA | 0,7 | -0,6 | -0,4 |
| Mali | -7,6 | -1,9 | -2,1 | ŚWIAT | 0 | 0 | 0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Migracje zewnętrzne ludności nie tylko w skali kontynentu, ale także poza Afrykę mają istotny wpływ na kształtowanie się poziomu wieku społeczeństwa, przede wszystkim z racji tego, że emigrują głównie ludzie młodzi, co osłabia bezpośrednio, ale także pośrednio (wpływa na poziom urodzeń), potencjał demograficzny, a tym samym wpływa na spadek udziału ludzi młodych. Biorąc pod uwagę saldo migracji w kolejnych jednakowo długich analizowanych okresach, należy stwierdzić, że w latach 1980–1995 największe straty migracyjne poniosły kraje o niestabilizowanej sytuacji politycznej. Exodus emigrantów sprawił, że saldo w niektórych krajach wahało się poniżej -10‰ (w Somalii, Liberii, Rwandzie, Republice Zielonego Przylądka i Sudanie Południowym). Z drugiej strony w tym samym okresie niektóre kraje afrykańskie charakteryzowały się dodatnim bilansem przepływów zagranicznych osiągających wartości powyżej 10‰ (w Saharze Zachodniej, Dżibuti, Gwinei Równikowej). Globalnie patrząc na sytuację, nieco lepszy bilans uzyskały kraje w następnym 15-leciu (1995–2010), kiedy to wprowadzie więcej państw uzyskało ujemny bilans, jednak straty migracyjne, za wyjątkiem Liberii i Zimbabwe, nie przekraczały 8‰, a najwyższe współczynniki migracji netto uzyskały Sudan (14,1 ‰), Rwanda (16,1‰) i Sahara Zachodnia (26,1‰). Jak wynika z porównań dokonujących się zmian, największe zachwianie i spadek salda migracji odnotowały Dżibuti (16,8 pkt ‰), Gwinea (14,1 pkt ‰) i Gwinea Równikowa (13,8 pkt ‰), natomiast zdecydowaną poprawą współczynnika migracji netto (10–32 pkt ‰) charakteryzowały się Erytrea, Sierra Leone, Sahara Zachodnia, Somalia, Sudan Południowy i Rwanda. Jak wskazują prognozy, w ciągu kolejnych 15 lat saldo migracji zewnętrznych w krajach Afryki jeszcze bardziej ulegnie spłaszczeniu i w większości krajów jako ujemne wahać się będzie poniżej -2,5‰ (w Republice Zielonego Przylądka, Dżibuti, Libii). Dodatni bilans natomiast zaznaczy się w kilku krajach, przy czym najwyższy w Sudanie Południowym (6,2‰) i Saharze Zachodniej (11,1 ‰). Oznaczać to będzie, że w latach 2010–2025 średnie ujemne saldo dla kontynentu obniży się o ok. 0,2 pkt ‰, przy czym najbardziej proces ten zaznaczy się w krajach, które wcześniej przeżywały wewnętrzne niepokoje polityczno-społeczne.

W 1995 r. (tab. 7) udział ludności w wieku do 14 lat, przy średniej dla kontynentu 44% (świata 32%), wahał się od 28% na Mauritiusie do ponad 48% w Angoli, Czadzie, Nigrze, Suazi, Burundi, Ugandzie i Erytrei. W 2010 r.

odsetek ten niewiele się obniżył i przy średniej dla kontynentu 41% (świata 27%) oscylował w granicach od 21% na Mauritiusie do 50% w Nigrze. Nie oznacza to jednak stabilizacji w tym względzie, gdyż w większości państw w kolejnym okresie odsetek ten spadnie nawet do ok. 10 pkt % (na Madagaskarze, w Algierii, Republice Zielonego Przylądka), w kilku utrzyma się na tym samym poziomie, a w niektórych wzrośnie – nawet powyżej 5 pkt % (w Libii, Zambii, Maroku). Taki stan rzeczy wynikał z nadal utrzymującej się na wysokim poziomie rodności, przy relatywnie znaczącym spadku śmiertelności niemowląt. Jak wskazują prognozy, w 2025 r. w skali kontynentu nie nastąpią w tym względzie istotne zmiany, jednak w zdecydowanej większości państw kontynentu afrykańskiego odsetek ludzi młodych nieco się obniży i będzie się utrzymywał na poziomie 30–50% (w Nigrze). Z analizy dynamiki zmian odsetka ludności w wieku do 14 lat wynika, że w 2025 r. tylko w Algierii, Liberii i Mali wzrośnie on o 1 pkt %.

Tab. 7. Udział ludności w wieku do 14 lat w krajach Afryki w wybranych latach

| Kraj | Lata | | | Kraj | Lata | | |
|--------------|------|------|------|-------------------------------|------|------|------|
| | 1995 | 2010 | 2025 | | 1995 | 2010 | 2025 |
| Algieria | 40 | 27 | 28 | Maroko | 38 | 47 | 27 |
| Angola | 48 | 48 | 44 | Mauretania | 44 | 41 | 37 |
| Benin | 45 | 43 | 39 | Mauritius | 28 | 21 | 17 |
| Botswana | 42 | 34 | 30 | Mozambik | 44 | 45 | 42 |
| Burkina Faso | 47 | 46 | 42 | Namibia | 42 | 38 | 32 |
| Burundi | 49 | 44 | 44 | Niger | 48 | 50 | 50 |
| Czad | 48 | 49 | 45 | Nigeria | 44 | 44 | 43 |
| DR Kongo | 46 | 46 | 42 | RPA | 36 | 30 | 27 |
| Dżibuti | 44 | 34 | 32 | Republika Środkowoafrykańska | 43 | 41 | 37 |
| Egipt | 38 | 32 | 28 | Republika Zielonego Przylądka | 45 | 32 | 24 |
| Erytrea | 50 | 43 | 39 | Rwanda | 43 | 45 | 38 |
| Etiopia | 47 | 44 | 36 | Sahara Zach. | 37 | 27 | 24 |
| Gabon | 42 | 39 | 36 | Senegal | 46 | 44 | 41 |
| Gambia | 47 | 46 | 44 | Sierra Leone | 44 | 42 | 37 |
| Ghana | 43 | 39 | 35 | Somalia | 46 | 48 | 45 |
| Gwinea | 44 | 43 | 39 | Suazi | 48 | 39 | 35 |

| | | | | | | | |
|------------------|----|----|----|------------------------------|----|----|----|
| Gwinea Bissau | 45 | 42 | 39 | Sudan | 44 | 42 | 37 |
| Gwinea Równikowa | 42 | 39 | 37 | Sudan Południowy. | 45 | 43 | 39 |
| Kamerun | 46 | 43 | 40 | Tanzania | 45 | 45 | 42 |
| Kenia | 46 | 43 | 38 | Togo | 46 | 42 | 39 |
| Komory | 43 | 42 | 38 | Tunezja | 34 | 24 | 22 |
| Kongo | 43 | 42 | 41 | Uganda | 49 | 49 | 45 |
| Lesotho | 42 | 42 | 34 | Wybrzeże Kości Słoniowej | 43 | 42 | 40 |
| Liberia | 44 | 38 | 39 | Wyspy Św. Tomasza i Książęca | 47 | 42 | 37 |
| Libia | 38 | 43 | 25 | Zambia | 41 | 47 | 45 |
| Madagaskar | 45 | 29 | 29 | Zimbabwe | 44 | 42 | 36 |
| Malawi | 45 | 43 | 42 | AFRYKA | 44 | 41 | 39 |
| Mali | 46 | 46 | 47 | ŚWIAT | 32 | 27 | 25 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Tab. 8. Udział ludności w wieku +60 lat w krajach Afryki w wybranych latach

| Kraj | Lata | | | Kraj | Lata | | |
|--------------|------|------|------|-------------------------------|------|------|------|
| | 1995 | 2010 | 2025 | | 1995 | 2010 | 2025 |
| Algieria | 5 | 7 | 10 | Maroko | 6 | 7 | 12 |
| Angola | 4 | 4 | 4 | Mauretania | 5 | 5 | 6 |
| Benin | 5 | 5 | 5 | Mauritius | 8 | 12 | 21 |
| Botswana | 4 | 5 | 7 | Mozambik | 5 | 5 | 5 |
| Burkina Faso | 5 | 4 | 4 | Namibia | 5 | 5 | 7 |
| Burundi | 4 | 4 | 5 | Niger | 4 | 4 | 4 |
| Czad | 4 | 4 | 4 | Nigeria | 5 | 5 | 5 |
| DR Kongo | 5 | 5 | 5 | RPA | 6 | 8 | 10 |
| Dżibuti | 4 | 6 | 8 | Republika Środkowoafrykańska | 6 | 6 | 6 |
| Egipt | 8 | 9 | 11 | Republika Zielonego Przylądka | 7 | 7 | 11 |
| Erytrea | 3 | 4 | 4 | Rwanda | 4 | 4 | 5 |

| | | | | | | | |
|------------------|---|---|----|------------------------------|----|----|----|
| Etiopia | 5 | 5 | 6 | Sahara Zach. | 4 | 4 | 9 |
| Gabon | 9 | 7 | 7 | Senegal | 5 | 5 | 5 |
| Gambia | 4 | 4 | 4 | Sierra Leone | 5 | 4 | 5 |
| Ghana | 5 | 5 | 6 | Somalia | 5 | 5 | 5 |
| Gwinea | 6 | 5 | 6 | Suazi | 4 | 5 | 6 |
| Gwinea Bissau | 5 | 5 | 6 | Sudan | 5 | 5 | 6 |
| Gwinea Równikowa | 6 | 4 | 8 | Sudan Pd. | 5 | 5 | 6 |
| Kamerun | 5 | 5 | 6 | Tanzania | 4 | 5 | 5 |
| Kenia | 4 | 4 | 5 | Togo | 5 | 4 | 5 |
| Komory | 5 | 5 | 6 | Tunezja | 8 | 10 | 16 |
| Kongo | 6 | 5 | 6 | Uganda | 4 | 4 | 4 |
| Lesotho | 7 | 6 | 6 | Wybrzeże Kości Słoniowej | 5 | 5 | 5 |
| Liberia | 5 | 5 | 5 | Wyspy Św. Tomasza i Książęca | 6 | 5 | 6 |
| Libia | 6 | 7 | 11 | Zambia | 4 | 4 | 4 |
| Madagaskar | 5 | 4 | 5 | Zimbabwe | 5 | 6 | 5 |
| Malawi | 5 | 5 | 5 | AFRYKA | 5 | 5 | 6 |
| Mali | 6 | 4 | 4 | ŚWIAT | 10 | 11 | 15 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

W układzie regionalnym zaszły i będą nadal zachodzić także pewne zmiany w udziale ludności starszej rozumianej jako społeczność w wieku powyżej 60 lat (tab. 8). Jak wynika z retrospektywnych danych, w 1995 r. odsetek tej grupy ludności wahał się, przy średniej dla kontynentu 5% (dla świata 10%), od 3% w Erytrei do powyżej 8% (na Mauritiusie, w Egipcie, Tunezji, Gabonie), natomiast w 2010 r., przy zbliżonych średnich dla Afryki i świata, wahał się od 4% w kilkunastu krajach kontynentu do 10% w Tunezji i 12% na Mauritiusie. Oznacza to, że w latach 1995–2010 odsetek ludności starszej w większości państw nie zmienił się, chociaż były takie, w których z jednej strony obniżył się nawet o 2 pkt % (w Gabonie, Gwinei Równikowej, Mali), ale były i takie, gdzie wzrósł nawet o 4 pkt % (na Mauritiusie). Prognozuje się, że do 2025 r. w większości państw kontynentu odsetek ten będzie wahał się w granicach 4–6%, przy czym w kilku przekroczy 10% (na Mauritiusie, w Libii, Egipcie, Maroku, Republice Zielonego Przylądka, Tunezji). Tak więc

w latach 2010–2025 tylko w Zimbabwe udział ludności starszej obniży się (o 1 pkt %), natomiast w większości państw wzrośnie nawet o 5 i więcej pkt % (na Mauritiusie, w Saharze Zachodniej, Maroku, Tunezji).

Tab. 9. Indeks starości demograficznej (I_{sd}) w krajach Afryki w wybranych latach

| Kraj | Lata | | | Kraj | Lata | | |
|------------------|------|------|------|-------------------------------|------|------|-------|
| | 1995 | 2010 | 2025 | | 1995 | 2010 | 2025 |
| Algieria | 12,5 | 25,9 | 35,7 | Maroko | 15,8 | 14,9 | 44,4 |
| Angola | 8,3 | 8,3 | 9,1 | Mauretania | 11,4 | 12,2 | 16,2 |
| Benin | 11,1 | 11,6 | 12,8 | Mauritius | 28,6 | 57,1 | 123,5 |
| Botswana | 9,5 | 14,7 | 23,3 | Mozambik | 11,4 | 11,1 | 11,9 |
| Burkina Faso | 10,6 | 8,7 | 9,5 | Namibia | 11,9 | 13,2 | 21,9 |
| Burundi | 8,2 | 9,1 | 11,4 | Niger | 8,3 | 8,0 | 8,0 |
| Czad | 8,3 | 8,2 | 8,9 | Nigeria | 11,4 | 11,4 | 11,6 |
| DR Konga | 10,9 | 10,9 | 11,9 | RPA | 16,7 | 26,7 | 37,0 |
| Dżibuti | 9,1 | 17,6 | 25,0 | Republika Środkowoafrykańska | 14,0 | 14,6 | 16,2 |
| Egipt | 21,1 | 28,1 | 39,3 | Republika Zielonego Przylądka | 15,6 | 21,9 | 45,8 |
| Erytrea | 6,0 | 9,3 | 10,3 | Rwanda | 9,3 | 8,9 | 13,2 |
| Etiopia | 10,6 | 11,4 | 16,7 | Sahara Zachodnia | 10,8 | 14,8 | 37,5 |
| Gabon | 21,4 | 17,9 | 19,4 | Senegal | 10,9 | 11,4 | 12,2 |
| Gambia | 8,5 | 8,7 | 9,1 | Sierra Leone | 11,4 | 9,5 | 13,5 |
| Ghana | 11,6 | 12,8 | 17,1 | Somalia | 10,9 | 10,4 | 11,1 |
| Gwinea | 13,6 | 11,6 | 15,4 | Suazi | 8,3 | 12,8 | 17,1 |
| Gwinea Bissau | 11,1 | 11,9 | 15,4 | Sudan | 11,4 | 11,9 | 16,2 |
| Gwinea Równikowa | 14,3 | 10,3 | 21,6 | Sudan Południowy | 11,1 | 11,6 | 15,4 |
| Kamerun | 10,9 | 11,6 | 15,0 | Tanzania | 8,9 | 11,1 | 11,9 |
| Kenia | 8,7 | 9,3 | 13,2 | Togo | 10,9 | 9,5 | 12,8 |
| Komory | 11,6 | 11,9 | 15,8 | Tunezja | 23,5 | 41,7 | 72,7 |
| Kongo | 14,0 | 11,9 | 14,6 | Uganda | 8,2 | 8,2 | 8,9 |

| | | | | | | | |
|------------|------|------|------|------------------------------------|------|------|------|
| Lesotho | 16,7 | 14,3 | 17,6 | Wybrzeże Kości Słoniowej | 11,6 | 11,9 | 12,5 |
| Liberia | 11,4 | 13,2 | 12,8 | Wyspy Św. Tomasza i Książęca | 12,8 | 11,9 | 16,2 |
| Libia | 15,8 | 16,3 | 44,0 | Zambia | 9,8 | 8,5 | 8,9 |
| Madagaskar | 11,1 | 13,8 | 17,2 | Zimbabwe | 11,4 | 14,3 | 13,9 |
| Malawi | 11,1 | 11,6 | 11,9 | AFRYKA | 11,4 | 12,2 | 15,4 |
| Mali | 13,0 | 8,7 | 8,5 | ŚWIAT | 31,3 | 40,7 | 60,0 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Typologia starzenia się ludności

Do określenia poziomu starości demograficznej w statystyce wykorzystuje się indeks starości demograficznej (I_{SD}), który wyraża stosunek ludności grupy najstarszej do najmłodszej (tab. 9). Z kolei trendy w tym zakresie obrazuje współczynnik starzenia się demograficznego (W_{SD}) (Długosz 1998), wyrażający zmiany w dwóch przyjętych okresach (tab. 10)

$$W_{SD} = \left[\frac{U_{(0-14)t}}{U_{(0-14)t+n}} \right] - \left[\frac{U_{(+60)t}}{U_{(+60)t+n}} \right]$$

$L(U)$ – ludność (udział ludności) w wieku +60 lub do 14 lat

t – okres wcześniejszy

$t+n$ – okres czasu późniejszy

Jak wynika z danych retrospektywnych, w 1995 r. wartość indeksu starości demograficznej w krajach afrykańskich wahał się, przy średniej dla kontynentu 11,4 i świata 31,3, od 6 (w Erytrei) do ponad 20 (na Mauritiusie, w Egipcie, Gabonie, Tunezji), natomiast w 2010 r. już od 8 (w Nigrze) do ponad 50 (na Mauritiusie), przy średniej wartości dla Afryki 12,2, a dla świata 40,7. Oznacza to, że w latach 1995–2010 wartość współczynnika starzenia się demograficznego (tab. 10) wzrosła dla kontynentu o 0,8 (dla świata o 9,5), przy czym w większości państw zjawisko to było widoczne, w kilku (w Angoli, Demokratycznej Republice Konga, Nigerii, Ugandzie) poziom starości był niezmienny, natomiast w 17 krajach zaznaczyło się odmładzanie ludności (szczególnie w Mali, Gwinei Równikowej, Gabonie i Lesoto).

Tab. 10. Starzenie się ludności (W_{sd}) w krajach Afryki w wybranych latach

| Kraj | Lata | | Kraj | Lata | |
|------------------|-------------------------------------|-----------|-------------------------------|-----------|-----------|
| | 1995–2010 | 2010–2025 | | 1995–2010 | 2010–2025 |
| Algieria | 13,4 | 9,8 | Maroko | –0,9 | 29,6 |
| Angola | 0,0 | 0,8 | Mauretania | 0,8 | 4,0 |
| Benin | 0,5 | 1,2 | Mauritius | 28,6 | 66,4 |
| Botswana | 5,2 | 8,6 | Mozambik | –0,3 | 0,8 |
| Burkina Faso | –1,9 | 0,8 | Namibia | 1,3 | 8,7 |
| Burundi | 0,9 | 2,3 | Niger | –0,3 | 0,0 |
| Czad | –0,2 | 0,7 | Nigeria | 0,0 | 0,3 |
| DR Kongo | 0,0 | 1,0 | RPA | 10,0 | 10,4 |
| Dżibuti | 8,6 | 7,4 | Republika Środkowoafrykańska | 0,7 | 1,6 |
| Egipt | 7,1 | 11,2 | Republika Zielonego Przylądka | 6,3 | 24,0 |
| Erytrea | 3,3 | 1,0 | Rwanda | –0,4 | 4,3 |
| Etiopia | 0,7 | 5,3 | Sahara Zachodnia | 4,0 | 22,7 |
| Gabon | –3,5 | 1,5 | Senegal | 0,5 | 0,8 |
| Gambia | $I_{sd} = 0,2$ $L_{0-14} = 1,60$ | 0,4 | Sierra Leone | –1,8 | 4,0 |
| Ghana | 1,2 | 4,3 | Somalia | –0,5 | 0,7 |
| Gwinea | –2,0 | 3,8 | Suazi | 4,5 | 4,3 |
| Gwinea Bissau | 0,8 | 3,5 | Sudan | 0,5 | 4,3 |
| Gwinea Równikowa | –4,0 | 11,4 | Sudan Płd. | 0,5 | 3,8 |
| Kamerun | 0,8 | 3,4 | Tanzania | 2,2 | 0,8 |
| Kenia | 0,6 | 3,9 | Togo | –1,3 | 3,3 |
| Komory | 0,3 | 3,9 | Tunezja | 18,1 | 31,1 |
| Kongo | –2,0 | 2,7 | Uganda | 0,0 | 0,7 |
| Lesotho | –2,4 | 3,4 | Wybrzeże Kości Słoniowej | 0,3 | 0,6 |
| Liberia | 1,8 | –0,3 | Wyspy Św. Tomasza i Książęca | –0,9 | 4,3 |
| Libia | 0,5 | 27,7 | Zambia | –1,2 | 0,4 |
| Madagaskar | 2,7 | 3,4 | Zimbabwe | 2,9 | –0,4 |
| Malawi | 0,5 | 0,3 | AFRYKA | 0,8 | 3,2 |
| Mali | –4,3 | –0,2 | ŚWIAT | 9,5 | 19,3 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp).

Jak wynika z danych prognostycznych, do 2025 r. proces starzenia się społeczności państw Afryki obejmie już prawie wszystkie kraje, za wyjątkiem Zimbabwe, Liberii i Mali, a poziom współczynnika starzenia się demograficznego sięgnie w kilku krajach powyżej średniej światowej 19,3 (na Mauritiusie, w Saharze Zachodniej, Republice Zielonego Przylądka, Libii, Tunezji, Maroku). Oznaczać to będzie, że w 2025 r. indeks starości demograficznej będzie się wahał od 8 (w Nigrze) do ponad 120 (na Mauritiusie).

Tab. 11. Typy i podtypy państw Afryki w świetle parametrów starości demograficznej

| Kraje | | Typ | Podtyp | o perspektywie starzenia się w latach 2010–2025 w cyklu | |
|--|------------------------------|-----|--------|---|--|
| w 1995 r. o | z fazą w latach 1995–2010 | | | | |
| Młodej strukturze wieku ludności ($I_s < x$) | odmładzania ($W_{sd} < 0$) | A | 1 | spowolnionym ($W_{sd} < x$) | Angola, Burkina Faso, Czaad, DR Kongo, Niger, Somalia, Uganda, Zambia |
| | | | 2 | wzrostowym ($W_{sd} > x$) | Rwanda, Togo |
| | starzenia ($W_{sd} > 0$) | B | 1 | spowolnionym ($W_{sd} < x$) | Benin, Burundi, Erytrea, Gambia, Malawi, Senegal, Tanzania |
| | | | 2 | wzrostowym ($W_{sd} > x$) | Botswana, Dżibuti, Etiopia, Gwinea Bissau, Kamerun, Kenia, Madagaskar, Sahara Zach., Suazi, Sudan Południowy |

| | | | | | |
|--|------------------------------|---|---|-------------------------------|---|
| Starszej strukturze wieku ludności ($I_s > x$) | odmładzania ($W_{sd} < 0$) | C | 1 | spowolnionym ($W_{sd} < x$) | Gabon, Kongo, Mali, Mozambik, Nigeria, Zimbabwe |
| | | | 2 | wzrostowym ($W_{sd} > x$) | Gwinea, Gwinea Równik., Lesotho, Maroko, Sierra Leone, Wyspy Św. Tomasza i Książęca |
| | starzenia ($W_{sd} > 0$) | D | 1 | spowolnionym ($W_{sd} < x$) | Liberia, Republika Środkowoafrykańska, Wybrzeże Kości Słoniowej |
| | | | 2 | wzrostowym ($W_{sd} > x$) | Algieria, Egipt, Ghana, Komory, Libia, Mauretania, Mauritius, Namibia, RPA, Republika Zielonego Przylądka, Sudan, Tunezja |

x – średnia dla Afryki; parametry: I_{sd} – indeks starości, W_{sd} – współczynnik starzenia się demograficznego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z World Population Prospects (www.esa.un.org/wpp)

Obraz poziomu starości i starzenia się demograficznego, który zarysował się przy wykorzystaniu indeksu starości demograficznej (I_{sd}) i współczynnika starzenia się demograficznego (W_{sd}), jest bardzo złożony, stąd celem uogólnienia podobieństw podjęto próbę wydzielenia syntetycznych, jednorodnych typów państw pod względem starości i starzenia się społeczeństw. Biorąc po uwagę poziom indeksu starości demograficznej w 1995 r. oraz wielkość współczynnika

starzenia się demograficznego za lata 1995–2010 i perspektywiczny na lata 2010–2025, wyodrębniono cztery zasadnicze typy państw (A–D), a w ich obrębie podtypy (1–2) (tab. 11).

Podsumowanie

Jak wynika z dokonanej klasyfikacji, w 2025 r. do obszarów w Afryce o szczególnie niekorzystnej sytuacji demograficznej będą należeć kraje podtypu D_2 , charakteryzujące się już w 1995 r. relatywnie dość starą ludnością (jak na warunki kontynentu), w których proces starzenia się społeczeństwa postępuje i nadal będzie się dokonywał. Nieco lepiej sytuacja mieć się będzie w krajach podtypu D_1 , gdzie do 2025 r. proces ten ulegnie spowolnieniu. W krajach o relatywnie starszej ludności w 1995 r. (typ C), po okresie odmładzania się społeczeństwa w latach 1995–2010, nastąpi zróżnicowanie trendu. O ile kraje podtypu C_1 podlegać będą wolniejszemu starzeniu, o tyle w krajach podtypu C_2 proces ten silniej się zaznaczy. Znacznie korzystniejszą sytuacją charakteryzować się będą młodsze w 1995 r. kraje typu A i B (pod spowolnienia procesu starzenia się społeczeństwa), z tym, że ze względu na tendencje zarówno w latach 1995–2010, jak i do 2025 r. do kategorii najmłodszych będą należeć państwa podtypu A_1 , natomiast w proces wyraźniejszego postarzenia, jak na warunki afrykańskie, zachodzić będzie w krajach podtyp B_2 .

Na koniec mówiąc o prognozach demograficznych w aspekcie starzenia się ludności, należy pamiętać o istotnych powiązaniach między tym procesem a panującymi szeroko rozumianymi uwarunkowaniami społecznymi (m.in. ochroną zdrowia, warunkami bytu ludności) i wpływem religii na życie duchowe społeczeństw. Pośrednio te zjawiska wraz z czynnikami ekonomicznymi kształtują i nadal będą kształtować obraz demograficzny państw Afryki, a wespół z potencjalnymi przepływami migracyjnymi ludności będą wpływać na rozrodczość, czyli w konsekwencji na strukturę demograficzną i obraz starzenia się ludności. Uogólniając, tempo kształtowania się bilansu ruchu naturalnego i migracje ludności zweryfikują dzisiejsze prognozy, o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności o charakterze politycznym.

Summary

The changes in political, social and economic spheres at the turn of 20th and 21st century have had a great impact on the demographic development of the world. They could be also seen in population processes leading to disproportions in demographic structures. The processes also cover African countries, despite the fact that this continent has had different demographic specificity so far. Therefore, the aim of the study was to have a closer look at the state and the perspectives of changes into population age composition in Africa. The analysis was conducted with the use of data derived from World Population Prospects (UN, Depart-

ment of Economic and Social Affairs) updated in 2012 (medium variant) for 54 independent countries including Western Sahara (without Seychelles due to incomplete statistics).

The approximate picture of the situation and trends in population changes in African countries allowed to make a typology according to population ageing and to determine projection in this regard. However, it should be remembered, that these processes are associated with and dependent on social and economic conditions. Natural increase and the level of migration still will be simulate the demographic picture of countries, which in feedback will have an impact on demographic structure and population ageing as unless unforeseen circumstances with political character will not occur.

key words: Africa, population, demographic structures

Literatura

- Alders P., Broer D.P. (2005), *Ageing, Fertility and Growth*, „Journal of Public Economics”, 89, 1075–1095.
- Długosz Z. (1996), *Zróżnicowanie struktury wieku ludności na świecie a metody jej klasyfikacji*, „Przegląd Geograficzny”, LXVIII, 1–2, 151–165.
- Długosz Z. (1998), *Próba określenia zmian starości demograficznej Polski w ujęciu przestrzennym*, „Wiadomości Statystyczne”, 3, 15–27.
- Długosz Z. (2002), *An Attempt to Identify the Status and Trends in the Population Ageing Process in Europe with the Use of Selected Measures*, „Acta Facultatis Studiorum Humanitatis et Naturae Universitatis Presoviensis, Folia Geographica” 6, XXXVIII, 95–100.
- Długosz Z., Biały S. (2013), *Starzenie się ludności Polski na tle Europy w perspektywie 2030 i 2050 r. w świetle wybranych parametrów*, [w:] P. Raźniak (red.), *Spółeczno-ekonomiczne przemiany regionów*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 9–20.
- Długosz Z., Kurek S. (2006), *Demographic Ageing in European Union Countries* [w:], T. Komornicki, K. Czapiewski (red.), *Regional Periphery in Central and Eastern Europe*, Warszawa: Institute of Geography and Spatial Organization PAS, 185–198.
- Długosz Z., Raźniak P. (2008), *Population Movement and Changes in Population in European Countries. Present State and Perspectives*, „Bulletin of Geography. Socio-economic Series”, 10, 21–36.
- Długosz Z., Raźniak P. (2014), *Risk of Population Aging in Asia*, „Procedia – Social and Behavioral Sciences”, 120, 36–45.
- Van de Kaa D.J. (2003), *The Idea of a Seconds Demographic Transition in Industrialized Countries*, „The Japanese Journal of Population”, 1, 1, 1–34.
- Withers G. (2002), *Population Ageing and the Role of Immigration*, „The Australian Economic Review”, 35, 1, 104–112.

Netografia

World Population Prospects, www.esa.un.org/wpp

Przestrzenne aspekty poziomu życia ludności Gwatemali

Spatial Aspects of the Standard of Living in Guatemala

Streszczenie

Poziom życia jest kategorią badawczą, której pomiar najczęściej oparty jest na podstawie wielowymiarowych wskaźników. Dobranie jednego uniwersalnego wskaźnika w celu zbadania problemu różnicowania warunków życia człowieka jest zadaniem trudnym. W poniższym opracowaniu dokonano analizy przestrzennego różnicowania poziomu życia ludności na obszarze Gwatemali w podziale na gminy (hiszp. *municipios*). Wzięto pod uwagę wskaźniki najczęściej stosowane w analizach międzynarodowych do badania poziomu życia ludności. Omówiono przestrzenne różnicowanie wskaźnika rozwoju społecznego, indeksu wykluczenia (marginalizacji) oraz wskaźnika ubóstwa. Ponadto zwrócono uwagę na kwestie bezpośrednio związane z poziomem życia mieszkańców: zjawisko analfabetyzmu, nieuczęszczenie do szkoły, zagadnienia etniczne oraz charakter miejsca zamieszkania (miasto/wieś).

słowa kluczowe: poziom życia, Gwatemala, indeks wykluczenia, wskaźnik ubóstwa, różnicowanie etniczne

Wprowadzenie

Pojęcie poziomu i jakości życia pojawia się coraz częściej w literaturze, zarówno polskiej, jak i zagranicznej. Ze względu na wielowymiarowość zjawiska, które może być badane w bardzo wielu aspektach, jest to zagadnienie często podejmowane m.in. przez geografów, ekonomistów, socjologów, statystyków, a także w pracach z zakresu polityki społecznej. W geografii światowej tego typu tematykę podejmowano już w latach 70. XX w. (Zbrowski, Winiarczyk-Raźniak 2007). Istotnym problemem często spotykanym w literaturze przedmiotu jest dosyć swobodne posługiwanie się pojęciami „poziomu życia” i „jakości życia”, które traktowane są jako synonimy (Winiarczyk-Raźniak 2008). Często są one mylone lub używane zamiennie, co utrudnia prowadzenie analiz porównawczych. Dodatkowym utrudnieniem w prowadzeniu badań z tego zakresu jest funkcjonowanie w literaturze wielu dodatkowych pojęć, określających poziom zaspokojenia potrzeb zarówno pojedynczych osób, jak i całych społeczeństw. Zaliczane są do nich takie terminy, jak: poziom życia, jakość życia, warunki bytu, standard życia, stopa

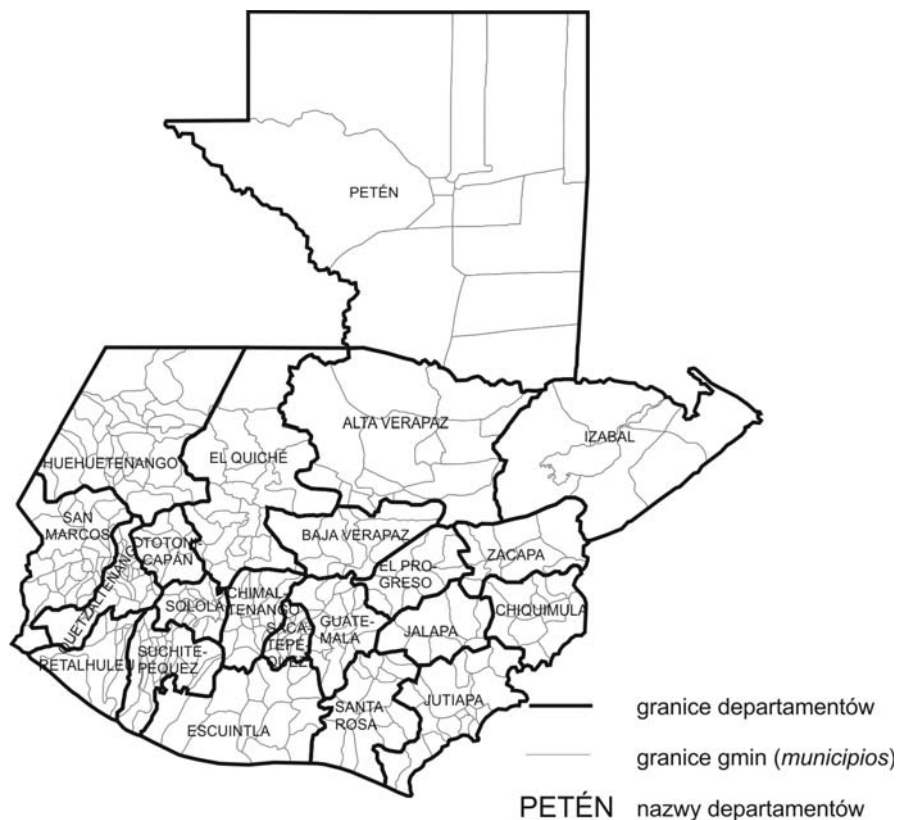
życiowa, dobrobyt, konsumpcja, sposób życia czy też styl życia (Zborowski 2004, 2005).

Najbardziej uniwersalną definicją jest ta mówiąca o poziomie życia rozumianym jako „stopień zaspokojenia potrzeb ludzkich, wynikający z konsumpcji dóbr materialnych i usług” (Bywalec 1986: 36). Poziom życia jest zatem kategorią obiektywną i mierzy się go za pomocą wskaźników o charakterze policzalnym, wymiernym. Jednym z głównych problemów w badaniach z tej dziedziny jest dostępność danych źródłowych, utrudniających kompleksowe ujęcie poziomu życia. Inny charakter ma jakość życia, która może być rozumiana dwójako: *sensu largo* (szersze ujęcie) lub *sensu stricto* (węższe ujęcie). Jakość życia *sensu stricto* jest subiektywną oceną poziomu życia, natomiast *sensu largo* stanowi ogół warunków życia ludności, ocenianych kategoriami zarówno obiektywnymi, jak i subiektywnymi (Zborowski 2004). Zatem w obu tych ujęciach jakość życia musi być badana w sposób subiektywny, co determinuje źródła wykorzystywanych danych. Jakość życia określa zadowolenie z poziomu zaspokojenia potrzeb, jest więc kategorią subiektywną i jej pomiar jest znacznie utrudniony – przedstawiana jest za pomocą analizy opinii, odczuć i osądów poszczególnych jednostek.

W artykule przedstawiono przestrzenne zróżnicowanie poziomu życia ludności na obszarze Gwatemali. Celem opracowania jest analiza poziomu życia badana za pomocą najczęściej stosowanych w tej dziedzinie wskaźników: rozwoju społecznego, indeksu wykluczenia (marginalizacji) oraz wskaźnika ubóstwa. Analizie poddano ponadto kwestie bezpośrednio związane z poziomem życia ludności w Gwatemali. Wzięto pod uwagę poziom analfabetyzmu, zjawisko nieuczęszczania do szkoły, kwestie etniczne oraz charakter miejsca zamieszkania (miasto–wieś). Podstawą analiz empirycznych były dane spisu powszechnego z 2002 r. (najnowsze dostępne na poziomie gmin). Nowsze dane publikowane są obecnie na poziomie departamentów, co utrudnia przestrzenne analizy, nie dając pełnego obrazu zróżnicowań. Na ryc. 1 przedstawiono podział administracyjny kraju, będący podstawą przestrzennego ujęcia prezentowanych analiz.

Poziom życia w Gwatemali w świetle wybranych wskaźników

Wskaźnik rozwoju społecznego (HDI) to wskaźnik służący do pomiaru trzech podstawowych wymiarów rozwoju człowieka: długiego i zdrowego życia, wiedzy oraz godnego standardu życia (za: www.hdr.undp.org). Komponentem opisującym kwestie demograficzno-zdrowotne jest średnia długość życia człowieka (średnia liczba lat, którą człowiek ma do przeżycia od chwili



Ryc. 1. Podział administracyjny Gwatemali

Źródło: opracowanie własne.

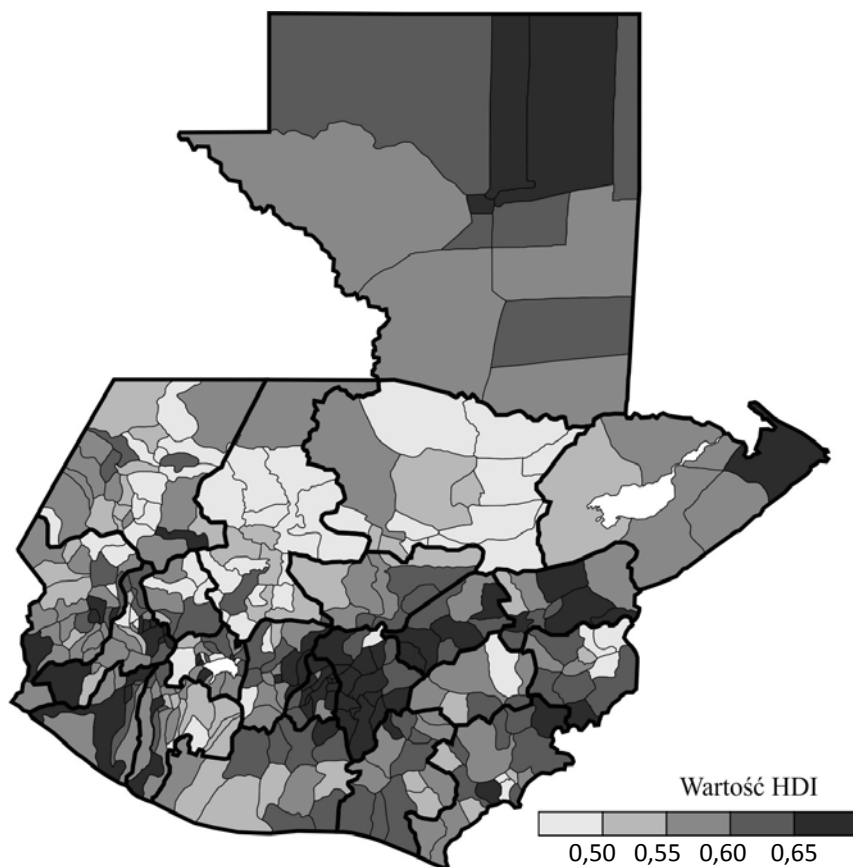
narodzin). Kwestie edukacyjne analizowane są na dwóch płaszczyznach: przez określenie średniej liczby lat poświęconych na kształcenie, uzyskiwanych przez osoby w wieku 25 lat i starszych, oraz oczekiwanej liczby lat edukacji dla dzieci rozpoczynających proces kształcenia. Wskaźnik świadczący o standardzie życia opisywany jest za pomocą dochodu narodowego *per capita* w USD, liczonego według parytetu nabywczego waluty (*purchasing power parity*, PPP \$). Wartości minimalne i maksymalne wskaźnika zawierają się w przedziale od 0 do 1.

Wartość wskaźnika HDI w Gwatemali systematycznie rośnie, zarówno jego wartość ogólna, jak i jego poszczególne komponenty. O ile w latach 80. XX w. kształtował się on na poziomie 0,428, to na początku XXI w. wzrósł do 0,525 (*Guatemala. HDI values...* 2011), a w 2010 r. wyniósł 0,573, plasując kraj w grupie państw średnio rozwiniętych pod względem rozwoju społecznego (tab. 1). W układzie departamentów najwyższe wartości zanotowano

Tab. 1. Wskaźnik HDI w Gwatemali w latach 1980–2010

| Rok | Średnia długość życia | Oczekiwana liczba lat edukacji | Średnia liczba lat edukacji | Dochód narodowy | Wartość wskaźnika HDI |
|------|-----------------------|--------------------------------|-----------------------------|-----------------|-----------------------|
| 1980 | 57,3 | 6,0 | 2,4 | 3 868 | 0,428 |
| 1985 | 59,6 | 6,1 | 2,7 | 3 178 | 0,437 |
| 1990 | 62,2 | 6,7 | 3,0 | 3 250 | 0,462 |
| 1995 | 64,9 | 7,3 | 3,2 | 3 631 | 0,490 |
| 2000 | 67,8 | 8,7 | 3,5 | 3 918 | 0,525 |
| 2005 | 69,7 | 10,0 | 3,6 | 4 010 | 0,550 |
| 2010 | 70,9 | 10,6 | 4,1 | 4 144 | 0,573 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Guatemala. HDI values...* 2011.



Ryc. 2. Wskaźnik HDI w Gwatemali (2002)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Indice de desarrollo...* 2005.

departamencie Gwatemala (0,795), na którego terenie zlokalizowana jest stolica kraju. Na drugim miejscu znalazł się departament Sacatepéquez (0,708), w pozostałych departamentach wartości kształtowały się poniżej 0,700 (ryc. 2). Najniższym poziomem rozwoju społecznego charakteryzowały się departamenty Quiché (zaledwie 0,508), Alta Verapaz (0,514) oraz Totonicapán (0,540). W połowie departamentów wartość wskaźnika rozwoju społecznego nie przekracza 0,600. Analizując wyniki na poziomie gmin, można zauważyć, iż minimalne wartości rozpoczynają się od wielkości ok. 0,306 w departamencie Huehuetenango. Pozostałe gminy charakteryzujące się minimalnymi wartościami wskaźnika reprezentowały departamenty Quetzaltenango, Totonicapán oraz Quiché. Z kolei maksymalne wartości koncentrują się w granicach departamentu Gwatemala, w którym w pięciu gminach wartość wskaźnika przekracza poziom 0,800 (najwyższą wartość osiągnęła gmina Petapa – 0,828). Pozostałe gminy, które osiągnęły również bardzo wysoki poziom rozwoju społecznego zlokalizowane są w departamentach Sacatepéquez i Quetzaltenango. Zróżnicowanie przestrzenne wartości wskaźnika HDI wskazuje wyraźnie na obszar centralny kraju – czyli gminy departamentu Gwatemala – gdzie te wartości są najwyższe, w opozycji do większości departamentu Alta Verapaz i Quiché.

Wykluczenie społeczne, znane również pod pojęciem marginalizacji, jest zjawiskiem strukturalnym, które może mieć wiele źródeł. Jednym z nich są uwarunkowania historyczne. Jest to negatywny stan lub proces, mogący przejawiać się na wielu płaszczyznach. Może być on rozumiany m.in. jako ocena życia ludzi, wyrażająca się np. poczuciem niższości. Wykluczenie społeczne może być również traktowane jako charakterystyka negatywnej pozycji człowieka i przejawia się zarówno niskim poziomem dobrobytu, jak i niezdolnością do skutecznego uczestnictwa w życiu społecznym (np. przez pracę, dostęp do uprawnień, do prawnych instrumentów zabezpieczenia roszczeń *etc.*). Marginalizacja może również przejawiać się charakterystycznymi dla określonych społeczeństw stosunkami społecznymi, w których różnym jednostkom lub grupom odmawia się dostępu do dóbr, usług, aktywności i zasobów, które są warunkami obywatelskiego uczestnictwa (Gore, Figueiredo 2003). Zjawisko wykluczenia społecznego istnieje we wszystkich społeczeństwach, jednak w poszczególnych społeczeństwach ma różne znaczenia i przejawia się w różnych formach, dlatego też ważne jest odpowiednie dostosowanie metody badawczej oraz zespołu wskaźników opisujących ten stan lub proces w konkretnym państwie. Jak pisze Amartya Sen, można być wykluczonym w wielu kwestiach, m.in. z środków do życia, bezpieczeństwa, stałego zatrudnienia, zarobków, kredytów lub posiadania ziemi, mieszkalnictwa, minimalnego lub przeciętnego poziomu konsumpcji, edukacji, kapitału wiedzy i kultury, państwa opiekuńczego, obywatelstwa

i równości względem prawa, uczestnictwa w demokracji, dóbr publicznych; narodu lub dominującej rasy, rodziny i towarzystwa; szacunku, spełnienia oraz zrozumienia (Sen 2000).

W Gwatemali do skonstruowania indeksu wykluczenia społecznego w 2002 r. wzięto pod uwagę trzy wymiary. Były to:

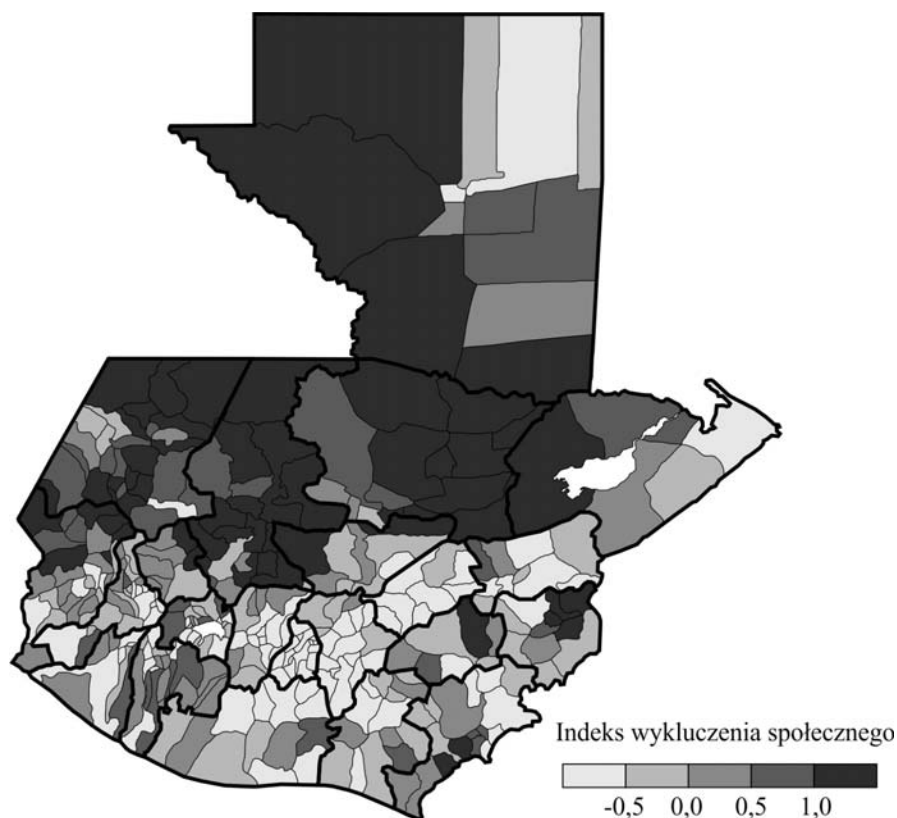
- poziom edukacji, mierzony poziomem analfabetyzmu wśród ludności w wieku 15 lat i starszej oraz – w tej samej grupie wiekowej – udziałem osób, które nie ukończyły pierwszego poziomu edukacji szkolnej;

- warunki mieszkaniowe, do których opisu poddano analizie wiele cząstkowych mierników, takich jak: udział ludności w mieszkaniach nieposiadających dostępności do wody, w mieszkaniach z podłogą w formie klepiska ziemnego, bez elektryczności oraz sanitariatu; poza wyposażeniem mieszkań wzięto pod uwagę również przepełnienie mieszkań;

- rozmieszczenie ludności, a dokładnie udział ludności wiejskiej w ogóle mieszkańców kraju (*Concepto y dimensiones...* 2002).

W Gwatemali w układzie departamentów najlepsza sytuacja występuje w departamencie Gwatemala (wartość indeksu –2,56), na drugim miejscu, z wartością –1,86, znalazł się departament Sacatepéquez. Przeciwnie biegun reprezentują departamenty Alta Verapaz i Quiché, w których zanotowano wartości dodatnie, przekraczające 1 (odpowiednio 1,69 oraz 1,47). Z kolei w układzie gmin najniższe wartości, a co za tym idzie również najlepszą sytuację, zanotowano w gminach należących do departamentu Gwatemala (w tym gmina Gwatemala z minimalnym poziomem wskaźnika wykluczenia na poziomie –2,68) oraz w gminach sąsiedniego departamentu Sacatepéquez (m.in. gmina Antigua Guatemala) i departamentu Quetzaltenango (w którym najniższy poziom wykluczenia zanotowano w stolicy departamentu – w gminie o tej samej nazwie; ryc. 3). Analizując przestrzenne rozmieszczenie wartości wskaźnika, warto zwrócić uwagę na podział kraju na dwie części: południową, gdzie generalnie wartości wskaźnika są niższe, oraz północną, z wyższymi wartościami.

Kolejnym wskaźnikiem używanym do analizy poziomu życia ludności jest wskaźnik poziomu ubóstwa. Nie istnieje jedna uniwersalna definicja ubóstwa, ponieważ poczucie życia w ubóstwie często charakteryzowane jest w sposób subiektywny. W różnych regionach świata też zwraca się uwagę na inne aspekty oraz potrzeby (minimalne), których niezaspokojenie świadczy o ubóstwie. Definicje ubóstwa i jego przyczyn różnią się w zależności od płci, wieku, kręgu kulturowego oraz wielu innych kwestii społecznych i gospodarczych. W literaturze spotkać można dużą liczbę definicji ubóstwa, a różni autorzy starają się tę wieloaspektową kwestię ująć jak najpełniej. Bank Światowy definiuje ubóstwo jako niemożność osiągnięcia minimalnego standardu życiowego. Ta definicja obejmuje wiele wymiarów, do których

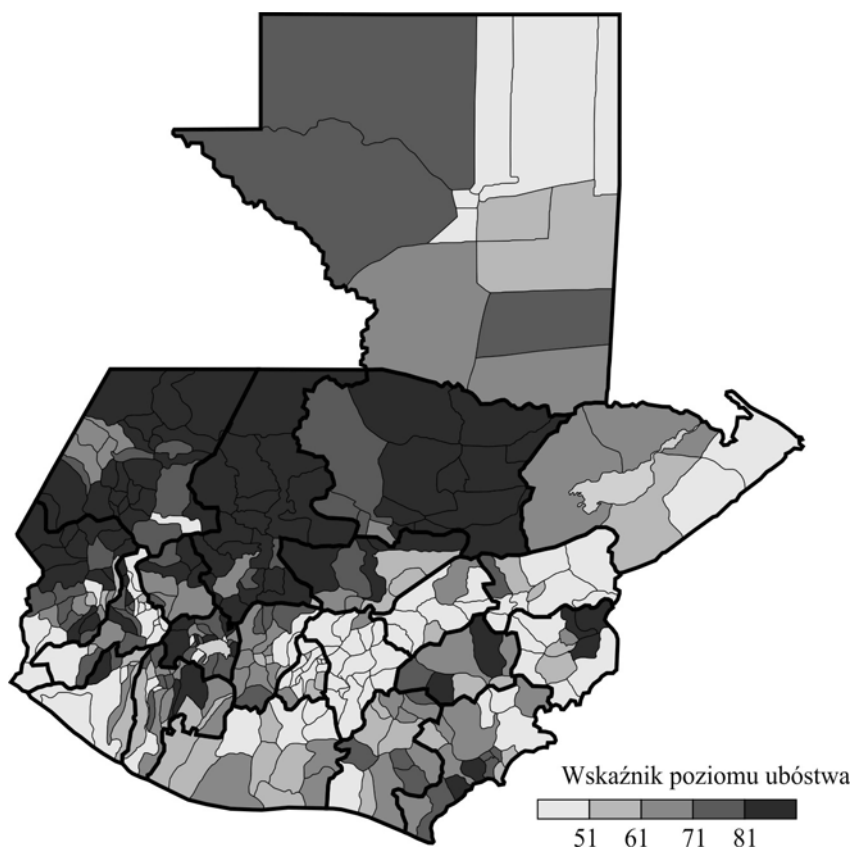


Ryc. 3. Wykluczenie społeczne w Gwatemali (2002)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Indice de marginación...* 2007.

zaliczane są m.in. niskie dochody i niemożność uzyskania podstawowych towarów i usług, niski poziom ochrony zdrowia i edukacji, problemy z dostępem do czystej wody i urządzeń sanitarnych. Z kolei Amartya Sen rozumie ubóstwo nie tyle jako bezpośredni brak dochodów, ale jako niezdolność do pełnowartościowego życia, spowodowaną niedostatkiem środków ekonomicznych (Sen 2000).

Wybór wskaźnika uzależniony jest zarówno od przyjętej definicji ubóstwa, jaki i od dostępności danych oraz od celu, dla którego przeprowadza się pomiar zjawiska. Najczęściej w pomiarze ubóstwa wykorzystywane jest podejście ekonomiczne ze względu na fakt, iż dochód i spożycie uznawane są za główne wyznaczniki poziomu życia (Feres, Mancero 2001). W przypadku Gwatemali do określenia poziomu ubóstwa wykorzystano złożony indeks biorący pod uwagę wiele wskaźników dotyczących dochodów gospodarstw domowych, konsumpcji oraz wyposażenia mieszkań (w szerokim zna-



Ryc. 4. Wskaźnik poziomu ubóstwa w Gwatemali (2002)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Poblacion pobre...* 2002.

czeniu). Dane dotyczące poziomu ubóstwa w kraju (na różnych poziomach generalizacji) prezentują udział procentowy osób pogrążonych w ubóstwie w ogólnej ludności danego obszaru.

Poziom ubóstwa w Gwatemali na poziomie departamentów jest bardzo zróżnicowany. Minimalne wartości charakteryzowały departament Gwatemala – zaledwie 14,2%. Może to być związane z dużymi powiązaniem międzynarodowymi obszaru metropolitalnego Ciudad Guatemala, wyrażającymi się obecnością dużej liczby przedstawicielstw firm zagranicznych, w których mieszkańcy mogą znaleźć zatrudnienie (Raźniak 2012; Winiarczyk-Raźniak, Raźniak 2012; Raźniak, Winiarczyk-Raźniak 2013). Choć na drugim miejscu znalazł się departament Sacatepéquez, to jednak w jego przypadku wartość wskaźnika była już dwuipółkrotnie wyższa: 36,1%. Naj-

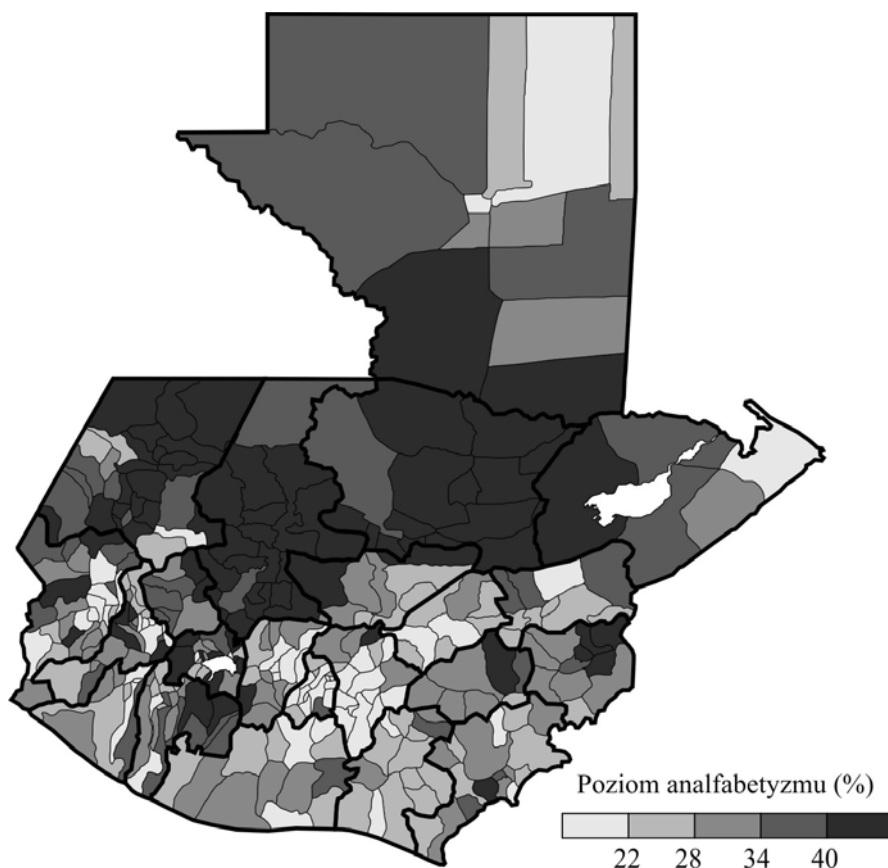
wyższe wartości wskaźnika ubóstwa (powyżej 80%) zanotowano w departamentach Alta Verapaz oraz Quiché (odpowiednio 84,1 i 84,6%). Z kolei gminy zamieszkałe przez najuboższą ludność zlokalizowane były na terenie głównie departamentu Huehuetenango (pięć najuboższych gmin w Gwatemali – wartości wskaźnika ubóstwa kształtowały się w nich powyżej 94%). Najniższe wartości wskaźnika zanotowano w departamencie Gwatemala, a przede wszystkim na terenie samej stolicy kraju (w gminie Gwatemala wartość wskaźnika ubóstwa kształtowała się na poziomie 6,3%). Rozmieszczenie wartości wskaźnika wskazuje na podział kraju na dwie części: południowo-zachodnią, o niższych wartościach wskaźnika, i północno-wschodnią, charakteryzującą się wyższym poziomem ubóstwa (ryc. 4).

Poziom wykształcenia oraz zróżnicowanie etniczne Gwatemali

Istotnym czynnikiem wpływającym na poziom życia ludności jest uzyskanie wykształcenie. Jest ono bardzo często związane z uzyskaniem odpowiednich kwalifikacji zawodowych, zatem wpływa bezpośrednio na zróżnicowanie struktury zawodowej społeczeństwa. Poziom wykształcenia ma ważny wpływ na zróżnicowanie szans życiowych poszczególnych jednostek oraz poziom dochodów gospodarstw domowych. To z kolei determinuje poziom życia poszczególnych gospodarstw domowych oraz pozycję społeczną jednostek. Warto zauważyć, iż poziom wykształcenia rodziców w istotny sposób warunkuje poziom edukacji dzieci (Goodman 1997). Taka sytuacja występuje, ponieważ inteligencja docenia wartość wyższego wykształcenia, równocześnie też posiada środki finansowe zapewniające dostęp do kosztownej nauki na wyższym poziomie (Domański 2002). Wykształcenie determinuje także konsumpcję, zarówno od strony wielkości i struktury potrzeb (wpływając na nasilenie ich intensywności), jak i od strony możliwości ich zaspokojenia (przez posiadanie odpowiednich możliwości ekonomicznych).

Istotnym wskaźnikiem charakteryzującym poziom podstawowej edukacji jest umiejętność czytania i pisania. Można wyróżnić wiele czynników wpływających na poziom analfabetyzmu. Wśród nich istotne znaczenie mają kwestie ekonomiczne. Związane są one zarówno z brakiem możliwości finansowych rodziców, którzy nie mogą posłać dzieci do szkoły, jak i z koniecznością podjęcia pracy zarobkowej przez dzieci, uniemożliwiającej uczęszczanie do szkoły. Dzieje się tak pomimo uregulowań prawnych nakładających na obywateli Gwatemali obowiązek nauki do 15 roku życia (*Inclusión educativa...* 2008).

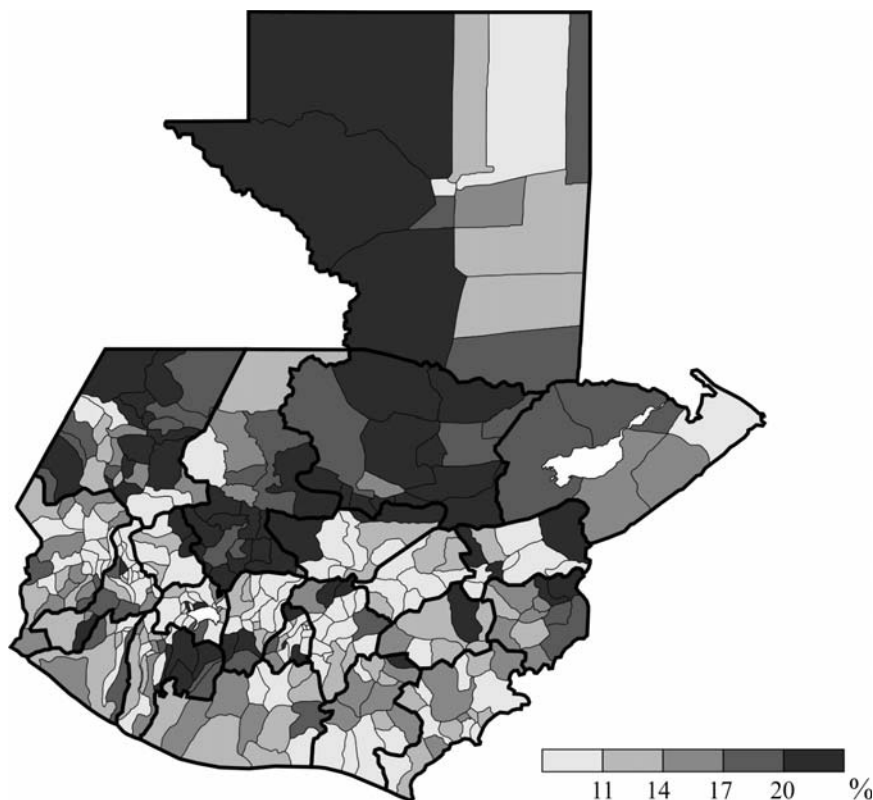
W Gwatemali poziom analfabetyzmu w grupie ludności w wieku powyżej siedmiu lat wynosi prawie 29%. Spośród wszystkich departamentów najgor-



Ryc. 5. Poziom analfabetyzmu wśród ludności w wieku powyżej 7 lat (2002)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Población mayor de 7 años alfabetizada...* 2002.

sza sytuacja występuje w trzech z nich, w których poziom analfabetyzmu w badanej grupie ludności przekroczył 40%. Były to (dane z 2002 r.): Quiché, Alta Verapaz i Sololá. W Quiché prawie połowa ludności w wieku powyżej siedmiu lat nie potrafiła czytać i pisać. Natomiast najlepszą sytuacją pod tym względem zanotowano w dwóch departamentach, w Gwatemali i Sacatepéquez. W tych jednostkach odsetek analfabetów w grupie ludności w wieku powyżej 15. lat kształtował się poniżej 20% (Gwatemala – 12,2%, Sacatepéquez – 17,4%). Na poziomie gmin najwyższe wartości wskaźnika analfabetyzmu występowały w gminach położonych na obszarze departamentów Quiché, Huehuetenango oraz jedna gmina z departamentu San Marcos (El Tumbador), która pod tym względem charakteryzuje się najgorszą sytuacją w kraju (ryc. 5). W analizie przestrzennej rozmieszczenia wskaź-

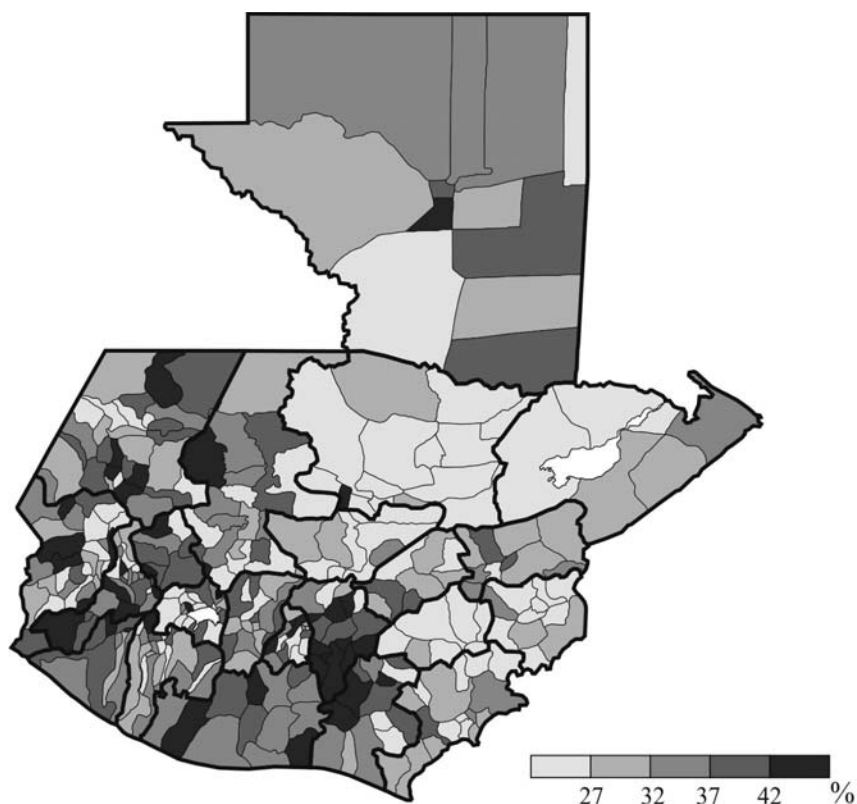


Ryc. 6. Odsetek dzieci w wieku 7–14 lat nieuczęszczających do szkoły (2002)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Población mayor de 7 años alfabetizada...*, 2002.

nika uwagę zwraca podział kraju na dwie części (z wyjątkiem pojedynczych gmin): południową (charakteryzującą się niższymi wartościami wskaźnika analfabetyzmu) oraz północną (w której te wartości są wyższe, a w niektórych przypadkach bardzo wysokie).

Istotną kwestią jest, iż zjawisko analfabetyzmu jest zróżnicowane nie tylko przestrzennie, ale również społecznie. W przypadku poziomu analfabetyzmu istnieją znaczne różnice, z którymi władze muszą się zmierzyć, aby w konsekwencji wpłynąć na podniesienie standardu życia ludności i zmniejszenie nierówności społecznych. Według E.P. Pallas i J.R. Laguny (2007) wyższy poziom analfabetyzmu notowany jest wśród mieszkańców obszarów wiejskich, kobiet, ludzi ubogich oraz osób należących do grup etnicznych. Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt zróżnicowania ekonomicznego i et-



Ryc. 7. Odsetek dzieci w wieku 7–14 lat nieuczęszczających do szkoły z powodów finansowych (2002)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Población mayor de 7 años que...* 2002.

nicznego analfabetów: w grupie 10% najuboższych osób 42% jest analfabetami i równocześnie w połowie jest to ludność *etniczna*, zaś w grupie 10% najbogatszych osób tylko 6% jest analfabetami i zaledwie 14% należy do jednej z grup etnicznych.

Jak wspomniano, decydującym czynnikiem wpływającym na poziom analfabetyzmu jest nieuczęszczanie do szkoły (na różnych poziomach). Ryc. 6 prezentuje odsetek dzieci w wieku 7–14 lat, które z różnych powodów nie uczęszczały do szkoły w 2002 r. W całym kraju w 2002 r. udział ten kształtował się na poziomie 13,7%. Największy odsetek dzieci nieuczęszczających do szkoły zanotowano w gminach należących do departamentów Totonicapán (maksymalna wartość – 39,6%), Huehuetenango, Chiquimula, Quiché oraz Alta Verapaz (w tych jednostkach ponad 1/3 dzieci w wieku

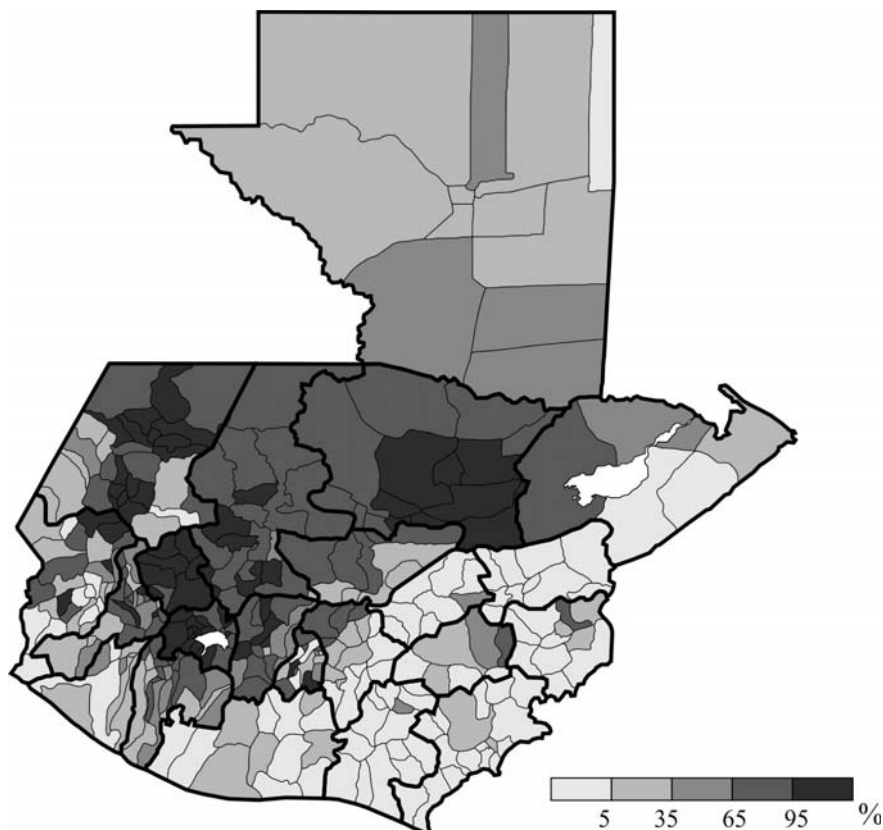
7–14 lat nie ma możliwości nauki). Minimalne wartości dotyczyły gmin położonych w centrum kraju – przede wszystkim w departamentach Sololá, Quetzaltenango oraz Guatemala (były to wartości kształtujące się na poziomie poniżej 5%).

Wśród przyczyn nieuczęszczania do szkoły podawano m.in. brak środków finansowych, konieczność pracy, brak zgody rodziców lub chęci samego dziecka do nauki, a także brak szkoły. Spośród tych przyczyn największe znaczenie miały kwestie finansowe. 1/3 rodzin dzieci niekorzystających z edukacji nie ma odpowiednich środków finansowych bądź też dzieci muszą prowadzić działalność zarobkową. Co charakterystyczne, wysokie wartości udziału dzieci nieuczęszczających do szkoły z powodów finansowych zanotowano w gminach zlokalizowanych w pobliżu dużych miast (m.in. gmina Villa Canales położona na południe od miasta Guatemala) oraz w gminach położonych na obszarach o dużym udziale terenów rolnych (ryc. 7).

Z poziomem życia jest ściśle związana struktura etniczna mieszkańców. Przestrzenny rozkład procentowego udziału ludności indiańskiej w ogóle mieszkańców bardzo przekłada się na niskie wskaźniki poziomu życia. Regiony, w których zaobserwowano trudną sytuację pod względem poziomu życia mieszkańców, to tereny zamieszkane w większości przez ludność Maya (ryc. 8). Najwyższy udział ludności tubylczej zanotowano w gminach położonych w departamentach Sololá, Huehuetenango, Totonicapán, Quetzaltenango oraz Quiché. Z raportu Banku Światowego wynika, iż w Gwatemali ludność Maya stanowi 58% ludności ubogiej oraz 72% osób skrajnie ubogich. Ponad 3/4 ludności Maya żyje w nędzy, w porównaniu z 41% ludności hiszpańskojęzycznej. Ubóstwo jest również głębsze i bardziej dotkliwe wśród ludności indiańskiej (*Poverty in Guatemala...* 2003; Little 2005).

Istotne dla poziomu życia, jaki reprezentowany jest w poszczególnych społecznościach, ma miejsce zamieszkania, a konkretnie czy jest to obszar miejski czy tereny wiejskie. Obserwuje się odwrotną korelację pomiędzy odsetkiem ludności, zamieszkującej tereny miejskie w gminie a wartościami wskaźników dotyczących rozwoju społecznego, ubóstwa czy też wykluczenia. W Gwatemali gminy charakteryzujące się wysokim wskaźnikiem urbanizacji (poza obszarami dużych miast) zlokalizowane są głównie na terenie departamentu Guatemala, Quetzaltenango oraz Sacatepéquez. Natomiast najniższe wartości wskaźnika urbanizacji reprezentowane są w gminach należących do departamentów Huehuetenango, Quiché oraz San Marcos.

Strategie mające na celu redukcję ubóstwa wśród ludności mieszkającej na terenach wiejskich zakładają m.in. wprowadzanie nowych gatunków upraw (Winiarczyk-Raźniak 2009). Coraz większego znaczenia w produkcji rolnej w Gwatemali nabierają towary NTAEs (*non-traditional agricultural exports* – nietradycyjne rolne towary eksportowe).



Ryc. 8. Rozmieszczenie ludności indiańskiej na terenie Gwatemali (2002)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Distribución de la población...*, 2002.

Należą do nich takie towary jak: groszek, brokuły, miniaturowe warzywa oraz mango (Krznaric 2005). Uprawa tych produktów jest dla rolników korzystniejsza pod względem ekonomicznym oraz zapewnia większe bezpieczeństwo finansowe, chociaż nie pozwala na kontynuację tradycyjnego zajęcia Indian, jakim jest uprawa *milpa*. Dlatego też wielu z nich, pomimo perspektywy wyższych dochodów, kontynuuje tradycyjną formę upraw, ponieważ tego typu rolnictwo jest ważną częścią identyfikacji kulturowej (Hamilton, Fischer 2005).

Podsumowanie

Poziom życia ludności w Gwatemali badany różnymi metodami – za pomocą wskaźnika rozwoju społecznego, indeksu wykluczenia (marginalizacji)

oraz wskaźnika ubóstwa – wykazuje, iż istnieją w kraju regiony w szczególny sposób upośledzone pod tym względem. Istnieją departamenty, w których mieszkańcy wielu gmin borykają się z problemem ubóstwa, wynikającym z nieodpowiedniej infrastruktury, niskich dochodów, nierówności w dostępności do usług i różnego rodzaju szans. Są to gminy zlokalizowane w szczególności w departamentach Alta Verapaz, Quiché oraz Huehuetenango. Istnieją odpowiednie plany strategiczne, zarówno na poziomie krajowym i departamentalnym, jak i poszczególnych gmin, które za jeden z głównych celów stawiają sobie poprawę warunków życia ludności. Tego typu plany, mające na celu ograniczenie ubóstwa i rozwój obszarów wiejskich, powinny jednak pociągać za sobą państwowe inwestycje w edukację na obszarach wiejskich oraz rozwój infrastruktury. Tego typu działania mogłyby przyczynić się do wzrostu zatrudnienia w lepiej płatnych zawodach pozarolniczych (Hamilton, Fischer 2005). Istotne są również prawa społeczne, które realizowane na odpowiednim poziomie powinny zapewnić każdemu obywatelowi (bez względu na miejsce zamieszkania czy przynależność do grupy etnicznej) dostęp do szeroko rozumianych zasobów (materialnych i niematerialnych), co umożliwia uczestnictwo w ważnych instytucjach społecznych, a także chroni ludzi przed ubóstwem oraz wielowymiarową depryzacją (Gore, Figueiredo 2003).

Summary

The standard of living is normally measured using multidimensional indicators. It would be very difficult to identify an one universal measure of the standard of living. This paper looks at differences in the standard of living across Guatemala. It uses indicators commonly employed in international studies on the standard of living such as the social development index, social exclusion index and poverty index. Specific social issues are also analyzed. They include illiteracy, school non-attendance, ethnicity and the urban-rural divide.

key words: standard of living, Guatemala, poverty

Literatura

- Bywalec Cz. (1986), *Wzrost gospodarczy a przemiany poziomu życia społeczeństwa w latach 1945–1980*, „Zeszyty Naukowe AE”, 36, 264.
- Concepto y dimensiones de la marginación* (2002), [w:] *Indice de marginación para Guatemala*, Guatemala: SINPET.
- Distribución de la población por grupos étnicos. XI Censo de población y VI de habitación* (2002), Guatemala: Instituto Nacional de Estadística.
- Domański H. (2002), *Główne kierunki zmian w strukturze społecznej*, [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Scholar, 69–96.
- Feres J.C., Mancero X. (2001), *Enfoques para la medición de la pobreza: breve revisión de la literatura*, Santiago de Chile: Naciones Unidas.

- Goodman N. (1997), *Wstęp do socjologii*, Poznań: Zysk i S-ka
- Gore Ch., Figueiredo J.B. (2003), *Wykluczenie społeczne i polityka przeciwdziałania ubóstwu*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje”, 5, 9–35.
- Guatemala. *HDI values and rank changes in the 2011 Human Development Report* (2011), UNDP.
- Hamilton S., Fischer E.F. (2005), *Maya Farmers and Export Agriculture in Highland Guatemala: Implications for Development and Labor Relations*, „Latin American Perspectives”, 32, 33–58.
- Inclusión Educativa: El Camino del Futuro. Informe Nacional República de Guatemala* (2008), Guatemala: Ministerio de Educación.
- Índice de Desarrollo Humano en 2002. Informe Nacional de Desarrollo Humano* (2005), Guatemala: PNUD.
- Índice de Marginación en 2002. Estudio índice de marginación para Guatemala* (2007), Guatemala: SEGEPLAN, INE, UNFPA.
- Krzniar R. (2005), *The Limits on Pro-Poor Agricultural Trade in Guatemala: Land, Labour and Political Power. Human Development Report Office: Occasional Paper*. New York: Human Development Report Office.
- Little W.E. (2005), *Introduction: Globalization and Guatemala's Maya Workers*, „Latin American Perspectives”, 32, 3–11.
- Pallas E.P., Laguna J.R. (2007), *Equidad de la educación en Guatemala*, Guatemala: USAID, AED.
- Población mayor de 7 años alfabetizada i no alfabetizada* (2002), Guatemala: INE.
- Población mayor de 7 años que no asistio a la escuela* (2002), Guatemala: INE.
- Poblacion pobre. Mapa de pobreza al 2002* (2002), Guatemala: SEGEPLAN, INE.
- Poverty in Guatemala. Report no. 24221-GU* (2003), World Bank.
- Raźniak P. (2012), *Procesy społeczno-ekonomiczne w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym*, „Prace Geograficzne UJ”, 129, 63–81.
- Raźniak P., Winiarczyk-Raźniak A. (2013), *Spatial Distribution and Differences in Migration Patterns and Revenues of Gminas in the Kraków Metropolitan Area*, „Bulletin of Geography. Socio-economic Series”, 19, 73–86.
- Sen A. (2000), *Social Exclusion: Concept, Application, and Scrutiny*, Manila: Asian Development Bank.
- Winiarczyk-Raźniak A. (2008), *Wybrane usługi a jakość życia mieszkańców w regionie miejskim Krakowa*, „Prace Monograficzne Uniwersytetu Pedagogicznego”, Kraków: Wydawnictwo Naukowe UP, 508.
- Winiarczyk-Raźniak A. (2009), *Rolnictwo Gwatemali*, [w:] Z. Górka, A. Zborowski (red.), *Człowiek i rolnictwo*, Kraków: IGiGP UJ, 89–98.
- Winiarczyk-Raźniak A., Raźniak P. (2012), *Migracje wewnętrzne ludności w polskich obszarach metropolitalnych u progu XXI wieku*, Kraków: UP.
- Zborowski A. (2004), *Wybrane aspekty badań jakości i poziomu życia w dużym mieście. XVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Łódź: Wydawnictwo UŁ, 19–30.
- Zborowski A. (2005), *Przemiany struktury społeczno-przestrzennej regionu miejskiego w okresie realnego socjalizmu i transformacji ustrojowej (na przykładzie Krakowa)*, Kraków: IGiGP UJ.

Zborowski A., Winiarczyk-Raźniak A. (2007), *Poziom życia w małych miastach obszaru metropolitalnego Krakowa – centrum versus peryferie*, [w:] K. Heffner, T. Marszał (red.), *Małe miasta w obszarach metropolitalnych*, „Biuletyn KPZK PAN”, 232, 147–163.

Netografia

United Nations Development Programme (UNDP), www.hdr.undp.org.

Monika Płaziak

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Anna Irena Szymańska

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Rola placów targowych w strukturze przestrzenno-społecznej i ekonomicznej Nowej Huty

***Role of the Markets in the Spatial, Social
and Economic Structure of Nowa Huta***

Streszczenie

Place targowe w ciągu ponad 60-letniej historii Nowej Huty, powstałej jako odrębne miasto, a od 1951 r. będącej dzielnicą Krakowa, pełniły istotną rolę w życiu tutejszej społeczności, stanowiąc nie tylko miejsce zakupów, ale też umożliwiając kontakty sąsiedzkie. W czasach gospodarki centralnie sterowanej były one ważne dla mieszkańców, dając sposobność zakupu towarów niedostępnych w miejscowych sklepach, lokalizowanych w Nowej Hucie zgodnie z – jak się później okazało utopijną – zasadą „samowystarczalności osiedla robotniczego”. Znaczenie ich nie zmniejszyło się również po 1989 r., kiedy to w okresie transformacji ustrojowej i społeczno-gospodarczej, która przyczyniła się do przekształceń funkcji handlowo-usługowych, place targowe uległy przeobrażeniom, wraz z pojawiającymi się nowymi przedsiębiorcami i oferowanym przez nich nowym asortymentem. Kondycja placów targowych jest różna w zależności od miejsca lokalizacji. Wydaje się jednak, iż nawet sąsiedztwo pobliskich sklepów wielkopowierzchniowych im nie zaszkodziło, a nawet można zauważyć swoisty rodzaj koegzystencji tych dwóch form handlu.

Place targowe na stałe wpisały się w fizjonomię tej części Krakowa i są rozpoznawalne przez wielu mieszkańców miasta, a zasięg ich oddziaływania na klientów, przedsiębiorców oraz handlujących rolników jest rozległy i daleko wykracza poza granice miasta. Aktualnie na stosunkowo niewielkiej powierzchni Nowej Huty, w obrębie 25 najstarszych osiedli i w ich najbliższym sąsiedztwie, na terenie zamieszkanym przez nieco ponad 50 tys. osób funkcjonują aż trzy place targowe. Autorki opracowania na podstawie przeprowadzonych kwestionariuszy wywiadu wśród wybranych grup respondentów dokonały analizy zasięgu oddziaływania tych miejsc oraz ich postrzegania przez klientów, przedsiębiorców i sprzedających tam rolników.

słowa kluczowe: handlujący, klienci, kupujący, Nowa Huta, place targowe, przedsiębiorcy, przestrzeń publiczna

Wprowadzenie

Plac targowy, nazywany również targowiskiem, na którym w określonych dniach tygodnia odbywały się targi, był przed wiekami i nadal jest nieodłącznym elementem polskich miast i miasteczek. W przeszłości targowiska stanowiły serce miasta, jego centrum, zważywszy, iż bardzo często targi odbywały się w rynku miejskim. To tutaj nie tylko kwitł handel, ale także rozwijało się rzemiosło i toczyło się życie publiczne mieszkańców miasta i przybyszy. W rynku znajdowały się kramy kupieckie, jatki (kramy rzeźnicze), a później często budowano ratusz i sukiennice, jak chociażby w Krakowie. Niejednokrotnie funkcje targowe danego miejsca stały się zalążkiem powstania tam miasta, wiele średniowiecznych miast i miasteczek lokowano w miejscach wymiany towarów, czasami nawet nazwy miejscowości świadczą o takich korzeniach, np. Nowy Targ, Targowica, Targowisko. Z czasem, wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na większą powierzchnię handlową oraz przeważającą rolę reprezentacyjną rynku, w wielu miastach funkcje targowe zostały przeniesione do innych miejsc.

W Polsce rozwój placów targowych był szczególnie intensywny wraz z wkroczeniem kraju w przemiany ustrojowe i społeczno-ekonomiczne po 1989 r. Nastąpił wtedy ogólny wzrost aktywności handlowej Polaków, zmieniły się potrzeby zakupowe oraz wzrosła różnorodność towarów produkowanych w kraju, a także tych dostępnych z zagranicy – w ramach tzw. turystyki handlowej zza wschodniej granicy Polski przybywali tutaj handlujący, którzy sprzedawali przeróżny asortyment (Powęska 2002).

Obecnie wiele placów targowych funkcjonuje codzienne, a nie tylko w tzw. dni targowe. Zwiększa się sprzedawany asortyment, już nie tylko rolnicy sprzedają swoje płody rolne, ale coraz częściej na terenie placów targowych znajdują się stałe zadaszone stoiska lub hale ze stoiskami oraz sklepiki, w których odbywa się codzienny handel. Jest on prowadzony zarówno przez właścicieli lub najemców obiektów, jak również przez specjalnie zatrudnionych pracowników.

Z wymienionych wyżej powodów w literaturze przedmiotu w celu odróżnienia tradycyjnych placów targowych, na których obrót towarami związany był z odbywającym się targiem, od placów z handlem codziennym o urozmaiconej strukturze asortymentu i formie obiektów handlowych, można znaleźć określenie bliższe realiom współczesnym – placu handlowego lub bazaru (Gołąb-Korzeniowska 1997). Zważywszy na fakt, iż na niektórych placach nadal funkcjonuje pojęcie dni targowych i wydaje się, że w tych dniach handel jest nieco wzmożony, oraz z racji współwystępowania form handlu prowadzonego przez rolników sprzedających własne plony i produkty, rzemieślników handlujących własnymi wyrobami i przedsiębiorców prowadzących

regularną sprzedaż, autorki niniejszego opracowania zdecydowały się na traktowanie terminów „plac targowy”, „targowisko”, „plac handlowy” i „bazar” jako synonimów używanych wymiennie.

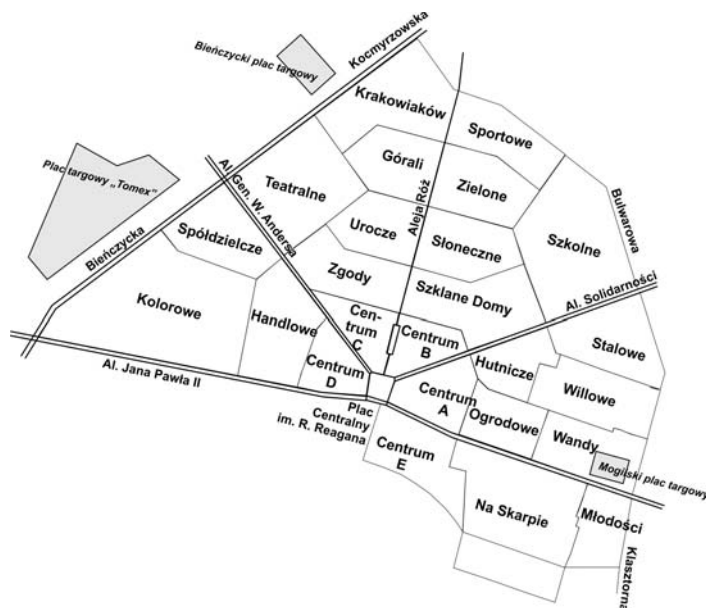
Swoje place targowe posiadają również najmłodsze miasta, czy też nowe dzielnice miast, powstałe po II wojnie światowej. Nowa Huta nie jest wyjątkiem, od samego początku jej istnienia (1949), najpierw jako odrębnego miasta, a nieco później dzielnicy Krakowa, w nowohuckiej tkance miejskiej znalazło się miejsce na plac targowy, który powstał wraz z pierwszymi blokami. Był nim plac Mogilski, znajdujący się na osiedlu Wandy (do 1958 r. osiedle A-1 Południe), który swój rozkwit przeżywał w latach 80. XX w., a teraz czasy świetności ma już za sobą. Wraz z rozwojem przestrzennym i demograficznym Nowej Huty powstały nowe place targowe, przy czym należy zaznaczyć, że znajdujące się już poza obrębem najstarszej części Nowej Huty, a więc poza dzielnicą XVIII Nowa Huta, w dzielnicach XV Mistrzejowice i XVI Bieńczyce, które w świadomości mieszkańców Krakowa traktowane są jako część Nowej Huty (Płaziak 2014). Są to duże place targowe: Bieńczycki Plac Targowy w Bieńczycach (osiedle Przy Arce), plac targowy Tomex na osiedlu Niepodległości, oraz plac targowy na osiedlu Złotego Wieku. Ponadto znajdują się w tych dzielnicach jeszcze dwa mniejsze place, na osiedlach Piastów i Kalinowym.

W opracowaniu poddano analizie trzy place targowe znajdujące się na terenie najstarszej części Nowej Huty, obejmującej 25 osiedli zamieszkałych przez ponad 56 tys. osób (dane na podstawie StatKraK), lub w jej najbliższym sąsiedztwie: Mogilski Plac Targowy) Bieńczycki Plac Targowy oraz plac targowy Tomex (ryc. 1).

Za cel opracowania przyjęto określenie roli, jaką wspomniane place targowe odgrywają w strukturze przestrzennej i społeczno-ekonomicznej najstarszej części Nowej Huty. Autorki wraz ze studentami kierunku gospodarka przestrzenna Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie przeprowadziły kwestionariusze wywiadu wśród osób handlujących na tych targowiskach oraz klientów. W dalszej części opracowania zaprezentowano uzyskane wyniki badań.

Charakterystyka najstarszych placów targowych w Nowej Hucie

Najstarszym placem targowym w Nowej Hucie, który zaczął funkcjonować równocześnie z wybudowaniem pierwszych bloków, jest Mogilski Plac Targowy (nazywany również placem targowym w Mogile), który zlokalizowany został na osiedlu Wandy, na terenie należącym wcześniej do



Ryc. 1. Najstarsze osiedla Nowej Huty wraz z pobliskimi placami targowymi

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Salwiński, Sibila 2008.

wsie Mogiła. Ten nieduży plac targowy, o powierzchni zaledwie nieco ponad 4 tys. m² znajduje się na skraju najstarszej części Nowej Huty o charakterze zwartej zabudowy blokowej, przy skrzyżowaniu dwupasmowej Alei Jana Pawła II (z linią tramwajową i autobusową) z ulicą Bulwarową (z linią autobusową). Tuż obok znajduje się mały cmentarz oraz stacja paliw. Plac targowy w Mogile jeszcze do lat 80. XX w. tętnił życiem, szczególnie w dni targowe – poniedziałki i czwartki, kiedy to okoliczni rolnicy przywozili płody ziemi, a rzemieślnicy swoje wyroby. Choć handlowano także innym asortymentem, m.in. odzieżą. Aktualnie handel tutaj prowadzony jest w małych sklepikach okalających płytę targu oraz na straganach (stołach) i wprost na płycie, jak też u wejścia na teren placu. W sklepikach dominuje sprzedaż artykułów spożywczych, a na straganach i wprost z płyty – warzyw i owoców. Zawsze też kilka osób handluje tutaj starociami i drobiazgami o małej wartości.

Drugim placem targowym powstałym w Nowej Hucie jest Bieńczycki Plac Targowy (nazywany także placem targowym w Bieńczykach), o powierzchni nieco ponad 7 tys. m². Jego początki sięgają końca lat 50. XX w. Położony jest już poza obrębem najstarszych osiedli Nowej Huty, lecz w ich najbliższym sąsiedztwie, tuż za ulicą Kocmyrzowską, na osiedlu

Przy Arce, w pobliżu dawnej wsi Bieńczyce. Zaraz za placem znajduje się zespół szkół średnich oraz kościół Arka Pana. Nieopodal tego placu targowego, od strony północno-wschodniej, w latach 90. XX w. wybudowano zespół obiektów usługowych, uzupełniających jego ofertę. Dostępność komunikacyjna placu jest dobra dzięki pobliskiej dwupasmowej ulicy Kocmyrzowskiej z linią tramwajową i autobusową oraz ulicy Obrońców Krzyża z linią autobusową. Prowadzą tutaj ciągi spacerowe zarówno od strony najstarszej części Nowej Huty jak też w kierunku nowszych osiedli – w stronę kościoła Arka Pana oraz w kierunku kolejnego placu targowego – pobliskiego Tomexu. Przestrzeń placu w Bieńczycach jest zorganizowana, a poszczególne jego części zostały dobrze wydzielone: od strony północno-zachodniej znajduje się zwarty układ pawilonów (z jednym piętrem) z placikiem pośrodku, pozostała część to stoły, stragany i małe sklepiki, natomiast od północy znajduje się miejsce do sprzedaży bezpośrednio z samochodów. Frontem do ulicy Obrońców Krzyża ustawiono małe sklepiki – kwaciarnie.

Trzecim placem targowym na omawianym obszarze jest Tomex (Centrum Handlowe Tomex), jeden z największych placów w Krakowie, o powierzchni blisko 22,5 tys. m². Znajdują się tutaj zarówno pawilony handlowe, jak też stoiska i stragany oraz sklepiki, handel odbywa się też bezpośrednio na płycie oraz z samochodów. Asortyment podlegający obrotowi handlowemu na tym placu jest najbardziej różnorodny spośród oferty trzech prezentowanych placów. Handluje się tutaj towarami wszelkiego rodzaju, poczynając od odzieży, przez artykuły chemiczne i kosmetyczne, żywność oraz zabawki, a skończywszy na towarze o większych gabarytach, np. meble. Tomex jest targowiskiem typu „tandeta”, na którym nie dominuje handel płodami rolnymi i artykułami spożywczymi, lecz przewagę stanowią artykuły przemysłowe w dużej liczbie i urozmaiconym rodzaju, sprzedawane jednak po cenach detalicznych (Gołąb-Korzeniowska 1997). Powstanie tego placu, jednego z największych w Polsce południowej, datuje się na 1990 rok. Prawdopodobnie nazwa pochodzi od imienia właściciela Tomasza Szewca (Dzieszyński, Franczyk 2006). Tomex znajduje się na skraju osiedla Niepodległości przy ulicy Bieńczyckiej (z linią tramwajową), posiada dużych rozmiarów parking. Nieopodal, przy ulicy Medveckiego, w 2002 r. wybudowano sklep wielkopowierzchniowy Centrum Handlowe Czyżyny (Carrefour), który z jednej strony jest konkurencją dla handlu na Tomexie, jak i placu bieńczyckim, z drugiej jednak strony oba place wraz z hipermarketem stworzyły swoisty ciąg handlowy, prawdopodobnie z uzupełniającą się ofertą.

Od socjalizmu do globalizacji – znaczenie placów targowych w przestrzeni miejskiej Nowej Huty na tle przemian społeczno-gospodarczych

Każda przestrzeń miejska dzieli się na przestrzeń prywatną i publiczną, którą charakteryzuje różny stopień dostępności, może być całkowicie zamknięta lub otwarta właściwie dla każdego (Madanipour 2003). Do przestrzeni prywatnej, przykładowo naszych domów, wstęp posiadają jedynie osoby, które uzyskają przyzwolenie. Istnieją w przestrzeni miejskiej miejsca uznawane za publiczne, które teoretycznie dostępne są dla wszystkich, jednakże w praktyce, ze względu na charakter przestrzeni, jej wygląd i status oraz panujące obyczaje, nie każdy jest tam mile widziany. Przykładem mogą być chociażby niektóre kościoły (o ile w ogóle za przestrzeń publiczną uznamy przestrzeń zamkniętą). Znajdziemy w mieście również przestrzenie w pełni publiczne, czyli otwarte, znajdujące się między budynkami, do których dostęp mają wszyscy, niezależnie od wyglądu, płci, wieku i przekonań. Najczęściej spotykanymi przestrzeniami publicznymi w miastach są ulice, place miejskie, rynki oraz wszelkie targowiska.

W Nowej Hucie okresu socjalistycznego, czyli od momentu powstania do 1989 r., w obrębie najstarszej części dzielnicy funkcjonowały dwa place targowe: mogiński i bieńczycki. Oba powstały na skraju osiedli o zabudowie bloków wielorodzinnych i doskonale wpisały się w fizjonomię miasta, nie zaburzając układu przestrzennego, a jednocześnie mieszcząc się w pobliżu bloków, dzięki czemu stały się łatwo dostępne. Od samego początku ich znaczenie w codziennym życiu społecznym mieszkańców młodej dzielnicy było istotne. Place te pełniły rolę miejsc, w których ludność zaopatrywała się w świeże produkty rolne oraz wyroby rzemieślnicze, głównie w dni targowe. Mieszkańcy nowego miasta przybyli do niego w większości z obszarów wiejskich, przywożąc ze sobą przyzwyczajenia dokonywania zakupów właśnie na targach. Ponadto oferta ówczesnych sklepów, stworzonych w Nowej Hucie pod konkretny asortyment, będąc co prawda relatywnie bogatszą w porównaniu z zaopatrzeniem sklepów reszty Krakowa, okazywała się i tak niewystarczająca (Płaziak 2014). Oba place targowe tętniły życiem, pełniąc rolę zarówno miejsca handlu, jak i spotkań. Dawały one namiastkę dotychczasowego wiejskiego życia tutejszej ludności. Poza tym to tutaj można było nabyć niedostępne w sklepach produkty przywożone/przemycane z zagranicy, szczególnie w latach 80. XX w., gdy w polskich sklepach brakowało właściwie wszystkiego.

Wraz z transformacją gospodarczą po 1989 r. zdecydowanie osłabło znaczenie placu mogińskiego. Nowa Huta od wielu lat rozwijała się w kierunku północnym i zachodnim, powstawały wielkie blokowiska w Bieńczykach

i Mistrzejowicach, podczas gdy ludność najstarszych osiedli i pobliskiej Mogiły zaczęła gwałtownie się starzeć. Targowiskiem zaopatrującym mieszkańców Nowej Huty był przede wszystkim plac w Bieńczycach, a wkrótce, bo od 1990 r., również znacznie większy Tomex (oraz nieobjęty zakresem tej pracy plac targowy na osiedlu Złotego Wieku).

Po wejściu Polski w okres transformacji sfera handlowo-usługowa uległa w Nowej Hucie dużym przeobrażeniom. Wiązało się to z prywatyzacją i powstaniem nowych potrzeb mieszkańców jako uczestników tworzącej się gospodarki rynkowej. Były to oczywiście doświadczenia charakterystyczne dla wszystkich miast okresu postsocjalistycznego, jednakże Nowa Huta, zaplanowana jako wzorcowe miasto socjalistyczne w Polsce, stanowiła swojego rodzaju poligon doświadczalny. Tutaj szczególnie uwidoczniły się trudności związane z wprowadzeniem gospodarki rynkowej, co bezpośrednio widoczne było poprzez wymianę dotychczasowych asortymentów, na ofertę nierzadko niskiej jakości, dążącą do dostosowania do niewystępujących dotychczas potrzeb i możliwości mieszkańców. Doskonałym uzupełnieniem niewystarczającej, nienadążającej za potrzebami klientów oferty sklepów była sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów na placach targowych. Zwłaszcza Tomex rozwijał się błyskawicznie. Handlowano tutaj wszystkim, a handel prowadzili nie tylko mieszkańcy Nowej Huty i Krakowa, ale także mieszkańcy okolic i całej właściwie Małopolski, a nawet przybysze zza wschodniej granicy państwa oraz Azjaci (głównie Wietnamczycy). Tomex ze swoim niekontrolowanym rozprzestrzenianiem się do obecnie ok. 700 punktów handlowych i 2 tys. podmiotów gospodarczych (Dzieszyński, Franczyk 2006), stanowi dowód żywiołowego odzewu na zaspokojenie nowych potrzeb konsumentów okresu transformacji, ale i późniejszych, stale rosnących potrzeb, związanych z wkraczającą wszędzie globalizacją, generującą zmiany w stylu życia. Oba place targowe, bieńczycki i Tomex, z jednej strony, dając możliwość zrobienia różnorodnych zakupów w jednym miejscu, po stosunkowo niskich cenach, oraz skorzystania z rozmaitych usług (np. fryzjerskich, solarium, wymiany walut, dorabiania kluczy, ksero, itp.) stanowią dużą konkurencję dla osiedlowych sklepików i punktów usługowych, co z pewnością przyczynia się do ich upadku (na osiedlach Kolorowym, Spółdzielczym, Krakowiaków, które sąsiadują bezpośrednio z placami targowymi, widoczne jest znacznie słabsze nasycenie ofertą handlowo-usługową), z drugiej strony stanowią swojego rodzaju jakość pośrednią w przestrzeni, mentalności i ofercie między lokalnymi sklepikami a dużymi centrami handlowymi. Ponadto oba targowiska integrują mieszkańców i tworzą charakterystyczne punkty w przestrzeni miasta, nierozzerwalnie kojarzone z Nową Hutą. Jednocześnie najstarszy plac targowy w Nowej Hucie, plac mogiński, mimo że przetrwał upływ czasu, degradację tkanki miejskiej tej części miasta oraz zubożenie i starzenie

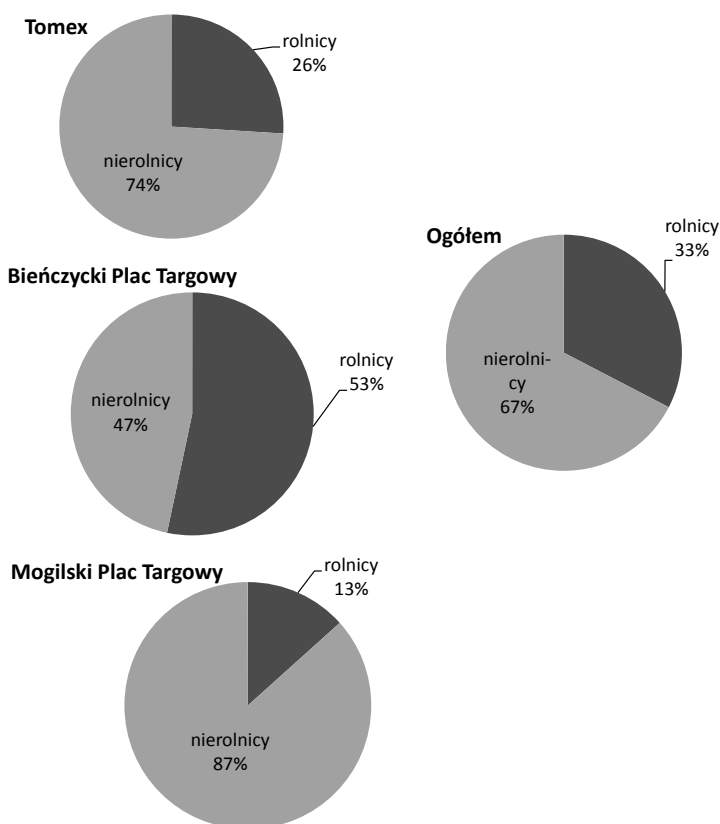
się społeczności najstarszych osiedli na początku XXI w., stał się miejscem handlu o charakterze wybitnie lokalnym, zaopatrującym jedynie pobliskich mieszkańców.

Place targowe najstarszej części Nowej Huty z punktu widzenia handlujących

W celu zbadania funkcji, jakie obecnie spełniają omawiane place targowe (dla mieszkańców zarówno Nowej Huty i Krakowa, jak też sąsiednich miejscowości), przeprowadzono badania opierające się na kwestionariuszach wywiadu. Badaniom poddano trzy place zlokalizowane w starej części Nowej Huty tj. Mogilski Plac Targowy, Bieńczycki Plac Targowy i Tomex. W badaniach zastosowano dwa rodzaje kwestionariuszy ankiety. Umożliwiło to analizę istoty placów targowych zarówno z perspektywy osób prowadzących na nich działalność handlową (kwestionariusz I), jak i z perspektywy odwiedzających ww. place i dokonujących tam zakupów (kwestionariusz II).

Kwestionariusz I skierowany był do osób handlujących na placu i obejmował dziewięć pytań, które miały pomóc w zdiagnozowaniu charakteru prowadzonej działalności. W badaniu z wykorzystaniem tego kwestionariusza uczestniczyło łącznie 95 respondentów, przy czym było to 50 respondentów placu Tomex, 30 respondentów z placu w Bieńczycach oraz 15 respondentów z placu w Mogile.

Analiza uzyskanych wyników badań wykazała, że w przeważającej większości osoby handlujące na placu były mieszkańcami Krakowa i stanowiły nieco ponad 70% ogółu ankietowanych, z czego mieszkańcy Nowej Huty (w jej szerokim rozumieniu, a więc obejmującej dzielnice: XIV Czyżyny, XV Mistrzejowice, XVI Bieńczyce, XVII Grębałów i XVIII Nowa Huta; Płaziak 2014, Gądecki 2012) stanowili aż 57%. Należy tu zwrócić uwagę, że uzyskane wartości ogólne są w dużej mierze zgodne z danymi szczegółowymi dla placów Tomex oraz mogilskiego. Natomiast w przypadku placu w Bieńczycach liczba handlujących z Krakowa (53%) jest niemal równa liczbie handlujących przyjeżdżających z sąsiednich miejscowości (Kocmyrzów, Michałowice, Łuczyce, Luborzyca, Proszowice itp.), a nawet z nieco bardziej oddalonych, np. Miechów, Mszana Dolna czy Zakliczyn (łącznie 48%). Potwierdzone również zostało, iż jedynie w przypadku placu w Bieńczycach nieco ponad połowa osób handlujących na placu określa się mianem rolników sprzedających własne płody rolne (ryc. 2).

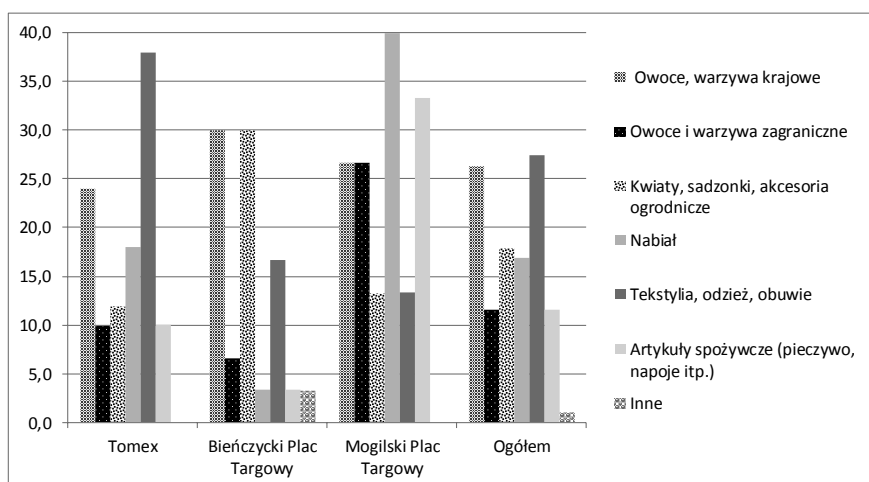


Ryc. 2. Struktura handlujących na placach targowych poddanych badaniom – rolnicy i nierolnicy (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Ponad połowa ogółu ankietowanych (niemal 53%) twierdzi, że prowadzą swoją działalność gospodarczą dłużej niż 10 lat. W przypadku Tomexu i placu mogińskiego jest to 40%, natomiast w przypadku placu bieńczyckiego aż 80%. Niemal 49% respondentów określa swoją działalność jako rodzinną. Należy tu podkreślić, że aż 60% ankietowanych prowadzących działalność gospodarczą na placu bieńczykim i mogińskim potwierdza rodzinność swojej działalności, podczas gdy na Tomexie w 38% jest to działalność rodzinna i w 38% działalność prowadzona wspólnie z osobą niespokrewnioną.

Przedsiębiorcy najczęściej oferują tekstylia, odzież i obuwie (ponad 27%) oraz owoce i warzywa krajowe. Należy tu jednak podkreślić, że zauważalna jest pewna specjalizacja w przypadku poszczególnych placów targowych. Na Tomexie dominuje handel tekstyliami, odzieżą i obuwem, i ta katego-



Ryc. 3. Zróżnicowanie towarów stanowiących przedmiot obrotu na badanych placach targowych (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

ria stanowi aż 38% ogółu oferowanych tym towarów (24% stanowią owoce i warzywa krajowe). Na Bieńczyckim Placu Targowym oferowane są przede wszystkim owoce i warzywa krajowe oraz kwiaty, sadzonki i akcesoria ogrodnicze (30%). Natomiast plac mogiński wyspecjalizował się w sprzedaży nabiału. Aż 40% oferowanych tam produktów stanowi właśnie ta kategoria (ryc. 3, tab. 1).

Tab. 1. Zróżnicowanie towarów stanowiących przedmiot obrotu na badanych placach targowych w ujęciu szczegółowym (%)

| Plac targowy | Owoce, warzywa krajowe | Owoce i warzywa zagraniczne | Kwiaty, sadzonki, akcesoria ogrodnicze | Nabiał | Tekstylia, odzież, obuwie | Artykuły spożywcze (pieczywo, napoje itp.) | Inne |
|--------------|------------------------|-----------------------------|--|--------|---------------------------|--|------|
| Tomex | 24,0 | 10,0 | 12,0 | 18,0 | 38,0 | 10,0 | 0,0 |
| Bieńczycki | 30,0 | 6,7 | 30,0 | 3,3 | 16,7 | 3,3 | 3,3 |
| Mogiński | 26,7 | 26,7 | 13,3 | 40,0 | 13,3 | 33,3 | 0,0 |
| Ogółem | 26,3 | 11,6 | 17,9 | 16,8 | 27,4 | 11,6 | 1,1 |

* Respondenci mieli możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi. W związku z tym suma wartości procentowych może stanowić więcej niż 100%.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Tab. 2. Podstawowa charakterystyka respondentów (kupujących) uczestniczących w badaniach (%)

| | | | | | |
|----------------------|-------------------------|-------|------------|----------|--------|
| Miejsce zamieszkania | Inne | 5,0 | 15,4 | 0,0 | 8,1 |
| | Nowa Huta | 85,0 | 79,5 | 100,0 | 85,9 |
| | Kraków | 95,0 | 84,6 | 100,0 | 91,9 |
| Wykształcenie | Wyższe | 17,5 | 25,6 | 20,0 | 21,2 |
| | Średnie | 45,0 | 41,0 | 45,0 | 43,4 |
| | Podstawowe/ zawodowe | 37,5 | 30,8 | 40,0 | 34,3 |
| Wiek | Powyżej 60 lat | 20,0 | 38,5 | 25,0 | 28,3 |
| | 51–60 | 7,5 | 20,5 | 20,0 | 15,1 |
| | 41–50 | 25,0 | 10,3 | 20,0 | 18,2 |
| | 31–40 | 10,0 | 17,9 | 30,0 | 17,2 |
| | 21–30 | 25,0 | 12,8 | 0,0 | 15,1 |
| | 16–20 | 12,5 | 0,0 | 5,0 | 6,1 |
| Płeć | Mężczyźni | 45,0 | 23,1 | 15,0 | 30,3 |
| | Kobiety | 55,0 | 76,9 | 85,0 | 69,7 |
| Liczba respondentów | | 40 | 39 | 20 | 99 |
| Plac targowy | | Tomex | Bieńczycki | Mogilski | Ogółem |

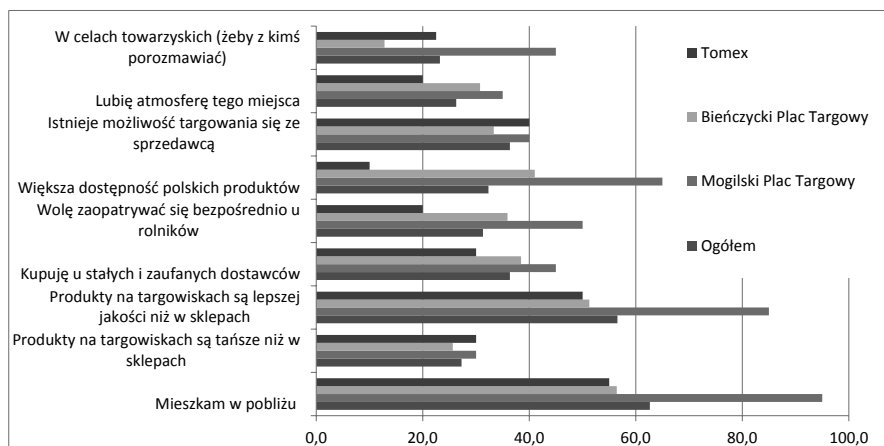
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Place targowe najstarszej części Nowej Huty z punktu widzenia kupujących

Kwestionariusz II dotyczył osób dokonujących zakupów na placach targowych i zawierał osiem pytań, których celem było uzyskanie informacji na temat, jacy klienci przede wszystkim odwiedzają place oraz w jakim celu. W badaniu uczestniczyło łącznie 99 respondentów, w tym 40 klientów placu Tomex, 39 klientów placu bieńczyckiego oraz 20 klientów placu mogińskiego.

Zgodnie z uzyskanymi wynikami badań klientami badanych trzech placów targowych w niemal 70% były kobiety powyżej 60 roku życia, posiadające średnie wykształcenie. W przeważającej większości byli to mieszkańcy Nowej Huty. Należy tu podkreślić, że klientami placu mogińskiego w 100% są mieszkańcy Nowej Huty, natomiast Tomex odwiedzają również osoby mieszkające w znacznie oddalonych od Nowej Huty dzielnicach Krakowa (np. Podgórze, Krowodrza) z uwagi na tekstylia, odzież i obuwie oferowane tam w dość atrakcyjnych cenach (szczegółową analizę kupujących z rozróżnieniem na poszczególne place przedstawiono w tab. 2).

Respondenci zapytani o przyczyny odwiedzania placów targowych podkreślali przede wszystkim bliskość zamieszkania (niemal 63%) oraz fakt, iż produkty na targowiskach są lepszej jakości niż te dostępne w sklepach (prawie 57%). Respondenci odwiedzają place targowe nie tylko w celach zakupowych, lecz również i towarzyskich. Tę odpowiedź wybrało 23% ogółu respondentów (ryc. 4).



Ryc. 4. Powody dokonywania zakupów na wybranych placach targowych (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

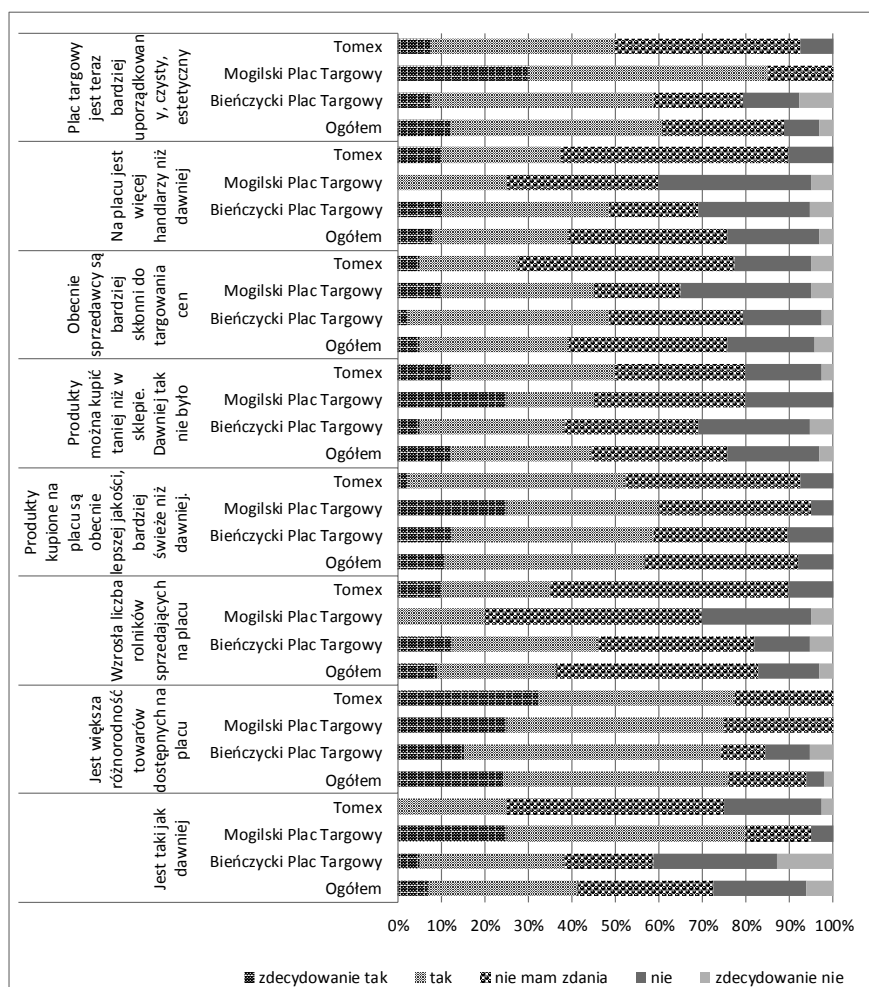
Szczegółowa analiza odpowiedzi respondentów, z rozróżnieniem na poszczególne place targowe, wykazała, że w przypadku wszystkich trzech targowisk respondenci dokonują tam zakupów z uwagi na to, że są one położone blisko ich miejsca zamieszkania. Tę właśnie odpowiedź wybrało aż 95% klientów placu mogińskiego. Respondenci ci podkreślili również, że jakość dostępnych tam produktów jest wyższa niż w sklepach (85%). Co ciekawe, 50% badanych zaznaczyło, że właśnie na tym placu mogą kupić produkty bezpośrednio od rolników, podczas gdy analiza handlujących na tym placu wykazała, że zaledwie 13% tam handlujących stanowią rolnicy. Może to wynikać z faktu, że plac ten pod względem powierzchni jest niewielki, a dostępność płodów rolnych dla kupujących jest wystarczająca. Aż 45% respondentów odwiedza ten plac również w celach towarzyskich, aby z kimś porozmawiać. Można stąd wnioskować, że plac ten ma swój szczególny klimat, a osoby dokonujące na nim zakupów są stałymi klientami, znają osoby tam handlujące i chętnie kupują od nich produkty, zwłaszcza że są przekonani o wysokiej jakości sprzedawanych towarów. Zdecydowanie najrzadziej ankietowani wybierali odpowiedź, że produkty te są tańsze niż w sklepach (30%) oraz że lubią atmosferę tego miejsca (35%).

Nieco ponad 56% klientów Bieńczyckiego Placu Targowego mieszka w jego pobliżu. Podobnie jak klienci Mogińskiego Placu Targowego podkreślają oni wysoką jakość dostępnych na placu produktów (ponad 53%) oraz większą dostępność polskich produktów (41%), które kupują u stałych i zaufanych dostawców (38,5%). Zaledwie niespełna 13% respondentów odwiedza ten plac w celach towarzyskich.

Klienci placu targowego Tomex to w 55% osoby mieszkające w jego sąsiedztwie, które doceniają jakość oferowanych produktów (50%) oraz fakt, że można tam również targować ceny. Zaledwie 10% ankietowanych uważa, iż istnieje na tym placu większa dostępność polskich produktów.

W trakcie badania zapytano również respondentów, czy zaobserwowali zmiany w funkcjonowaniu placu w ciągu ostatnich lat (ryc. 5). Mimo że ogólnie respondenci nie dostrzegli zmian w funkcjonowaniu badanych placów (w przypadku Mogińskiego Placu Targowego aż 80% respondentów potwierdziło, że jest tak jak było dawniej), to jednak niemal 76% ogółu uczestniczących w badaniach zwróciło uwagę na wzrost różnorodności produktów dostępnych obecnie na placach. Ocena ta była bardzo zbliżona w przypadku wszystkich trzech badanych placów. Niemal 61% respondentów podkreśliło również, że obecnie place targowe są bardziej uporządkowane, czyste i estetyczne niż dawniej. Tę różnicę zdecydowanie zauważyli klienci Mogińskiego Placu Targowego (plac w Mogile – 85%, plac w Bieńczykach – 59%, Tomex – 50%). Niemal 57% badanych zauważyło również, że produkty kupione na placu są obecnie lepszej jakości i bardziej świeże niż w poprzednich latach

oraz że można je kupić taniej niż w sklepie (Tomex – 50%, plac w Mogile – 45%, plac w Bieńczykach – 38,5%). Ponad 46% klientów Bieńczyckiego Placu Targowego zaobserwowało wzrost liczby rolników sprzedających na placu. Klienci pozostałych dwóch placów takiej sytuacji nie zauważyli. Niemal 50% klientów Bieńczyckiego Placu Targowego zwróciło również uwagę na wzrost liczby osób handlujących na placu, którzy nie są rolnikami. Przeciwne zdania natomiast byli klienci Mogińskiego Placu Targowego. Tam 40% respondentów potwierdziło, że nie zaobserwowano takiej prawidłowości.



Ryc. 5. Ocena zmian, jakie zaistniały na badanych placach targowych w ostatnich latach według kupujących

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Podsumowanie

Place targowe znajdujące się w najbliższym sąsiedztwie najstarszych osiedli Nowej Huty są nierozdzielalnym elementem jej przestrzeni fizycznej, jak również społecznej i ekonomicznej. Wkomponowały się w tkankę miejską, nie powodując uszczerbku w fizjonomii miasta, i są miejscem nie tylko sprzedaży oraz dokonywania zakupów – dając zatrudnienie mieszkańcom Nowej Huty, Krakowa i okolicznych miejscowości, a także umożliwiając zakup towarów po atrakcyjnej cenie – ale stanowią również przestrzeń publiczną, łatwo dostępne miejsce codziennych spotkań mieszkańców. Dwa z omawianych placów, mogiński i bieńczycki, pełniły wspomniane funkcje już w latach 50. XX w., zmieniały się wraz ze zmianą ustroju politycznego, dostosowując się do wymagań związanych z transformacją ekonomiczną i społecznymi zmianami wkraczającej globalizacji, której procesy rozwinęły się głównie w XXI w. (Raźniak 2014; Raźniak 2013; Raźniak, Winiarczyk-Raźniak 2013). Przy czym plac mogiński utracił swoje znaczenie, posiadając aktualnie charakter lokalny, z relatywnie niewielką liczbą handlujących i klientów – rekrutujących się wyłącznie spośród pobliskich osiedli. Podczas gdy plac bieńczycki, stale rozwijając się i powiększając swą ofertę, stał się miejscem popularnym wśród mieszkańców dzielnicy, oferując szeroki asortyment towarów (zwłaszcza warzyw i owoców, ogrodnich i kwiatów), przejął w Nowej Hucie prym handlu płodami rolnymi prowadzonego bezpośrednio przez rolników. Natomiast najmłodszy z omawianych placów – Tomex – powstając w latach 90. XX w., od samego początku stał się miejscem handlu bardzo zróżnicowanym asortymentem, odwiedzanym bardzo często przez osoby spoza Nowej Huty.

Nowohuckie place targowe uzupełniają ofertę małych nowohuckich sklepów, a nie poddając się konkurencji pobliskich sklepów wielkopowierzchniowych, stały się poniekąd ich przedłużeniem na szlaku odbywania zakupów, zwłaszcza na linii: plac bieńczycki – Tomex – CH Czyżyny (Carrefour).

Wśród handlujących na badanych placach targowych przeważają osoby pochodzące z Nowej Huty, lecz nie wyłącznie – spory udział stanowią mieszkańcy innych części Krakowa i pobliskich wsi, a nawet zdarzają się reprezentanci odległych miejscowości województwa małopolskiego, jak Miechów, Mszana Dolna czy Zakliczyn. Na placach targowych handlują najczęściej osoby prowadzące rodzinną działalność gospodarczą, zwłaszcza na placach mogińskim i bieńczyckim. W przeważającej części jest to działalność już kilkunastoletnia, czyli można mówić o jej zakotwiczeniu w tych właśnie miejscach. Z pewnością jest to czynnik sprzyjający panującej tam specyficznej atmosferze. Cenią sobie tę atmosferę klienci, spośród których największy udział stanowią kobiety po 60 roku życia. Place targowe starej części Nowej Huty odwiedzane są nie tylko ze względu na możliwość tańszych zakupów,

podkreślaną przez respondentów bogatą ofertę różnorodnych świeżych produktów, ale i specyficzny klimat targowiska.

Pod znakiem zapytania stoją losy placu w Mogile. Autorki zastanawiają się, czy przetrwa on próbę czasu. Obserwując jego kurczącą się systematycznie ofertę, zdecydowaną lokalność oraz peryferyjne położenie względem całego miasta, można przewidywać stopniowe zanikanie tamtejszych funkcji targowych. Pozycja pozostałych dwóch placów, ze względu na dogodne położenie komunikacyjne, okoliczne duże skupiska bloków mieszkalnych, dotychczasową popularność wśród mieszkańców dzielnicy (a w przypadku Tomexu także reszty miasta) oraz niezwykle bogatą ofertę towarów i usług, wydaje się niezagrażona.

Summary

During more than 60 years of Nowa Huta history, established as a separate town, and since 1951 treated as a district of Kraków, markets located there carried out an important role in the life of the local community. Markets were not only places of purchases but also were allowing the neighbours' contacts. Markets were important for the inhabitants especially in the days of the centrally controlled economy, giving the opportunity to buy goods not available in local stores of Nowa Huta in accordance with the utopian principle of "workers" settlement self-sufficiency. The importance of markets has not abated even after 1989 when political and socio-economic transformation occurred. Markets have been transformed because of new entrepreneurs who offered new assortment. The condition of markets varies depending on the location. However, it seems that even the neighbourhood of shopping centres does not bring losses. What is more, there could be noticed even a peculiar kind of coexistence between these two forms of trade.

Markets became a permanent element of that part of Krakow, and are recognized by many residents of the city. The extent of their impact on customers, traders and farmers is large, far beyond the city borders. Currently in a relatively small area of Nowa Huta, within the 25 oldest settlements and in their immediate vicinity, in the area inhabited by just over 50 thousand people, there are three markets.

On the basis of the interviews by questionnaires conducted in selected groups of respondents there have been performed an analysis of the markets impact range as well as consumers, entrepreneurs and selling there farmers' perception.

key words: buyers, customers, entrepreneurs, markets, Nowa Huta, public space, traders

Literatura

- Dzieszyński R., Franczyk J.L. (2006), *Encyklopedia Nowej Huty*, Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce [etc.].
- Gądecki J. (2012), *I love NH. Gentryfikacja starej części Nowej Huty?*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Gołąb-Korzeniowska M. (1997), *Rola i znaczenie placów handlowych w strukturze przestrzennej miasta na przykładzie Krakowa* [praca doktorska], Kraków: PK.

- Madanipour A. (2003), *Public and Private Spaces of the City*, Routledge: London.
- Płaziak M. (2014), *Przemiany funkcji handlowo-usługowych w mieście postsocjalistycznym na przykładzie Nowej Huty*, [w:] E. Kaczmarska, P. Raźniak (red.), *Społeczno-ekonomiczne i przestrzenne przemiany struktur regionalnych*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 1, 85–100.
- Powęska H. (2002), *Przestrzenny wymiar handlu targowiskowego w województwie małopolskim w 2000 r.*, [w:] Z. Górka, A. Jelonek (red.), *Geograficzne uwarunkowania rozwoju Małopolski*, Kraków: IGiGP UJ, 413–416.
- Raźniak P. (2013), *Globalne powiązania metropolii europejskich – próba typologii*, „Studia Miejskie”, 9, 83–94.
- Raźniak P., Winiarczyk-Raźniak A. (2013), *Spatial Distribution and Differences in Migration Patterns and Revenues of Gminas in the Kraków Metropolitan Area*, „Bulletin of Geography. Socio-economic Series”, 19, 73–86.
- Raźniak P. (2014), *Pozycja gospodarcza miast na arenie międzynarodowej i krajowej*, [w:] K. Kuć-Czajkowska, M. Sidor (red.), *Miasta, aglomeracje, metropolie w nurcie globalnych przemian*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 345–360.
- Salwiński J., Sibila L.J. (2008), *Nowa Huta – przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego*, Kraków: MKH.

Netografia

StatKraK, <http://msip2.um.krakow.pl/statkrak>

Piotr Raźniak

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Marta Bondar

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Wpływ zmian w zagospodarowaniu przestrzennym Bielska-Białej na jakość życia jego mieszkańców

***Impact of Spatial Planning Changes
on the Quality of Life in Bielsko-Biala***

Streszczenie

W niniejszym opracowaniu przedstawiono wyniki wywiadów kwestionariuszowych przeprowadzonych wśród mieszkańców Bielska-Białej. W badaniu wzięli udział respondenci zróżnicowani pod względem płci, wieku, stanu cywilnego, poziomu wykształcenia oraz warunków życia. Na podstawie uzyskanych wyników przeanalizowano wpływ zmian w zagospodarowaniu przestrzennym miasta na jakość życia jego mieszkańców. Zbadano także, czy rozwój miasta, według mieszkańców, zmierza w dobrym kierunku, czy przedsięwzięcia podjęte w latach 2003–2013 wpłynęły na ich codzienne życie, oraz w jakim stopniu powstałe inwestycje oraz działania rewitalizacyjne podniosły atrakcyjność miasta. Przeanalizowano również poziom zadowolenia mieszkańców z polityki lokalnej prowadzonej przez władze samorządowe. Wykazano, iż najlepiej oceniane są inwestycje drogowe oraz nowo powstałe centra handlowe w centrum miasta. Przedstawiono również dalsze inwestycje, które zdaniem ich mieszkańców powinny być poczynione w poszczególnych dzielnicach.

słowa kluczowe: Bielsko-Biała, rewitalizacja, jakość życia, zagospodarowanie przestrzenne

Wprowadzenie

Działania prowadzone przez organy samorządowe powinny służyć zaspokojeniu potrzeb mieszkańców miasta. Potrzeby natomiast są bardzo duże, zaspokojenie jednych pociąga za sobą rozwój kolejnych, wobec tego bardzo ważnym zadaniem jest ich stałe badanie. Kategorią mierzalną stopnia zaspokojenia potrzeb ludzkich jest poziom życia. Stanowi kategorię wieloaspektową, wynikającą z konsumpcji dóbr materialnych i usług oraz sposobu wykorzystania walorów środowiska naturalnego i społecznego. Poziom życia ma charakter obiektywny (Płaziak 2004a, 2004b). Jakość życia natomiast to pojęcie szersze oraz poddawane subiektywnej ocenie. Obejmuje zarówno

poziom życia, jak i poczucie szczęścia, zadowolenia, satysfakcji z konsumpcji, korzystania ze środowiska przyrodniczego i usług świadczonych przez infrastrukturę społeczną i komunalną (Borowiec, Dorocki 2014; Bywalec 1999).

Pojęcie jakości życia istnieje już od czasów starożytnych. Hipokrates uważał, iż życie szczęśliwe jest możliwe przy zachowaniu stanu wewnętrznej równowagi. Arystoteles natomiast traktował, iż najważniejszym do osiągnięcia celem jest dążenie do najwyższego osiągalnego dobra. Starożytni chrześcijanie natomiast uważali, iż życie w ascezie i cierpieniu jest gwarancją życia szczęśliwego po śmierci, w kulturze chińskiej ważna zaś była równowaga między pierwiastkami *yin-yang*. Najważniejsze cele w rozumieniu starożytnym można dzisiaj rozumieć jako stan wysokiej jakości życia (Trzebiatowski 2011). Natomiast jakość życia od drugiej połowy lat 60. XX w. zaczęto wykorzystywać do pomiarów socjologicznych. Stała się zatem przedmiotem badań socjologów, psychologów, później również ekonomistów oraz geografów (Winiarczyk-Raźniak 2004, 2008; Winiarczyk-Raźniak, Raźniak 2011; Zborowski 2005). Dążenie do poprawy jakości życia jest natomiast ważnym czynnikiem wpływającym na natężenie migracji zagranicznych, które w znacznym stopniu są tzw. migracjami zarobkowymi, związanymi z możliwością pozyskania większych środków finansowych za wykonywanie podobnych prac (Nowotnik 2011).

Przestrzeń miasta ciągle się zmienia, a sama jakość życia dzisiaj ma inne znaczenie niż kiedyś. Można powiedzieć nawet, że zarówno porządek urbanistyczny, jak i jakość zostały odwrócone. Od zawsze czynnikiem kształtującym miasto był handel. Jednak kiedyś handel targowy decydował o atrakcyjności i jakości miejsca (Duś, Zuzańska-Żyśko 2013; Dorocki 2008), będąc elementem miastotwórczym. Obecnie to właśnie on przyczynia się do degradacji struktury miejskiej przez dostrzegalny proces komercjalizacji przestrzeni publicznej. Inwestorzy krajowi i zagraniczni wykorzystują przestrzeń do maksymalizacji dochodów. Tworzą oni, często na peryferiach miasta, wielkopowierzchniowe centra handlowo-usługowe, przyciągając tłumy konsumentów i odciągając ich tym samym od punktów usługowych Śródmieścia (Sitek, Zuzańska-Żyśko 2011; Krause 2010, Zuzańska-Żyśko 2010). Pociąga to za sobą dramatyczny spadek żywotności, różnorodności i bogactwa funkcjonalnego przestrzeni ulicy (Lorens 2010). Zatraceniu ulega wzorec przestrzeni publicznej, co prowadzi do obniżenia jakości miejsca. Planowanie istnieje, aby popierać potrzeby rynkowe i społeczne, jednak jak twierdzi P. Allmendinger (2001), już dawno straciło ono swój cel. Często bowiem zarówno planiści, jak i system polityczny nie postępują zgodnie z etyką zawodową. Ich celem jest maksymalizacja zysków, a nie zaspokojenie potrzeb społecznych. Za swoje błędy planistyczne nikt nie ponosi odpowiedzialności. Zauważono natomiast, iż proces planowania to od dawna działanie *stricte* polityczne,

ponieważ silne grupy interesów oraz układy polityczne często biorą górę. Istnieje więc potrzeba elastycznego i naturalnego podejścia do idei planowania, bo od tego zależy sukces i jakość miejsca. System polityczny musi na nowo nauczyć się współpracować z systemem planistycznym, ponieważ urbanistyka to nie tylko rozwój przestrzenny. W tym pojęciu zawiera się również sposób zaspokojenia potrzeb i zadowolenia mieszkańców, budowanie miejsc spotkań oraz relacji społecznych. Ważną składową komfortu miejsca zamieszkania jest także zapewnienie bezpieczeństwa i ochrona przed zagrożeniami naturalnymi. Teren południowej Polski jest szczególnie narażony na gwałtowne wezbrania wód powodujące powodzie (Bryndal *et al.* 2010). Zdarzenia takie z jednej strony wymuszają inwestycje w zabezpieczenia przeciwpowodziowe, a z drugiej obniżają wartość terenów inwestycyjnych położonych wzdłuż nieuregulowanych rzek. Władze samorządowe powinny dążyć do ożywienia miast, rewitalizacji podupadłych starówek i uczynienia ich atrakcyjnymi zarówno dla mieszkańców, jak i dla turystów, ponieważ „jakość przestrzeni publicznej miasta współkreuje ogólną jakość życia człowieka” (Ruczyński 2010).

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie wpływu nowych inwestycji i rewitalizacji Bielska-Białej na jakość życia jego mieszkańców oraz wskazanie kierunków nowych działań w poszczególnych dzielnicach miasta.

Ocena procesów rewitalizacji w opinii mieszkańców

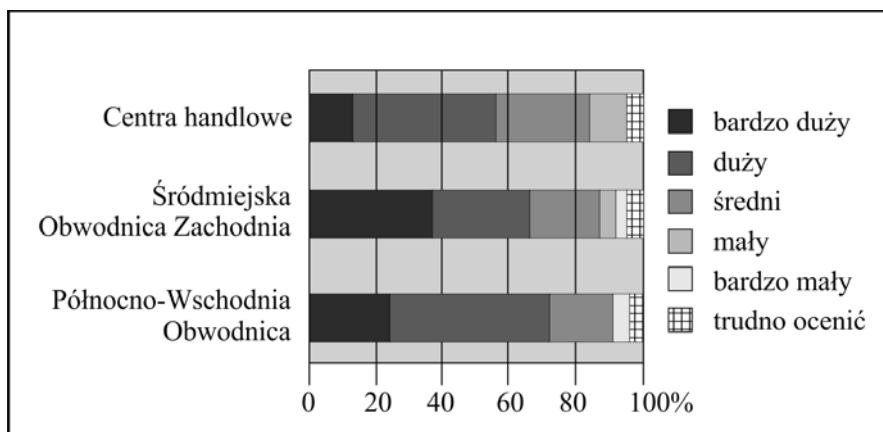
Podczas badań przeprowadzono 150 wywiadów ankietowych wśród pełnoletnich mieszkańców Bielska-Białej. Wśród nich przeważały kobiety (64%). Największą grupą respondentów były osoby pomiędzy 30 a 39 rokiem życia (28%) oraz 40 a 49 rokiem (30%). Obie grupy łącznie stanowiły ponad połowę ankietowanych. 64% respondentów było w związku małżeńskim, a 30% określiło swój stan jako kawaler/panna. Wywiady przeprowadzono z osobami dosyć dobrze wykształconymi, ponieważ 44% stanowiły osoby legitymujące się ukończeniem szkoły średniej, a 40% wykształceniem wyższym. Respondenci należeli głównie do gospodarstw domowych liczących trzy lub cztery osoby, gdyż w pierwszej grupie znalazło się 34% ankietowanych, a w drugiej 36%. Z kolei sytuację materialną respondentów można określić jako dosyć dobrą, ponieważ 48% stwierdziło, iż przy oszczędnym życiu wystarcza im na bieżące potrzeby, a 36% żyje oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy. Może to być wynikiem stosunkowo wysokiego poziomu bezpieczeństwa społecznego zauważonego w Bielsku-Białej (Raźniak 2012), wynikającego m.in. z dużych nakładów inwestycyjnych, zwiększającej się liczby podmiotów gospodarczych oraz stosunkowo niskiego bezrobocia (Raźniak, Winiarczyk-Raźniak 2014).

Zadano pytanie, „w jakim kierunku według Pana(i) zmierza rozwój miasta”, które wymagało od respondenta oceny zmian przestrzennych z ogólnej perspektywy oraz przybliżenie w pamięci przestrzeni miasta i inwestycji w ściśle określonym okresie (lata 2003–2013). Miało to na celu również sprawdzenie, czy powstałe inwestycje zostały przez mieszkańców zauważone i czy kierunek zmian strukturalnych w mieście odbierany jest pozytywnie przez społeczność lokalną. Na podstawie wyników analizy kwestionariuszy wynika, że przeważająca liczba respondentów (95%) stwierdziła, iż rozwój miasta zmierza w dobrym kierunku, a 5% ogółu pytaných twierdzi, iż rozwój miasta, według nich, jest negatywny. Wśród nich jest 75% kobiet. Wariantu „w mieście nic się nie zmienia” nie zaznaczył żaden ankietowany.

Następnie określono główne inwestycje oddane do użytku w latach 2003–2013, którymi – jak podaje F. Kłosowski *et al.* (2013) – były Północno-Wschodnia Obwodnica, Śródmiejska Obwodnica Zachodnia oraz centra handlowe: Galeria Sfera I i II, Gemini Park oraz Sarni Stok. Wszystkie wyżej wymienione inwestycje w znacznym stopniu wpłynęły na układ przestrzenny i komunikacyjny miasta oraz na jego funkcjonowanie. Celem pytania było pozyskanie informacji, czy powstałe inwestycje są obecne w codziennym życiu mieszkańców miasta i jaka część respondentów z nich korzysta. Ponadto określono ich wpływ na życie respondentów oraz na proces degradacji struktury handlowej Śródmieścia, ponieważ to właśnie ten obszar wypełniają obiekty handlowo-usługowe, bankowe i administracyjne.

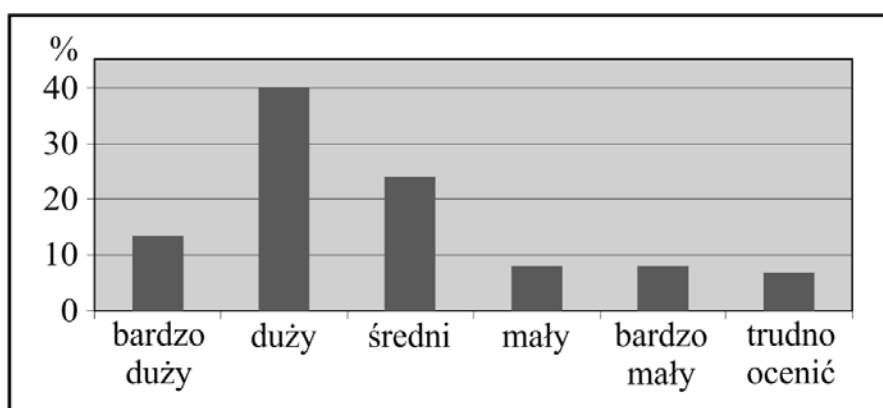
Inwestycje zrealizowane w ostatniej dekadzie znacząco wpłynęły na życie mieszkańców miasta (ryc. 1). Bardzo ważną okazała się Śródmiejska Obwodnica Zachodnia, ponieważ aż 66% ankietowanych określiło jej wpływ na ich życie na duży i bardzo duży. Przez lata jej budowy mieszkańcy byli zmuszeni do uciążliwych objazdów, ale ostateczny efekt oceniany jest bardzo korzystnie. Z kolei Północno-Wschodnia Obwodnica miasta, mimo iż oddana do użytku dopiero w 2012 r., również cieszy się dużym uznaniem wśród respondentów. Aż 72% mieszkańców przyznało, że jej wpływ na ich życie w mieście był duży i bardzo duży. Nieco mniejszym wpływem na życie codzienne cechowały się nowe centra handlowe. Respondenci głównie ocenili wpływ jako duży i średni (71%), a 11% nie zauważyło większej różnicy. Spośród tych, którzy ocenili wpływ jako średni i duży, aż 63% stanowiły 4-osobowe gospodarstwa domowe. Może to być wynikiem potrzeby dojazdów samochodem na większe zakupy do centrów handlowych położonych poza centrum miasta, gdzie można swobodnie znaleźć miejsce parkingowe i spakować kupione produkty z wózka sklepowego wprost do samochodu.

Kolejna grupa pytań dotyczyła wpływu wymienionych inwestycji i działań rewitalizacyjnych na atrakcyjność miasta. Inwestycje wybrane do oceny związane były z rewitalizacją bielskiej starówki, modernizacją ciągów pieszych



Ryc. 1. Wpływ centrów handlowych, Śródmiejskiej Obwodnicy Zachodniej oraz Północno-Wschodniej Obwodnicy na życie respondentów

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

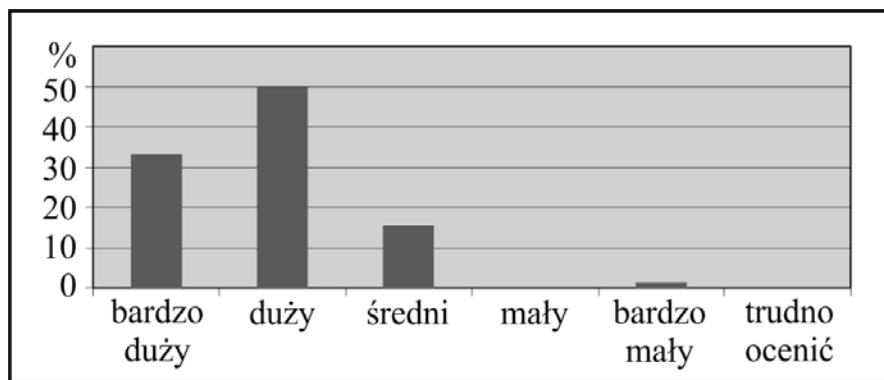


Ryc. 2. Wpływ rewitalizacji bielskiej starówki na atrakcyjność miasta według respondentów

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Śródmieścia, obiektami małej architektury, stadionem Podbeskidzia Bielsko-Biała oraz nowo budowaną elektrociepłownią. Przedsięwzięcia te w znacznym stopniu zmieniły obraz architektoniczny miasta, a pytanie o ich wpływ na atrakcyjność miasta miało na celu zbadanie, czy postęp prac zmieniających strukturę miejską z oblicza przemysłowego i zdegradowanego na turystyczne, atrakcyjne i nowoczesne zyskało aprobatę wśród mieszkańców.

Analiza wyników badań kwestionariuszowych wykazała, że mimo ogromnych nakładów finansowych na projekt rewitalizacji bielskiej starówki tylko 53% respondentów uważa, że inwestycja ta ma duży i bardzo duży wpływ na podniesienie atrakcyjności miasta (ryc. 2), a 24% ankietowanych oceniło jej wpływ za średni. Negatywną ocenę wyraziło w sumie 16% ogółu przez zaznaczenie odpowiedzi „mały” i „bardzo mały”. Obojętny stosunek do tego projektu wykazało stosunkowo niewielu respondentów (7%).

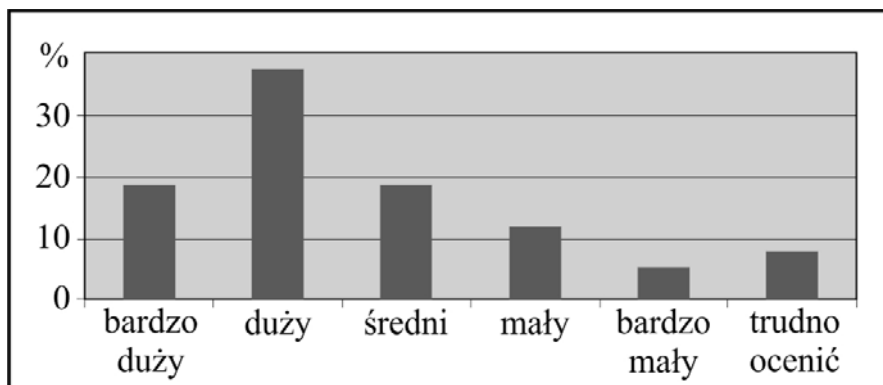


Ryc. 3. Wpływ modernizacji ciągów pieszych Śródmieścia na atrakcyjność miasta według respondentów

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Znacznie bardziej doceniana jest modernizacja ciągów pieszych Śródmieścia. Aż 83% ankietowanych uważa, iż wpływ ten jest bardzo duży i duży (ryc. 3). Przyczyną tej różnicy jest przypuszczalnie lokalizacja tych inwestycji. Mieszkańcy miasta w mniejszym stopniu odwiedzają bielską starówkę i z całą pewnością nie wszyscy respondenci widzieli postęp prac na Starym Rynku. Z kolei rewitalizowany ciąg pieszy ulicy 11 Listopada jest jedną z najbardziej uczęszczanych ulic w mieście, więc zmiany na niej bardziej przykuwają uwagę przechodniów. Warto zwrócić uwagę, iż modernizacja ciągów pieszych Śródmieścia została oceniona wśród respondentów najlepiej. Bardzo mały jej wpływ na atrakcyjność miasta zaznaczyły tylko dwie osoby (1%). Z kolei żaden z ankietowanych nie wskazał odpowiedzi „mały wpływ” i „trudno ocenić”.

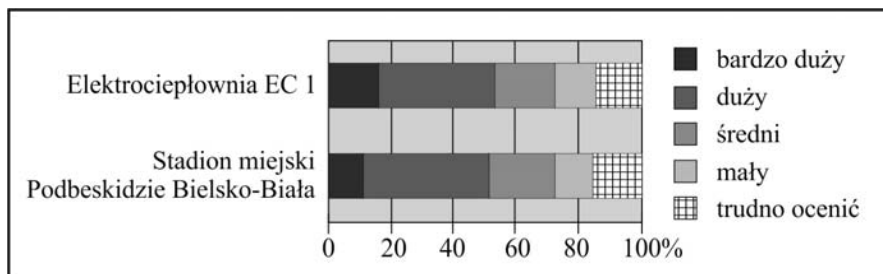
Rewitalizacja zawsze przynosi wiele korzyści. Odbyna się ona zawsze na różnych płaszczyznach. Do tych, które zaistniały w mieście, należą z całą pewnością: wytworzenie nowej jakościowej przestrzeni miejskiej, stymulowanie tzw. dyfuzji przestrzennej oraz wpływ na turystykę. Rewitalizacja pociąga za sobą rozwój całego miasta i zawsze pociąga za sobą wzrost jego konkurencyjności i potencjału gospodarczego (Rembeza 2010).



Ryc. 4. Wpływ nowych obiektów małej architektury na atrakcyjność miasta według respondentów (pomnik Reksia i Bolka i Lolka)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ankietowych.

W mieście pojawiły się również obiekty małej architektury. Ankietowanych pytano o dwa pomniki Reksia oraz Bolka i Lolka. Obiekty te również zostały docenione przez respondentów. Wpływ bardzo duży, duży i średni zaznaczyło aż 75% ankietowanych. Obojętny stosunek do tych inwestycji miało stosunkowo niewielu respondentów. Mały i bardzo mały wpływ wskazało 17% ogółu.



Ryc. 5. Wpływ elektrociepłowni i stadionu miejskiego na atrakcyjność miasta według respondentów

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Zapytano mieszkańców Bielska-Białej również o inwestycje, które podczas badań kwestionariuszowych były w trakcie realizacji. Należały do nich stadion Podbeskidzia Bielsko-Biała oraz elektrociepłownia EC1. Generalnie opinie o nich kształtują się na podobnym poziomie (ryc. 5). W przypadku stadionu 51% ankietowanych zauważyło duży i bardzo duży wpływ stadionu na oblicze miasta, natomiast o elektrociepłowni wypowiedziało się na tak 53%

osób. Średni wpływ stadionu zaznaczyło 21% ankietowanych, natomiast elektrociepłowni 19%. Można stwierdzić, iż obiekty te były dość trudne do oceny dla 16% ogółu, ponieważ inwestycje te nie zostały zakończone, a ich wpływ na podniesienie atrakcyjności miasta w przyszłości nie został jeszcze poznany.

Tab. 1. Najważniejsze zdaniem respondentów inwestycje pod kątem ich niezbędności dla rozwoju miasta

| Inwestycje | % |
|---|----|
| Północno-Wschodnia Obwodnica | 88 |
| Śródmiejska Obwodnica Zachodnia | 77 |
| Galeria Sfera I i II; CH Gemini Park; CH Sarni Stok | 47 |
| Elektrociepłownia | 45 |
| Rewitalizacja bielskiej starówki | 20 |
| Rewitalizacja Śródmieścia | 19 |
| Stadion Podbeskidzia Bielsko-Biała | 19 |
| Obiekty małej architektury | 11 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

W kolejnym pytaniu respondenci wskazywali, które z wymienionych inwestycji były niezbędne dla rozwoju miasta. Ankietowani mieli do wyboru osiem odpowiedzi, wymienionych już we wcześniejszych pytaniach, i byli poproszeni o zaznaczenie maksymalnie trzech (odpowiedzi nie sumują się do 100%). Respondenci w tym pytaniu mieli również możliwość dopisania innej inwestycji, która ich zdaniem odegrała istotną rolę dla rozwoju Bielska-Białej. Pytanie zadane zostało, aby uszeregować inwestycje od najważniejszych do najmniej ważnych zdaniem mieszkańców (tab. 1).

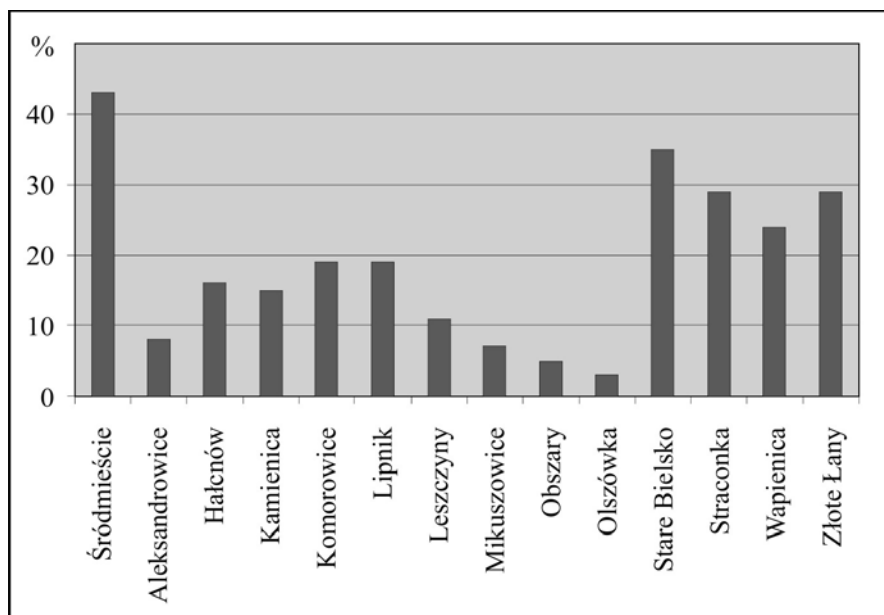
Najbardziej niezbędnymi inwestycjami na rzecz rozwoju miasta, według respondentów, są zdecydowanie inwestycje drogowe. Prawie każdy respondent (88%) uważał za istotne wybudowanie Północno-Wschodniej Obwodnicy miasta, a 77% wskazało Śródmiejską Obwodnicę Zachodnią. Zdecydowanie mniej istotne dla miasta, zdaniem mieszkańców, było wybudowanie centrów handlowych i elektrociepłowni. Co ciekawe, elektrociepłownia zyskała porównywalną liczbę głosów co galerie handlowe i znacznie przeważa nad działaniami rewitalizacyjnymi bielskiej starówki oraz budowanym stadionem. Inwestycja ta w pełni zyskała aprobatę respondentów. Jednak centra handlowe wybudowane przez prywatnych inwestorów także zaskar-

biły sobie przychylność mieszkańców. Można zatem stwierdzić, że brakowało w mieście obiektów należących do sektora handlowego, usługowego i rozrywkowego. Jak pokazuje niniejsze badanie, zapotrzebowanie na tego typu usługi w Bielsku-Białej było ogromne. Przypuszczalnie dlatego w ostatniej dekadzie (lata 2003–2013) na terenie miasta powstało wiele tego typu obiektów. Pod tym względem władze miasta nie wykazały inicjatywy, a lukę na rynku wykorzystały spółki prywatne i to głównie one czerpią z nich największe profity.

W obecnych czasach wiele się mówi o prawach prywatnych właścicieli nieruchomości. Sektor publiczny powinien nakładać restrykcje, aby prywatni deweloperzy nie budowali tego, co chcą, ale to, co będzie służyć społeczeństwu oraz estetyce miejsca. Istotne staje się pytanie: do jakiego stopnia osoby odpowiedzialne i podejmujące decyzje w sektorze publicznym, powinny interweniować w procesie ochrony wartości i miejsca? oraz: do jakiego stopnia sektor publiczny może wspierać, przez legislację i dotacje, inwestycje prywatne przynoszące korzyści społeczności lokalnej?. Obecnie jednak często się zdarza, że sektor publiczny, w dążeniu do rozwoju miast, polega na inwestycjach prywatnych. Polityka tych miast nastawiona jest proinwestycyjnie. Oba te sektory rozpoczynają współpracę i angażują się wspólnie w wielu projektach nastawionych na rozwój urbanistyczny. Przyczyną tego działania są niewystarczające środki zasilania wewnętrznego budżetu miasta, niepozwalające na kosztowne i innowacyjne rozwiązania handlowe. A podejście polityki wolnej ręki, tzw. *laissez-faire*, odnośnie do rozwoju urbanistycznego zawsze będzie kojarzone z globalizacją oraz kosztownymi procesami zmian (Zuzańska-Żyśko 2014). Jednak procesy przemiany były, są i będą niekiedy bolesnym doświadczeniem (Lang 2005).

Ocena działań władz w aspekcie zarządzania miastem

Kolejną kwestią poruszaną w kwestionariuszu było zarządzanie miastem. Respondenci oceniali działania władz samorządowych prowadzonych w kierunku podniesienia atrakcyjności Bielska-Białej w latach 2003–2013. Jedynie 13% z nich oceniło działania władz bardzo dobrze, 67% dobrze, a 20% odpowiedziało, iż trudno im te działania ocenić. Optymistyczny dla włodarzy miasta jest fakt, iż żaden z pytanym nie ocenił ich działania jako złe i bardzo złe.



Ryc. 6. Dzielnice miasta wymagające większego zainwestowania zdaniem respondentów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Kolejne pytanie wymagało od respondenta znajomości miasta (ryc. 6). Na podstawie udzielonych odpowiedzi stwierdzono, iż pytanie to sprawiło kłopot wielu ankietowanym. „Które zdaniem Pana(i) dzielnice miasta wymagają większego zainwestowania?”. Zdarzało się często, iż mimo wskazania przez respondentów dzielnic nie potrafili oni uzasadnić swojego wyboru. Respondenci mogli podać trzy dzielnice, przez co wartości nie sumują się do 100%. Mimo wielu zrealizowanych inwestycji nadal to właśnie Śródmieście i Stare Bielsko zdaniem ankietowanych wymagają działań rewitalizacyjnych i modernizacyjnych. Również w najludniejszej dzielnicy miasta – Złote Łany (Czekaj *et al.* 2010) – respondenci widzą potrzebę zmian. Jak twierdzą osoby tam zamieszkujące, najbardziej potrzebnymi zmianami są działania usprawniające ruch kołowy i pieszy (tab. 2). Zwrócono uwagę na niewydolny układ komunikacyjny, niedostateczną liczbę miejsc parkingowych oraz źle oświetlone przejścia dla pieszych. Ponadto przez osiedle nie prowadzi żadna z tras rowerowych, miejsc zabaw dla dzieci jest niewiele, nie ma również terenów sportu i rekreacji.

Proponowane zmiany w zagospodarowaniu poszczególnych dzielnic

Na podstawie odpowiedzi respondentów zestawiono najczęściej pojawiające się propozycje nowych inwestycji w poszczególnych dzielnicach. Tego typu propozycje są ważne, ponieważ wychodzą od samych mieszkańców, którzy na co dzień zmagają się z niedogodnościami występującymi w bezpośrednim ich sąsiedztwie, a nie zawsze są zauważane z perspektywy zarządzających danym miastem.

W Bielsku-Białej występują rozległe tereny mogące służyć wypoczynkowi, które są jednak niezagospodarowane. Ten fakt zauważyli respondenci domagający się w dzielnicy Straconka oraz Wapienica terenów przeznaczonych do sportu i rekreacji, wypoczynku, miejsc zabaw dla dzieci i ścieżek rowerowych oraz pieszo-rowerowych (tab. 2). W dzielnicy Straconka, sąsiadującej z najludniejszą dzielnicą Złote Łany, rozpoczyna się wiele szlaków turystycznych prowadzących w pobliskie tereny górskie. Przez jej obszar przebiega również niewielki potok z dosyć zaniedbanymi bulwarami. Z kolei w dzielnicy Wapienica występuje podobna sytuacja. Znajduje się tam rezerwat i zbiornik retencyjny odwiedzany przez mieszkańców miasta w ciepłe dni, mimo tego przez ostatnie lata niewiele się na tych terenach zmieniło, a potrzeby według respondentów są ogromne. Najczęściej wskazywali inwestycje i działania związane z rozbudową infrastruktury turystycznej, która mogłaby się przyczynić do rozwoju powyższych dzielnic. Chodzi tu głównie o budowę ścieżek rowerowych, których w mieście bardzo brakuje.

Tab. 2. Proponowane zagospodarowanie poszczególnych dzielnic według respondentów

| Dzielnica miasta | Proponowane inwestycje |
|------------------|---|
| Śródmieście | <ul style="list-style-type: none">– odrestaurowanie budynków i chodników, poprawa jakości przestrzeni i wyglądu urbanistycznego– zadbanie o tereny zieleni urządzonej, rewitalizacja parku przy Urzędzie Miejskim, dodanie zieleni– renowacja dróg głównych i dojazdowych– budowa ścieżek rowerowych– modernizacja koryta rzeki Białki– budowa parkingów |
| Aleksandrowice | <ul style="list-style-type: none">– renowacja dróg– budowa ścieżek rowerowych |

| | |
|---------------|---|
| Hałcnów | <ul style="list-style-type: none"> - budowa hali sportowej, terenów sportu i rekreacji - urządzenie parku, miejsc do wypoczynku na świeżym powietrzu - stworzenie nowych miejsc pracy |
| Kamienica | <ul style="list-style-type: none"> - remont dróg - rozwój (budowa) placówek handlowych i kulturalnych |
| Komorowice | <ul style="list-style-type: none"> - budowa ścieżek rowerowych - poszerzenie i wyasfaltowanie dróg dojazdowych do głównych ulic - budowa terenów sportu i rekreacji, hali sportowej, - rewitalizacja parku - stworzenie nowych miejsc pracy - budowa parkingów - modernizacja chodników i jezdni |
| Lipnik | <ul style="list-style-type: none"> - utworzenie bezpiecznych miejsc do spędzania wolnego czasu - urządzenie obszarów zielonych - modernizacja chodników i ulic - budowa placówek handlowych |
| Leszczyny | <ul style="list-style-type: none"> - zadbanie o obszary zieleni miejskiej - rozbudowa ścieżek rowerowych, parkingów |
| Mikuszowice | <ul style="list-style-type: none"> - rewitalizacja obszarów zielonych - renowacja chodników - stworzenie miejsc postojowych - urządzenie terenów sportu i rekreacji |
| Obszary | <ul style="list-style-type: none"> - rewitalizacja parku - modernizacja chodników, jezdni i parkingów - rozbudowa infrastruktury turystycznej, handlowej - budowa systemu kanalizacyjnego |
| Olszówka | <ul style="list-style-type: none"> - rozbudowa infrastruktury turystycznej |
| Stare Bielsko | <ul style="list-style-type: none"> - modernizacja budynków i chodników - dodanie zieleni - budowa ścieżek rowerowych - poszerzenie dróg dojazdowych, modernizacja |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Baza turystyczna, wypoczynkowa i rekreacyjna w Bielsku-Białej jest uboga, a w ostatnich latach w tym zakresie niewiele się zmieniło. Najbardziej aktualne problemy według respondentów to niedostateczna liczba ciągów rowerowych w obszarach zurbanizowanej części miasta oraz niewystarczająca liczba i wielkość wydzielonych ciągów dla ruchu pieszego w centrum i w okolicach terenów rekreacyjnych (tab. 2). Mieszkańcy zwracają także

uwagę na niedogodności związane z ruchem kołowym. Brakuje wykształconego układu ulic o charakterze międzydzielnicowym oraz wzrastająca uciążliwość ruchu tranzytowego przebiegającego przez centrum miasta (obecnie problem znacznie się zmniejszył w związku z oddaniem do użytku dwóch nowych obwodnic). Ponadto dużą niedogodnością jest niewydolny system komunikacyjny w obrębie centrum miasta, w którym użytkownicy centrum przyjeżdżający z dzielnic peryferyjnych nie mają zapewnionych prawidłowych standardów w zakresie przemieszczania się i parkowania. Natomiast korzystający z komunikacji zbiorowej zwracają uwagę na brak wydzielonych pasów ruchu dla przewoźników masowych (autobusów/busów).

Bielskie ulice są wąskie, a system dróg jest niewystarczający. Układ ulic o charakterze międzydzielnicowym stwarza dużo utrudnień, do których należą m.in. niewystarczająca liczba miejsc parkingowych oraz nakładający się system dróg międzydzielnicowych z drogami wylotowymi z miasta. Drogi dzielnicowe w Bielsku-Białej tworzą przedłużenia dróg wojewódzkich i krajowych, a to stwarza poważne problemy komunikacyjne na obszarze całego miasta. Głównym problemem w związku z tym jest zakorkowanie centrum miasta, co powoduje wydłużenie czasu podróży. Na miejskich drogach dzielnicowych brakuje sygnalizacji świetlnych, często więc dochodzi do wymuszeń pierwszeństwa, a co za tym idzie – do stwarzania niebezpiecznych sytuacji na drodze. Działania władz miejskich w ostatnich latach obejmują wprowadzanie nowych rozwiązań oraz przebudowę newralgicznych miejsc, np. rond, mostów oraz budowę obwodnic.

Sposobem na ograniczenie ruchu samochodów osobowych, zwłaszcza w centrum Bielska-Białej, jest takie zaplanowanie rozwoju transportu publicznego, aby mieszkańcy miasta chętniej rezygnowali z poruszania się samochodem po centrum. Alternatywą dla indywidualnego transportu samochodowego może być korzystanie z rowerów. Na przeszkodzie ku temu stoi jednak brak systemu ścieżek rowerowych, który łączyłby poszczególne osiedla i centrum Bielska-Białej. Aktualnie w obrębie granic miasta wyznaczonych jest w sumie ok. 25,1 km dróg rowerowych oraz dróg rowerowo-piesznych. Większość z odcinków, bo ok. 18 km, stanowią drogi rowerowe z wydzielonym pasem tylko dla rowerów, pozostałe ok. 7 km stanowią drogi rowerowo-pieszne (*Zintegrowany plan rozwoju...* 2005). System ścieżek jest jednak źle oznakowany, podzielony na wiele odcinków niełączyących się ze sobą i posiadający wiele różnych nawierzchni (kostka brukowa, asfalt, beton). Rower powinien stać się modną formą komunikacji w mieście, dlatego władze chcą w przyszłości usprawnić infrastrukturę rowerową. W celu zapewnienia każdemu chętnemu do korzystania z roweru konieczna jest budowa sieci wydzielonych dróg rowerowych, poprzedzona rozeznaniem rzeczywistych potrzeb i możliwości lokalizacji tych tras.

Podsumowanie

Bielsko-Biała w ostatniej dekadzie uległo bardzo dużym przekształceniom. Zmiany odbywają się w zakresie przestrzennym, gospodarczym i społecznym w sposób kontrolowany i zaplanowany. Można dostrzec, iż działania realizowane były pod kątem funkcjonalności oraz aby podnieść jakość przestrzeni publicznej. Nie zawsze jednak ta użyteczność i różnorodność przestrzeni wpłynęła pozytywnie na otaczającą ją tkankę miejską. Zmiany w zagospodarowaniu przestrzennym w zakresie przestrzeni w mieście Bielsko-Biała były niezbędne. Obecnie miasto, jako siedziba władz powiatu bielskiego, stanowi ważny w skali kraju węzeł drogowy. Głównym celem budowy nowych dróg jest zapewnienie mieszkańcom i inwestorom infrastruktury transportowej, która 10 lat temu była niewystarczająca i nie mogła sprostać swojej funkcji. Układ drogowy w mieście był uciążliwy i dysfunkcyjny. Obecnie miasto jest bardzo dobrze skomunikowane z otaczającymi go miejscowościami, ale drogi międzydzielnicowe nadal sprawiają utrudnienia.

Respondenci mieli możliwość wskazania, jakich inwestycji oczekują w najbliższych latach. Większość z nich negatywnie oceniła stan dróg dzielnicowych, sprawiających spore problemy w poruszaniu się pomiędzy miastem a osiedlami. Uczestnicy badania w większości stwierdzili, że zmiany w mieście zmierzają we właściwym kierunku, a władze samorządowe wywiązują się ze swoich obowiązków w sposób zadowalający społeczność lokalną. Modernizacja przestrzeni funkcjonalnej pociąga za sobą również rozwój zaplecza turystycznego. Turystyka natomiast związana jest z rozwojem infrastruktury handlowo-usługowej. Respondenci określili swoją sytuację materialną na względnie wysokim poziomie. Prawie połowa z nich twierdzi, że ich dochody są wystarczające. To sprawia, że duże obiekty handlowe mają możliwość szybkiego rozwoju. W mieście pojawiło się w ostatniej dekadzie wiele obiektów wielkopowierzchniowych. Mimo iż wybudowane w ostatnich latach, każda z galerii została już rozbudowana. Ponad połowa respondentów wysoko oceniła ich wpływ na swoje życie.

Dzięki przeprowadzonym wywiadam ankietowym można stwierdzić, iż inwestycje przeprowadzone na początku XXI w. pozytywnie wpłynęły na rozwój miasta oraz są dobrze oceniane przez respondentów. Uważają oni, iż zmiany w zagospodarowaniu wpłynęły w bardzo dużym stopniu na poprawę warunków ich życia.

Summary

This report presents the results of survey interviews conducted among residents of Bielsko-Biala. In the study, respondents participated diverse in terms of gender, age, marital status, level of education and living conditions. On the basis of the questionnaire examines

the impact of changes in the spatial development of the city on the quality of life of its inhabitants. It was also examined whether the development of the town by the residents moving in the right direction, whether the projects undertaken in the years 2003–2013 resulted in their daily lives, and to what extent the resulting investment and revitalization activities raised the attractiveness of the city. Also analyzed the level of citizen satisfaction with local policies pursued by local authorities. It has been shown that the best road investments are evaluated and the resulting new shopping centers in the city center. It also presents a further investment which, according to their population should be made in individual districts.

keywords: Bielsko-Biala, revitalization, quality of life, spatial planning

Literatura:

- Allmendinger P. (2001), *Planning in Postmodern Times*, London–New York: Routledge.
- Borowiec M., Dorocki S. (2014), *Rozwój Krynicy-Zdroju jako wynik działań przedsiębiorczych władz samorządowych*, „Przedsiębiorczość – Edukacja”, 10, s. 267–284.
- Bryndal T., Cabaj W., Gębica P., Krocak R., Suligowski R. (2010), *Gwałtowne wezbrania spowodowane nawałnymi opadami deszczu w zlewni potoku Wątok (Pogórze Ciężkowickie)*, [w:] T. Ciupa, R. Suligowski (red.), *Woda w badaniach geograficznych*, Kielce: Instytut Geografii UJK, 307–319.
- Bywalec C., Rudnicki L. (1999), *Podstawy ekonomiki konsumpcji*, Kraków: Akademia Ekonomiczna.
- Czekaj K., Zawartka-Czekaj M., Bartoszek A., Hajduga A., Stadler K., Wojtusiak A. (2012), *Bielsko-Biała w perspektywie badania problemów społecznych*, [w:] K. Czekaj (red.), *Bielsko-Biała. Zjawiska i problemy społeczne 2010: fakty i opinie*, Bielsko-Biała–Katowice: Agencja Artystyczna PARA, 33–77.
- Dorocki S. (2008), *Zmiany struktury osadniczej Francji*, [w:] J. Słodczyk, M. Śmigiel-ska (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacyjnych. Miasta w okresie przemian*, Opole: Uniwersytet Opolski, 161–172.
- Duś E., Zuzańska-Żyśko E. (2013), *Tendencje zmian w strukturze handlu detalicznego w Sosnowcu*, „Acta Geographica Silesiana”, 13, 5–16.
- Kłosowski F., Pytel S., Runge A., Sitek S., Zuzańska-Żyśko E. (2013), *Rynek pracy w podregionie bielskim*, Sosnowiec: Wydział Nauk o Ziemi UŚ.
- Krause K. (2010), *Przestrzeń publiczna jako przestrzeń handlu*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*, Gdańsk: Urbanista, 100–106.
- Lang J. (2005), *Urban Design. A Typology of Procedures and Products*, Sydney: Elsevier.
- Lorens P. (2010), *Główne typy i rodzaje współczesnych przestrzeni publicznych*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*, Gdańsk: Urbanista, 62–72.
- Nowotnik D. (2011), *Migracje zagraniczne w krajach Unii Europejskiej w warunkach kryzysu gospodarczego*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego”, 18, 59–70.
- Płaziak M. (2004a), *The Spatial Distribution of Living Standards in the Małopolskie Voivodship*, „Prace Geograficzne”, 114, 107–116.

- Płaziak M. (2004b), *Poziom życia ludności miast województwa małopolskiego, ze szczególnym uwzględnieniem miast małych i najmniejszych*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Zróżnicowanie warunków życia ludności w mieście, XVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Łódź: UŁ, 121–129.
- Raźniak P., Winiarczyk-Raźniak A. (2014), *Influence of the Societal Security Level on Population Migrations in Poland*, „Procedia – Social and Behavioral Sciences”, 120, 2–12.
- Raźniak P. (2012), *Wpływ poziomu bezpieczeństwa społecznego na migracje ludności w Polsce*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, 6(4), 41–52.
- Rembeza M. (2010), *Kształtowanie przestrzeni publicznych przy wykorzystaniu funduszy europejskich*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*, Gdańsk: Urbanista, 226–238.
- Ruczyński R. (2010), *Tradycyjna urbanistyka a współczesne realizacje przestrzeni publicznych*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*, Gdańsk: Urbanista, 148–158.
- Sitek S., Zusańska-Żyśko E. (2011), *Rola handlu targowiskowego w rozwoju miast*, [w:] M. Soja, A. Zborowski (red.), *Człowiek w przestrzeni zurbanizowanej*, Kraków: IGI GP UJ, 271–281.
- Trzebiatowski J. (2011), *Jakość życia w perspektywie nauk społecznych i medycznych – systematyzacja ujęć definicyjnych*, „Hygeia Public Health”, 46(1), 25–31.
- Winiarczyk-Raźniak A. (2004), *The Urban Quality of Life Assessment Along The Section: Cracow City Centre – Town of Skała*, „Prace Geograficzne”, 114, 131–140.
- Winiarczyk-Raźniak A. (2008), *Wybrane usługi a jakość życia mieszkańców w regionie miejskim Krakowa*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe AP.
- Winiarczyk-Raźniak A., Raźniak, P. (2011), *Regional Differences in the Standard of Living in Poland (based on selected indices)*, „Procedia – Social and Behavioral Sciences”, 19, 31–36.
- Zborowski A., (2005), *Przemiany struktury społeczno-przestrzennej regionu miejskiego w okresie realnego socjalizmu i transformacji ustrojowej (na przykładzie Krakowa)*, Kraków: IGI GP UJ.
- Zintegrowany plan rozwoju transportu publicznego w Bielsku-Białej*, (2005), Bielsko-Biała: Urząd Miasta Bielsko-Biała.
- Zusańska-Żyśko E. (2010), *Targowisko miejskie w Będzinie. Historia i współczesność*, Sosnowiec: Wydział Nauk o Ziemi UŚ
- Zusańska-Żyśko E. (2014), *The Real Estate Market in the Upper-Silesian Metropolitan Area*, „Procedia – Social and Behavioral Sciences”, 120, 374–385.

Witold Jucha

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Rafał Krocza

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Porównanie danych o użytkowaniu terenu z programu CORINE Land Cover z danymi uzyskanymi z ortofotomap

Comparison Land Use Database between CORINE Land Cover Programme and Data from Orthophotomaps Vectorization

Streszczenie

Jedną z podstawowych informacji używanych w geografii oraz gospodarce przestrzennej są mapy użytkowania/pokrycia terenu. Stosowane są one w praktyce np. do symulacji i przewidywania zdarzeń katastrofalnych, wyznaczania stref zagrożeń itp. Od 1990 r. Polska uczestniczy w projekcie CORINE Land Cover (CLC), który zajmuje się tworzeniem map pokrycia terenu według spójnych kryteriów dla większości krajów UE. Wyróżnione klasy pokrycia terenu zorganizowane są hierarchicznie na trzech poziomach dokładności, z których najniższy wyróżnia 44 typy. Ciągłość terytorialna i metodyczna sprawiła, że współcześnie jest to jedno z najpopularniejszych źródeł danych w opracowaniach naukowych, branżowych, w edukacji, ochronie środowiska i wielu innych dziedzinach gospodarki.

Głównym ograniczeniem w wykorzystaniu tych danych jest skala opracowania związana ze szczegółowością źródła bazowego. O ile CLC jest bardzo dobrym źródłem danych w opracowaniach małoskalowych, o tyle w wielkoskalowych projektach jego wykorzystanie budzi kontrowersje. Dlatego w artykule podjęto próbę określenia współczynników korelacyjnych dla danych CLC na podstawie najdokładniejszych map użytkowania, czyli sporządzonych dzięki digitalizacji ortofotomap. Jedne i drugie dane skonfrontowano z sobą sprawdzając, jak poszczególne typy pokrycia terenu są ze sobą skorelowane na tych dwóch źródłach danych.

słowa kluczowe: CORINE Land Cover (CLC), mapy pokrycia terenu, źródła danych

Wprowadzenie

Jedną z ważniejszych informacji przestrzennych używanych do analizy użytkowania i zagospodarowania terenu są mapy pokrycia/użytkowania. Współcześnie wykonuje się takie mapy przy użyciu narzędzi GIS i kartografii komputerowej, co umożliwia w niespotykany wcześniej sposób ich interpretację, analizę oraz obserwację/prognozowanie zmian (Longley *et al.* 2007). Dane GIS zawierające pokrycie terenu mają szerokie zastosowanie w za-

rzządzaniu i planowaniu przestrzennym. Służą one m.in. do projektowania bardziej wydajnej i funkcjonalnej infrastruktury, do przeprowadzenia symulacji związanych z inwestycjami (np. budową zbiorników wodnych, kopalni odkrywkowych), przewidywaniem zdarzeń katastrofalnych, wyznaczaniem stref zagrożeń itp. (Szewrański *et al.* 2008; Urbański 2011).

Mapy tego typu powstają dzięki zdjęciom lotniczym/satelitarnym na podstawie założonych na początku pracy klasyfikacji, różniących się liczbą wydzieleń (klas), sposobem wyznaczania granic itp. Każdy autor może przyjąć inny podział i w związku z tym opracowania dotyczące tego samego terenu mogą się znacznie różnić.

Istnieją inicjatywy dotyczące jednolitego tworzenia bazy danych pokrycia terenu dla wielkich jednostek administracyjnych, takich jak państwa czy struktury ponadpaństwowe (Bielecka, Ciołkosz 2004; CORINE... 1994; Bossard, Feranec, Otahel 2000; Poławski 2002). Jedną z nich jest Unia Europejska i jej program zatytułowany CORINE Land Cover (CLC). Dane CLC są często wykorzystywane w badaniach naukowych (Baranowski, Ciołkosz 1994; Bielecka, Ciołkosz 2004a, 2004b; Büttner *et al.* 2004; Kunz 2008; Rzeszutek 2013). Niewiele jest natomiast informacji o dokładności ich wykonania w różnych jednostkach fizycznogeograficznych i o realnych możliwościach wykorzystania do analiz. Temat ten podejmują autorzy w niniejszym opracowaniu na przykładzie czterech reprezentatywnych zlewni w Karpatach polskich. Spróbowano dokonać oceny przydatności danych przestrzennych z programu CLC do zastosowań praktycznych na poziomie małego wydziału, mogącego służyć do modelowania hydrologicznego. Na potrzeby opracowania pozyskano dane CLC z serwera Europejskiej Agencji Środowiska (European Environment Agency – EEA) oraz za pomocą ręcznej wektoryzacji z *Ortofotomapy Polski* (1998).

Material i metody

Do ręcznego wykonania warstwy wektorowej struktury pokrycia terenu użyto kolorowych ortofotomap z 1998 r. Użyte w analizie ortofotomapy zostały wykonane w rozdzielczości 0,75×0,75 m w porze jesiennej, co ułatwia odróżnienie poszczególnych typów pokrycia terenu (szczególnie rozróżnienie użytków trawiastych od gruntów ornych pokrytych roślinnością). Wektoryzacji dokonano przy użyciu programu Quantum GIS Project w podziale na osiem typów pokrycia terenu (grunty orne, tereny zielone, nieużytki, lasy, zabudowa, sady/ogrody/obejścia, drogi, rzeki/zbiorniki).

Program CLC jest realizowany przez EEA. Jego podstawowym celem jest dokumentowanie zmian w pokryciu terenu (CORINE... 1994; Bossard, Feranec, Otahel 2000; Büttner *et al.* 2004). Program zbiera dane o użytko-

waniu terenu na trzech poziomach. Pierwszy poziom obejmuje pięć głównych możliwych typów pokrycia (tereny antropogeniczne, tereny rolne, lasy i ekosystemy seminaturalne, obszary podmokłe, obszary wodne), na drugim poziomie zostało wyróżnionych 15 form pokrycia terenu, a na poziomie trzecim wyróżniono 44 klasy. Jedną z wielu zalet tych danych jest ich uniwersalność. Przyjęte klasy wydzielane są w całej Unii Europejskiej na podstawie tych samych kryteriów. Wadą może być minimalna powierzchnia poligonu, którą ustalono na 25 ha przy jego minimalnej szerokości 100 m. W przypadku dużej mozaiki typów użytkowania terenu, jaka występuje w Karpatach, poligon przyjmuje wartość dominującego typu. Dane o takim stopniu generalizacji mogą być rozbieżne z informacjami zebranymi w drodze kartowania terenowego czy z wektoryzacji ortofotomapy.

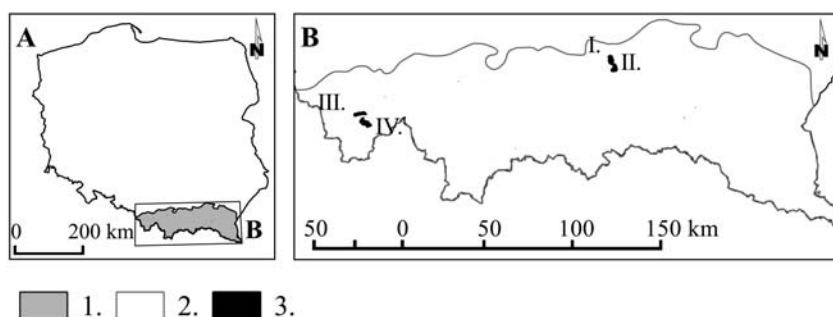
Warunki progowe sprawiają, że wykorzystanie informacji o pokryciu terenu dla obszarów o dużych i jednolitych jednostkach krajobrazowych nie budzi zastrzeżeń (Bielecka, Ciołkosz 2004a). Problemem może być poziom ogólności danych CLC w obszarach o rozdrobnionej strukturze użytkowania, jaka występuje w Karpatach. Dlatego celem artykułu jest analiza i korelacja danych z dwóch źródeł i ocena ich przydatności w badaniach naukowych.

Teren badań

W celu przeprowadzenia analizy porównawczej wybrano cztery obszary badań, położone w Beskidach i na Pogórzu Karpackim. Jako kryterium wydzielenia powierzchni przyjęto zlewnie niewielkich cieków wodnych (Zalasówka i Pożory na Pogórzu Ciężkowickim, Wiśnik w Beskidzie Śląskim / Kotlinie Żywieckiej, Cięcinka w Beskidzie Żywieckim – ryc. 1). W dalszej części tekstu będą one miały przypisane numery: 1. – Zalasówka; 2. – Pożory; 3. – Wiśnik; 4. – Cięcinka. Na rycinach podpisano je analogicznie cyframi rzymskimi (ryc. 1, ryc. 2). Użycie lokalnych zlewni jako podstawy wydzielenia jest przydatne do dalszych analiz map użytkowania, zwłaszcza dla modelowania parametrów spływu i retencji, prognozowania wielkości i skutków powodzi, wyznaczania stref zagrożeń itp.

Wybrane zlewnie charakteryzują się dużą mozaiką typów pokrycia terenu, typową dla całego obszaru Karpat. Można jednak podzielić je według: położenia i morfologii (zlewnie pogórskie – 1. i 2.; i górskie – 3. i 4.) lub ogólnego charakteru (zlewnie rolnicze: 1. i 3., zlewnie leśne: 2. i 4.).

Powierzchnia badanych zlewni wynosi: Zalasówka – 9,2 km²; Pożory – 7,1 km²; Wiśnik – 8,6 km²; Cięcinka – 14,1 km².



Ryc. 1. Lokalizacja badanych zlewni: 1 – Karpaty polskie (mapa A), 2 – granica Karpat (mapa B), 3 – położenie zlewni (mapa B)

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki

Na badanych obszarach zostało przypisanych w sumie dziewięć klas CLC (tab. 1).

Tab. 1. Klasy pokrycia terenu według CLC występujące w badanych zlewniach (CLC 2000).

| Nr CLC | Legenda <i>Legend</i> | Zlewnia <i>Basin</i> |
|--------|---|-------------------------|
| 1.1.2. | Zabudowa miejska luźna <i>Discontinuous urban fabric</i> | 1., 3., 4. |
| 2.1.1. | Grunty orne poza zasięgiem urządzeń nawadniających <i>Non-irrigated arable land</i> | 1., 2., 3., 4. |
| 2.3.1. | Łąki, pastwiska <i>Pastures</i> | 3., 4. |
| 2.4.2. | Złożone systemy upraw i działek <i>Complex cultivation patterns</i> | 1., 2., 3., 4. |
| 2.4.3. | Tereny zajęte głównie przez rolnictwo, z dużym udziałem roślinności naturalnej <i>Land principally occupied by agriculture, with significant areas of natural vegetation</i> | 1., 2., 4. |
| 3.1.1. | Lasy liściaste <i>Broad-leaved forest</i> | 1., 2. |
| 3.1.2. | Lasy iglaste <i>Coniferous forest</i> | 2., 3., 4. |

| | | |
|--------|---|--------|
| 3.1.3. | Lasy mieszane <i>Mixed forest</i> | 2., 4. |
| 3.2.4. | Lasy i roślinność krzewiasta w stanie zmian <i>Transitional woodland-shrub</i> | 3., 4. |

Źródło: opracowanie własne.

Pokrycie terenu w poszczególnych zlewniach przedstawiono na ryc. 2. W przypadku danych pochodzących z ręcznej wektoryzacji (mapy z lewej strony na rycinie) poszczególnym wydzieleniom przypisano sygnatury w skali szarości, o zróżnicowanym gradiencie koloru (legenda dla map A). Dodatkowo w sygnaturze „lasy” dodano szrafurę. Dane pochodzące z programu CLC (mapy z prawej strony na rycinie) zostały przedstawione według następującego klucza: zabudowa miejska luźna jako biała sygnatura powierzchniowa; wydzieleniom terenów rolnych (2.1.1., 2.3.1., 2.4.2., 2.4.3.) nadano sygnatury barwy jasnoszarej z dodatkowym szrafem przypisanym do wydzielenia; lasy (CLC) zostały zaznaczone za pomocą sygnatur w skali szarości, o rosnącym gradiencie.

Analiza wyników

Udziały poszczególnych klas w wydzieleniach CLC zostały przedstawione w tab. 2.

Tab. 2. Struktura pokrycia terenu z ręcznej wektoryzacji w poszczególnych zlewniach według klas CLC

1. Zalasówka

| <div> <div>kod CLC</div> <div>użytkowanie według ortofotomapy</div> </div> | 112 | 211 | 231 | 242 | 243 | 311 | 324 | udział klasy w zlewni (%) według ortofotomapy |
|--|------|------|-----|------|------|------|-----|---|
| grunty orne (%) | 22,7 | 59,8 | | 35,3 | 12,2 | 7,1 | | 36 |
| użytki trawiaste (%) | 21,8 | 29,1 | | 40,0 | 41,6 | 15,9 | | 35,5 |
| lasy (%) | 4,9 | 2,4 | | 9,3 | 40,3 | 74,1 | | 16 |
| użytki komunikacyjne (%) | 8,2 | 3,2 | | 3,4 | 0,9 | 2,4 | | 3 |
| zabudowa i obejścia (%) | 40,9 | 5,5 | | 11,9 | 3,9 | 0,5 | | 9,2 |
| wody (%) | 1,5 | | | 0,1 | 1,1 | | | 0,3 |
| udział klasy w zlewni (%) według CLC | 4,2 | 28,6 | | 42,9 | 20,5 | 3,8 | | suma 100 |

2. Pożory

| <div> <div>kod CLC</div> <div>użytkowanie według ortofotomapy</div> </div> | 112 | 211 | 231 | 242 | 243 | 311 312 313 | 324 | udział klasy w zlewni (%) według ortofotomapy |
|--|-----|------|-----|------|------|-------------------|-----|---|
| grunty orne (%) | | 65,6 | 100 | 35,2 | 8,6 | 1,2 | | 17,7 |
| użytki trawiaste (%) | | 23,0 | | 37,8 | 34,0 | 4,7 | | 15,6 |
| las (y) (%) | | 7,1 | | 16,1 | 53,7 | 91,8 | | 62,5 |
| użytki komunikacyjne (%) | | 3,1 | | 3,2 | 1,2 | 1,9 | | 2,3 |
| zabudowa i obejścia (%) | | 1,2 | | 7,7 | 2,5 | 0,4 | | 1,9 |
| wody (%) | | | | | | | | |
| udział klasy w zlewni (%) według CLC | | 15,6 | 0,0 | 17,6 | 7,3 | 59,5 | | suma 100 |

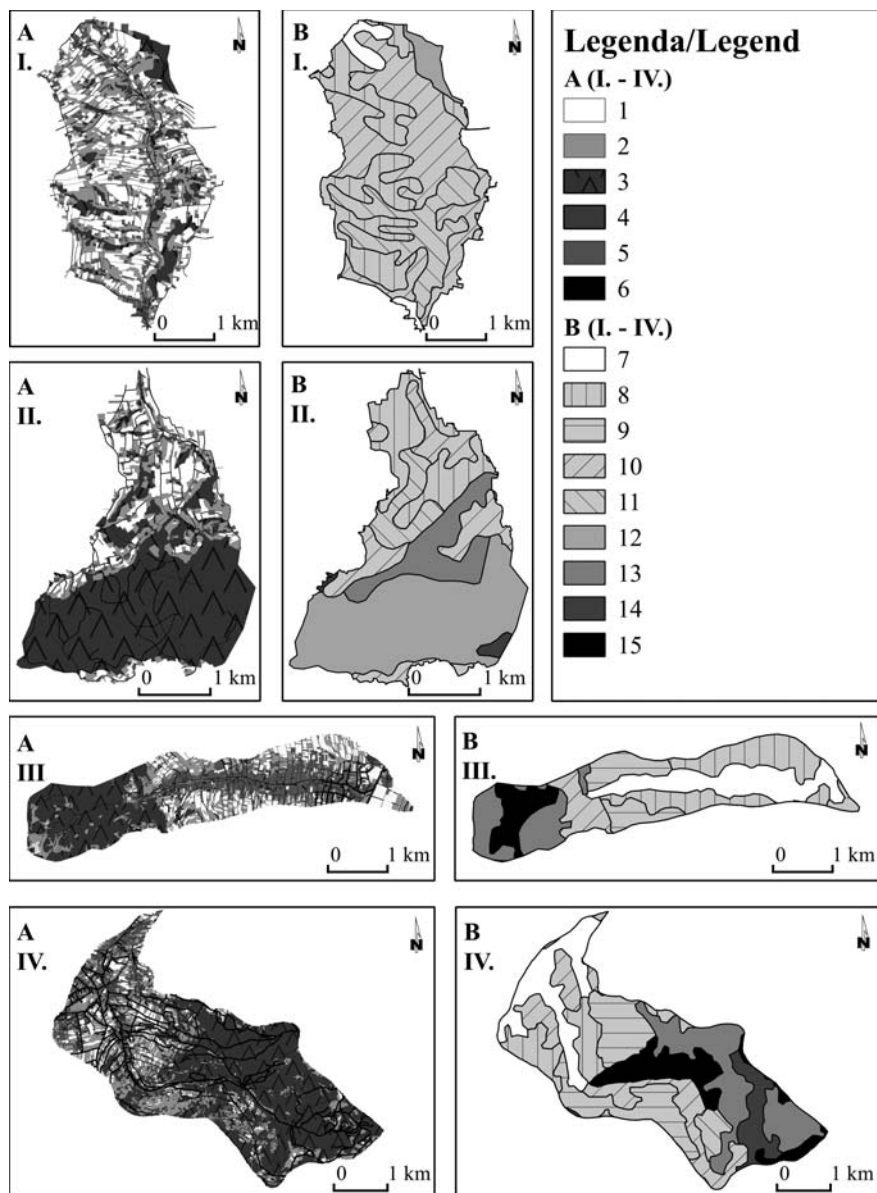
3. Wiśnik

| <div> <div>kod CLC</div> <div>użytkowanie według ortofotomapy</div> </div> | 112 | 211 | 231 | 242 | 243 | 312 313 | 324 | udział klasy w zlewni (%) według ortofotomapy |
|--|------|------|------|------|-----|------------|------|---|
| grunty orne (%) | 7,6 | 36,6 | 27,9 | 1,9 | | 0,2 | 0,0 | 14,7 |
| użytki trawiaste (%) | 7,7 | 31,5 | 46,0 | 13,0 | | 13,4 | 7,2 | 21,0 |
| las (y) (%) | 12,8 | 7,3 | 17,4 | 74,1 | | 81,6 | 89,7 | 389 |
| użytki komunikacyjne (%) | 9,7 | 5,5 | 2,3 | 0,7 | | 4,7 | 3,1 | 5,3 |
| zabudowa i obejścia (%) | 62,2 | 19,1 | 6,4 | 10,3 | | 0,1 | 0,0 | 20,1 |
| wody (%) | 0,0 | 0,0 | 0,0 | 0,0 | | 0,0 | 0,0 | 0,0 |
| udział klasy w zlewni (%) według CLC | 20,2 | 22,5 | 12,5 | 7,1 | | 29,1 | 8,6 | suma 100 |

4. Cięcinka

| <div> <div>kod CLC</div> <div>użytkowanie według ortofotomapy</div> </div> | 112 | 211 | 231 | 242 | 243 | 312 | 324 | udział klasy w zlewni (%) według ortofotomapy |
|--|------|------|------|------|------|------|------|---|
| grunty orne (%) | 7,1 | 12,1 | 4,5 | 12,3 | 2,3 | 0,0 | 0,0 | 5,1 |
| użytki trawiaste (%) | 15,3 | 27,6 | 29,7 | 33,7 | 22,7 | 7,2 | 4,5 | 18,7 |
| las (y) (%) | 11,0 | 20,1 | 61,6 | 32,0 | 67,6 | 89,8 | 84,9 | 57,1 |
| użytki komunikacyjne (%) | 9,5 | 1,2 | 1,6 | 4,0 | 2,1 | 2,9 | 9,8 | 3,9 |
| zabudowa i obejścia (%) | 56,0 | 39,0 | 1,0 | 17,9 | 5,3 | 0,1 | 0,5 | 14,3 |
| wody (%) | 5,1 | 0,0 | 1,6 | 0,1 | 0,0 | 0,0 | 0,0 | 0,9 |
| udział klasy w zlewni (%) według CLC | 12,0 | 15,1 | 19,7 | 14,7 | 2,6 | 17,4 | 18,5 | suma 100 |

Źródło: opracowanie własne



Ryc. 2. Użytkowanie terenu w badanych zlewniach: A – dane z ręcznej wektoryzacji, 1 – grunty orne, 2 – użytki zielone, 3 – lasy, 4 – rzeki/zbiorniki wodne, 5 – zabudowania + ogrody/sady/obejścia, 6 – użytki komunikacyjne; B – dane CLC (legenda – tab. 1), 7 – 1.1.2., 8 – 2.1.1., 9 – 2.3.1., 10 – 2.4.2., 11 – 2.4.3., 12 – 3.1.1., 13 – 3.1.2., 14 – 3.1.3., 15 – 3.2.4. 2.1.1., 9 – 2.3.1., 10 – 2.4.2., 11 – 2.4.3., 12 – 3.1.1., 13 – 3.1.2., 14 – 3.1.3., 15 – 3.2.4.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CLC i ortofotomap.

Lasy (3.1.1., 3.1.2., 3.1.3.)

Jedno z najlepszych dopasowań danych z obu źródeł uzyskano w przypadku krzyżowania klas „lasy”. CLC dzieli lasy na trzy kategorie: liściaste, iglaste i mieszane. Wektoryzując ortofotomapę, nie dokonywano takiego podziału, stąd w analizie traktowane są one łącznie. Poligony wydzielone jako lasy na ortofotomapie w dwóch zlewniach (2. i 3.) pokrywają się w 90% z danymi CLC, w zlewni 4. w 82% (tab. 2). Jedynie w zlewni 1. 74% powierzchni z tym pokryciem zwektoryzowanym z ortofotomapy odpowiada poligonom lasy według CLC. Drugą klasą użytkowania pod względem powierzchni wchodzącą w skład klasy „lasy” na CLC są użytki trawiaste, które stanowią od 5% w zlewni 2. do 16% w zlewni 1. W dalszej kolejności są grunty orne i użytki komunikacyjne. Różnice w poszczególnych zlewniach, a szczególnie w zlewni 1., są bezpośrednią konsekwencją warunków progowych. Śródleśne polany i obszary trawiaste położone przy granicy lasu są generalizowane, podobnie jak ciągi komunikacyjne. Ze względu na typowo rolniczy charakter zlewni 1. las występuje tam w postaci niewielkich płątów. Są one włączane do innych typów użytkowania dominujących w tym terenie podczas procesu klasyfikacji danych CLC. Według ortofotomapy udział lasów w zlewni wynosi 16%, a według CLC zaledwie 4%, czyli cztery razy mniej. W związku z tą dysproporcją sprawdzono, do jakich klas CLC zakwalifikował las zidentyfikowany na ortofotomapie. Szczegółowa analiza wykazała, że aż 51% terenów sklasyfikowanych jako lasy na podstawie ortofotomapy CLC klasyfikuje jako „tereny zajęte przez rolnictwo z dużym udziałem roślinności naturalnej”. 24% przypada na złożone systemy upraw i działek, a reszta udziału na grunty orne i zabudowę luźną. Pokrycie terenu definiowane w CLC jako „tereny zajęte przez rolnictwo z dużym udziałem roślinności naturalnej” w rzeczywistości dotyczy terenów odłogowanych, z których wycofało się rolnictwo. Na tych obszarów dochodzi do naturalnej sukcesji lasu. Wektoryzując ortofotomapę, nie wprowadzono osobnej kategorii dla terenów przejściowych pomiędzy użytkami trawiastymi a lasami, jak to jest w programie CLC. Stąd też wysoki udział lasów w klasie „złożone systemy upraw i działek”. Analogiczna sytuacja występuje w 2. rolniczej zlewni Wiśnik. W pozostałych zlewniach, gdzie lasy występują w postaci dużych zwartych kompleksów, różnica pomiędzy udziałem lasu określonym na podstawie dwóch źródeł wynosi odpowiednio 3% i 7%.

Tereny zajęte przez rolnictwo z dużym udziałem roślinności naturalnej (2.4.3.) Oraz lasy i roślinność krzewiasta w stanie zmian (3.2.4.)

Kolejna sprawdzana klasa programu CLC to „tereny zajęte przez rolnictwo z dużym udziałem roślinności naturalnej”. Wydzielenie to obejmuje w polskich warunkach głównie tereny, z których wycofało się rolnictwo. Klasa ta jest obecna w zlewniach 1., 2. i 3., zajmując odpowiednio 21%, 7% i 3% powierzchni (tab. 2). Nie występuje natomiast w zlewni 4., co świadczy o trwałej strukturze krajobrazu. Ze względu na charakter tego wydzielenia, według ortofotomap, dominują tu użytki trawiaste i lasy, przekraczając w każdym przypadku 80% powierzchni. W zlewni 1. znaczący jest też udział gruntów ornych (13%). W praktyce są to obszary przejściowe pomiędzy użytkowaniem rolniczym a odłogowaniem, których już nie zakwalifikowano do gruntów ornych.

W badanym obszarze wraz z typem 2.4.3. należy rozpatrywać typ 3.2.4. lasy i roślinność krzewiasta w stanie zmian. Ten typ występuje jedynie w zlewniach Wiśnika i Cięcinki; według ortofotomapy w skład tego pokrycia terenu wchodzi głównie lasy (85%) i użytki komunikacyjne (10%). O ile kategoria „lasy” nie wymaga dodatkowego komentarza, to wysoki udział użytków komunikacyjnych jest interesujący. W Karpatach do tej kategorii bardzo często zaliczane są lokalne drogi i dojazdy do pól. Lokalne ciągi komunikacyjne tradycyjnie porośnięte są z obu stron pasami zadrzewień (historycznie często owocowych) i zakrzewień. Również terasy rolne historycznie wykorzystywane były jako sady, a współcześnie nie mając żadnej funkcji użytkowej, podlegają one wtórnej sukcesji lasu (Krocak, Płoskonka 2010; Krocak 2012).

Grunty orne poza zasięgiem urządzeń nawadniających (2.1.1.)

Jest to klasa, która wykazuje największe rozbieżności i zróżnicowanie zarówno regionalne, jak i strukturalne. W obszarze Pogórza tereny zakwalifikowane jako grunty orne w obydwu źródłach danych pokrywają się w 2/3 (60% w zlewni 1. i 66% w zlewni 2.). W dwóch pozostałych zlewniach dysproporcje są o wiele większe. W zlewni 3. stwierdzono zgodność CLC z ortofotomapą na poziomie 37% a w zlewni 4. zaledwie w 12%. Zbliżony jest natomiast według CLC udział tej klasy w zlewniach rolniczych (1. i 3.) oraz leśnych (2. i 4.). Stosunkowo nieduże (jak na dwa zróżnicowane źródła danych) są dysproporcje pomiędzy powierzchnią uzyskaną z danych CLC względem ortofotomap w obszarze Pogórza. Różnice te wynoszą 20% i 12% (1. i 2.) na korzyść stanu z ortofotomap. W zlewniach Beskidów sytuacja

jest odwrotna. Powierzchnia zajmowana przez grunty orne według ortofotomap jest znacznie mniejsza aniżeli ta określona przez CLC (w zlewni 4. trzykrotnie, a w zlewni 3. o 40%).

Ze względu na wymienione powyżej różnice istotne jest, jakie typy użytkowania według ortofotomap wliczane są do tej klasy w CLC. We wszystkich analizowanych przypadkach występuje duża zgodność polegająca na wysokim udziale *użytków trawiastych*, których udział sięga w przybliżeniu 30% w każdej zlewni. Udział lasów w tej kategorii osiąga 7% w zlewniach leśnych, natomiast dużo większe różnice występują w zlewniach rolniczych (2% w zlewni 1. i aż 10 razy więcej – 20% w zlewni 3.). Kolejnym typem pokrycia terenu różnicującym Pogórze i Beskidy jest zabudowa i obejścia. W zlewniach beskidzkich udział tego typu użytkowania w klasie „grunty orne” według CLC osiąga 19% i 39%. Ten nietypowy rozkład można tłumaczyć rozproszoną zabudową otoczoną gruntami ornymi, która w procesie generalizacji danych do CLC włączana jest do poligonów „grunty orne” (podobnie jak użytki komunikacyjne w każdym z analizowanych przypadków).

Złożne systemy upraw i działek (2.4.2.)

Złożne systemy upraw i działek w programie CLC często nazywane są „polską kategorią” ze względu na duży udział tego typu pokrycia terenu w Polsce, szczególnie w obszarze Karpat. Teren górski na południu Polski charakteryzuje się dużą mozaiką upraw rozłożoną na bardzo rozdrobnionym areale rolnym. Względy historyczne, mentalne i społeczne sprawiły, że gospodarstwa rolne w ciągu wieków bardzo się rozdrobniły i podzieliły na wiele małych działek. Analogiczna sytuacja wystąpiła w innych obszarach górskich Europy ale komasacje prowadzone w drugiej połowie XX w. odwróciły trend (Krocza, Soja 2011). Małe działki, najczęściej o powierzchni poniżej hektara, są generalizowane, a poligon przyjmuje wartość dominującego typu pokrycia terenu. Problem pojawia się w momencie dużej mozaiki małych poletek o bardzo zróżnicowanym pokryciu terenu, ponieważ trudno jest określić dominujący typ. Na południu Polski jest to rozproszona zabudowa otoczona warzywniakami, ogródkami, sadami i przydomowymi poletkami uprawianymi hobbystycznie. Zjawisko to zostało zauważone już na etapie projektu pierwszej edycji CLC w 1990 roku. Ze względu na specyfikę polskich Karpat wprowadzono klasę „złożne systemy upraw i działek”, w której znalazła się skoncentrowana wzdłuż osi osadniczych zabudowa z przydomowymi poletkami o różnym przeznaczeniu.

Analizując relacje pomiędzy danymi z programu CLC a uzyskanymi z ortofotomapy, widać wyraźną polaryzację pomiędzy Pogórzem a Beskidami. W zlewniach pogórskich w klasie tej dominują grunty orne i użytki trawiaste,

osiągając udział w przedziale 35–40% dla każdego typu. W leśnej zlewni 2. znaczący jest udział lasu – 16% względem 9% w zlewni rolniczej (zlewnia 1.). Sama zabudowa wraz z obejściami na Pogórzu zajmuje 12% (zlewnia 1.) i 8% (zlewnia 2.). W zlewniach beskidzkich również w tej klasie znaczący udział mają użytki trawiaste (34% i 13% – zlewnia 3. i 4.), aczkolwiek procent powierzchni zajmowanych przez las jest znacznie większy niż na Pogórzu (32 i 74% – zlewnia 3. i 4.). Zabudowa wraz z obejściami, która budzi pierwsze skojarzenia z tą kategorią w klasie programu CLC, zajmuje odpowiednio 18% i 10%.

Zabudowa luźna (1.1.2.)

Kategoria ta występuje w trzech badanych zlewniach (1., 3. i 4.). Zgodnie z jej definicją dominujący udział ma tu wydzielenie zabudowy i obejść według ortofotomapy, odpowiednio 41%, 56% i 62%. Wyraźna jest korelacja polegająca na tym, że im większy jest udział tego typu w strukturze użytkowania według CLC, tym wyższy udział zabudowy i obejść zwektoryzowanych z ortofotomap. Pozostałe udziały procentowe należą do typów pokrycia terenu uzupełniających przestrzenie pomiędzy zabudowaniami, przy czym w Beskidach udział lasu jest znacznie wyższy niż w zlewni pogórskiej.

Łąki i pastwiska (2.3.1.)

Ten typ pokrycia terenu występuje praktycznie tylko w beskidzkiej części badanych zlewni. Użytki trawiaste dominują tylko w Wiśniku, a w Cięcince stanowią 30%. Bardzo duży jest udział lasu w Cięcince, osiągający 62%, a w Wiśniku 17%. (w tej zlewni znaczący jest też udział gruntów ornych – 28%). Jest to kategoria CLC wykazująca największy rozdzźwięk z danymi uzyskanymi z ortofotomapy. Może to wynikać z trudności interpretacji różnych użytków trawiastych, w tym odłogów w różnym stadium zarastania.

Wnioski i podsumowanie

Informacje o użytkowaniu terenu współcześnie są jedną z częściej wykorzystywanych informacji w badaniach naukowych. Szczegółowa analiza wykazała, że dwa odmienne źródła danych o pokryciu terenu wykazują stosunkowo dużą zbieżność, a w pewnych obszarach nawet się uzupełniają. Pierwszym kryterium, jakie trzeba wziąć pod uwagę przy wyborze danych, jest skala opracowania. Badając cztery zlewnie o powierzchni ok. 10 km² każda, wykazano, że im większy jest powierzchniowo udział kategorii pokry-

cia terenu według CLC, tym wyższa jest zbieżność z danymi z ortofotomap. Wysoką korelację wykazują również dane o pokryciu terenu mające jednoznaczną definicję, jak np. lasy. Dodatkowo dopasowanie powiększa wielkość poligonów jednostkowych wyznaczonych na bazie struktury użytkowania. Im większe kompleksy poszczególnych typów w terenie, tym wyższa zbieżność z danymi w CLC. Największy rozdzźwięk pomiędzy danymi CLC a uzyskanymi z wektoryzacji ortofotomapy zanotowano w typach użytkowania o szerokiej definicji, np. „złożone systemy upraw i działek czy tereny zajęte głównie przez rolnictwo, z dużym udziałem roślinności naturalnej”. W tym przypadku najwyższą wartość stanowi nie udział poszczególnych typów użytkowania, a ich wzajemna relacja, np. w pierwszym przypadku użytkownik danych otrzymuje informację o funkcji małych poletek, które pełnią rolę przydomowych warzywniaków.

Summary

Land cover / land use maps are one of key data bases in geography and spatial management. They are useful in simulation and predicting natural disasters, determining the threatened areas etc. Since 1990 Poland has been participating in CORINE Land Cover project, which is developed to create land cover maps according to uniform rules for EU countries. Methodic and territorial consistency was the reason of popularity the CLC project in scientific and business sector, education, environmental protection etc.

Usage of CLC data is limited by the scale of study.

The aim of this study is to compare the CLC data with detailed data prepared by vectorization. The analyses were led in four local drainage basins located in Polish Carpathians and Carpathian Foothills (Fig. 1). On these areas 9 types of land cover classes of CLC classification were distinguished (Tab. 1, Fig. 2). The best correlated data were in class „forest” from vectorization and CLC data. „Forest” polygons from vectorization are congruent with CLC in 2. and 3. basin. In 90%, in 4. basin in 82% (Tab. 2). Next CLC class to correlate was Land principally occupied by agriculture, with significant areas of natural vegetation. This class in Poland includes mainly areas with retired agriculture, with succession of natural vegetation. Polygons with this class are in basins 1., 2. and 3. with 21%, 7% and 3% of area (Tab. 2). It's not included in 4. basin. This demonstrates permanent landscape structure. Non-irrigated arable land is class with the biggest regional and structural differences between two types of data (Tab. 2).

The high correlation between CLC and vectorization data was in two cases:

- big area of polygons brings about bigger coincidence of these data sources;
- unambiguous type of land cover, for example forests.

The biggest differences between CLC and vectorization data are in classes of wide definition and spectra structure, for example:

- complex cultivation patterns;
- land principally occupied by agriculture, with significant areas of natural vegetation.

key words: CORINE Land Cover (CLC), land cover maps, data sources

Literatura

- Baranowski M., Ciołkosz A. (1994), *Mapa Pokrycia Terenu w Polsce opracowywana w ramach programu CORINE*, „Fotointerpretacja w Geografii”, 24, 28–37.
- Bielecka E., Ciołkosz A. (2004a), *Mapa pokrycia terenu w Polsce w skali 1:1 000 000 jako wynik wizualizacji bazy danych CLC–2000*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, 36(4), 274–287.
- Bielecka E., Ciołkosz A. (2004b), *Metodyczne i realizacyjne aspekty aktualizacji bazy CORINE Land Cover*, „Prace Instytutu Geodezji i Kartografii”, 50(108), 73–95.
- Bossard M., Feranec J., Otahel J. (2000), *CORINE Land Cover Technical Guide – Addendum*, Copenhagen: European Environment Agency.
- Büttner G., Feranec J., Jaffrain G., Mari L., Maucha G., Soukup T. (2004), *The CORINE Land Cover 2000 Project*, „EARSeL eProceedings”, 3(3)/2004, 331–346.
- CORINE Land Cover. Technical Guide (1994), Brussels: Office for Official Publications of European Commission.
- CORINE Land Cover 2000. (2004), European Environment Agency and The European Topic Centre Land Use and Spatial Information.
- Krocak R. (2012), *Ślady i przebieg dawnej sieci komunikacyjnej na progu Pogórza Karpackiego*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, 18, 103–115.
- Krocak R., Soja R. (2011), *Przestrzenne zróżnicowanie gęstości dróg polnych na Pogórzu Ciężkowickim na tle regionów południowej Polski*, „Problemy Zagospodarowania Ziemi Górskich”, 58, 41–52.
- Krocak R., Płoskonka D. (2010), *Growth Rate and Structure of Agricultural Terraces on the Foothills of the Polish Carpathians [abstract]*, [w:] *State of Geomorphological Researches in 2010*, Prague: Department of Physical Geography and Geoecology, Faculty of Science, Charles University in Prague and Czech Association of Geomorphologists, 31–32.
- Kunz M. (2008), *Pokrycie terenu jako kryterium zróżnicowania struktury krajobrazu wybranych obszarów chronionych Pomorza*, „Archiwum Fotogrametrii, Kartografii i Teledetekcji”, (18a), 313–321.
- Longley P.A., Goodchild M.F., Maguire D.J., Rhind D.W. (2007), *GIS – Teoria i praktyka*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Poławski Z. (2002), *Od mapy użycia ziemi do mapy użytkowania ziemi czwartego poziomu szczegółowości (CORINE Land Cover)*, [w:] T. Baranowska, R. Gronet, Z. Poławski (red.), *Koncepcja mapy użytkowania ziemi w skali 1:50 000 dla obszaru Polski*, Warszawa: Instytut Geodezji i Kartografii.
- Rzeszutek M. (2013), *Przygotowanie danych przestrzennych na potrzeby modelowania rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń w powietrzu z wykorzystaniem modelu CALMET/CALPUFF*, „Prace Studenckiego Koła Naukowego Geografów Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie”, 2, 101–110.
- Szewrański S., Sasik J., Wawer R., Żmuda R. (2008), *Propozycje rolnośrodowiskowego zagospodarowania przestrzennego zlewni w aspekcie ochrony gruntów rolnych przed erozją wodną*, „Przegląd Naukowy. Inżynieria i Kształtowanie Środowiska”, 17(2), 34–42.
- Urbański J. (2011), *GIS w badaniach przyrodniczych*, Gdańsk: UG.

Materiały źródłowe

Ortofotomapa Polski w skali 1:5000 (1998), Warszawa.

Netografia

European Environment Agency, www.eea.europa.eu

Quantum GIS Project, <http://qgis.org>

Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym¹

The Broad Social Participation at a Local Level of Spatial Planning

Streszczenie

Niniejsza praca podejmuje temat partycypacji społecznej w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym w Polsce. Stopniowe zwiększanie udziału społeczności lokalnych w procedurach sporządzania dokumentów planistycznych staje się obecnie niezbędnym elementem prawidłowego funkcjonowania polityki lokalnej. Niestety polskie normy prawne nie obligują do stosowania szerokich konsultacji społecznych. Także świadomość korzyści płynących z partycypacji (jak np. minimalizacja konfliktów) jest wśród elit politycznych z reguły niewielka.

Długoletnie tradycje krajów Europy Zachodniej w zakresie prowadzenia dialogu społecznego pozwalają na zastosowanie różnorodnych form komunikacji, które przy odrobinie chęci, empatii i zrozumieniu władarzy lokalnych mogą zostać swobodnie wdrożone w struktury samorządów gminnych, nie naruszając przy tym obligacji wynikających z obowiązującej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

W treści odniesiono się do praktyk partycypacyjnych (przede wszystkim w zakresie informacyjnym) prowadzonych w podkrakowskiej gminie Zabierzów w latach 2012–2013, których celem było m.in. zminimalizowanie konfliktów przestrzennych przez włączenie możliwie największej liczby mieszkańców do udziału w procesie planowania przestrzennego.

słowa kluczowe: partycypacja społeczna, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne, systemy informacji przestrzennej, gmina Zabierzów

Wprowadzenie

W Polsce coraz częstszym powodem dyskusji i debat naukowych staje się temat dotyczący zwiększenia udziału społeczności lokalnych w procesach decyzyjnych, w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego miast oraz wsi, tzw. partycypacji społecznej. Związane jest to z dynamicznym rozwojem gospodarczym w warunkach demokracji, wolnego rynku

¹ Artykuł został napisany w nawiązaniu do pracy dyplomowej inżynierskiej autora *Partycypacja społeczna w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym*, wykonanej pod kierunkiem prof. nadzw. dr hab. inż. arch. Elżbiety Kaczmarzkiej na Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej, kierunku Gospodarka Przestrzenna w Krakowie w 2014 r.

oraz szerokiego dostępu do informacji, będącego skutkiem rozwoju nowoczesnych systemów przekazu elektronicznego.

Naukowe podstawy planowania przestrzennego (planistyki) wywodzą się z urbanistyki. Termin „planowanie” oznacza umiejętność przewidywania, którego rezultatem jest stworzenie planu. Planowaniem przestrzennym nazywany jest całokształt działań dotyczących zorganizowania struktury przestrzeni w skali krajowej, regionalnej lub miejscowej. Działaniom tym towarzyszy zasada integralności. Głównym celem planowania przestrzennego jest takie wykorzystywanie istniejących zasobów środowiska naturalnego i zbudowanego, aby zaspokoić potrzeby obecnych i przyszłych pokoleń (Czarnecki 1965). Mimo iż człowiek jest najważniejszym powodem, dla którego dokonuje się projektowania oraz zmian w przestrzeniach lokalnych, to jego udział w procesie sporządzania dokumentu planistycznego jest w praktyce wyraźnie ograniczony.

Celem niniejszego opracowania jest analiza dialogu społecznego w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym w Polsce. Cele szczegółowe w ramach celu głównego to:

- scharakteryzowanie i ocena obecnego procesu udziału społeczeństwa w procesach sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin na podstawie obowiązującej Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2012 poz. 647) (dalej: upzp).
- zdefiniowanie korzyści wynikających z szerokiej partycypacji społecznej w zakresie planowania przestrzennego,
- przedstawienie podstawowych form komunikacji społecznej,
- analiza i ocena nowatorskich działań partycypacyjnych w zakresie planowania przestrzennego prowadzonych w gminie Zabierzów w latach 2012–2013.

Dotychczasowy udział społeczeństwa w planowaniu przestrzennym

Podstawą prawną planowania przestrzennego w Polsce jest obowiązująca obecnie Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ustawa określa zasady kształtowania polityki przestrzennej przez jednostki samorządu terytorialnego i organy administracji rządowej oraz zakres i sposoby postępowania w sprawach przeznaczenia terenów na określone cele, ustala zasady ich zagospodarowania i zabudowy. Zagospodarowanie przestrzenne na poziomie lokalnym jest kształtowane przez:

– Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym –

– Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (studium) – jest to dokument obligatoryjny sporządzany dla całego obszaru administracyjnego gminy. Określa on politykę przestrzenną gminy, w tym uwarunkowania przestrzenne oraz ogólne zasady zagospodarowania przestrzennego. Dokument ten nie jest aktem prawa miejscowego, w związku z czym nie może stanowić podstawy do wydania decyzji administracyjnych, jest jednak wiążący dla organów gminy przy sporządzaniu planów miejscowych.

– Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (MPZP) (dokumenty nieobligatoryjne) sporządzane dla wybranego obszaru gminy (np. sołectwa). MPZP określają przeznaczenie poszczególnych terenów oraz sposoby ich zagospodarowania i zabudowy. Są to powszechnie obowiązujące akty prawa miejscowego. Ich ustalenia kształtują sposób wykonywania prawa własności do nieruchomości. Plany miejscowe są materialno-prawną podstawą decyzji budowlanych.

Partycypacja społeczna to aktywny udział mieszkańców określonej zbiorowości w istotnych dla niej sprawach. W przypadku planowania przestrzennego należy ją rozumieć jako proces komunikowania się władz gminy z mieszkańcami oraz osobami zainteresowanymi, a także ich obustronnej współpracy. Podczas prowadzenia dialogu zainteresowane grupy społeczne są włączane w procedury powstawania dokumentów planistycznych w celu podejmowania kluczowych decyzji i rozwiązywania problemów lokalnych (Kwiatkowski 2003).

Przywołana wcześniej ustawa reguluje możliwość uczestnictwa w procesach tworzenia dokumentów planistycznych przez:

- wnioski do projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (art. 11 pkt 1 upzp) oraz do projektu planu miejscowego (art. 17 pkt 1 upzp);

- uczestnictwo w dyskusji publicznej nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie studium (art. 11 pkt 10 upzp) oraz nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego (art. 17 pkt 10 upzp);

- uwagi dotyczące projektu studium wyłożonego do publicznego wglądu (art. 11 pkt 10 upzp) oraz projektu planu miejscowego wyłożonego do publicznego wglądu (art. 18 upzp).

Przepisy prawa określają minimalne terminy do składania wniosków/ uwag oraz możliwość udziału w wyłożeniu dokumentu planistycznego do publicznego wglądu. Złożone wnioski lub uwagi nie obligują organu wykonawczego (wójt, burmistrz, prezydent) do ich uwzględnienia. Odpowiedzi na żądania zawarte w ich treści są publikowane w formie zarządzenia organu wykonawczego. W razie „odrzucenia” określonego wniosku/uwagi wnioskodawcy nie przysługuje prawo do dalszej formy „dialogu”. Powyższy zakres

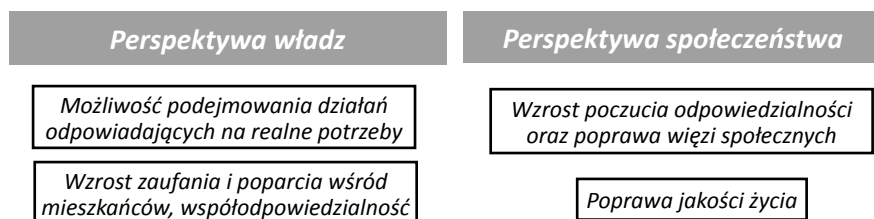
tradycyjnego udziału społeczeństwa w procesach kształtowania przestrzeni na szczeblu lokalnym jest zdecydowanie niewystarczający. Dialog społeczny powinien być bardziej aktywny i autentyczny². Wymaga to m.in. podnoszenia poziomu świadomości u obywateli w zakresie planowania przestrzennego przez odpowiednie działania edukacyjne ze strony Państwa, przy zastosowaniu odpowiednich technik komunikacji.

Korzyści szerokiej partycypacji społecznej

Aktywizacja szerokiej partycypacji społecznej w warunkach polskich jest niezwykle istotna ze względu na ciągłe funkcjonowanie w świadomości obywateli schematu przeciwstawienia interesów społeczeństwa w stosunku do działań podejmowanych przez władze, m.in. w zakresie planowania przestrzennego (Ziobrowski, Rębowska 2002).

Umożliwienie interesantom zwiększenia zakresu współpracy w procesie decyzyjnym odnośnie zorganizowania struktury przestrzennej miast oraz wsi pozwala na osiągnięcie zadowalających rezultatów wszystkim jego uczestników (ryc. 1).

KORZYŚCI PARTYCYPACJI



Ryc. 1. Korzyści partycypacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Pawłowska 2008.

Dzięki poinformowaniu możliwie największej liczby mieszkańców o przystąpieniu do sporządzenia dokumentu planistycznego na danym obszarze zwiększa się prawdopodobieństwo, że udział w takowym procesie wezmą nie tylko jednostki, które są przeciwnikami założeń zawartych w projekcie dokumentu lub kierujące się wyłącznie prywatnym interesem (jak to ma miejsce w tradycyjnych formach wyłożenia dokumentu planistycznego do publicznego wglądu), lecz również zwolennicy poszczególnych rozwiązań projektowych.

² Problem ten stał się tematem przewodnim IV Kongresu Urbanistyki Polskiej „Odpowiedzialni za miasto”, który odbył się w 2012 r. w Lublinie.

Szczególną rolę w procesie informowania i zachęcania mieszkańców do udziału w kształtowaniu przestrzeni lokalnych odgrywają spotkania o charakterze edukacyjnym pomiędzy przedstawicielami władz gminy a interesariuszami, prowadzone przed okresem obligatoryjnym sporządzania dokumentu planistycznego. Takie spotkania powodują wzrost zrozumienia terminologii i samego sensu planowania przestrzennego wśród mieszkańców, a tym samym przyczyniają się do minimalizacji konfliktów oraz nieporozumień na późniejszym etapie udziału społeczeństwa.

Odpowiednio przeprowadzone działania partycypacyjne dają społeczności lokalnej poczucie, że jej zdanie na temat kształtu i funkcjonowania otaczającej przestrzeni może się naprawdę liczyć. Zostaje ona włączona do wspólnej odpowiedzialności za ład przestrzenny i wizerunek miasta lub wsi. Wzrasta przy tym zaufanie do przedstawicieli władz samorządowych oraz poczucie wspólnoty wśród samych mieszkańców. Obraz przestrzenno-architektoniczny miasta/wsi w większym stopniu odpowiada na oczekiwania jej mieszkańców, co skutkuje poprawą jakości życia. Natomiast pozycja władz lokalnych staje się bardziej stabilna w wyniku wzrostu zaufania mieszkańców (Niecko 2012; Pawłowska 2008; Pawłowska, Staniewska, Konopacki 2012).

Logika partycypacji

Partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym jest procesem niezwykle trudnym, wymagającym odpowiednich umiejętności komunikacji pośród moderatorów (urbanistów, pracowników administracyjnych itp.). O złożoności przedmiotowych praktyk decyduje fakt, iż plany zagospodarowania przestrzennego są aktami prawa miejscowego, które regulują sposób użytkowania nieruchomości. Wiąże się to z permanentnym niezadowoleniem, próbami nacisku pojedynczych jednostek oraz środowisk dbających o swój interes materialny. Istotą jest zatem zminimalizowanie konfliktów społecznych przez partnerstwo w rozwiązywaniu problemów i szukaniu najlepszych rozwiązań.

Prawidłowo przeprowadzony proces dialogu społecznego powinien opierać się na zrozumieniu pośród wszystkich jego uczestników znaczenia roli, jaką mają do odegrania urbanisci i społeczeństwo. Nie może zabraknąć ani jednych, ani drugich. Ich wkład w kształtowanie planu miejscowego powinien być umiejętnie wyważony. Rola urbanisty jako jednostki wyspecjalizowanej w kształtowaniu ośrodków osadniczych, znającej m.in. rodzaje uwarunkowań przestrzennych, jest niebagatelna. W oczach społeczeństwa oraz władz lokalnych urbanista przez swoje działania powinien być odbierany jako osoba dźwigająca trud złożenia w harmonijną całość interesów wszystkich partycypantów, mając na uwadze dobro przyszłych pokoleń (Gzell 2012).

Postawa mieszkańców w procesie kształtowania przestrzeni powinna opierać się na akceptacji założeń ładu przestrzennego i zrównoważonego rozwoju oraz charakteryzować się umiejętnością równoczesnego postrzegania rozwiązań planistycznych przez pryzmat:

- interesu prywatnego – odnoszącego się do kształtowania obszaru posiadanej nieruchomości oraz jej najbliższego otoczenia;
- interesu ogólnego – dotyczącego korzyści i strat związanych z konkretnymi rozwiązaniami zagospodarowania w odniesieniu do całej przestrzeni lokalnej (miejscowości) oraz w zakresie zagospodarowania terenów publicznych, występujących w tym obszarze.

Aby osiągnąć powyższy poziom, niezbędne jest uczciwe wykorzystanie sztuki komunikacji, tak by z jednej strony nie doprowadzić do niedoinformowania społeczności lokalnej, a z drugiej strony do manipulacji.

Sztuka komunikacji

Sztuka komunikacji to umiejętność porozumiewania się ludzi pomiędzy sobą. Dzięki wykorzystaniu odpowiednich metod dialogu istnieją i funkcjonują mniejsze lub większe społeczeństwa. Są one, w zależności od obranych technik komunikacji i stopnia świadomości jej uczestników, bardziej lub mniej zdolne do współpracy i osiągania celów, niedostępnych dla pojedynczych jednostek (Pawłowska 2008).

Pojedynczy akt komunikacji realizuje się, gdy nadawca z myślą o określonym odbiorcy (grupie odbiorców), chcąc przekazać informację, formułuje komunikat i przekazuje go za pomocą kanału komunikacyjnego. Odbiorca odbiera komunikat a następnie interpretuje go, czyli dekoduje jego treść. Zarówno proces kodowania przez nadawcę, jak i dekodowania przez odbiorcę określonej informacji dokonuje się przez filtr własnych doświadczeń, poglądów, inteligencji, aktualnej sytuacji społeczno-ekonomicznej, towarzyszących emocji itd. A więc zrozumienie tej samej informacji przez nadawcę może znacząco różnić się od zrozumienia odbiorcy. Istotne jest, aby w tym zakresie moderatorzy kierowali się empatią i wykorzystywali uniwersalne formy kanałów komunikacyjnych oraz komunikatów.

Dodatkowo w celu skutecznego prowadzenia dialogu moderatorzy powinni wykorzystywać odpowiednie postawy i działania, tj.:

- „myślenie w kategorii wygrana-wygrana”, czyli zmierzanie w trakcie prowadzonego dialogu do obopólnych korzyści i wzajemnego szacunku na wszystkich poziomach relacji;
- „dążenie najpierw do rozumienia innych, a potem bycia zrozumianym”
- chęć zrozumienia innych wymaga refleksji, doprowadzenie do tego, aby

zostać zrozumianym wymaga odwagi, skuteczność polega na zrównoważeniu lub połączeniu jednego i drugiego nastawienia;

- wykorzystanie efektu synergii, stanowiącego podstawę stosunków międzyludzkich i funkcjonowania każdego skutecznego zespołu; członkowie zespołu działającego synergicznie uzupełniają się i organizują w taki sposób, aby mocne strony jednych kompensowały słabości innych, w ten sposób optymalizuje się działanie, opierając się na mocnych stronach i amortyzując słabe strony poszczególnych osób (Covey 2007).

Formy komunikacji

Literatura przedmiotu podaje ogólny podział form komunikacji na bierne oraz czynne. Forma bierna dotyczy przekazywania komunikatów w jednym kierunku, np. za pomocą ulotek czy plakatów. Drugi rodzaj odnosi się do komunikacji obustronnej, polegającej na konsultowaniu się ze społeczeństwem w procesie decyzyjnym (Andrzejewska *et al.* 2007). Inne źródła podają jeszcze dodatkowo formę symetryczną, będącą kompilacją poprzednich form. Używana jest ona w najbardziej zaawansowanych procesach dialogu społecznego. Jej obecność związana jest ze współdecydowaniem mieszkańców odnośnie do danego tematu. Razem formy te kreują określone techniki dialogu:

- debaty – skierowane na poznanie opinii uczestników podczas dyskusji;
- badania – dotyczące poznania opinii respondentów przy wykorzystaniu narzędzi badawczych (rola uzupełniająca); w tej praktyce stosuje się, w zależności od rodzaju pożądanych informacji, metody: ilościowe (odpowiadające na pytanie „ile?”) lub jakościowe (odpowiadające na pytanie „jak?”).
- warsztaty – wykorzystywane do opracowania planu działania, wizji zmiany, wypracowania stanowisk mieszkańców; podczas warsztatów wykorzystywane są aktywne metody pracy.

Ponadto powyższe formy mogą być łączone z sobą i w ten sposób można tworzyć różnego rodzaju wariacje, często rozwinięte do tego stopnia, iż posiadają swoje własne nazwy³. Metody te są m.in. wynikiem dorobku wysoko rozwiniętych krajów Europy Zachodniej. Zastosowanie poszczególnych technik jest uzależnione m.in. wielkością budżetu decydentów czy stopniem skomplikowania podejmowanego tematu. Swoją obecnością mogą one wspierać proces planowania przestrzennego, a niekiedy nawet stanowić pryncypium dla całego procesu. W tabeli nr 1 przedstawiono tylko zarys wybranych technik (ze względu na ich złożoną budowę) predestynowanych do

³ Zbiór informacji na temat poszczególnych zaawansowanych form partycypacji społecznej dostępny jest za pomocą stron internetowych www.partycypacjaobywatelska.pl oraz www.decdujmyrazem.pl.

Tab. 1. Wybrane techniki komunikacji społecznej

| | | | |
|---|-----------|---|---|
| / Czas trwania Cel metody panel obywatelski | | kilkaset do kilkunastu tys. os. / kilka lat (proces regularnie powtarzany) | opracowanie wizji przyszłości, planu działania |
| grupy wielokrotne | | 8–12 osób / dwukrotne spotkania po 1,5–2 h | poznanie potrzeb i opinii grupy osób na określony temat, śledzenie zmian opinii |
| wywiad indywidualny | | osoba / 1,5–2 h | zaawansowana praca nad określonym tematem, złożonym zagadnieniem w celu wypracowania konkretnego rozwiązania |
| fokus | | 8–12 osób / 1,5–2 h | poznanie potrzeb, opinii grupy osób na określony temat |
| spacer badawczy | | 1–8 osób / 30 min – 1,5 h | poznanie opinii uczestników, opracowanie rozwiązań konkretnych kwestii |
| badanie ankietowe | | kilkaset do kilku tysięcy osób / wypełnienie kwestionariusza 15–45 min | poznanie zachowań oraz zróżnicowania wyrażanych zdań na dany temat, wśród reprezentatywnej grupy osób |
| otwarta przestrzeń | | kilkanaście do kilku tysięcy /dzień do kilku dni | zbadanie opinii reprezentatywnej grupy osób |
| debata publiczna CNDP | | do kilkaset osób / 4 miesiące (maksymalnie) | udział obywateli w planowaniu dużych projektów strukturalnych |
| warsztaty przyszłościowe | warsztaty | 25–30 osób / 1–2 dni – poznanie opinii i potrzeb pojedynczych osób | |
| <i>future city game</i> | | ok. 25 osób / 1–2 dni | stworzenie wspólnej wizji rozwoju miejsca (społecznego, przestrzennego), stosowane we wczesnym etapie procesu planowania przestrzennego |
| <i>planning for real®</i> | | ok. 500 osób kilka tygodni – kilka miesięcy | rozpoczęcie dyskusji – poznanie opinii na temat przestrzeni w celu wypracowania koncepcji |
| warsztaty konsultacyjne | | 10–35 osób / 1,5–2,5 h | analiza społeczności lokalnej z użyciem aktywnych, angażujących technik komunikacji w celu określenia opinii mieszkańców na dany temat oraz wyznaczenia priorytetów |

– Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym –

| | | | |
|---------------------------|---------------------|--|--|
| warsztat deliberatywny | | 10–15 osób / 1,5–2,5 h | analiza spraw dotyczących społeczności lokalnej z użyciem aktywnych, angażujących technik, wypracowanie opinii, określenie priorytetów |
| sąd obywatelski | | 12–16 osób / 2–4 dni (cały proces 2–3 miesiące) | wybranie scenariusza z kilku zaproponowanych |
| narada obywatelska | | 200–800 osób /dzień + czas na przygotowanie | opracowanie wspólnej wizji zmian, rozwoju, planu działania |
| forum lokalne | | ok. 20 osób 2–4 h partycypacyjne formułowanie polityk i planów działań na poziomie lokalnym | |
| 21st century town meeting | | 100 do kilku tysięcy / czasochłonne przygotowanie – wymaga zorganizowania dużego i technicznie zaawansowanego spotkania, samo spotkanie trwa dzień | podjęcie decyzji na określony temat, wypracowanie programu, strategii rozwoju |
| ocena partycypacyjna | warsztaty + badania | kilkanaście do kilkudziesięciu osób / kilka dni | dyskusja nad ważnym, angażującym, ale szerokim i ogólnym tematem, wypracowanie rekomendacji i zobowiązań |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: www.partycypacjaobywatelska.pl.

zastosowania w sferze planowania przestrzennego na szczeblu lokalnym. Zestawienie to ma na celu pokazanie mnogości dostępnych metod, które mogą zostać swobodnie użyte podczas procesu komunikacji.

Każda z wymienionych praktyk (tab. 1) odpowiednio użyta może znacząco wspomóc oparty na wspólnym interesie proces zagospodarowania przestrzeni lokalnej, lecz może również, np. przez niewłaściwe określenie celu lub niewystarczającą aktywność moderatora, doprowadzić do manipulacji wśród grupy mieszkańców (tworzenie się przywódców danych grup dyskusyjnych), a także ze strony decydentów. Dlatego użycie każdej metody musi być starannie przemyślane pod wieloma względami i wiąże się z dużą odpowiedzialnością prowadzących.

Systemy informacji przestrzennej

Obecnie rozwój społeczno-gospodarczy przejawia się kształtowaniem społeczeństwa informacyjnego. W wyniku rozwoju wiedzy oraz jej weryfikacji i zastosowań w pracach badawczo-rozwojowych powstają nowe przełomowe technologie, m.in. informacyjne i komunikacyjne (information and communications technology – ICT) oraz związane z nimi produkty, jak np. narzędzia oparte na systemach informacji przestrzennej (Zioło 2008).

Pojęcie systemu informacji przestrzennej – SIP (geographic information system – GIS) oznacza skomputeryzowany system umożliwiający pozyskiwanie, zarządzanie, przetwarzanie oraz udostępnianie zbioru danych „informacji przestrzennych” – rozumianych jako środowisko geograficzne oraz obiekty i zjawiska występujące w przestrzeni otaczającej człowieka. Informacje te są udostępniane jako geoinformacje, czyli dane o położeniu, geometrycznych właściwościach i przestrzennych relacjach obiektów, które mogą być identyfikowane w odniesieniu do ziemi. Materiały wprowadzane do SIP pochodzić mogą z bezpośrednich pomiarów terenowych (np. z wykorzystaniem GPS), skanowania i digitalizacji istniejących papierowych materiałów kartograficznych i planistycznych, pomiarów teledetekcyjnych. Mogą to być również dane w postaci tabel, wykresów, rysunków itp.

W SIP zbiory danych zorganizowane są jako warstwy tematyczne. Każda warstwa tematyczna pokrywa ten sam fragment terenu i zawiera jeden rodzaj informacji, np. rysunek MPZP, dane ewidencyjne itp. Poszczególne warstwy mogą być wyświetlane i analizowane pojedynczo lub w kombinacji z innymi warstwami tematycznymi (Litwin, Myrda 2005).

Obecnie w Polsce SIP są coraz częściej wdrażane w strukturę informacyjną samorządów lokalnych. Spowodowane jest to implikacjami Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 marca 2007 r. ustanawiającej infrastrukturę informacji przestrzennej we Wspólnocie Europejskiej INSPIRE (Infrastructure for Spatial Information in the European Community). Dyrektywa INSPIRE ustanawia ramy dla aktywizacji działania infrastruktury informacji przestrzennej w Europie i określa standardy jej funkcjonowania oraz przedział czasowy, w którym jednostki samorządu lokalnego są obowiązane do stworzenia infrastruktury informacji przestrzennej dla swoich terytoriów. Celem dyrektywy jest wspieranie procesów dotyczących polityk wspólnotowych w zakresie m.in. planowania przestrzennego. Dyrektywa INSPIRE i konsekwencje z nią związane, m.in. w postaci interaktywnych portali mapowych, dają ogromne możliwości w prowadzeniu szerokich analiz przestrzennych oraz projektowaniu przestrzeni lokalnych opartym na szerokiej partycypacji. SIP umożliwia, m.in.

- dostęp do szerokiego wachlarza warstw tematycznych;

– Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym –

- możliwość uzyskania informacji o każdym obiekcie znajdującym się na mapie;

- tworzenie analiz przestrzennych;

- tworzenie geowizualizacji 3D planów zagospodarowania przestrzennego stanowiących doskonałe uzupełnienie dyskusji publicznych oraz promocji terenów inwestycyjnych. Geowizualizacje 3D mogą przedstawiać zarówno teren objęty planem w czasie rzeczywistym, jak również przewidywany wygląd terenu np. za 20 lat;

- konsultacje społeczne połączone z równoczesną cyfrową prezentacją projektu koncepcji zagospodarowania przestrzennego, MPZP, studium;

- współpracę z innymi typami programów komputerowych (np. programy o modelu tabelarycznym) w celu usprawnienia współpracy poszczególnych wydziałów urzędu gminy; w efekcie zwiększa się baza danych o terenie oraz ułatwia dostęp do informacji;

- składanie wniosków, uwag do projektu dokumentu planistycznego przez edycję określonego obszaru, wprowadzenie proponowanej zmiany na rysunku planu, a następnie wysłanie propozycji do urbanistów analizujących uwarunkowania w określonej przestrzeni lokalnej⁴.

Możliwości zastosowania SIP są zbyt szerokie, aby je szufladkować do grupy metod partycypacji społecznej. Swoją obecnością mogą wspierać każdą z wymienionych w poprzednim rozdziale technik komunikacji, a zarazem stanowić źródło osobnej odpowiednio skonfigurowanej względem potrzeb bazy informacyjnej. W warunkach społeczeństwa informacyjnego systemy informacji przestrzennej stanowią najbardziej skondensowaną oraz najszybszą formę przekazywania komunikatów w procesie udziału społeczeństwa w planowaniu przestrzennym, którego celem jest osiągnięcie przestrzenno-architektonicznego oraz społeczno-ekonomicznego zrównoważonego rozwoju.

Proces wstępnego informowania mieszkańców prowadzony w ramach partycypacji społecznej w gminie Zabierzów w latach 2012–2013

Fakt, że partycypacja społeczna jest w dzisiejszych czasach wyjątkowo uzasadnionym elementem wspomagającym funkcjonowanie struktur samorządowych w zakresie planowania przestrzennego, potwierdzają efekty dzia-

⁴ Szeroka analiza korzyści płynących z systemów informacji przestrzennej w zakresie planowania przestrzennego, została wnikliwie przeprowadzona przez Fundację Partnerską Grupą Lokalnego Działania Ciuchcia Krasińskich. Efektem jest ogólnie dostępna prezentacja internetowa *Lokomotywa zrównoważonego rozwoju – partnerstwo na rzecz ekorozwoju w gminie. Zrównoważone planowanie przestrzenne z wykorzystaniem technologii GIS*, dostępna w internecie.

łań informacyjnych realizowanych w położonej na zachód od Krakowa gminie wiejskiej Zabierzów w latach 2012–2013. Administracyjnie gmina Zabierzów podzielona jest na 23 sołectwa. Łączna powierzchnia terenów gminy wynosi ok. 99,35 km². Obszar ten w 2013 r. zamieszkiwało 24 475 osób, w tym 12 651 kobiet i 11 824 mężczyzn (www.zabierzow.org.pl). Od lat 90. XX w. na terenie gminy widoczne są ruchy migracyjne, z dominującymi napływami ludności (m.in. w celach mieszkalnych) głównie z obszaru Krakowa (Raźniak, Winiarczyk-Raźniak 2013, Raźniak 2012), co wpływa na dynamiczne zwiększenie liczby mieszkań w gminie (Raźniak, Brzosko 2014). Zjawiska te dotyczą swoim zasięgiem przede wszystkim miejscowości położone we wschodniej części gminy. W efekcie dochodzi do przenikania i mieszania się struktur społecznych pod względem kulturowym oraz społeczno-ekonomicznym. Działania partycypacyjne w gminie Zabierzów rozpoczęto w lipcu 2012 r. Głównym założeniem przedsięwzięcia było doprowadzenie do poprawy jakości życia mieszkańców, m.in. przez stworzenie odpowiednich kanałów komunikacyjnych w zakresie planowania przestrzennego i udostępnienie publicznie możliwie największej liczby istniejących dokumentów planistycznych oraz dokumentów z nimi powiązanych, a także spotkania okolicznościowe jako źródła inspiracji.

W ramach prowadzonych prac m.in. utworzono SIP w formie aplikacji o nazwie „gminny portal mapowy” (www.planowanie.zabierzow.org.pl/portalmapowy), zawierającej niezbędne warstwy tematyczne (rysunek MPZP, studium, mapę ewidencyjną, ortofotomapę, mapę topograficzną itp.) oraz funkcje umożliwiające łatwe wyszukiwanie oraz pozyskiwanie szerokiego zakresu informacji przestrzennych. Gminny portal mapowy jest połączony funkcjonalnie z powstałą w tym samym czasie stroną internetową Wydziału Planowania Przestrzennego, Geodezji i Gospodarki Gruntami, którą wzbogacono o pozostały niezbędny zakres informacji oraz funkcjonalności umożliwiający zwiększenie procesu komunikacji, tj.:

- udostępniono cyfrowo całą dokumentację aktów planistycznych obowiązujących na terenie gminy, dostępną za pomocą łatwego w obsłudze interaktywnego rysunku przedstawiającego granice administracyjne sołectw. Po kliknięciu przez interesanta na poszczególne sołectwo następuje przekierowanie do działu, gdzie w czytelnej i prostej formie zostały umieszczone w wersji cyfrowej wszystkie dokumenty planistyczne i pokrewne, związane z okresami powstawania oraz obowiązywania konkretnego dokumentu planistycznego; prostota i czytelność niniejszej budowy ułatwia orientację mieszkańcom w odnajdywaniu MPZP obowiązujących dla kilkunastu miejscowości;

- wyselekcjonowano z istniejącego zbioru dokumentów (BIP, zharmonizowanych według dat powstania) uchwały rady gminy oraz rozporządzenia wójta gminy dotyczące wyłącznie planowania przestrzennego na terenie gminy Zabierzów. Za pomocą tego prostego zabiegu ułatwiono i przyspieszono miesz-

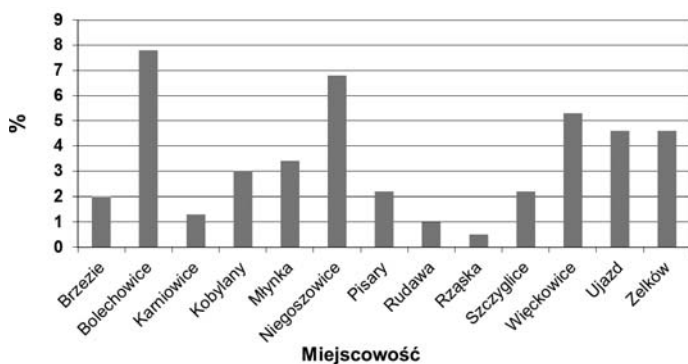
– Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym –

kańcom dostęp do treści, m.in. dotyczących odpowiedzi na wnioski oraz uwagi związane ze sporządzeniem MPZP i studium. Informacje o problemach z wyszukiwaniem powyższej dokumentacji zostały przekazane pracownikom administracyjnym podczas prowadzonych spotkań empirycznych z mieszkańcami;

- stworzono nowe kanały komunikacyjne (np. newsletter) służące do szybkiego przekazywania najnowszych informacji w zakresie planowania przestrzennego (zmiany MPZP, terminy składnia wniosków, uwagi do projektów MPZP, studium itp.);

- umożliwiono zadawanie swobodnych pytań w zakresie planowania przestrzennego drogą mailową przez użycie formularza na stronie internetowej.

Rozpoczęto prewencyjne wyjazdy pracowników Wydziału Planowania Przestrzennego, Geodezji i Gospodarki Gruntami do poszczególnych sołectw (wyszczególnionych w ryc. 2), dzięki czemu zapewniono dialog z mieszkańcami starszymi wiekowo lub tymi, których wcześniejsza forma komunikacji nie dotyczyła. Mieszkańcy mogli kierować bezpośrednie i swobodne pytania do pracowników urzędu w zakresie planowania przestrzennego. Natomiast pracownicy mieli możliwość zapoznania się z obrazem poszczególnych grup społecznych. Spotkania stanowiły okazję do prezentacji funkcjonalności strony internetowej oraz gminnego portalu mapowego.

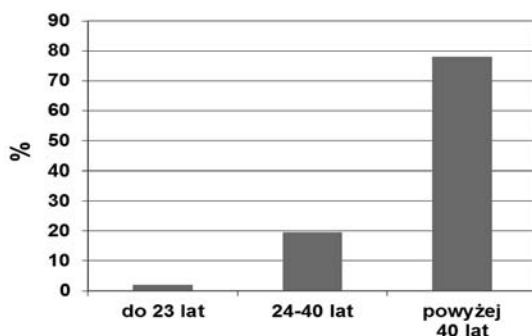


Ryc. 2. Odsetek mieszkańców danego sołectwa, biorących udział w badaniu

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

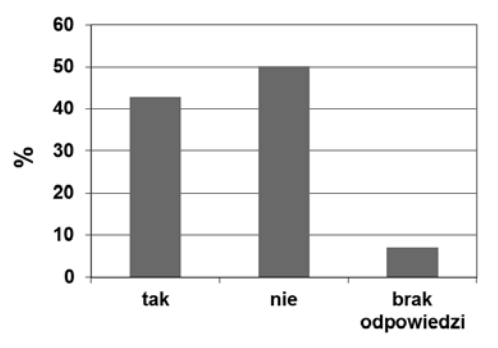
W toku prowadzonych prac zastosowano formę ankiet rozdawanych na łącznej próbie 311. osób. Respondentami były w większości osoby w wieku powyżej 40 lat (ryc. 3), czyli mieszkańcy potencjalnie doświadczeni w kontaktach z administracją publiczną, w tym ze sferą planowania przestrzennego. Za pomocą kwestionariusza pytano m.in. o ogólne odczucia dotyczące jakości przepływu informacji pomiędzy społeczeństwem a przedstawicielami władz Urzędu Gminy Zabierzów (ryc. 4.). Ponadto zapytano o stosunek do prowa-

dzenia działań edukacyjnych w zakresie planowania przestrzennego, np. spotkań informacyjnych z mieszkańcami sołectw, w których podjęto uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia MPZP. Anketowani w zdecydowanej większości (81%) wyrazili chęć rozwijania tego typu aktywności (ryc. 5.). Postawa ta znalazła swoje odzwierciedlenie w deklarowanym przez interesantów poziomie wiedzy dotyczącej planowania przestrzennego. Mianowicie aż 48% respondentów nie wiedziało o istnieniu dokumentu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zabierzów (ryc. 7.). Równocześnie tylko 51% ankietowanych zadeklarowało swoje uczestnictwo w procesie sporządzania dokumentu planistycznego (ryc. 6), w sytuacji gdy cała powierzchnia gminy pokryta jest MPZP oraz obowiązuje studium.



Ryc. 3. Struktura wieku ankietowanych udział w badaniu

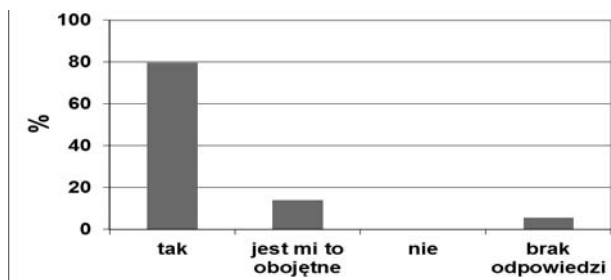
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.



Ryc. 4. Czy jest Pan(i) usatysfakcjonowany(a) przepływem informacji pomiędzy Urzędem Gminy Zabierzów a mieszkańcami?

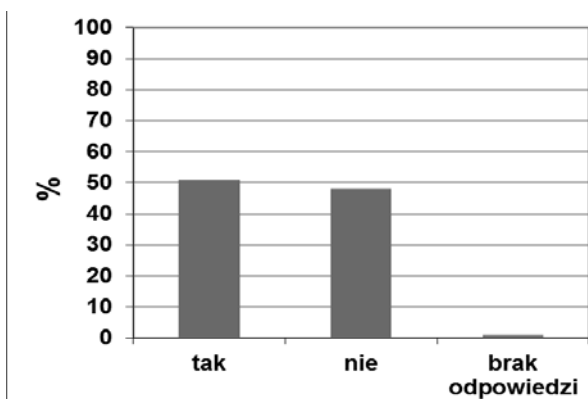
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

– Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym –



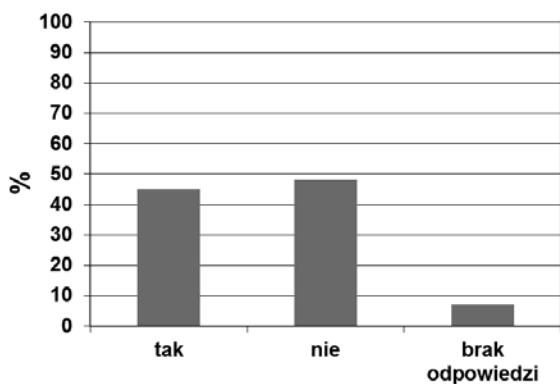
Ryc. 5. Czy uważa Pan(i), że Gmina powinna wdrażać działania edukacyjne w zakresie planowania przestrzennego?

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.



Ryc. 6. Czy uczestniczył(a) Pan(i) w wyłożeniu projektu MPZP oraz (lub) studium?

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.



Ryc. 7. Czy znane są Panu(i) pojęcia: studium, MPZP oraz (lub) Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zabierzów?

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Powyższe badanie pokazało problem niewystarczającego poziomu podstawowej wiedzy wśród mieszkańców w zakresie planowania przestrzennego oraz potwierdziło słuszność działań, tj. budowy strony internetowej czy spotkań okolicznościowych z mieszkańcami prowadzone w celach informacyjnych (edukacyjnych).

Szeroka partycypacja społeczna w procesie obligatoryjnym sporządzania MPZP w gminie Zabierzów w 2013 r.

Kiedy został zakończony proces aktywizacji kanałów komunikacyjnych oraz wstępnego informowania w zakresie planowania przestrzennego w ramach prowadzonej partycypacji społecznej na terenie gminy Zabierzów, w styczniu 2013 r. Rada Gminy Zabierzów przyjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP dla czterech miejscowości położonych w północno-wschodnim fragmencie gminy (Bolechowic, Brzezia, Ujazdu, Zełkowa).

W sierpniu tego samego roku na drodze przetargu wyłoniono firmę mającą wykonać MPZP. Następnie po konsultacjach z sołtysami ogłoszono, wykorzystując plakaty (ryc. 8) oraz stronę internetową, komunikat dotyczący organizacji wstępnych spotkań o charakterze informacyjnym, które poprzedziły proces obligatoryjny. Przygotowano wydruki w skali 1:5 000 aktualnie obowiązującego MPZP dla przedmiotowych sołectw oraz Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zabierzów. Materiał ten posłużył jako podstawa do rozpoczęcia dialogu z mieszkańcami (fot. 1). Mimo zróżnicowanej frekwencji proces informacyjny należy uznać za udany. Pośród przybyłych mieszkańców zauważalne było duże zainteresowanie przedmiotem dyskusji, poparte licznymi pytaniami. W toku rozmów zaprezentowano i omówiono podkłady graficzne studium oraz aktualnie obowiązującego MPZP. Ogólnie przedstawiono harmonogram kolejnych spotkań oraz etapów procesu planowania przestrzennego (kwestie sporządzania koncepcji planu, obligacje wynikające z ustawy itp.). Na koniec przypomniano o stronie internetowej, która stanowi istotny kanał komunikacyjny w procesie partycypacji oraz poproszono o przekazanie powyższych informacji jak najliczniejszej grupie mieszkańców w swoim otoczeniu.

– Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym –



Ryc. 8. Plakat informacyjny

Źródło: projekt własny.



Fot. 1. Spotkanie informacyjne w miejscowości Ujazd

Źródło: fotografia własna.

Następnie między wrześniem a październikiem 2013 r. rozpoczęła się druga tura wyjazdów do sołectw, oparta na sprawdzonej już praktyce informacyjnej (ryc. 8) (plakatach i stronie internetowej – w funkcji newslettera). Tym razem były to wizyty z udziałem planistów spełniających rolę moderatorów. Spotkania zostały zorganizowane w celu prezentacji (przygotowanej wcześniej specjalnie przez biuro projektowe) bezstronnej koncepcji zagospodarowania przestrzennego (która równocześnie została udostępniona na stronie internetowej wydziału) dla obszaru przedmiotowych sołectw (fot. 2). Mieszkańcy uczestniczyli w tym wydarzeniu w stosunkowo dużej liczbie (w Bolechowicach ponad 70 osób). W toku dyskusji poruszano tematy proponowanego zagospodarowania przestrzeni przedmiotowych sołectw, w tym wyjaśniano, z czym wiążą się symbole wyznaczające poszczególne tereny (wielkości nowo wydzielanych działek itd.). Instruowano o kolejnych krokach procedury ustawowej oraz konsekwencjach z niej wynikających. Wyjaśniono mieszkańcom, jaką odgrywają rolę w procesie powstawania dokumentu planistycznego oraz jaką rolę odgrywają inni uczestnicy, jak np. instytucje opiniujące i uzgadniające projekt planu.



Ryc. 9. Plakat informacyjny

Źródło: projekt własny.



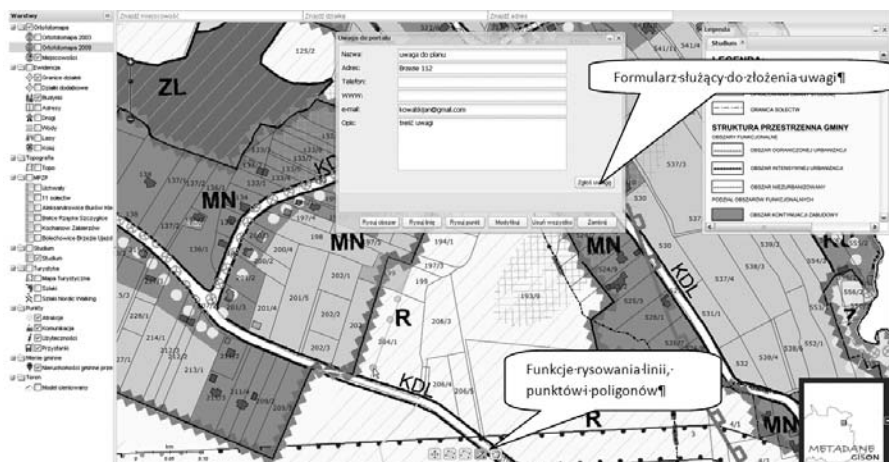
Fot. 2. Spotkanie w ramach prezentacji koncepcji zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Brzezie

Źródło: fotografia własna.

Na początku października 2013 r. rozpoczął się następny obligatoryjny etap sporządzania MPZP dla wybranych miejscowości, czyli składanie wniosków do planu. O tym etapie mieszkańcy zostali poinformowani, oprócz tradycyjnych środków przekazu, za pomocą strony internetowej (w tym funkcji newslettera) Wydziału Planowania Przestrzennego, Geodezji i Gospodarki Gruntami oraz plakatów. W efekcie wszystkich przeprowadzonych działań informacyjnych mieszkańcy czterech miejscowości (liczba ludności – ok. 4 110 osób) złożyli w ustawowo określonym terminie łącznie ok. 500 wniosków do MPZP. Dla porównania w 2010 r. podczas zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zabierzów, kiedy to mieszkańcy byli informowani tylko tradycyjnymi środkami przekazu, złożono 1500 wniosków przy liczbie ok. 23 tys. mieszkańców. Zatem 500 wniosków dla zaledwie czterech miejscowości świadczy o sukcesie przeprowadzonych działań informacyjnych.

Podczas kolejnego etapu sporządzania MPZP, czyli składania uwag do projektu miejscowego planu, zostanie aktywowany kanał komunikacyjny w formie gminnego portalu mapowego (fot. 3). Umożliwia on rysowanie, m.in. poligonów, linii, punktów na dowolnych warstwach tematycznych (np. na ortofotomapie, studium, projekcie MPZP, ewidencji gruntów i budynków itp.), aby następnie gotowy rysunek, ilustrujący intencje autora, można było

uzupełnić o treść merytoryczną i wysłać go drogą elektroniczną do projektantów sporządzających miejscowy plan.



Fot. 3. Gmina Zabierzów – funkcja wnoszenia uwag do projektu MPZP za pomocą gminnego portalu mapowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie: www.planowanie.zabierzow.org.pl/portalmapowy.

Ze względu na m.in. odległe terminy kolejnych etapów procesu kreowania MPZP autor niniejszej pracy zdecydował się na zakończenie powyższego opisu po części nowatorskiego (w warunkach polskich) procesu partycypacji społecznej w planowaniu przestrzennym na terenie gminy Zabierzów.

W pełni miarodajne efekty zastosowanych dotychczas działań oraz ich skala będą widoczne i odczuwalne dopiero po pewnym upływie czasu w formie komentarzy miejscowej społeczności, ich przedstawicieli, inwestorów, a także zmieniającego się obrazu całych miejscowości.

Na zakończenie należy podkreślić, iż wszystkie powyżej opisane działania dotyczące partycypacji społecznej w planowaniu przestrzennym na terenie gminy Zabierzów zostały zrealizowane z inicjatywy pracowników Wydziału Planowania Przestrzennego, Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy Zabierzów. Spotkania z mieszkańcami odbywały się poza określonymi normami czasu pracy, natomiast materiały informacyjne, jak np. ulotki, plakaty czy strona internetowa, zostały również wykreowane i zrealizowane przez pracowników administracyjnych.

Na podstawie powyższych informacji, zdaniem autora, szeroka partycypacja społeczna w swej idei powinna być procesem obowiązkowym wpisanym do budżetu gmin, jako narzędzie służące do zapewnienia stabilnego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Wnioski

Partycypacja społeczna jest zdecydowanie bezcennym elementem polityki prowadzonej przez władze lokalne, szczególnie w dziedzinie planowania przestrzennego. Umożliwia moderowanie procesów rozwiązywania konfliktów i poszukiwania konstruktywnych kompromisów, które powinny wzbogacać przestrzeń, poprawiając przy tym jakość życia jej mieszkańców.

Permanentne występowanie konfliktów jest niejako nieodłączną cechą procesów planowania i realizacji zmian w przestrzenno-architektonicznym obrazie jednostek osadniczych. W celu faktycznej poprawy niezbędna jest aktywność na rzecz powszechnej edukacji, m.in. młodego pokolenia, pod kątem budowania wysokiego poziomu świadomości społeczno-gospodarczej oraz w zakresie ładu przestrzennego i zrównoważonego rozwoju, a także postaw takich jak przedsiębiorczość. W warunkach polskich, dzięki bogatym doświadczeniom krajów Europy Zachodniej, na których można bazować, istnieje możliwość wybrania, a następnie wdrożenia, odpowiednich metod partycypacji w zaistniałej sytuacji planistycznej na szczeblu lokalnym. Jest to niezwykle istotne, ponieważ prawo miejscowe ustanowione z uwzględnieniem szerokiej partycypacji społecznej oznacza dużą stabilność i trwałość społeczno-gospodarczą.

Pamiętać jednak należy, iż metody partycypacji społecznej bardzo łatwo przekształcić celowo lub przez zaniedbanie w metody manipulacji. Kluczową kwestię w tym zakresie odgrywa rozróżnienie, hierarchizacja i wzajemna akceptacja zadań, jakie mają do spełnienia podstawowi aktorzy procesu dialogu społecznego, tacy jak urbaniści, mieszkańcy czy władza lokalna. Partycypacja pojmowana wprost jako oddanie decydującego głosu osobom zainteresowanym jest błędnym zrozumieniem tego założenia.

W latach 2012–2013 przeprowadzono proces partycypacji społecznej w zakresie planowania przestrzennego na obszarze podkrakowskiej gminy Zabierzów. Zastosowanie odpowiednich działań informacyjnych przyczyniło się do wzrostu uczestnictwa społeczności lokalnej na formalnym etapie sporządzania MPZP. Podczas prowadzonych prac zastosowano ankiety rozdawane. Na podstawie informacji w nich zawartych pracownicy administracji mogli poznać zarówno stosunek mieszkańców do nowatorskiego procesu partycypacji, jak i ich poziom wiedzy na temat podstawowych zagadnień związanych z planowaniem przestrzennym (por. ryc. 6). Informacje te zostały wykorzystane podczas kolejnego etapu wyjazdów do poszczególnych sołectw, gdzie m.in. szczegółowo rozróżniono i wyjaśniano, czym są dokumenty planistyczne i jaką odgrywają rolę w życiu każdego człowieka. Natomiast strona internetowa wydziału została wzbogacona o dział, w którym w formie „pytań i odpowiedzi” wyjaśniono podstawowe kwestie z zakresu planowania przestrzennego.

Summary

Social participation as occurrence, include residents to assist on process of spatial planning, standing necessary component in local politic. Unfortunately polish legal regulations are not obligating community to consultation in this process. Also awareness of the politic elites about benefits from social participation, like minimizing conflicts, usually is very small (with the exception of big cities) .

Long traditions of the Western European countries, in conducting a social conversations, let to use and verify different forms of the social communication, which with a bit desire, empathy and understanding of local authorities, can be freely implement in to structure operations of the local government at the level of a commune, without prejudice to the general regulations about spatial planning. Additional reason to increase social participation in spatialing is European Parliament Directive; „INSPIRE”, which obligate Local Commune Government to use in their structure Spatial Information System, until the end of 2013. In 2013 from the initiative of the Head of the Cathedral of Spatial Planning, Surveying and Land Economy of Commune Zabierzów, started social dialog with inhabitants of the Zabierzów. Start of the dialog were consisted on building special communication channels and on the empiric knowing social environments in the Commune, by the analyzing their knowledge about spatialing and interesting given topic or potential cooperation.

On the received informations basis granted the corresponding form of the Spatial Information System in the form of Cathedral website and „commune portal maps”. Next step of the process was composing spatial development plan on the territory of the four resorts, located on fragment of North – East Commune. There were visible positive measures of earlier changes of Spatial Development Plan, for example: greater interest in changing procedure of spatial development plan in form of large numbers filing applications for local plan.

key words: social participation, spatial planning, Geographical Information System, commune Zabierzów

Literatura

- Covey S. (2007), *7 Nawyków skutecznego działania*, Poznań: Rebis.
- Czarnecki W. (1965), *Planowanie miast i osiedli*, Warszawa: PWN.
- Gzell S. (2012), *Czy urbaniści wiedzą lepiej?* „Przegląd Urbanistyczny”, V/12, 12.
- Kwiatkowski J. (2003), *Partycypacja społeczna i rozwój społeczny*, Warszawa: Agencja Wydawniczo-Reklamowa MT.
- Litwin L., Myrda G. (2005), *Systemy Informacji Geograficznej. Zarządzanie danymi przestrzennymi w GIS, SIP, SIT, LIS*, Gliwice: Helion.
- Niećko E. (2012), *Urbanistyka społeczna*, „Przegląd Urbanistyczny”, V/12, 16.
- Pawłowska K. (2008), *Idea partycypacji społecznej*, [w:] eadem (red.), *Przeciwdziałanie konfliktom wokół ochrony i kształtowania krajobrazu. Partycypacja społeczna, debata publiczna, negocjacje*, Kraków: Wydawnictwo PK, A, 57–73.
- Pawłowska K. (2008), *Komunikacja społeczna*, [w:] eadem (red.), *Przeciwdziałanie konfliktom wokół ochrony i kształtowania krajobrazu. Partycypacja społeczna, debata publiczna, negocjacje*, Kraków: Wydawnictwo PK, B, 11–22.
- Pawłowska K., Staniewska A., Konopacki J. (2012), *Udział społeczeństwa w ochronie, zarządzaniu i planowaniu krajobrazu – podręcznik dobrych praktyk*, Kraków–Warszawa: Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

– Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym –

- Raźniak P., Brzosko-Sermak A. (2014), *Zmiany warunków mieszkaniowych w regionie miejskim Krakowa*, [w:] E. Kaczmarek, P. Raźniak (red.), *Społeczno-ekonomiczne i przestrzenne przemiany struktur regionalnych*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 1, 66–84.
- Raźniak P., Winiarczyk-Raźniak A. (2013), *Spatial Distribution and Differences in Migration Patterns and Revenues of Gminas in the Kraków Metropolitan Area*, „Bulletin of Geography. Socio-economic Series”, 19, 73–86.
- Raźniak P. (2012), *Procesy społeczno-ekonomiczne w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym*, „Prace Geograficzne UJ”, 129, 63–81.
- Ziobrowski Z., Rębowska A. (red.) (2002), *Dylematy gospodarki przestrzennej. Od diagnozy do procedur administracyjnych*, Kraków: Instytut Rozwoju Miasta.
- Zioło Z. (2008), *Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju gospodarki opartej na wiedzy*, [w:] Z. Zioło, T. Rachwał (red.), *Rola przedsiębiorczości w gospodarce opartej na wiedzy*, Warszawa–Kraków: Nowa Era, ZPiGP IG UP.

Akty prawne

- Uchwała Nr XXXI/244/13 Rady Gminy Zabierzów z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectw Bolechowice, Brzeziny, Ujazd i Zelków w Gminie Zabierzów – w części obejmującej tereny od południowej krawędzi drogi powiatowej nr 2128 K w kierunku północnym.
- Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz.U. 2012 poz. 647.
- Dyrektywa 2007/2/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 marca 2007 r. ustanawiająca infrastrukturę informacji przestrzennej we Wspólnocie Europejskiej (INSPIRE), Dz.U.UE L 108/1.

Netografia

- Andrzejewska M., Baranowski M., Fiedziukiewicz K., Kowalska A., Matuszkiewicz M., Rusztecka M., Roo-Zielińska E., Solon, J. (2007), *O partycypacji społecznej w planowaniu przestrzennym. Zastosowanie geowizualizacji w celu wzmocnienia udziału społecznego w planowaniu przestrzennym*, dostępne na: www.pspe.gridw.pl (zakładka: Do pobrania).
- Decydujemy Razem, www.decdujemyrazem.pl.
- Gminny Portal Mapowy, www.planowanie.zabierzow.org.pl/portalmapowy.
- Laboratorium Partycypacji Obywatelskiej, www.partycypacjaobywatelska.pl.
- Lokomotywa zrównoważonego rozwoju – partnerstwo na rzecz ekorozwoju w gminie. *Zrównoważone planowanie przestrzenne z wykorzystaniem technologii GIS*, www.ekorozwoj.ews21.pl/files/prezentacje/10_przestrzenny.ppsx (dostęp: 1.10.2014).
- Przesłanie IV Kongresu Urbanistyki Polskiej, dostępne na: www.tup.org.pl (zakładka: Kongres urbanistyki / IV w Lublinie 2012).
- Urząd Gminy Zabierzów, www.zabierzow.org.pl.

Badanie postrzegania marki regionalnej i lokalnej¹

The Research on Perception of Local and Regional Brand

Streszczenie

Praca analizuje wizerunek marki regionalnej i lokalnej na podstawie Doliny Karpia oraz przedstawia ocenę tego wizerunku w kontekście pozycji miasta/regionu i postrzegania przez docelowych odbiorców. Autor zwraca szczególną uwagę na koncepcję kreowania *image'u*/marki (zawartą w strategiach komunikacyjnych), etapy procesu kształtowania się wizerunku, jego badanie, ocenę i pozycjonowanie przy wsparciu różnorodnych narzędzi marketingowych.

Autor stawia w pracy hipotezę, że *image* (wizerunek), a zatem tzw. marka regionalna i lokalna, odgrywa kluczowe znaczenie w postrzeganiu oraz pozycji miasta i regionu, a tym samym może wpływać na jego konkurencyjność. Ta hipoteza ma potwierdzenie w wybranym do analizy regionie. W pracy zostało pokazane, jak zmieniła się percepcja miejsca wraz z kształtowaniem się jego wizerunku. Przeprowadzono badania ankietowe dotyczące poziomu wiedzy na temat świadomości marki i wizerunku marki, postrzegania zachodzących zmian przestrzennych i społeczno-gospodarczych metodą badań bezpośrednich.

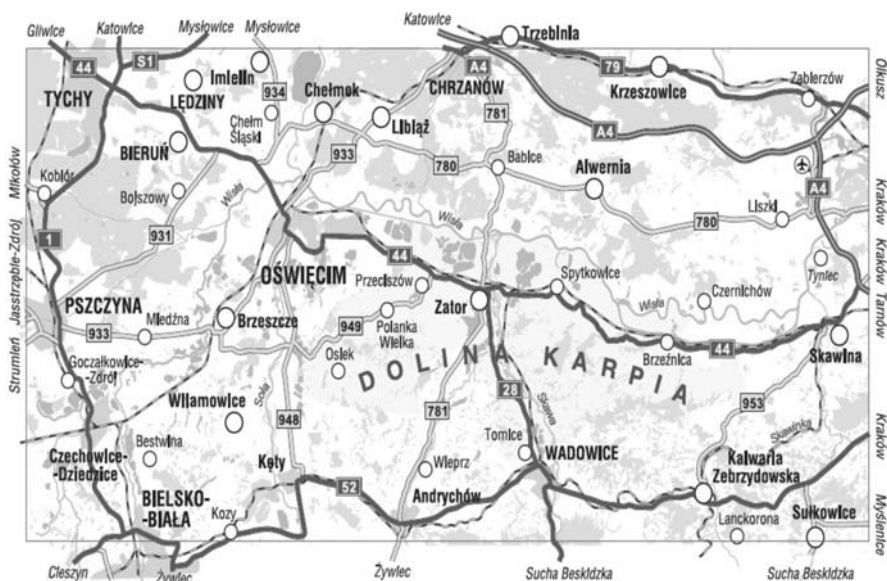
słowa kluczowe: marka regionalna i lokalna, wizerunek, Dolina Karpia

Wprowadzenie

Gospodarka przestrzenna odnosi się przede wszystkim do planowania i kreowania przestrzeni. Reaguje na zmiany i nowe wyzwania w kształtowaniu przestrzeni – takie jak wizerunek i marka. Poziomując wartość marki i wizerunku w życiu, często spotykamy się z określeniem, że jest to bardzo cenny czwarty kapitał reputacji, oprócz kapitału fizycznego, finansowego czy ludzkiego. Autor, stawiając hipotezę o znaczącej roli wizerunku, zwraca uwagę, że ten czwarty kapitał jest kluczowy w behawioralnym podejściu, a przez to decyduje o przewadze w konkutowaniu z innymi regionami.

¹ Artykuł powstał na podstawie pracy dyplomowej inżynierskiej *Przedsiębiorczość jednostek samorządowych przez tworzenie marki Dolina Karpia na przykładzie projektu „Dolina Karpia – szansa na przyszłość” w latach 2008–2012* (Kraków 2014), napisanej pod kierunkiem prof. nadzw. dr hab. inż. arch. Elżbiety Kaczmarskiej w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej, kierunku gospodarka przestrzenna.

Świadomość marki w gospodarce przestrzennej jest coraz większa. W gospodarce rynkowej to wymierna wartość, przekładająca się na pieniądze, a dobra marka to często podstawa sukcesu. Tożsamość miejsca to cele, treść i formy działania, które nadawca chce przekazać oraz utrwalić w otoczeniu. Tożsamość tworzy informację o miejscu, wyróżnia ją od innych, buduje wizerunek i markę. Ten obraz na przestrzeni wielu lat, a nieraz wieków, budowały kraje, miasta i rejony. Są też miejsca, które zaczynają od początku lub przewartościowują swój wizerunek. Szukają swojej tożsamości (tożsamość marki). W czasach globalizacji i nadprodukcji same walory miejsca okazują się już niewystarczające; to marka regionalna i lokalna zapewnia wyróżnienie się na globalnym rynku i poprawę zdolności konkurencyjnej miasta czy regionu. Ponadto w Unii Europejskiej prowadzona polityka regionalna opiera się na miejscu (miasto, subregion, region) i ma dużą wartość jako markowy produkt. Rywalizacja miejsc istniała zawsze, jednak w XXI w. przybiera na intensywności. Wyścig obejmuje już nie tylko państwa, ale regiony, miasta, gminy, wsie. Zjawisko jest nie do powstrzymania.



Ryc. 1. Mapa Doliny Karpią

Źródło: Urząd Miejski w Zatorze.

W 2003 r. kilkunastu ludzi stworzyło projekt pod nazwą Dolina Karpią (ryc. 1). Miał promować region kilku gmin, stworzyć produkt innowacyjny,

lepszy, dobrze się sprzedający i odróżniający od innych. Jak w słynnej Dolinie Krzemowej² (tylko w mniejszej skali) ma promować przedsiębiorczość, inicjatywę, innowacyjność i markę regionu, cechy łączące wizerunek otoczenia i szybkiego rozwoju, pobudzać do działania, promować region jako dobry do zakładania firmy, dobrze się kojarzący i szerzej znany przez kreowanie dobrej marki. Zator to miasto posiadające niespełna 4 tys. mieszkańców, podobne do innych w Małopolsce. Co może je wyróżnić od reszty? To jest właśnie marka dobrego miejsca – proste symbole (odróżniające i pozytywnie kojarzone) oraz koniunktura nakręcająca dalsze działania i pobudzająca tworzenie nowych projektów. W Zatorze dobrze zrealizowane zadania są podstawą dalszych inicjatyw, a przedsiębiorcze zarządzanie łączy się z aktywnym reagowaniem na procesy globalizacji, wymagając od menedżerów opanowania nowych kwalifikacji i umiejętności (Potocki 2000).

Początki polityki regionu i promocja Doliny Karpia

Dzięki pomysłowi wykreowania rozpoznawalnej marki na bazie walorów przyrodniczo-kulturowych region prężnie się rozwija. Inicjatywa początkowo była nastawiona na rozwój przetwórstwa rybnego i skupiała gminy Zator, Przeciszów oraz Spytkowice, jednak pomysł powoli ewoluował w kierunku stworzenia spójnej oferty turystycznej opartej na dostępnych zasobach środowiska naturalnego (*Dolina Karpia...*). Projekt Dolina Karpia zrodził się jako efekt pracy kilkunastu osób z tych gmin, które w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich brały udział w szkoleniu w 2003 r. w Krakowie. Z czasem do projektu Dolina Karpia przyłączyły się kolejne gminy: Brzeźnica, Polanka Wielka, Osiek i Tomice. Stworzono kompleksową i spójną ofertę turystyczną opartą na naturalnych zasobach środowiska, rozwinięto infrastrukturę turystyczną, postawiono na lokalny rozwój turystyki, pobudzając mieszkańców do aktywności i sprzyjając powstawaniu nowych podmiotów gospodarczych związanych z turystyką (*Dolina Karpia...*). Oferowane warunki i poziom usług są bardzo ważne dla turysty, jednak marka regionu i jego rozpoznawalny znak też ma znaczenie. Takim znakiem rozpoznawalnym regionu jest karp. „Najszybciej programem zainteresowały się istniejące w naszych gminach związki wędkarskie. W efekcie liczne łowiska funkcjonujące dotychczas jako tzw. zamknięte otworzyły swoje brzegi dla

² Termin utworzony przez amerykańskiego dziennikarza Dona C. Hoeflera w 1971 r. Korzystne warunki do rozwoju przedsiębiorczości przyczyniły się do dynamicznego rozwoju północnej części Doliny Santa Clara, która znajduje się w północnej części amerykańskiego stanu Kalifornia (www.netvalley.com).

wszystkich. Zaczęto bardziej dbać o ich wygląd” (*Lokalna strategia rozwoju...* 2008). Z entuzjazmem projekt przyjęli przyrodnicy i ornitolodzy. Przy ich pomocy udało się znaleźć środki finansowe w unijnych programach i projekt zaczął nabierać tempa. W gminach pojawiły się tablice informacyjne o jednolitej szacie graficznej. Oznakowanych zostało ok. 200 km lokalnych tras rowerowych (*Lokalna strategia rozwoju...* 2008). Powstały pierwsze ścieżki edukacyjne, również z tablicami informacyjnymi o przyrodzie i historii regionu. Prywatni przedsiębiorcy zaczęli przy tej okazji inwestować w branżę turystyczną. W Graboszycach powstał zupełnie nowy Ośrodek Turystyczno-Wypoczynkowy Karpik z 50 miejscami noclegowymi, zapleczem gastronomicznym i łowiskami. Rozpoczęto remonty dwóch starych dworów na cele turystyczne (jeden remont już się kończy). Coroczne święto Dni Zatoru zmieniono na Święto Karpia. Zmiana nazwy trzydniowego święta podniosła jego rangę z miejskiego do regionalnego.

W przygotowanie imprezy zaangażowani są nie tylko pracownicy ośrodka kultury, ale cała lokalna społeczność. Święto Karpia zajęło pierwsze miejsce w konkursie Wielkie Odkrywanie Małopolski w kategorii „wydarzenie roku” (www.dolinakarpia.org). Region rozwija się turystycznie, wzbogacając swoją ofertę o nowe atrakcje, takie jak Zatorland, który składa się z kompleksu rodzinnych parków rozrywki. Pierwszy powstał Park Ruchomych Dinozaurów Dinozatorland. Największą atrakcją jest ścieżka edukacyjna z ruchomymi prehistorycznymi gadami z największym na świecie ruchomym tyranozaurem (www.zatorland.pl). Następnie zorganizowano Park Mitologii, Park Owadów i Park Świętego Mikołaja.

Energylandia, rodzinny park rozrywki w Zatorze, to nowy projekt gminy. Do jego realizacji został pozyskany nowy inwestor – Energy 2000 Technico. Budowa nowego parku znacząco podniesie on ofertę turystyczną regionu. W rankingu postrzegania i rozpoznawania miejsca inwestycja może mieć kolosalne znaczenie. Energylandia została otwarta 14 lipca 2014 r.

Władze samorządowe Zatoru osiągają wiele sukcesów na polu pozyskiwania środków unijnych i krajowych. Potwierdzone to zostało nagrodami i miejscami w rankingach regionalnych i krajowych. Zmaterializowaniem tych sukcesów jest specjalna strefa ekonomiczna w Zatorze.

Promocja regionu jest działaniem ciągłym. Początkowo promowano poszczególne miejscowości, miejsca czy zjawiska. Natomiast przy okazji projektu Dolina Karpia działania nie były już tak chaotyczne, lecz weszły na wyższy poziom, a także określono priorytety wspólne dla całego regionu. Synergia działań zaczęła przynosić lepsze efekty, liderem został Zator „serce Doliny Karpia”, którego atrakcyjność dla inwestorów i turystów kształtowana jest przez tradycje hodowli karpia, dziedzictwo historyczne księstwa zatorskiego i walory przyrodnicze oraz położenie pomiędzy aglomeracją

mi Krakowa i Śląska. Ponownie odkryto, wypromowano i wykorzystano dla inwestowania walory regionu. Powiat oświęcimski nie należał do liderów rozwoju w Małopolsce, raczej kojarzy się z obozem – muzeum Auschwitz – a nie z dobrym miejscem do inwestowania. Szanse zaczęto dostrzegać w polityce regionalnej Unii Europejskiej. Samorządowcy Doliny Karpia wyspecjalizowali się w pozyskiwaniu środków pozabudżetowych krajowych i unijnych. Po latach doświadczeń nauczyli się lepiej wykorzystywać walory swojego regionu, procentując też działania wykonywane w latach wcześniejszych.

Działania promocyjne odbywają się w wielu płaszczyznach, najważniejsze są ujęte w strategii rozwoju regionu (*Lokalna strategia rozwoju...* 2008):

I. Wykreowanie Europejskiego Centrum Wędkarstwa z Doliny Karpia; pełne wykorzystanie walorów historycznych, krajobrazowych i przyrodniczych;

II. Stworzenie korzystnych warunków dla inwestorów oraz pobudzenie aktywności gospodarczej i zawodowej mieszkańców gminy;

III. Zapewnienie wysokiej jakości usług publicznych dla mieszkańców gmin;

IV. Zachowanie walorów przyrodniczych i historycznych gminy.

Kolejna płaszczyzna promocji (V) to pobudzanie i aktywizacja działań kulturalnych i inicjatyw lokalnych, następna (VI i VII) to turystyka i rekreacja oraz ekologia i produkt regionalny. Celem promocji jest przedstawianie i utrwalanie regionu jako atrakcyjnego miejsca wypoczynku i turystyki kulturowej oraz stworzenie rozpoznawalnej marki. Podstawowym efektem projektu ma być wzrost zainteresowania regionem oraz rozpoznawalność tego terenu. Wypromowanie marki wiąże się z ewidentnymi korzyściami na polu usług, turystyki i kultury, a to będzie procentowało zwiększeniem zatrudnienia w tych sektorach. Takim rozpoznawalnym symbolem stało się już Święto Karpia, które uznawane jest za najlepszą imprezę kulinarną w Małopolsce i poskutkowało rejestracją karpia zatorskiego w Unii Europejskiej. Drugą rozpoznawalną wartością regionu są strefy rozwoju gospodarczego promujące przedsiębiorczość. Region chce być nowoczesny i inwestuje w Internet, promuje budowę społeczeństwa informacyjnego i w tym celu powstał eZator (www.e.zator.pl). Ten projekt podnosi poziom usług publicznych dla mieszkańców gminy i umożliwia szersze wyjście z promocją w świat.

Wizerunek marki regionalnej i lokalnej

Marka to symbol, znak firmowy, który identyfikuje źródło produktu, producenta. Cechuje produkt odrębnością, indywidualnością i chroni go przed naśladowaniem lub podrabianiem. Jest świadectwem legalności oraz jakości produktu, ma swoje usytuowanie przestrzenne, ma konkret-

nego producenta lub miejsce powstania i jest synonimem opinii. W gospodarce rynkowej to wymierna wartość przekładająca się na pieniądze. Dobra marka to często podstawa sukcesu. Takim przykładem dobrej marki w Polsce jest Kopalnia Soli Wieliczka i Kopalnia Soli Bochnia. W latach 80. XX w. działania marketingowe zmieniały znaczenie postrzegania marki (szczególnie dotyczy to odzieży), marka wzbudzała pożądanie, przez postrzeganie jej jako symbolu statusu, przynależności do grupy społecznej, wyznaniowej. Klient płaci nie za produkt, lecz za marketingowy wizerunek (www.wizerunek-marki.pl).

Wizerunek ma bardzo szerokie znaczenie, symbolizuje osobę przedstawioną, np. w rysunku, obrazie, ale też odnosi się do produktu, przedsiębiorstwa, przestrzeni. Szerzej, jest to postrzeganie czy sposób percepcji osoby, produktu, miejsca. Wizerunek to kreowany przez twórcę produktu obraz, który jest wysyłany do adresata, np. inwestora czy nabywcy produktu, i zmienia się w zależności od postrzegania istotnych cech przez danego odbiorcy.

Marka produktu terytorialnego ujmuje w sobie obietnice (od atrakcji turystycznych, przez warunki do inwestowania, po jakość komunikacji publicznej), emocje i subiektywne korzyści, odnoszące się do jakości życia, a wynikające z klimatu miejsca. Istnieje wiele interpretacji znaczenia marki. Bywa ona rozumiana zarówno jako logo, zapis stenograficzny, osobowość, wiązka wartości, wizja czy instrument prawny (stanowiący wartość niematerialną), jak i jako tożsamość i wizerunek (de Chernatony 2003). Jednocześnie zarządzanie wizerunkiem i tożsamością stanowi podstawę koncepcji całościowej identyfikacji (ryc. 2), realizowanej przez działania wizualne, komunikacyjne i organizacyjne. Jednym z najistotniejszych elementów całościowej identyfikacji jest zaś system identyfikacji wizualnej (Tkaczyk 2002). Jest to działanie strategiczne, zaplanowane na pozytywne wyróżnienie na rynku i skupianie na wspólnych celach. Podstawowym celem całościowej identyfikacji jest konkurencja, a dokładniej budowa przewagi konkurencyjnej przez podkreślanie odrębności, indywidualność i tworzenie komunikatywnych przekazów zachowań. Markę można definiować więc jako zbiór powiązanych ze sobą elementów wizualnych i werbalnych (identyfikujących daną firmę, produkt lub miejsce) oraz korzyści i wartości dodanych, jakie nadaje im odbiorca (Nikodemski-Wołowik, Górski, Wołowik 2004). W języku angielskim, gdzie tożsamość jest określana jako *identity*, a wizerunek jako *image*, w odniesieniu do firmy używa się zaś określenia *corporate identity* (Wiktor 2001).



Ryc. 2. Powiązania pomiędzy marką, tożsamością a wizerunkiem

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Nikodemka-Wołowik, Górski, Wołowik 2004.

Tożsamość miejsca to cele, treść i formy działania, które nadawca pragnie przekazać oraz utrwalić w otoczeniu. Tożsamość tworzy informację o miejscu, wyróżnia od innych, buduje wizerunek i markę. Tożsamość to także sztuka komunikacji i prezentacji. Informuje, czym jest miejsce, pozwala na dialog z otoczeniem oraz prezentuje zmiany i nowe inicjatywy – jak region wygląda, jak siebie kształtuje i jak jest postrzegany (Wiktor 2001).

Tożsamość i wizerunek dotyczy produktu, ludzi oraz miejsca. Jak wspomniano już wcześniej; kraje, miasta i rejony tworzyły ten obraz na przestrzeni wielu lat a nieraz wieków. Są też miejsca, które budują od podstaw lub przewartościowują swój wizerunek. Poszukują swojej tożsamości w przestrzeni, różnicach, cechach indywidualnych, wpływających pozytywnie na odbiorców. Znaczenie przybiera na sile, gdy łączymy wizerunek produktów z wizerunkiem miast, regionów czy państw. Wielu producentów utożsamia się z miejscem, regionem, państwem jako symbolem gwarancji jakości, tradycji, marki.

W świadomości ludzi funkcjonują wypracowane wartości, np. niemieckie samochody i porządek, szwajcarskie banki, zegarki i dokładność czy francuskie perfumy i moda. Wizerunek miejsc wpływa na wizerunek produktów i odwrotnie. Miasta czy regiony wykorzystują znane lokalne i regionalne produkty w kreowaniu swojego wizerunku; takim przykładem jest właśnie Dolina Karpia. Są to produkty dziedzictwa historycznego i kulturowego oraz produkty turystyczne czy kulinarne. O dobry wizerunek starają się nie tylko przedsiębiorstwa, ale także jednostki samorządu terytorialnego, a nawet całe kraje. Marka narodowa to jest chluba i duma patriotyczna, wywołuje określone reakcje na kontakty zewnętrzne i dochody danego kraju. Wielokrotnie marka *made in...* stanowiła najistotniejszą przewagę w konkurencji; szczególnego znaczenia przybiera to w procesie globalizacji. Także mniejsze terytorialnie obszary, jak województwa, miasta czy gminy, zabiegają o dobry wizerunek, by mieć przewagę w pozyskiwaniu turystów, inwestorów, a także

by poprawić jakość życia mieszkańców. Tendencje te wynikają z utrzymującej się w Unii Europejskiej polityki regionalizmu i znajdują odbicie w powstających strategiach marek miast i regionów oraz systemach identyfikacji wizualnej urzędów, zarówno miejskich, jak i regionalnych³.

Po marketingu narodowym przyszedł więc czas na marketing regionalny i lokalny. Przywołując słowa W. Olinsa, powiemy: „obecnie branding miast stał się równie ważny jak branding narodowy” (Olins 2004). A według A. Szromnika marketing terytorialny jest „celową i systematyczną działalnością administracji samorządowej zmierzającą [...] do rozpoznania, kształtowania i zaspokojenia potrzeb społeczności lokalnej” (Szromnik 1996). Szromnik kreuje nowe spojrzenie na gminę, jako na pewnego rodzaju produkt marketingowy, którego oferta skierowana na rynek docelowy składa się z poszczególnych subproduktów terytorialnych (Szromnik 1997). Współcześnie władza samorządowa przyspiesza tempo rozwoju obszarów terytorialnych, sięgając przy tym po narzędzia marketingowe i zabiegając o zbudowanie silnej marki miejsca, gminy, regionu czy województwa.

Marketing miejsca

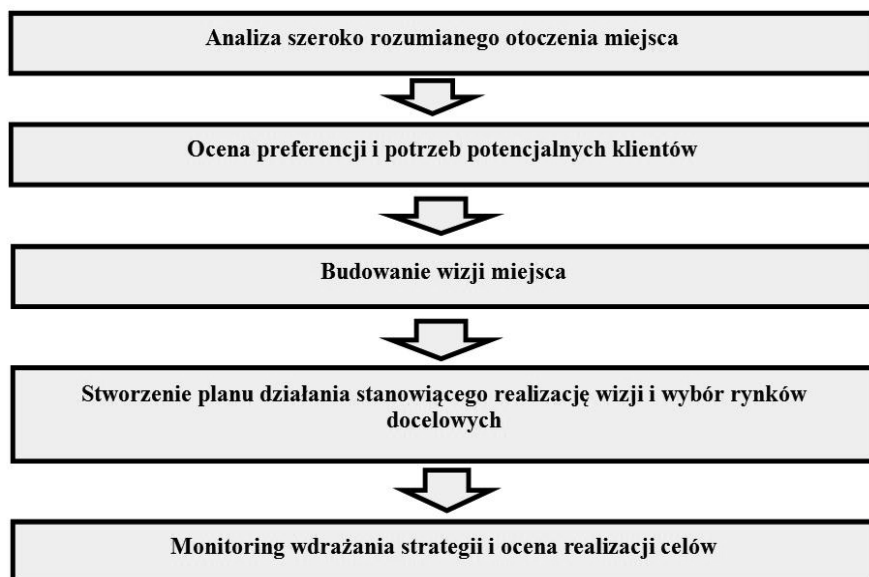
Marketing początkowo dotyczył przemysłu i produkcji, następnie usług, a dopiero potem miejsc. W literaturze stosowane są następujące terminy: marketing miejsc, marketing terytorialny, marketing obszarowy, marketing miasta, regionu, marketing komunalny. Marketing miejsc wynika bezpośrednio z konieczności konkurencji z sobą miast czy rejonów. W czasach globalizacji i nadprodukcji same walory miejsca okazują się już niewystarczające, konieczne jest traktowanie miejsca jako produktu marketingowego. Docenienie roli marketingu może sprawić, że stanie się on skutecznym narzędziem wspierającym rozwój lokalny. (Niezgoda 2003). Niektórzy autorzy są zdania; „że do zasadniczych celów marketingu obszarowego należy zdefiniowanie, jakich korzyści oczekują potencjalni inwestorzy oraz przedstawienie im warunków konkurencyjnych, w stosunku do innych ofert” (Sumień 1997). Drugą ważną grupą marketingu miejsc są mieszkańcy, a zadaniem tzw. marketingu miast jest przede wszystkim zaspokojenie potrzeb mieszkańców (Markowski 1999). Marketingowa koncepcja miejsc ma również fundamentalne znaczenie dla rozwoju lokalnej gospodarki turystycznej i przy-

³ Trzeci raport na temat spójności gospodarczej i społecznej luty 2004 r. *Konwergencja, konkurencyjność i współpraca*. Co trzy lata Komisja Europejska dokonuje analizy stanu spójności i wpływu jej polityki regionalnej (art. 159 traktatu). Pierwszy raport (1996) stanowił podstawę dla Agendy 2000. Drugi raport (2001) zapoczątkował debatę na temat polityki spójności po rozszerzeniu UE. Trzeci raport (2004) zawiera propozycję zreformowanej polityki spójności po 2007 r.

czynia się do podniesienia jakości życia w regionie turystycznym (Niezgoda 2003).

Marketingowa koncepcja miast i regionów doprowadza do rewitalizacji i poprawy wizerunku poszczególnych obszarów. Wyżej wymieniona koncepcja ułatwia wykorzystanie mocnych stron, przy jednoczesnej minimalizacji słabych, a także uwrażliwia na sygnały z otoczenia – które zmuszają do ciągłego dostosowywania się do wciąż zmieniających się warunków rynkowych – w celu wykorzystania pojawiających się zewnętrznych szans (Kotler, Haider, Rein 1993). Marketing miejsc definiuje strategiczne cele, a to odnosi się zarówno do zakresu działań marketingowych, jak i koncepcji aliansów strategicznych na potrzeby marketingu terytorialnego (Piana 2005). Strategia marketingowa miejsca tworzona etapami powinna spełniać oczekiwania potencjalnych odbiorców i grup docelowych (ryc. 3). Jednoznaczne odczytywanie tych komunikatów to nadrzędne zadanie marketingu wizerunku walców miast i regionów. Ze strategicznego punktu widzenia marketing miejsc odnosi się do następujących obszarów (Kotler, Haider, Rein 1993):

- wizerunku;
- atrakcji;
- infrastruktury;
- ludzi (szeroko rozumianych mieszkańców).



Ryc. 3. Etapy tworzenia strategii marketingowej miejsca

Źródło: Kotler, Haider, Rein 1993: 20.

Strategia wizerunku miejsca opiera się na rozpowszechnieniu pozytywnego obrazu i ma zasadniczy wpływ na dynamikę wzrostu miasta bądź regionu, którego dotyczy. Kotler zwraca również uwagę na istotność atrakcji miejsca. Atrakcje, zarówno naturalne, historyczne i kulturowe, jak i te stworzone współcześnie przez człowieka (parki tematyczne, parki rozrywki, strefy gospodarcze: produkcyjne i handlowe, infrastruktura turystyczna i uzupełniająca), mają także znaczący wpływ na koncepcję marketingu turystycznego, a wreszcie na proces tworzenia marki regionalnej i lokalnej. Zastosowanie marketingu miejsc w zarządzaniu miastem lub regionem powinno właściwie ukierunkować wykorzystanie posiadanego potencjału. Działania te prowadzą do celu, jakim jest uzyskanie przewagi konkurencyjnej nad innymi miastami i regionami (Bernaciak 2004).

W koncepcji marketingu miejsc miasto i region są ujęte jako produkt. To dobro materialne (w tym usługi i idee), które jest sprzedawane nabywcy. Natomiast marka produktu powstaje w momencie pojawienia się go na rynku. Dopiero w wyniku działań w ramach brandingu powstaje produkt markowy (Kotler 1996). Prowadzona w Unii Europejskiej polityka regionalna opiera się na miejscu (mieście, subregionie, regionie), które ma dużą wartość jako markowy produkt. Przez markowe produkty regionalne i lokalne podkreślana jest własna tożsamość i budowany jest zewnętrzny wizerunek (Russak 2002). Miejsce to zasób wartości materialnych i niematerialnych atrakcyjnych dla nabywcy, zaspokajających jego potrzeby i tworzących wartość dodaną. Miejsce-produkt jest związane z historią, kulturą i tradycją, łączy elementy materialne i niematerialne. Tworzy niepowtarzalny klimat i niesie ze sobą unikalne wartości, co wpisuje się w nabierający coraz bardziej w ostatnich latach trend regionalizacji (Gołębicka 2001). W zależności od nabywcy miejsce postrzega się jako produkt turystyczny, kulturowy lub gospodarczy. Zwolennicy tworzenia marek regionalnych i lokalnych argumentują, że w czasach globalizacji i coraz większej konkurencji zapewnia ona wyróżnienie się na światowym rynku i poprawę zdolności konkurencyjnej miasta czy regionu. Tworzenie marek na poziomie miast i regionów jest odwzorowaniem idei marki narodowej. Jednym z największych sukcesów na polu marki narodowej może się pochwalić Hiszpania i Irlandia. W tych krajach proces tworzenia marki nabrał szczególnej dynamiki po wstąpieniu do Unii Europejskiej. Tę prawidłowość, czyli tworzenie marki narodowej, obserwujemy wśród nowych członków Unii Europejskiej, w tym Polski. Programy Marka dla Polski i Brief for Poland promują i przynoszą wymierne korzyści z tworzenia marki narodowej. Wymieniona Hiszpania, dla której markę współtworzył Olins, potwierdza, że „budowanie wizerunku i kreowanie tożsamości marki mogą stanowić o przyszłej pozycji na rynku” (Olins 2009). Tworzenie marki regionalnej i lokalnej przebiega podobnie jak w przypadku marki narodowej.

Różna jedynie jest skala zjawiska i perspektywa działań. Jednak zarówno w przypadku marki narodowej, jak i regionalnej oraz lokalnej jej przedmiotem jest produkt marketingowy, jakim jest miejsce. Korzyści z posiadania marki są następujące (Kiszluk 2004):

- stanowi wyróżnik oferty miejsca i daje możliwość zróżnicowania na tle konkurentów; markowe produkty tworzą specyficzną konfigurację różnych atrybutów, pozwalających wyróżnić swoją ofertę;
- jest gwarantem dla klienta wysokiej jakości miejsca jako produktu i usług oferowanych przez miejsce;
- pozwala pozycjonować miejsce w świadomości odbiorcy, kształtować jego wizerunek; wpływa na identyfikowalność miejsca przez klienta;
- przekłada się na wzrost dynamiki rozwoju regionalnego i lokalnego oraz na poziom satysfakcji mieszkańców.

Decyzja o tworzeniu marki miejsca zapada na szczeblu samorządu regionalnego lub lokalnego i służy identyfikacji, zaistnieniu w świadomości odbiorców oraz pozytywnemu wyróżnieniu się spośród konkurencji.

Branding regionalny i lokalny

Rywalizacja miejsc zawsze istniała, jednak w XXI w. przybiera na intensywności. Wyścig obejmuje nie tylko państwa, ale także regiony, miasta, gminy, wsie. Zjawisko jest nie do powstrzymania, a marketing czy branding miejsc stały się jednym z najistotniejszych narzędzi budowania przewagi konkurencyjnej miejsc (Boruc, Skonieczko 1995). Branding miejsca (*place branding*) należy rozumieć jako system budowy świadomości marki na rynku. Są to systematyczne i długofalowe działania podejmowane w ramach zarządzania marką (Wołoszczyński, Michalak 2006).

„Branding narodowy (*nation branding*), branding miejsc (*place branding*) oznacza uznanie marki za podstawowe narzędzie walki konkurencyjnej i jest obecnie przedmiotem zainteresowania biznesu, państw, regionów, miast i władz samorządowych. Branding to nowe narzędzie, a precyzyjnie cały agregat pojęciowy” (Świątecki 2006). W brandingu miejsca stosuje się strategię wizjonerskie. Kreatywne projekcje są przekształcane w reguły i wdrażane w życie. To dzięki wizji kilkunastu ludzi stworzono Dolinę Karpia. Branding miejsc to proces odkrywania i eksponowania funkcjonujących już wartości danego miejsca, ale również kreowanie nowych dzięki wykorzystaniu potencjału społeczności lokalnej (2006). Dla wizjonerów programu Marka dla Polski branding to nie tylko jeden z fenomenów kulturowych o światowej skali, ale również termin, który na trwałe wszedł do kategorii magicznych pojęć rynku. Branding coraz bardziej jest związany z obszarami rynku niekojarzonymi do tej pory z tym terminem czy pojęciem marki. (Boruc, Skoniecz-

ko 1995). Branding uczynił z nabywcy produktu partnera. Nabywca jako konsument ma poczucie wartości i komfort wyboru, a także zauważa fakt, że marki mają ogromną, mierzoną w pieniądzu wartość (1995). Dbanie o korzystny wizerunek i reputację marki miejsca leży w dobrze pojętym interesie jego mieszkańców. Warunkuje przyciągnięcie inwestorów i turystów. Należy tu zauważyć, że w Polsce regiony na skutek zaszcłości Polski Ludowej są na różnym poziomie pod względem rozwoju tożsamości, poczucia przynależności i spójnego wizerunku, a tym samym świadomość potrzeby marki jest różna w poszczególnych obszarach.

Badanie postrzegania marki regionalnej i lokalnej

Przedstawiony w pracy proces tworzenia wizerunku i marki wpływa na większe zainteresowanie inwestorów i użytkowników zewnętrznych danym obszarem oraz na większą identyfikację mieszkańców z miejscem zamieszkania. Świadomość marki i jej postrzeganie oraz znaczenie dla zmian przestrzennych i społeczno-gospodarczych w praktyce sprawdzono w Dolinie Karpia metodą badań bezpośrednich.

Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety. Badania przeprowadzone zostały w grudniu 2012 r. i styczniu 2013 r. za pomocą wywiadu bezpośredniego przeprowadzonego w miejscu uczęszczanym przez turystów (turyści i mieszkańcy) oraz za pomocą wywiadu telefonicznego.

Ankiety wypełniło łącznie 80 osób. Badania przeprowadzono w parku Zatorland. Wśród ankietowanych dominowali ludzie młodzi (dwie pierwsze grupy wiekowe stanowią łącznie 75% próby). Natomiast ze względu na płeć badanych zdecydowanie przeważali mężczyźni (58% próby ogółem), w tym 29% tej populacji stanowili mężczyźni w wieku 31–40 lat, najliczniejszą grupą byli respondenci w grupie 31–40 lat, łącznie 53% (tab. 1).

Tab. 1. Charakterystyka badanej próby według wieku i płci

| Wiek/płeć | 18–30 | 31–40 | 41–50 | 50+ | Udział (%) |
|------------|-------|-------|-------|-----|------------|
| Kobiety | 9 | 24 | 6 | 3 | 42 |
| Mężczyźni | 13 | 29 | 11 | 5 | 58 |
| Udział (%) | 22 | 53 | 17 | 8 | 100 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Ze względu na cel badania, jakim jest poznanie przedsiębiorczości regionu, analizowano tylko wypowiedzi mieszkańców Doliny Karpia. Największą grupą ankietowanych byli mieszkańcy gminy Zator (61%), a następnie miesz-

kańcy regionu Dolina Karpia (31%) i mieszkańcy miasta Zator (8%) (tab. 2).

Tab. 2. Miejsce zamieszkania respondentów

| Zamieszkanie | Liczba osób | Liczba osób (%) |
|---------------|-------------|-----------------|
| Miasto Zator | 6 | 8 |
| Gmina Zator | 49 | 61 |
| Dolina Karpia | 25 | 31 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Podział ankietowanych ze względu na aktywność zawodową przedstawia tab. 3. Zdecydowana większość osób biorących udział w kwestionariuszu stanowiły osoby aktywne zawodowo (67%).

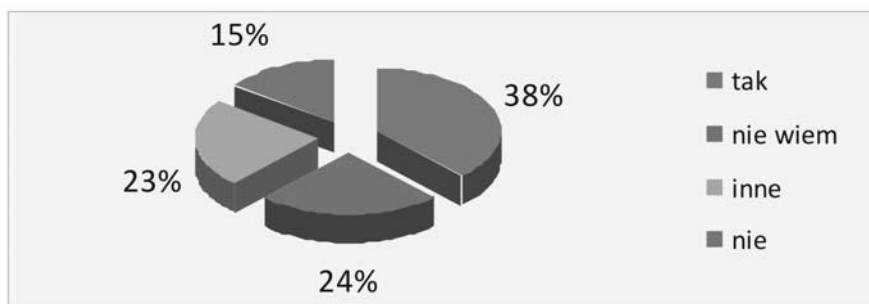
Tab. 3. Podział ankietowanych ze względu na aktywność zawodową

| Aktywność zawodowa | Liczba osób | Liczba osób (%) |
|--------------------|-------------|-----------------|
| Uczeń/student | 6 | 7 |
| Pracownik | 54 | 67 |
| Przedsiębiorca | 3 | 4 |
| Bezrobotny | 3 | 4 |
| Emeryt/rencista | 4 | 5 |
| Praca dorywcza | 3 | 4 |
| Gospodyni domowa | 7 | 9 |
| Suma | 80 | 100 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Ocena znaczenia marki i wizerunku dla rozwoju miasta i regionu

Na pytanie, „czy Pani/Pana zdaniem marka/wizerunek miasta/regionu jest ważna dla jego rozwoju”, 38% badanych odpowiedziało twierdząco. Równie duży procentowy udział miały tzw. inne odpowiedzi (23% respondentów). Tu ankietowani odpowiadali przede wszystkim, że są ważniejsze problemy w rozwoju lokalnym niż marka i w niczym ona nie pomaga mieszkańcom oraz nie gwarantuje rozwoju turystyki. Odpowiedzi „nie wiem” udzieliło 24% badanych, natomiast 15% respondentów było zdania, że marka nie jest ważna dla rozwoju regionalnego i lokalnego (ryc. 4).

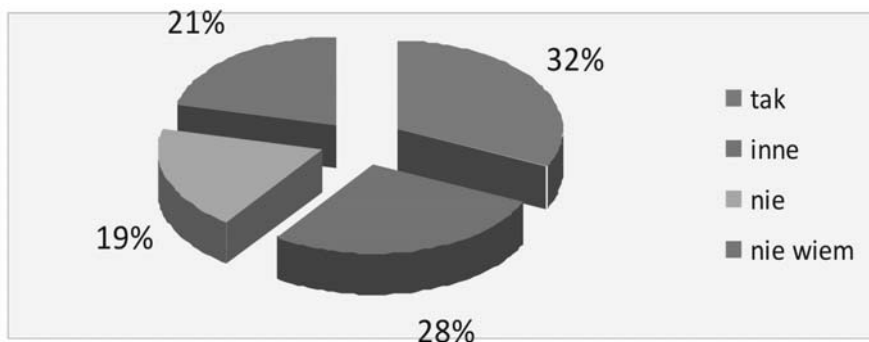


Ryc. 4. Czy Pani/Pana zdaniem marka/wizerunek miasta/regionu jest ważna dla jego rozwoju?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Ocena jakości promocji miasta/regionu

Ankietowanych pytano o zdanie na temat jakości promocji miasta/regionu, w którym mieszkają. Na pytanie, „czy Pani/Pana miejscowość/region są Państwa zdaniem właściwie promowane”; 32% odpowiedziało „tak”. Z kolei 28% ankietowanych udzieliło odpowiedzi z kategorii „inne”, gdzie ankietowani za ważniejsze od promocji uważali bieżące problemy, np. socjalne i mieszkaniowe, niewłaściwe zarządzanie, brak pracy. Równie duży odsetek badanych (19%) odpowiedział negatywnie na postawione pytanie, natomiast 21% respondentów udzieliło odpowiedzi „nie wiem”. Tak duża liczba podobnych odpowiedzi świadczy o tym, że zagadnienia promocji miasta/regionu są w dalszym ciągu obce lub niezrozumiałe dla części ankietowanych mieszkańców regionu Dolina Karpia (ryc. 5).

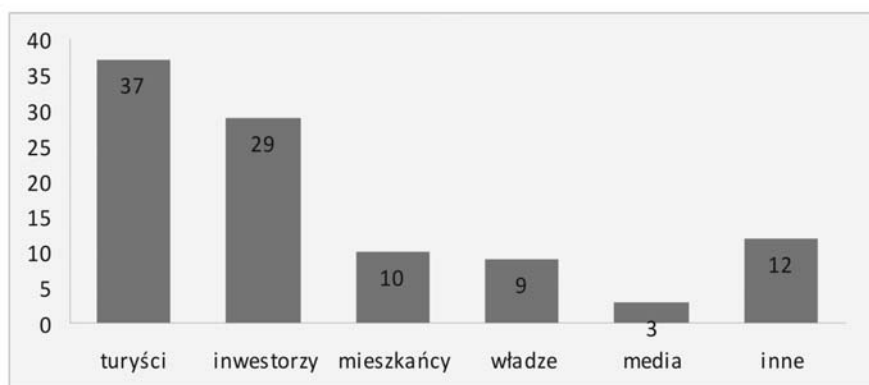


Ryc. 5. Czy Pani/Pana miejscowość/region są Państwa zdaniem właściwie promowane?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Ocena grupy docelowej marki

Ankietowani na pytanie, „do kogo adresowana jest marka miasta/regionu”, mieli do wyboru sześć wariantów odpowiedzi. O tym, że marka jest adresowana do turystów, jest przekonanych 37% osób. Równie duży odsetek badanych (29%) wybrał inwestorów. Natomiast mieszkańców jako ważną grupę docelową marki uznało 10%. Według opinii 9% badanych osób marka jest również adresowana do władz. Media jako grupę docelową marki postrzega 3%. Natomiast 12% ankietowanych wybrało kategorię „inne”. Tutaj najczęściej podawane przez badanych były odpowiedzi „do wszystkich wyżej wymienionych” (ryc. 6).

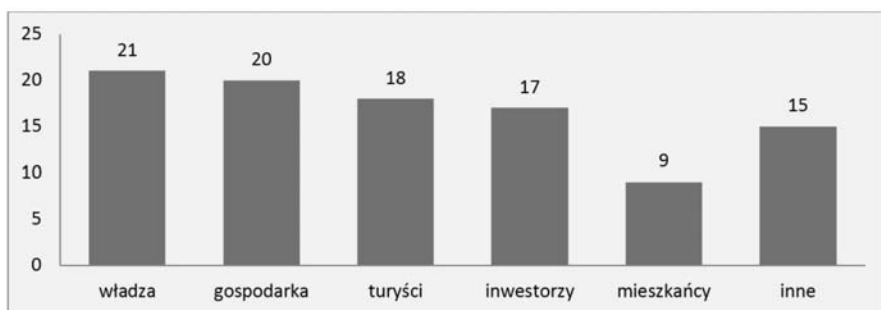


Ryc. 6. Do kogo adresowana jest marka miasta/regionu?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Znaczenie marki dla mieszkańców Doliny Karpią

Następne pytanie ankiety adresowanej do mieszkańców Doliny Karpią miało na celu poznanie znaczenia marki dla badanego jako mieszkańca i brzmiało „kto Pani/Pana zdaniem korzysta na silnej marce lokalnej/regionalnej?”. Ankietowani mieli do wyboru sześć wariantów odpowiedzi, w tym jeden otwarty. Zdania uczestników ankiety były bardzo podzielone (ryc. 7). Według opinii 21% respondentów najbardziej skorzystają władze, 20% uważa, że skorzysta gospodarka, 18%, że grupą, która skorzysta najbardziej, są turyści. Inwestorzy zyskają na silnej marce według 17% badanych. Najmniej osób, zaledwie 9%, sądzi, że pozytywnie marka wpłynie na pozycję mieszkańców. Odpowiedzi innej niż sugerowane udzieliło 15% badanych. Pojawiały się tutaj zróżnicowane zdania, np. „żadna z grup nie skorzysta w znaczący sposób”; „nie mam zdania”; „każda z grup skorzysta”; „nie można wybrać grupy wiodącej”; „może turyści i inwestorzy”.

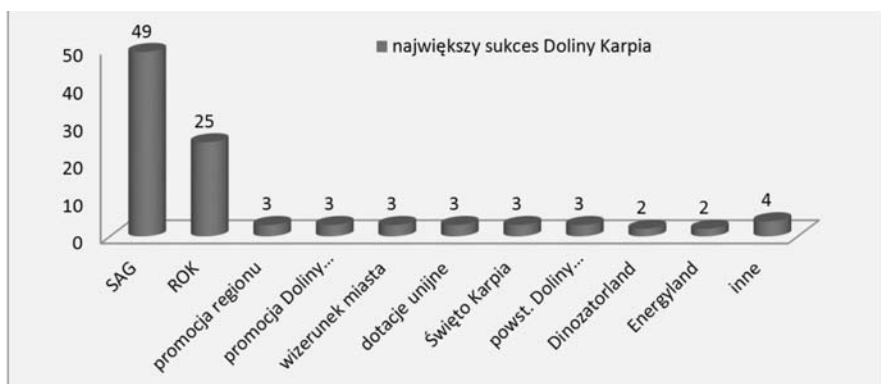


Ryc. 7. Kto Pani/Pana zdaniem korzysta na silnej marce lokalnej/regionalnej?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Największy sukces władz samorządowych regionu Doliny Karpia

Następnie respondenci mieli odpowiedzieć na pytanie, „co Pani/Pan uważa za największy sukces w działaniach władz regionu Doliny Karpia?”, przy czym żadna odpowiedź nie była sugerowana. Największą popularnością cieszyła się Zatorska Strefa Aktywności Gospodarczej (SAG). Prawie połowa pytanym (49%) wskazała strefę jako największy sukces. Następnie wskazywano na Regionalny Ośrodek Kultury Doliny Karpia w Zatorze (ROK) z wynikiem 25%. Pozostałe głosy podzieliły się po 1–3%, wskazując na takie przedsięwzięcia, jak: działania promocyjne regionu, poprawę wizerunku miasta, promocję Doliny Karpia, pozyskiwanie dla regionu dotacji unijnych, Święto Karpia, powstanie subregionu Dolina Karpia, budowę Dinozatorlandu, lokalizację parku Energylandia na terenie Zatoru (ryc. 8).

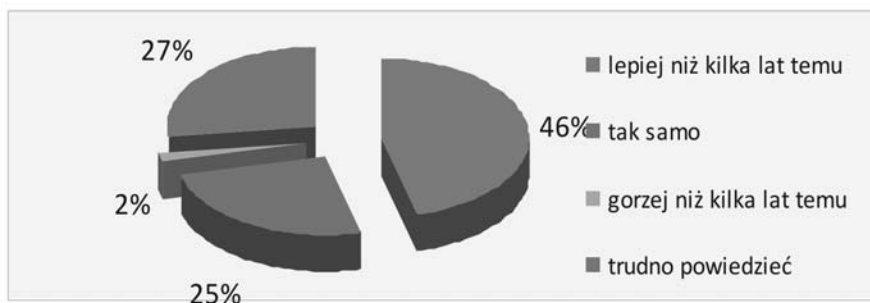


Ryc. 8. Co Pani/Pan uważa za największy sukces w działaniach władz regionu Doliny Karpia?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Jakość życia w Dolinie karpia

Na pytanie o jakość życia i subiektywne odczucie („czy Pani/Pana zdaniem dziś w regionie Dolny Karpia żyje się ...?”) zdecydowana większość rozmówców zaznaczyła odpowiedź „lepiej niż kilka lat temu” (46%). Niezdecydowani i niewidzący zmian podzielili się prawie po połowie (27% i 25%). Natomiast opcję „gorzej niż kilka lat temu” wybrało 2% (ryc. 9).



Ryc. 9. Czy Pani/Pana zdaniem dziś w regionie Dolny Karpia żyje się ...?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych kwestionariuszowych.

Wnioski z badań ankietowych

Poniżej zebrane zostały podsumowane wnioski z badań ankietowych: dominowali ludzie młodzi, głównie mężczyźni, w większości pracownicy na etacie, mieszkańcy gminy Zator; ponad 1/3 (38%) odbiorców marki uważa, że jest ona ważna dla rozwoju miasta/regionu; prawie 1/3 (32%) badanych uważa, że ich miasto/gmina/region są dobrze promowane; odbiorcami marki są przede wszystkim turyści (37%), następnie inwestorzy (29%); ankietowani są zdania, że marka najbardziej pomaga władzom miasta/regionu (21%) oraz gospodarce (20%), jednak większość badanych pozytywnie ocenia/oceniałoby fakt, że miasto/region jest/byłoby silną marką; za największy sukces w działaniach władz regionu Doliny Karpia prawie połowa badanych (49%) uznała powstanie SAG; natomiast na pytanie o jakość życia w Dolinie Karpia niemal co drugi badany (46%) odpowiedział, że żyje mu się lepiej niż kilka lat temu.

Podsumowując, badani pozytywnie odnosili do ankiety i w większości chętnie odpowiadali na zadawane pytania. Wyniki potwierdziły, że badani dostrzegają potrzebę posiadania i tworzenia marki swojego miasta/regionu i popierają promowanie regionu. Dostrzegają też pozytywny wizerunek otoczenia, wpływający na ich jakość życia. Nie do końca jednak rozumieją mechanizm tworzenia wizerunku marki, zauważają jednak zmiany i przedsięwzięcia trend miasta/regionu.

Podsumowanie

W pracy przedstawiono proces tworzenia wizerunku i marki regionu. Branding miast i regionów to dziedzina, która rozwinęła się niedawno i można ją przedstawiać jako patriotyzm lokalny mający swoje źródła w ruchach narodowych. Autor przedstawił w artykule proces kształtowania wizerunku marki miejsca Dolina Karpią, wsparty badaniem i literaturą. Zgodnie z założeniem autora badania bezpośrednie ukazują opinie ankietowanych na temat postrzegania marki regionalnej i jej wizerunku. Postawiona na wstępie hipoteza zakłada, że wizerunek marki regionalnej przekłada się na jego pozycję, postrzeganie oraz stanowi źródło przewagi konkurencyjnej. Pogląd ten zyskuje w świecie zwolenników przez fakt, że miasta, regiony i państwa muszą rywalizować ze sobą o inwestorów, turystów i mieszkańców, a tym samym są traktowane jako produkt marketingowy.

Silny i pozytywny wizerunek marki regionu nie tylko wzmacnia rozwój gospodarczy, ale przede wszystkim podnosi jakość życia mieszkańców. Miasto i region są bardziej rozpoznawalne i dobrze kojarzone przez turystów, a to przeważa przy behawioralnym podejściu do lokalizacji przez inwestorów. Na taki wizerunek marki miejsca pracuje się latami. W badaniu można zauważyć, że stan wiedzy i świadomość znaczenia marki się poprawia. Duże nakłady poniesione na tworzenie i promowanie marki regionu będą w przyszłości procentować przewagą konkurencyjną wśród innych regionów oraz wzrostem liczby turystów i inwestorów w regionie.

Władze miasta/regionu, kierując się zasadami zarządzania strategicznego i marketingowego, nastawione są na promowanie i propagowanie przedsiębiorczości i kreowanie takiego wizerunku miasta i regionu. Swoją postawą stwarzają możliwości rozwoju. Nie skupiają się tylko na zaspokajaniu bieżących potrzeb mieszkańców. Wykazują się odwagą w innowacyjnych działaniach i zdecydowanie je realizują. Zarządzają subregionem, nie tylko świadcząc usługi dla społeczeństwa, ale także zwiększając atrakcyjność miasta/regionu i aktywizując współpracę w rozwiązywaniu potrzeb lokalnej społeczności.

Summary

The project analyzes the image of the regional and local brand based on the selected example-Carp Valley, the evaluation of this image in context of the position of the city / region and the perception of the target audience. The author points the particular attention into the concept of creating a brand image which is contained in the communication strategy. The thesis describes the stages of the image formation, its research, assessment and positioning with the support of various marketing tools. The author makes the hypothesis that the "image" and thus the so called regional and local brand plays a key role in the perception and position of the city and the region and therefore can decide on its competitive

advantage. This hypothesis is confirmed by the analysis of the selected region, shows the changes of the place perception in the process of the image repositioning. Conducted the questionnaire surveys on the knowledge and level of knowledge about brand awareness and brand image, about perception of the spatial and socio – economic changes by direct methods.

key words: local and regional brand, image, Carp Valley

Literatura

- Boruc M.A., Skonieczko G. (1995), *Marka dla Polski – kto się szanuje, ten się promuje. Ile warta jest marka Polska*, Warszawa: Instytut Marki Polskiej.
- Budzyński W. (1998), *Public relations, zarządzanie reputacją firmy*, Warszawa: Poltext.
- De Chernatony L. (2003), *Marka. Wizja i tworzenie marki*, Gdańsk: GWP.
- Gołębicka A. (2001), *Marka lokalna nie sprzedaje się sama*, „Brief”, 26.
- Kiszluk G. (2004), *Inicjatywa „Brief for Poland”*, „Biuletyn Polskiej Organizacji Turystycznej”, 96.
- Kotler Ph., Haider D.H., Rein I. (1993), *Marketing Places, Attracting Investment, Industry and Tourism To Cities, States and Nations*, New York: The Free Press.
- Kotler Ph. (1996), *Marketing, analiza, planowanie wdrażanie i kontrola*, Warszawa: Gebethner & Spółka.
- Markowski T. (1999), *Zarządzanie rozwojem miast*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Niezgoda A. (2003), *Marketing terytorialny w regionie turystycznym*, [w:] *Tworzenie i kreacja produktu turystycznego – marketing terytorialny. Materiały konferencyjne seminarium Tour Salon 2003*, Poznań, 2.
- Nikodemska-Wołowik A.M., Górski T.P., Wołowik M. (2004), *Nie tylko logo-typ. Wyóżnienie i przynależność w biznesie*, Bydgoszcz–Gdańsk: Branta.
- Olins W. (2004), *O marce*, Warszawa: Instytut Marki Polskiej.
- Olins W. (2009), *Wally Olins: Podręcznik brandingu*, Warszawa: Instytut Marki Polskiej.
- Piana V. (2005), *Marketing terytorialny – metodologia. Materiały z konferencji Współpraca na rzecz rozwoju regionów. Doświadczenia europejskie*, Warszawa.
- Potocki A. (red.) (2000), *Współczesne tendencje w zarządzaniu – teoria i praktyka*, Chrzanów: WSPiM.
- Russak G. (2002), *Rola produktu lokalnego w promocji Polski. Materiały z I Kongresu Mediów Regionalnych i Lokalnych*, Warszawa.
- Sumień T. (1997), *Marketing obszarowy miast, gmin i regionów – ważny instrument promocji regionu zrównoważonego*, Warszawa: Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej.
- Szromnik A. (1996), *Marketing komunalny. Rynkowa koncepcja zarządzania gminą, „Samorząd Terytorialny”*, 3, 6–7.
- Szromnik A. (1997), *Marketing terytorialny – geneza, rynki docelowe i podmioty oddziaływania*, [w:] T. Domański, *Marketing terytorialny. Strategiczne wyzwania dla miast i regionów*, Łódź: Centrum Badań i Studiów Francuskich – UŁ, 35–49.

- Tkaczyk J. (2002), *Kształtowanie wizerunku przedsiębiorstwa usługowego*, [w:] A. Czubała, J.W. Wiktor, (red), *Kierunki rozwoju marketingu usług*, Chrzanów: WSPiM, 223–235.
- Wiktor J.W. (2001), *Tożsamość i wizerunek – wyznaczniki roli przedsiębiorstwa w procesie komunikacji marketingowej*, [w:] A. Czubała, J.W. Wiktor (red.), *Marketing u progu XXI wieku*, Kraków: AE w Krakowie, 181–188.

Netografia

- Bernaciak A. (2004), *Analiza pozycji konkurencyjnej gminy – spektrum przestrzeni*, dostępne na: www.swiatmarketingu.pl.
- Dolina Karpia*, dostępne na: www.krakow.rzgw.gov.pl.
- Don Hoefler is credited with coining the phrase „Silicon Valley”*, www.netvalley.com/silicon_valley/Don_Hoefler_coined_the_phrase_Silicon_Valley.html (dostęp: 1.10.2014).
- eGospodarka.pl*, www.egospodarka.pl.
- Lokalna Strategia Rozwoju obszaru „Dolina Karpia”* (2008), dostępne na: www.grupadzialania.dolinakarpia.org (zakładka: Dokumenty).
- Stowarzyszenie Dolina Karpia, www.dolinakarpia.org.
- Świątecki A. (2006), *Marketing marki narodowej*, dostępne na: www.internetstandard.pl.
- Trzeci raport na temat spójności gospodarczej i społecznej luty 2004 r. Konwergencja, konkurencyjność i współpraca* (2004), Komisja Europejska – Polityka Regionalna, ec.europa.eu/regional_policy/sources/slides/cd/2_3cr_pl.ptt (dostęp: 1.10.2014).
- Wizerunek Marki, www.wizerunek-marki.pl.
- Wołoszczyński A., Michalak P. (2006), *Wizerunek firmy podstawą sukcesu*, dostępne na: www.egospodarka.pl.
- Zator.pl, www.zator.pl.
- Zatorland, www.zatorland.pl.

Partnerstwo publiczno-prywatne. Zastosowanie formuły w Polsce i na świecie ze szczegółowym omówieniem inwestycji szpitalnych w autonomicznej aglomeracji Madrytu¹

***Public-private Partnership. The Use of Formulas in Poland
and in the World with a Detailed Discussion of Investment
in the Autonomous Hospital Agglomeration of Madrid***

Streszczenie

Niniejszy artykuł przybliży rzadko stosowaną na gruncie polskim tematykę partnerstwa publiczno-prywatnego jako nowatorską platformę współpracy dwóch podmiotów – publicznego (rządu, samorządów lokalnych oraz innych instytucji z obszaru życia publicznego) oraz prywatnego (firmy prywatne) – opartą na współdziałaniu w określonym celu. Celem takiego działania jest świadczenie usług publicznych (będących obowiązkiem wynikającym z przepisów prawa nałożonym na podmiot publiczny, o standardzie przewyższającym dotychczas prezentowany) przy określonej współpracy sektora prywatnego.

Artykuł odpowiada na pytanie, czym jest partnerstwo publiczno-prywatne i jakie koncepcje tej formuły funkcjonują w obrocie gospodarczym, oraz ukazuje różnorodność definicji pojęcia. Wspomina też historię narodzin koncepcji. Opracowanie wskazuje główne obszary, w których formułę stosuje się z powodzeniem, a także przedstawia podstawowe założenia i cele jej stosowania. Zestawia funkcjonujące w literaturze przedmiotu definicje dla ukazania różnorodności podejścia do tematyki zarówno w Polsce, jak i na świecie. Uwydatnia charakterystyczne właściwości formuły, z uwzględnieniem tak walorów, jak i mankamentów, a także perspektywę jej stosowania. Omawia skalę stosowania formuły w Polsce, odnosi się do bazy legislacyjnej oraz prezentuje wyniki badań własnych na temat znajomości zagadnienia PPP w społeczeństwie.

Oś tematyczną pracy bazowej stanowi zastosowanie formuły PPP w Hiszpanii, w szczególności w autonomicznej aglomeracji Madrytu na przykładzie inwestycji w infrastrukturę z zakresu służby zdrowia.

słowa kluczowe: partnerstwo publiczno-prywatne, definicje, modele, uregulowania prawne, inwestycje, autonomiczna aglomeracja Madrytu, szpitale

¹ Artykuł powstał na podstawie pracy dyplomowej inżynierskiej pod takim samym tytułem (2014) napisanej pod kierunkiem prof. nadzw. dr hab. inż. arch. Elżbiety Kaczmarskiej w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej, kierunku Gospodarka Przestrzenna.

Wprowadzenie

Poniższe opracowanie stanowi skondensowaną formę (streszczenie) treści i wywodów szeroko omówionych w pracy inżynierskiej. Ma ono na celu przybliżenie specyfiki partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP) na gruncie polskiej gospodarki, ekonomii oraz legislacji. PPP można określić jako zaawansowaną formę współpracy międzysektorowej (sektora publicznego i sektora prywatnego) w celu sprawnej realizacji inwestycji. Polska z uwagi na brak własnych wzorców czerpie z doświadczenia partnerów zagranicznych (krajów Unii Europejskiej, a także pozaeuropejskich). Podstawową determinantę działań na gruncie PPP stanowi zapotrzebowanie społeczne na produkt w postaci ogólnodostępnej usługi świadczonej dla społeczeństwa przez podmiot publiczny. Założeniem jest tu odstępnie od zasady finansowania świadczenia usług publicznych wyłącznie ze środków publicznych i zastąpienie ich kapitałem prywatnym – partner prywatny przejmuje na siebie obowiązek finansowania przedsięwzięcia i odpowiedzialność za większość działań gospodarczych przy realizacji przedsięwzięcia. Partner publiczny pozostaje odpowiedzialny za dostępność, poziom i jakość świadczenia usług.

Głównymi obszarami stosowania PPP są zarówno przedsięwzięcia służące realizacji obligatoryjnych zadań administracji publicznej (np. transport, służba zdrowia,) jak i zadań fakultatywnych (np. centra rozrywki). Formuła PPP stosowana jest najczęściej w transporcie, usługach komunalnych, mieszkalnictwie, ochronie zdrowia, edukacji i kulturze, sporcie i rekreacji, administracji publicznej, infrastrukturze wojskowej i penitencjarnej, rewitalizacji obszarów miejskich i przemysłowych, infrastrukturze informatycznej i komunikacyjnej.

Koncepcja partnerstwa publiczno-prywatnego

Współpraca w ramach PPP może odbywać się na szczeblu centralnym (rząd, ministerstwa, agencje rządowe) i lokalnym (samorządy). PPP to instrument finansowania inwestycji, a szerzej – właściwego wywiązywania się przez administrację publiczną z nałożonych na nią zadań i zaspokajania potrzeb o charakterze powszechnym. Sednem wzajemnej współpracy jest jak najmniejsze wydatkowanie środków publicznych przy realizacji kosztownych inwestycji infrastrukturalnych (autostrady, drogi, mosty, szpitale itp.). Struktury PPP umożliwiają wykorzystanie wiedzy i umiejętności partnera prywatnego, przy jednoczesnym uzupełnieniu ich o doświadczenie sektora publicznego.

PPP to proces złożony. Można o nim mówić dopiero wtedy, gdy jednocześnie wystąpi wiele czynników, z których najistotniejsze to: identyfikacja potrzeby publicznej oraz usługi zaspokajającej tę potrzebę; podmiot publiczny

zobowiązuje się w ramach swych kompetencji do jej zaspokojenia, a partner prywatny z tym podmiotem współpracuje.

PPP zakłada taki podział zadań, odpowiedzialności i ryzyka we wzajemnej współpracy, który wykorzysta atuty jednego i drugiego podmiotu. Kluczowa jest świadomość, że każda ze stron dysponuje wymaganym potencjałem i kompetencjami. Konieczne są zdefiniowane role stron, rozłożenie odpowiedzialności finansowej oraz wyraźne określenie partnera dominującego w strukturze zarządzania projektem.

Historia i obszary stosowania partnerstwa publiczno-prywatnego

Współpraca pomiędzy władzą publiczną a podmiotami prywatnymi istniała od dawna (XVI–XVII w.). Boston (Moszoro 2005), Paryż (*PPP z praktycznym komentarzem...* 2007), a nawet Australia (Zaremba 2009) to pionierzy w tej dziedzinie. Współcześnie za światowego lidera stosowania formuły PPP uznawana jest Wielka Brytania. W ostatnich latach zainteresowanie zastosowaniem formuły PPP wzrosło w nowych sektorach gospodarki, takich jak: kultura, rewitalizacja, infrastruktura publiczna, a także sektor energetyczny i paliwowy. Aby formułę stosować na szerszą skalę, nie należy zapominać, aby wdrożyć intensywne działania edukacyjno-szkoleniowe dla wzrostu w społeczeństwie świadomości istnienia omawianej formuły, zaktywizować samorządy lokalne, krzewić świadomość korzyści płynących z zastosowania formuły PPP.

Cele stosowania formuły partnerstwa publiczno-prywatnego

Działania podejmowane są dla osiągnięcia następujących celów: wysokiej jakości zrealizowanego przedsięwzięcia, wzrostu inwestycji w sferze usług publicznych oraz poprawy standardów ich świadczenia, szybszego tempa wzrostu infrastruktury, większej efektywności świadczenia usług infrastrukturalnych, innowacji (tj. postępu technologiczno-technicznego wprowadzanego tą drogą do usług publicznych), możliwości rozłożenia ryzyka inwestycyjnego pomiędzy podmioty będące stronami projektu, wzajemnej wymiany doświadczeń między dwoma sektorami, wzrostu zadowolenia kadry sektora publicznego i prywatnego z uwagi na nabytą wiedzę, wzrostu kompetencji oraz dopływu zasobów finansowych umożliwiających dalszy progres, rozwoju (a w szczególności rozwoju lokalnemu). Celem podstawowym z punktu widzenia partnera publicznego jest zaspokajanie zidentyfiko-

wanych potrzeb publicznych (np. dostęp do infrastruktury) za akceptowalną społecznie cenę, pozwalając mu wywiązać się z obowiązków społecznych. Cel partnera prywatnego może być komercyjny, np. zwrot zainwestowanego kapitału oraz zysk. Ta właśnie realizacja dwóch celów, społecznego i komercyjnego, jest kluczową cechą PPP.

Definicje, uczestnicy, umowa partnerstwa publiczno-prywatnego

Wielość definicji PPP utrudnia jednoznaczne określenie jego charakteru. Wynika to m.in. stąd, że pojęciem PPP operuje nie tylko obszar prawodawstwa oraz ekonomii, ale także mnogość dokumentacji wielu międzynarodowych organizacji. Definicje te różnią się między sobą zaakcentowaniem poszczególnych aspektów formuły, jednak mają wspólny mianownik: dwie strony (publiczna i prywatna), które współpracują przez bardzo długi czas na podstawie ściśle określonego kontraktu, z charakterystycznym podziałem elementów ryzyka pomiędzy stronami, dla obopólnych korzyści, a zwłaszcza w celu dostarczania usług publicznych i zaspokajania potrzeb ludności (Zaremba 2009).

Dla potwierdzenia teorii postępującej nieodzowności stosowania formuły PPP zdefiniowano paradygmat ujmujący istotę tej koncepcji. Tak więc w demokratycznych krajach gospodarki rynkowej prawa i obowiązki władz publicznych i obywateli składają się na umowę społeczną, której gwarantem jest obowiązujący system prawny. Władze publiczne, zobowiązane przepisami prawa do świadczenia określonych usług publicznych, z różnych przyczyn nie mają możliwości dobrze wywiązywać się z tego obowiązku na poziomie prawnie zagwarantowanym i w standardach oczekiwanych przez obywateli. Władzę publiczną w ich obowiązkach mógłby zastąpić kapitał prywatny, ale oznaczałoby to poddanie usług publicznych działaniom praw rynkowych, ze wszystkimi tego konsekwencjami, co mogłoby oznaczać złamanie umowy społecznej z uwagi na komercjalizację tych usług. W związku z tym istnieje potrzeba znalezienia nowej formuły realizacji zadań, zapewniającej ekonomiczność działań gospodarczych, koniecznych do wytwarzania usług publicznych, ale jednocześnie gwarantujących cenę usług oraz standard ich świadczenia na poziomie określonym umową społeczną (Zaremba 2009).

W realizacji koncepcji biorą udział dwie strony: partner publiczny – rząd (bezpośrednio lub przez podległe mu agencje), jednostki samorządu terytorialnego (najczęściej szczebla gminnego) i inne organy publiczne (np. regionalne) – oraz partner prywatny – przedsiębiorstwa prywatne krajowe, zagraniczne i międzynarodowe bądź przedsiębiorstwa z kapitałem prywatnym (banki, fundusze inwestycyjne, firmy ubezpieczeniowe, a także mieszkańcy regionu oraz indywidualni prywatni inwestorzy). Występuje także wiele in-

stytucji wspomagających i pośredniczących, w tym instytucje finansujące przedsięwzięcie, podwykonawcy, a także inni uczestnicy: doradcy, ubezpieczyciele czy agencje ratingowe (*PPP jako metoda...* 2002).

Umowa partnerstwa publiczno-prywatnego to najczęściej długoterminowa umowa cywilno-prawna zawierana pomiędzy partnerem publicznym i partnerem prywatnym. W kontrakcie obie strony kształtują swoje prawa i obowiązki w sposób dowolny, zgodnie z obowiązującym systemem prawnym. Stanowi on podstawę nawiązania współpracy pomiędzy stronami PPP. Powinien on przyjąć formę pisemną. Charakteryzuje się długotrwałością – okres obowiązywania wynosi od 10 do nawet 50 lat. Wyznacza role każdej stronie, zawiera podział zadań, odpowiedzialności i podział ryzyka między partnerów, określa źródło finansowania i stronę odpowiedzialną.

Modele partnerstwa publiczno-prywatnego

Istnieje wiele form PPP. Wybór zależy od czynników, takich jak: potencjał finansowy partnera publicznego, wielkość, znaczenie i skala projektu inwestycyjnego, nakłady inwestycyjne niezbędne do zrealizowania projektu, liczba użytkowników danego typu infrastruktury czy ogólny klimat polityczno-społeczny.

Podstawowymi modelami PPP, o nazwach sugerujących meritum ich funkcjonalności, są: Buduj – Eksploatuj – Przekaż (BOT, *Build – Operate – Transfer*) (Szreder 2004), Zaprojektuj – Wybuduj (DB, *Design and Build*), Zaprojektuj – Wybuduj – Utrzymaj (DBM, *Design – Build – Maintain*) (Herbst, Jadach-Sepiolo 2012), Zaprojektuj – Wybuduj – Eksploatuj (*Design – Build – Operate*), Zaprojektuj – Wybuduj – Eksploatuj – Utrzymaj (DBOM, *Design – Build – Operate – Maintain*), Wybuduj – Bądź Właścicielem – Eksploatuj – Przekaż (*Build – Own – Operate – Transfer*), Wybuduj – Bądź Właścicielem – Eksploatuj (BOO, *Build – Own – Operate*), Projektuj – Buduj – Finansuj – Eksploatuj (DBFO,), Buduj – Przekaż – Dzierżaw (BTL, *Build – Transfer – Lease*) (Chludziński), kontrakt na usługi (SC, *service contract*), kontrakty na zarządzanie (MC, *management contract*), koncesja. O wyborze konkretnego modelu PPP decyduje przede wszystkim to, kto wynagradza partnera prywatnego oraz stosunki własnościowe dotyczące infrastruktury po zrealizowaniu inwestycji. Bardzo istotny jest też podział ryzyka pomiędzy strony partnerstwa i narzucone przez to zobowiązania.

Partnerstwo publiczno-prywatne a prywatyzacja

Istnieją wspólne konotacje wymienionych pojęć, jednak z całą pewnością nie są to pojęcia tożsame. Wiele definicji określa PPP jako rodzaj prywatyzacji usług publicznych. Nie jest to jednak prywatyzacja działań władzy

publicznej, odczytywana jako jednorazowe i ostateczne przekazanie partnerowi prywatnemu własności infrastruktury i wszystkich związanych z jej utrzymaniem obowiązków, a jedynie metoda trwałej, długoterminowej współpracy między oboma sektorami (Surdykowska 1997). Nie zwalnia władzy publicznej z obowiązku świadczenia usług publicznych czy z odpowiedzialności za dostęp do nich szerokich kręgów społeczeństwa, jest jedynie konstrukcją zastępującą prywatyzację w ściśle określonym czasie.

Ryzyko w partnerstwie publiczno-prywatnym

Ryzyko to prawdopodobieństwo wystąpienia zdarzenia, które będzie miało negatywny wpływ na realizację założonych celów (*Zarządzanie ryzykiem. Informacje ogólne* 2011). Ryzyko w PPP jest niezwykle istotne, bowiem towarzyszy całemu procesowi od jego początków do samego końca. Towarzyszy każdej działalności, szczególnie tym przedsięwzięciom, których efekty spodziewane są w odległym czasie (Brzozowska 2010). W kontrakcie zawartym pomiędzy partnerami publicznym a prywatnym jasno sformułowana jest odpowiedzialność stron za takie rodzaje ryzyka, którymi każda ze stron potrafi najlepiej zarządzać, z uwagi na posiadaną wiedzę, umiejętności, doświadczenie i kompetencje określone przepisami prawa. Właściwe zarządzanie ryzykiem jest tu zatem elementem kluczowym i decydującym, gdyż właściwa alokacja ryzyka stanowi fundament powodzenia przedsięwzięcia PPP. Partner publiczny ponosi ryzyko związane z przygotowaniem projektu, nowelizacją przepisów prawa, poziomemu społecznej akceptacji w przypadku odstąpienia od dotychczasowych standardów świadczenia usług (Kopańska, Bartczak, Siwińska-Gorzelak 2006), a także za ryzyko przekazania składników majątkowych koniecznych do realizacji umowy. Z kolei partner prywatny ponosi ryzyko w obszarach projektowania, budowy (remont), zbycia świadczonych usług (w tym dostępności do nich, następstwa zmian koniunkturalnych), dbania o ciągłość finansowania projektu przez cały okres jego trwania. Wspólne ryzyko obu stron to ryzyko związane z siłą wyższą, ryzyko wyboru lokalizacji infrastruktury będącej przedmiotem kontraktu, uwarunkowań naturalnych, jak również sporów pomiędzy stronami oraz ze stroną zewnętrzną.

Plusy i minusy zastosowania formuły partnerstwa publiczno-prywatnego

Zastosowanie PPP nie zawsze stanowi rozwiązanie optymalne, korzyści wynikające z zastosowania formuły PPP są jednak bezsporne: wysoka jakość infrastruktury uzyskana w możliwie najkrótszym czasie, przyspieszenie procesów inwestycyjnych, uzupełnienie środków publicznych kapitałem pry-

watnym (wyeliminowanie albo znacząca redukcja wydatków sektora publicznego), obniżenie całkowitych kosztów projektu (PPP nie jest tanie, ale tańsze niż tradycyjna metoda realizacji inwestycji i pozwala osiągnąć oszczędności rzędu 15–17% w porównaniu z modelem tradycyjnym) wdrażanie projektów o zwiększonym poziomie innowacyjności, możliwość podziału ryzyka między obie strony kontraktu („Gazeta Prawna” 2007), wyższa efektywność w zarządzaniu środkami publicznymi (tu możliwość pełnego wykorzystania potencjału sektora publicznego przez eliminację ograniczeń finansowych tego partnera), transfer *know-how* i technologii od zagranicznego inwestora do sektora publicznego, wymiana doświadczeń między sektorami, polepszenie jakości świadczonych usług, efektywne wykorzystanie zasobów partnerów, mniejsza podatność na ingerencje polityczne, wreszcie rozwój lokalny. Główną zatem zaletą stosowania formuły PPP jest szeroko rozumiana współpraca sektorów.

Metoda PPP ma również swoje słabe strony, np. wyższy koszt kapitału dla sektora prywatnego, długoterminowy charakter umowy, a co za tym idzie – zwiększenie wystąpienia ryzyka zmian ekonomicznych, prawnych i politycznych, złożony, kosztowny i czasochłonny proces wdrażania koncepcji PPP (*PPP jako metoda...* 2002), brak szczegółowych regulacji prawnych, brak większych doświadczeń na polu ścisłej współpracy inwestycyjnej sektora publicznego z sektorem prywatnym, negatywny odbiór społeczny (obawa przed nowym, postrzeganie formuły jako pole do nadużyć), widmo powstania monopolu terytorialnego, potencjalne generowanie kosztów dodatkowych (np. konieczność korzystania z doradców). W ogólnym rozrachunku stwierdzić jednak należy, że korzyści płynące z zastosowania formuły PPP są daleko wyższe niż dostrzegane minusy metody.

Partnerstwo publiczno-prywatne w Polsce

Formuła PPP na gruncie polskim to rzecz stosunkowo nowa, ale wzbudzająca duże zainteresowanie. Polska wciąż znajduje się w początkowym stadium wdrażania projektów na podstawie formuły PPP, po którą sięga się z dużą ostrożnością. Jednak to Polska jest krajem pionierskim, jeśli chodzi o tworzenie ram prawnych dla formuły PPP (*V Ogólnopolska Konferencja PPP...* 2010). Niewątpliwie istnieje duża potrzeba rozpowszechniania wiedzy z zakresu PPP. Narzędziem wspomagającym propagowanie wiedzy społecznej na temat PPP mogłaby stać się np. wiarygodna kampania społeczno-edukacyjna, skierowana do ogółu odbiorców, ale w szczególności do władz publicznych, w celu zachęty i otwarcia na ściślejszą współpracę z sektorem prywatnym. Upowszechnienie wiedzy i dobrych praktyk związanych z formułą PPP jest niezwykle istotne.

Uregulowania prawne

Przez wiele lat uregulowania prawne w zakresie instytucjonalnej współpracy pomiędzy sektorem publicznym a prywatnym w formie partnerstwa w Polsce nie istniały. Takie współdziałanie opierało się na ogólnie obowiązujących przepisach prawa cywilnego oraz handlowego, a także na podstawie przepisów innych aktów prawnych (takich jak: Prawo zamówień publicznych, Ustawa o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym, Ustawa o gospodarce komunalnej, Ustawa o gospodarce nieruchomościami, Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie). Na ich podstawie zawierano umowy międzysektorowe i prowadzono współpracę. Prawdziwy zwrot nastąpił dopiero po akcesji Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. W 2005 r. uchwalona została Ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym (Dz.U. 2005 Nr 169 poz. 1420), jednakże pod jej rządami nie została podpisana żadna umowa, nie został zatem zrealizowany ani jeden projekt (akty wykonawcze do ustawy weszły w życie dopiero po roku od jej uchwalenia). Drugim, aktualnie obowiązującym, aktem prawnym z tego zakresu jest Ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym z 2008 r. (Dz.U. 2009 Nr 19 poz. 100). Tym razem akt został napisany poprawnie i ma charakter ramowy. Ponadto tradycyjne metody współpracy partnerów publicznych i prywatnych wynikają z następujących regulacji prawnych: wyżej wymienionych ustaw oraz Ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi (tzw. małe PPP), Ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, Ustawy o finansach publicznych, Kodeksu spółek handlowych oraz Kodeksu cywilnego. Mimo iż Polska nadal znajduje się w początkowym etapie implementacji PPP, to obecnie obowiązująca ustawa gwarantuje większą elastyczność w stosowaniu tej formuły oraz daje większe szanse na rozwój w tym obszarze.

Ankieta na temat partnerstwa publiczno-prywatnego

Przeprowadzono badanie ankietowe na grupie 100 osób w wieku od 23 lat do 60 lat, z wykształceniem średnim i wyższym. Wyniki ankiety wyraźnie pokazują, jak znikoma jest znajomość tego zagadnienia wśród przeciętnych obywateli, a jednocześnie – jak wysoki jest poziom zmęczenia funkcjonowaniem struktur zastających, przy jednoczesnym znacznym wzroście zainteresowania zasadami funkcjonowania nowej formuły – PPP.

Wyniki badania pokazują, że w społeczeństwie istnieje duży dyskomfort z uwagi na niskie standardy obsługi klienta ze strony urzędów (urzędników) publicznych. Panuje przekonanie, że dobro i interes klienta nie jest dla urzędników odpowiednio ważny (75% badanych wyraziło swoje niezadowolenie, ok. 20% nie miało zdania na ten temat, a tylko ok. 5% wyraziło swoje zado-

wolenie). Poprawy działalności instytucji publicznych oczekuje aż 90% badanych!

Wyniki ankiety świadczą o tym, że społeczeństwo dąży się do pozyskania szerszej wiedzy w tym zakresie. Badani (aż 96%) twierdzili, że oczekują większej dynamiki w zakresie budowy infrastruktury (szpitale, drogi); uważają także, że lepiej powinno się dobierać (i przygotowywać do wypełniania zadań) pracowników publicznych (84% badanych, przy sprzeciwie 9%), za to przygotowanie pracowników firm prywatnych oceniła dobrze prawie połowa badanych (47%), negatywnie zaś ok. 25%, przy braku zdania pozostałych 25%. Ponad połowa badanych (52%) w ogóle nie słyszała o pojęciu PPP, nieco ponad 10% słyszało, ale nie wie, co to jest, a tylko niewiele ponad 1/3 badanych (36%) zna to pojęcie i wie, co oznacza. Gorzej jest ze świadomością, na czym polega PPP – ponad połowa badanych (53%) nie zna schematu funkcjonowania formuły, a tylko 21% przyznaje, że w tym zakresie posiada minimalną wiedzę. W związku z tym korzyści z ewentualnego zastosowania formuły PPP dostrzega tylko 1/3 osób (33%), a prawie 2/3 (65%) tylko się domyśla znaczenia wykorzystania tej procedury.

Optymizmem napawa za to chęć rozpoznania tematu w skali szerszej niż podstawowa: prawie wszyscy badani (96%) chcieliby poszerzyć swą wiedzę na temat PPP, uważając, że w akcję propagowania tej wiedzy powinny się włączyć media (86%), a szerokie rozpowszechnianie wiedzy o systemie PPP pochwała ponad połowa ankietowanych (57%). Konkluzja powyższego badania formułuje się jasno: konieczność informacji, rozszerzenie wiedzy, ułatwienie dostępu do partnerstwa publiczno-prywatnego – to nasza przyszłość.

Przykłady inwestycji w formule partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce

Zastosowanie formuły PPP przy realizacji inwestycji na gruncie polskim nie jest ani procesem łatwym, ani krótkotrwałym. Mimo to istnieje sporo przykładów zastosowania formuły do realizacji konkretnych inwestycji. Są to m.in. autostrada A1, autostrada A2 Nowy Tomyśl–Świecko, autostrada A4 Katowice–Kraków; Wrocławski Park Wodny; roboty budowlane polegające na zaprojektowaniu, wybudowaniu i wyposażeniu w niezbędne instalacje obiektu szpitalnego przy SP ZOZ Szpitalu Wielospecjalistycznym w Jaworznie, pilotażowe projekty budowy społeczeństwa informacyjnego w gminach Osieck i Żabia Wola (Herbst, Jadach-Sepiolo 2012). W 2013 r. zostały podjęte mniejsze przedsięwzięcia: modernizacja oczyszczalni ścieków w Boruku Strzelińskim (Gmina Borów); gospodarka ściekowa w obszarze miasta

Krzywiń oraz miejscowości Jerka i Łuszkowo (Gmina Krzywiń), Dom Późnej Starości z zagospodarowaniem terenu (Gmina Bobolice), budowa targowiska miejskiego przy ulicy Damrota w Kędzierzynie-Koźlu, budowa szpitala w Żywcu. W fazie przygotowań pozostają propozycje realizacji m.in. Centralnego Portu Lotniczego, gmachu Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, kolei dużych prędkości, szkoły podstawowej w Niepołomicach, infrastruktury penitencjarnej, infrastruktury strategicznego transportu powietrznego i inne (Herbst, Jadach-Sepiolo 2012). Dowodem na to, że w Polsce formuła upowszechnia się, jest wyselekcjonowana do realizacji inwestycja Szpital Matki i Dziecka w Poznaniu jako projekt pilotażowy Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w obszarze służby zdrowia. Godnym uwagi jest również fakt, że w październiku 2013 r. Uniwersytet Jagielloński – Collegium Medicum podpisał umowę na przebudowę akademików z firmą Neoświat PPP Projects (grupa Bouygues). To pierwszy w Polsce projekt w tym systemie dla uczelni publicznej oraz pierwszy w sektorze budynków użyteczności publicznej.

Ogólna liczba projektów ogłoszonych w Polsce na podstawie Ustawy o PPP oraz Ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi to: 41 w 2009 r., 62 w 2010 r., 15 w 2011 r., czyli w sumie 118 ogłoszeń, a uwzględniając ponownie ogłaszane postępowania, rzeczywista liczba projektów w latach 2009–2011 wyniosła w sumie 103 (Herbst, Jadach-Sepiolo 2012). Pamiętać zatem należy, że dla powodzenia wdrożenia i stosowania modelu PPP niezbędne są: identyfikacja słabości systemu na podstawie doświadczeń innych krajów europejskich, wiodąca rola rządu, zaufanie publiczne dla koncepcji PPP, akceptacja dla systemu PPP na poziomie jednostek samorządu terytorialnego, utrzymanie integralności i przejrzystości wszystkich procesów procedury PPP.

To wszystko powoduje, że rynek polski jawi się jako pierwszorzędny do zastosowania procedur PPP na szeroką skalę, skalę potrzeb społecznych, która jak oceniają eksperci, jest ogromna.

Partnerstwo publiczno-prywatne na świecie

Zakres stosowania PPP w poszczególnych krajach zależy od wielu czynników. Oto kilka przykładów zastosowania PPP w Europie i na świecie.

Wielka Brytania – lider w stosowaniu formuły PPP (*PPP jako metoda...* 2002). Projekty realizowane w Wielkiej Brytanii na podstawie PPP odgrywają kluczową rolę w doskonaleniu usług publicznych. Powstały nowe szkoły, szpitale, drogi, więzienia, linie kolejowe, odcinki metra. Dla przykładu można tu przytoczyć takie inwestycje jak: londyńskie metro, tunel pod kanałem La Manche, Koszary Allenby/Connaught, Szpital Barts and London, a także oświetlenie ulic w Leeds czy gospodarkę odpadami w kilku hrabstwach. Korzystanie z formuły PPP stało się w Anglii codziennością.

Hiszpania – przedsięwzięcia realizowane aktualnie w formule PPP stanowią ponad 20% wszystkich inwestycji w infrastrukturę. Przykładem są tu takie obiekty jak: autostrada M45 w Madrycie, płatna autostrada Toledo–Madryt, płatna autostrada wokół Alicante, lotnisko Aero, płatna droga Ibiza–San Antonio czy szpitale autonomicznej aglomeracji Madrytu.

Portugalia – przygotowuje się obecnie ok. 10 projektów modernizacji szpitali w systemie PPP.

Włochy – system PPP stosuje się tu przede wszystkim w takich sektorach jak transport, zdrowie, gospodarka wodna i mieszkalnictwo. Projekty dotychczas zrealizowane to system wodny Lazio-Latina, system wodny w Toskanii, linia metra w Mediolanie, kolej podmiejska we Florencji (Brzozowska 2006).

Irlandia – po latach zwyżkującej koniunktury (nadwyżki budżetowe, dobra kondycja finansów publicznych) przyszła kolej na sięgnięcie po alternatywne źródła finansowania inwestycji publicznych. W ten sposób PPP stało się np. instrumentem realizacji Narodowego Planu Rozwoju 2000–2006 w obszarach transportu publicznego, inwestycji drogowych i gospodarki odpadami. Planuje się, że w niedalekiej przyszłości ciężar zostanie przerzucony na infrastrukturę społeczną, w tym szkoły i placówki medyczne. Ważniejszymi projektami PPP w Irlandii są: budynek sądu w Dublinie, więzienie w Thornton Hall, Trasa M3 Clonee–Kells, biologiczne oczyszczalnie ścieków czy Irish PPP Schools (*European PPP Report 2007*).

Wiele innych krajów europejskich z powodzeniem wdraża ten model realizacji inwestycji: Niemcy, Francja (pionierska w stosowaniu formuły), Austria (m.in. kilka zamkniętych już finansowo projektów wybudowania małych szpitali), projekty w Belgii i Bułgarii, w Czechach, Danii, Finlandii i Holandii, Słowacji (duży projekt szpitala w Bratysławie) i Słowenii (ponad 300 projektów klinik ambulatoryjnych). Są także kraje spoza Europy: Australia (bardzo prężny rynek, również w zakresie ochrony zdrowia), Brazylia, Japonia, Kanada (bardzo dużo, najwięcej w szpitalnictwie), USA (gdzie już w 25 stanach funkcjonują odrębne regulacje w sprawie PPP), Indie (gdzie tematyka PPP osiągnęła ogromny wzrost w ciągu ostatnich 5–6 lat) (Herbst, Jadach-Sepiolo 2012).

Zastosowanie formuły partnerstwa publiczno-prywatnego na przykładzie autonomicznej wspólnoty Madrytu

Rozkwit infrastruktury służby zdrowia w aglomeracji madryckiej nastąpił przede wszystkim za rządów Esperanzy Aguirre (PP – Partido Popular), która we wspólnej dla władz lokalnych Madrytu wizji zarządzania lokalnym terytorium (*Ley de Contratos de las Administraciones Publicas 2007*) postawiła na podniesienie usług medycznych w regionie do najwyższego poziomu. Ich

prężne działania i wizjonerski pogląd na nową formułę inwestowania w ten obszar przyniosły znakomite efekty. W dobrym tempie i niezwykle sprawnie powstały nowe szpitale i ośrodki zdrowia. Wymierne korzyści przyniosło to przede wszystkim mieszkańcom madryckiej aglomeracji przez ułatwienie dostępu do najnowocześniejszych usług medycznych oraz urządzeń i wyposażenia medycznego z najwyższej półki współczesnej technologii (www.boe.es). Głównym walorem takiego systemu jest szerszy i łatwiejszy dostęp do specjalistycznej opieki zdrowotnej – obecnie już 1,7 mln osób ma możliwość korzystania z dobrodziejstwa usług medycznych dostosowanych do ich potrzeb, w dodatku blisko ich miejsca zamieszkania.

W autonomicznej wspólnocie Madrytu na przestrzeni siedmiu lat, do 2013 r., stopniowo oddano do użytku 10 nowych szpitali. Proces udrożnienia i powszechnego udostępnienia usług medycznych stanowił integralną część projektu dotyczącego modernizacji Madrid Health Authority.

Pierwszym nowo wybudowanym szpitalem w tym rejonie był obiekt Hospital Infanta Elena (otwarty 26 listopada 2006 r.). W następnej kolejności powstało sześć obiektów: Hospital del Henares, Hospital Infanta Sofia, Hospital Sureste, Hospital Infanta Leonor, Hospital Infanta Cristina oraz Hospital del Tajo. Na samym końcu (16 września 2008 r.) otworzył swe podwoje Hospital Universitario Puerta de Hierro (ten ostatni stanowi przykład kompleksowego przeniesienia starej infrastruktury medyczno-sanitarnej do nowo powstałego obiektu o najwyższych standardach (El Gobierno Regional de Madrid, www.madrid.org); obecnie jest to jeden z największych szpitali w Madrycie, o najwyższej ofercie złożonych usług medycznych.

Oprócz wybudowania nowych szpitali poszerzono sieć ośrodków zdrowia, czyli infrastruktury, w której chorzy otrzymują pomoc medyczną w ramach tzw. pierwszego kontaktu. Bilans takich obiektów to 58 nowo powstałych do 2008 r. Docelowo ma powstać w sumie 12 szpitali i 111 ośrodków zdrowia. Nieznaczne opóźnienia, jakie wystąpiły w procesie realizacji inwestycji, spowodowane są światowym kryzysem ekonomicznym. Nowe szpitale w Madrycie powstałe w systemie PPP obsługują prawie 30% wszystkich mieszkańców aglomeracji. Z uwagi na fakt, że znajdują się one w różnych częściach autonomicznej wspólnoty Madrytu, nieraz znacznie od siebie oddalonych, pochodną tego systemu stało się wybudowanie nowej infrastruktury komunikacyjnej (linie autobusowe i linie metra) oraz modernizacja już istniejącej. Nowe szpitale w rejonie autonomicznej wspólnoty Madrytu realizują obecnie 25% całości publicznych usług medycznych, w tym 32% urodzeń w regionie, 29% nagłych interwencji (wypadki). Przychody tych szpitali pokrywają 20% zapotrzebowania placówek szpitalnych oraz 20% wizyt (konsultacji) specjalistycznych i 19% interwencji chirurgicznych. Zakumulowana aktywność szpitali kształtuje się na poziomie 310 967 przyjęć do hospitalizacji, 2 264 872

przyjęć nagłych (interwencja pogotowia ratunkowego), 245 745 interwencji chirurgicznych, 50 117 urodzeń oraz 7 005 855 konsultacji lekarskich.

Wspólny dla wszystkich szpitali Centralny Ośrodek Radiodiagnostyki i Laboratoriów, stanowiący rozbudowany, informatyczny, doskonale skorelowany ze sobą system, wykonał w ciągu roku 2 011 724 661 badań radiologicznych, co przekłada się na liczbę 1985 badań dziennie. W 2011 r. laboratorium wykonało 1 289 256 badań. Nowe szpitale przysporzyły 2 694 łóżek szpitalnych, wszystkie w pokojach indywidualnych, wyposażonych w pełną aparaturę diagnostyczną i całkowicie z informatyzowanych.

Mieszkańcy Madrytu chętnie korzystają z usług nowych szpitali. W trakcie konsultacji społecznych przeprowadzonych w 2010 r. bardzo wysoko ocenili jakość usług medycznych w swoim regionie: 86% z nich pozytywnie ocenia przyjęcie i pobyt w szpitalu, ok. 91% – operacje chirurgiczne, ok. 90% – konsultacje ginekologiczno-położnicze, a 89% – wizyty i konsultacje lekarskie chorych z zewnątrz w gabinetach lekarskich i ambulatoriach. (www.madrid.org)

Opis szpitali w Madrycie

Partner prywatny najczęściej projektuje, buduje obiekt, wyposaża szpital w specjalistyczną aparaturę, a następnie zarządza obiektem oraz w pełni pokrywa wszystkie koszty z tym związane. Zwrot kosztów partner prywatny uzyskuje ze środków kolejnych kontraktów Sistema Nacional de Salud (hiszpański odpowiednik NFZ) oraz ewentualnie z komercyjnego świadczenia usług. Partner prywatny przejmuje na siebie, obok wielu innych, podstawowe ryzyko, czyli finansowanie i budowę. Po zrealizowaniu inwestycji zyski z jej eksploatacji pobiera partner prywatny, dla którego stanowi to komercyjny cel całego przedsięwzięcia. Partner prywatny, wyłoniony w drodze przetargu, jako strona ponosząca w głównej mierze koszty inwestycji w trakcie realizacji projektu ponosi odpowiedzialność za jego sprawne finansowanie (w Hiszpanii za pomocą banków lub funduszy inwestycyjnych). Na podstawie zawartej umowy partner publiczny zobowiązany jest płacić stronie prywatnej określoną sumę w stosunku miesięcznym lub rocznym (np. konsorcjum Sacyr Vallehermoso za zrealizowanie inwestycji Hospital Infanta Cristina de Parla otrzymuje od państwa kwotę 13,7 mln euro w stosunku rocznym, a za Hospital de Coslada – 14 mln euro co roku, przez najbliższe 30 lat; firma FCC za Hospital de Torrejón – 6,95 mln rocznie przez 30 lat).

W budowę szpitali w Hiszpanii w nowej formule PPP zaangażowały się największe i najważniejsze w kraju firmy inwestycyjno-budowlane, stosując różne modele współpracy w poszczególnych inwestycjach (szpitalach). Głównymi wykonawcami są takie firmy jak: konsorcjum Sacyr Vallehermoso (szpi-

tale Parla, Coslada, Majadahonda), FCC (szpital Torrejón, Vallecas), OHL (szpital Sureste).

Dla odbiorców świadczeń medycznych model zastosowany przy realizacji inwestycji z zakresu służby zdrowia nie ma znaczenia. Świadczenie tych usług w stosunku do pacjentów w nowo wybudowanych placówkach jest bezpłatne (publiczna służba zdrowia), podczas gdy wszystkie służby obsługujące obiekty (np. sektor administracyjny, porządkowy itp.) finansowane są przez stronę prywatną. Przekłada się to także na finansowanie poszczególnych pacjentów przez hiszpański Sistema Nacional de Salud (oraz Seguridad Social (odpowiednik polskiego ZUS), które ponoszą znacząco mniejsze koszty przypadające na jednego pacjenta (np. w systemie tradycyjnym 734 euro, w systemie PPP 437 euro miesięcznie). Dla poczucia satysfakcji pacjenta nie bez znaczenia pozostaje również fakt bliskości i łatwości dostępu do usług medycznych na najwyższym poziomie.



Ryc. 1. Lokalizacja nowych szpitali w Madrycie

Źródło: *Balance de los 10 nuevos hospitales públicos de la comunidad de Madrid*, dostępne na: www.madrid.org.

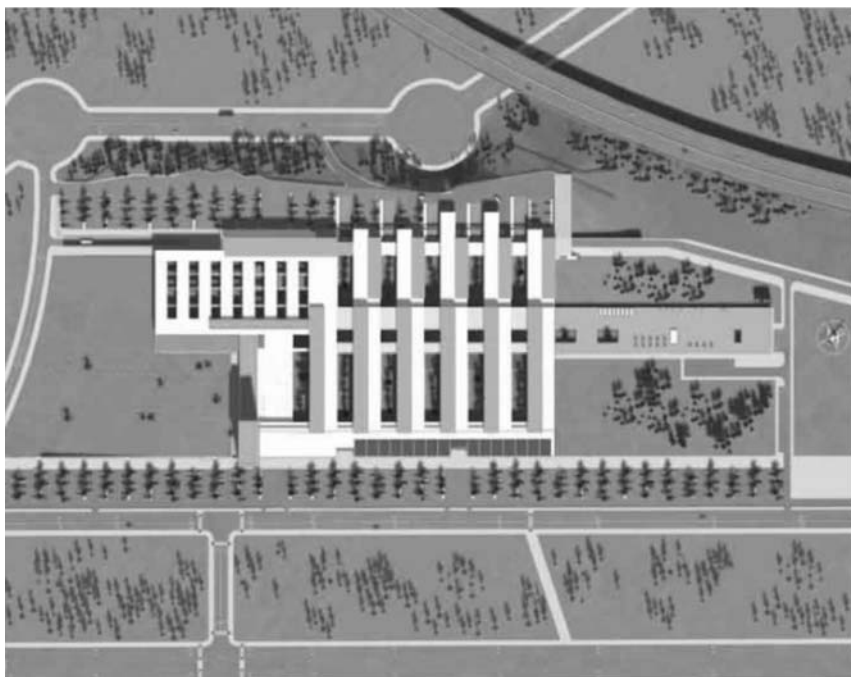
Na terenie Madrytu w formie PPP funkcjonuje 10 nowych szpitali świadczących usługi dla 1,7 mln mieszkańców aglomeracji madryckiej. Pierwszym nowo wybudowanym szpitalem w tym rejonie był obiekt Hospital Infanta Elena. W następnej kolejności powstały obiekty: Hospital del Henares, Hospital

Infanta Sofia, Hospital Sureste, Hospital Infanta Leonor, Hospital Infanta Cristina, Hospital del Tajo, Hospital Torrejón oraz Hospital Gómez Ulla. Na samym końcu otworzył swe podwoje Hospital Universitario Puerta de Hierro. Wszystkie te inwestycje zrealizowane zostały w formie PPP.

Model powstania i funkcjonowania nowych szpitali madryckich na przykładzie Hospital Universitario Puerta de Hierro Majadahonda

Szpital Puerta de Hierro stanowi sztandarową inwestycję autonomicznej wspólnoty Madrytu. Obiekt mieści się przy ulicy Manuel de Falla 1 w mieście Majadahonda, jednym z wyodrębnionych obszarów autonomicznej wspólnoty madryckiej, w sąsiedztwie dużych ciągów komunikacyjnych: autostrady A-6 oraz obwodnic M-40 i M-50. Szpital jest obecnie jednym z największych i najważniejszych szpitali specjalistycznych w Hiszpanii posiadających państwowy certyfikat akredytacyjny. Pod budowę obiektu lokalne władze madryckie przeznaczyły teren o powierzchni 180 tys. m². Koszt budowy zamyka się kwotą 250 mln euro. Szpital obsługuje 550 tys. mieszkańców północnej części Madrytu. Za wszystkie usługi pozamedyczne (np. wynajem, koszty zarządzania) przez nią świadczone państwo płacić będzie 40 mln euro rocznie. Świadczenie usług medycznych w Hospital de Hierro ma charakter publiczny, na podstawie umowy z SNS.

Hospital de Hierro dysponuje 794 łózkami. Wszystkie znajdują się w 1-osobowych pokojach z własnymi łazienkami. Ponadto posiada 84 łóżka na oddziałach dziennych; 22 konwencjonalne sale operacyjne, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt, dwie sale operacyjne hybrydowe, 13 sal porodowych, 24 stanowiska neonatologiczne. Wyposażony jest w technologie z zakresu medycyny nuklearnej, radiodiagnostycznej i radioterapeutycznej. Część użytkowa szpitala zajmuje powierzchnię 166 tys. m². Pacjenci pogotowia ratunkowego mają zapewnione 70 wyodrębnionych boksów. Jest tu parking samochodowy na 3 tys. miejsc w garażu podziemnym (płatnym) oraz tysiąc stanowisk naziemnych. Jest też 18 stanowisk dla pojazdów osób niepełnosprawnych, wykorzystywanych częściowo na potrzeby zaopatrzenia. Na terenie obiektu mieści się również biblioteka, sala konferencyjna na 400 osób, osiem auli naukowych, 30 laboratoriów. Jest lądowisko dla helikopterów. Budynek szpitala ma cztery kondygnacje naziemne i jedną podziemną. Zbudowany jest z czterech bloków dobrze ze sobą skomunikowanych, połączonych wspólnym przejściem. Wzdłuż głównej trasy komunikacyjnej szpitala rozmieszczone są jednostki administracyjne i zarządzające obiektem. Wraz z budynkiem zaprojektowano tereny zielone, w tym parki, ogrody, skwery, do korzystania przez pacjentów szpitala.



Ryc. 2. Hospital Puerta de Hierro – rzut z góry

Źródło: www.argolaarquitectos.com.



Ryc. 3. Lokalizacja szpitala Puerta de Hierro w Majadahondzie (mapa satelitarna)

Źródło: www.googlemaps.pl.

Hospital de Hierro specjalizuje się w takich dziedzinach medycyny jak: pediatria, położnictwo, chirurgia szczękowo-twarzowa i obwodowa, neurologia, onkologia, geriatryka i opieka paliatywna. Pozostałe specjalizacje obejmują niemal wszystkie dziedziny medycyny, co przy najwyższym poziomie informatyzacji usług medycznych w tej placówce, stanowi o sprawności i niespotykanej jakości usług medycznych przez nią świadczonych (np. historia choroby pacjenta może być widoczna w każdej chwili, w każdym gabinecie obiektu, niezależnie od specjalizacji). (www.biblioteca.cph.es)

Cechy charakterystyczne madryckiej formuły partnerstwa publiczno-prywatnego przy realizacji inwestycji z zakresu służby zdrowia

W przypadku następujących szpitali madryckich: Hospital del Henares, Infanta Sofia, Sureste, Infanta Leonor, Infanta Cristina, Tajo i Puerta de Hierro, inwestycja została zrealizowana na podstawie umowy o koncesję na roboty publiczne. W przypadku szpitala Puerta de Hierro partner prywatny (konsorcjum Iridium (Grupo-ACS), Sacyr i Bovis Lend Lease – koncesjonariusz) zawarł umowę koncesji z koncesjodawcą (partnerem publicznym, którym w tym wypadku były lokalne władze autonomicznej wspólnoty Madrytu). Partner prywatny zobowiązał się do wykonania przedmiotu koncesji (realizacji inwestycji – szpitala), w zamian za wynagrodzenie i eksploatację, wypłacane przez 30 lat od momentu zawarcia umowy. W trakcie trwania umowy wykonawca płaci podatki z ulgą podatkową.

Tego typu współpraca pozwoliła na optymalnie szybką budowę infrastruktury szpitalnej i sanitarnej, znacząco poprawiając jakość usług świadczonych przez madrycką służbę zdrowia. W rzeczywistości przekłada się to na prozaiczne, acz niezwykle ważne detale, jak np. krótsze kolejki i szybsze terminy wizyt u specjalistów, znacząco krótszy czas oczekiwania na specjalistyczne zabiegi (operacje), bliskość odbiorców usług medycznych, diagnostyka i badania przeprowadzane w najnowszej technologii za pomocą ultranowoczesnego sprzętu i aparatury medycznej. Również usługi pośrednie, np. parkingi, usługi gastronomiczne, usługi porządkowe, świadczone są na najwyższym poziomie.

Zastosowanie powyższego modelu realizacji inwestycji za skutkowało odciążeniem sektora publicznego od bezpośrednich nakładów na budowę; rozłożyło część obciążeń z tytułu finansowania inwestycji na 30 lat, co pozwoliło na zaoszczędzenie środków z budżetu przeznaczonego na budowę i możliwość ulokowania ich bezpośrednio w usługach medycznych świad-

czonych przez służbę zdrowia. Tym sposobem zmniejszeniu ulega deficyt finansów publicznych autonomicznej wspólnoty Madrytu. W celu sprawnego działania mechanizmu kontroli jakości świadczonych usług na płaszczyźnie zarówno prywatnej, jak i publicznej powołano specjalną jednostkę kontroli jakości, tj. Unidad Técnica de Control (UTC). Poziom satysfakcji odbiorców usług (pacjentów) jest bardzo wysoki – w 2012 r. zadowolenie wyrażało ponad 90% odbiorców, co znacząco przechyla szalę korzyści na rzecz wdrożenia takiego systemu na skalę powszechną.

Modele realizacji i finansowania inwestycji w autonomicznej wspólnocie Madrytu (Hospital Puerta de Hierro)

Analizując problematykę umów o partnerstwie publiczno-prywatnym (PPP) oraz koncesji, należy wyróżnić trzy zasadnicze modele współpracy międzysektorowej: koncesję na roboty budowlane lub usługi, partnerstwo publiczno-prywatne, w którym partner został wyłoniony zgodnie z przepisami prawa zamówień publicznych (klasyczne PPP) oraz partnerstwo publiczno-prywatne, w którym partner został wyłoniony na podstawie przepisów ustawy koncesyjnej (tzw. PPP w trybie koncesji).

W praktyce największą trudność powoduje rozróżnienie typowej koncesji od PPP w trybie koncesji. Te niejasności w dużej mierze wynikają z tego, jak w świetle obowiązującego prawa unijnego PPP jest traktowane. Zgodnie z przepisami (dyrektywa zamówieniowa, komunikaty i wytyczne Komisji Europejskiej, tzw. Zielona Księga PPP) partnerstwo publiczno-prywatne nie jest w ogóle odrębną instytucją prawną. Nadal brak jest legalnej definicji tego pojęcia. Według prawa unijnego PPP to nic innego, jak swoistego rodzaju zamówienie publiczne.

Wykładniki formuły partnerstwa publiczno-prywatnego na gruncie finansowania, eksploatacji i usług dla wszystkich nowych szpitali w autonomicznej wspólnocie Madrytu

Podstawę prawną inwestycji stanowi ustawa koncesyjna. Standardowy czas trwania umowy to 30 lat od daty jej zawarcia. Oddanie inwestycji do użytkowania następuje na następujących warunkach: w pełni wykonane roboty publiczne uzupełnione o obszary pokrewne, jak np. parkingi, garaże, tereny zielone i rekreacyjne, zakontraktowana infrastruktura. Obiekt oddany jest z pełnym wyposażeniem. Zagwarantowana jest stabilność i wydajność

budżetowa. Ryzyko ponosi sektor prywatny, ale całość kontroluje partner publiczny. System wynagrodzeń i płać dla koncesjonariuszy – wynagrodzenie zasadnicze to określona w stosunku rocznym suma maksymalna przekazywana przez władze autonomicznej wspólnoty Madrytu, kształtująca się różnie, w zależności od danego szpitala. Taka roczna kwota wypłacana koncesjonariuszowi nie może (po zakończeniu umowy, tj. po 30 latach) przekroczyć 40% wkładu partnera prywatnego. Suma ta zazwyczaj nie jest opodatkowana. Usługi stanowiące część eksploatacji przez partnera prywatnego – po realizacji inwestycji i oddaniu jej do eksploatacji w gestii partnera prywatnego leżą następujące obszary: usługi porządkowe (sprzątające), ochrona obiektu, usługa zarządzania obiektem, zarządzanie odpadami komunalnymi i sanitarnymi, serwis konserwatorski, serwis czyszczenia dróg i ogrodów, kompleksowe usługi pralnicze, kompleksowe usługi sterylizacyjne, kompleksowe usługi zarządzania dokumentacją kliniczną i administracyjną, usługi zwalczania szkodników, wewnętrzne i zewnętrzne usługi transportowe, gospodarka magazynowa (dystrybucja), zarządzanie obiektem (obsługa recepcji, centrali, stanowiska informacyjnego, personelu administracyjnego itp.), usługi, które nie są częścią eksploatacji prywatnej (opieka medyczna, opieka i usługi chirurgiczne, jednostki pielęgniarstwa, jednostki diagnostyczne), usługi komercyjne (sklepy, pomieszczenia handlowe, automaty vendingowe dystrybuujące produkty spożywcze, punkty gastronomiczne, parkingi i garaże), tereny zielone (kwietniki, klomby, skwery), usługi teleinformatyczne i TV w pokojach i miejscach publicznych. Koncesjonariusz na własne ryzyko może zaproponować możliwość wykorzystania innych form działalności w celu osiągnięcia zysku.

Bilans doświadczeń madryckich wskazuje, iż w sposób zdecydowany podniosły się standardy świadczenia usług medycznych w tym rejonie: wzrosła ich jakość, rozszerzył się zakres, a skrócił czas oczekiwania na wizytę u specjalisty oraz na wykonanie specjalistycznych badań. Madryckie ratownictwo medyczne prezentuje najwyższy światowy poziom, a informacja, której oczekuje pacjent i jego rodzina o stanie zdrowia, historii choroby, diagnostyce, badaniach i wynikach, dzięki wprowadzeniu do powszechnego użytku najnowszych rozwiązań informatycznych, jest uzyskiwana zarówno przez lekarza, jak i pacjenta w sposób natychmiastowy. Powyższe walory funkcjonowania madryckiej publicznej służby zdrowia w nowej formule osiągnięte zostały przy znacznie niższym nakładzie środków finansowych ze strony partnera publicznego. Personel ma szansę na osobisty rozwój zawodowy, a baza techniczno-technologiczna oraz *know-how* z zakresu rozwoju innowacyjnych dziedzin medycyny przyczyniają się do rozwoju badań i nauki.

System opieki medycznej w takim kształcie umożliwia ożywienie gospodarcze w czasach kryzysu i możliwość długofalowego inwestowania przez

podmiot prywatny w obszary dotychczas zastrzeżone dla podmiotów publicznych i tym samym niedostępne dla biznesu. Staje się zachętą dla poszukiwania ścieżek zwiększania wydajności i poziomu innowacyjności inwestycji dzięki umowom długoterminowym oraz stanowi gwarancję stabilnych dochodów i długoterminowych miejsc pracy po stronie inwestora.

Podsumowanie

Formuła partnerstwa publiczno-prywatnego to nieunikniona przyszłość na gruncie realizacji inwestycji w Polsce. Z wykazanych powyżej powodów to dobre rozwiązanie w zakresie świadczenia usług publicznych przy wciąż rosnącym na nie zapotrzebowaniu społecznym i jednoczesnym niedostatku środków publicznych na realizację tych usług na oczekiwanym poziomie. W Polsce i na świecie istnieje obecnie sprzyjający klimat dla PPP. Ważna jest świadomość społeczna, w tym decydentów, oraz edukacja społeczeństwa (rozbudowanie systemu szkoleń, zarówno dla strony publicznej, jak i prywatnej). Należy uczyć się od bardziej doświadczonych, czerpać z dobrych wzorców europejskich i światowych (np. z doświadczeń madryckich). Należy wdrażać instytucje polityczne, ekonomiczne, organizacyjne, legislacyjne i wykonawcze dla osiągnięcia celu. Szczególną dbałość wykazać należy w kwestii formułowania aktów prawnych oraz pozbyć się obaw przed nowym, wreszcie – trzeba zmierzyć się z mitami i stereotypami na temat formuły PPP (Hausner 2013). Formuła PPP coraz odważniej wypiera tradycyjną metodę realizacji inwestycji na świecie, w Europie, a także w Polsce. To proces zachodzący od wielu lat, powoli, acz systematycznie. Jeśli uda się pokonać wszystkie, lub przynajmniej większość, bariery na drodze upowszechnienia formuły PPP, Polska będzie mogła stanąć do wyścigu w Europie, ponieważ istniejący potencjał, już zrealizowane projekty i coraz głębsze doświadczenie w tej dziedzinie mają szansę przynieść wymierne efekty gospodarcze.

Summary

This article introduces rarely used on the basis of Polish subjects public-private partnership as an innovative platform for cooperation between the two entities – public (government, local governments and other institutions in the area of public life) and private (private companies), based on the interaction towards a specific purpose. The purpose is public service, which is an obligation due to laws imposed on a public entity, with a standard exceeding the current one, while cooperating with private sector. The article answers the question what the public-private partnership is, and it outlines the concepts of that formula functioning in business and reveals the diversity of definition. It also shows in detail the birth of the concept over the centuries. (zooms is a very technical term) This paper identifies the main areas in which the formula is used successfully, and also presents the basic principles and objectives of its use. It compiles definitions which function in the literature in order to show the diversity

of definitions of approach to the subject, both in Poland and in the world. It emphasizes the characteristics of the formula, taking into account such qualities and shortcomings, as well as prospects for its use. It discusses the extensive use of formulas in Poland and refers to a legislative base. Thematic axis of the base work is the use of PPP in Spain, in particular, in the autonomous metropolitan Madrid for example investment infrastructure in the field of health care. It emphasizes the leading role of Spain in the use of PPPs, especially autonomous metropolitan Madrid, who leads in the area of implementation of the infrastructure in the field of health care. An important element is the self-developed questionnaire to audit the knowledge about the issue of PPPs in Poland and discussion of the results.

key words: PPP, definitions, models, legislation, investment, autonomous metropolitan area of Madrid, hospitals

Literatura

- Allard G., Trabant A. (2007), *Public-private Partnership in Spain: Lessons and Opportunities*, „International Business & Economics Research Journal” 7(2).
- Arruñada B. (2000), *Gestión de la competencia en el sector público*, Barcelona: Universidad Pompeu Fabra.
- Brzozowska K. (2006), *Partnerstwo publiczno-prywatne w Europie. Przesłanki, możliwości, bariery*, Warszawa: CeDeWu.
- Brzozowska K. (2010), *Partnerstwo publiczno-prywatne w Europie. Cele, uwarunkowania, efekty*, Warszawa: CeDeWu.
- Herbst I., Jadach-Sepiolo A. (2012), *Szczegółowy wykaz inwestycji - Załącznik nr 1 do Raportu z analizy danych zastanych na potrzeby „Analizy potencjału podmiotów publicznych i przedsiębiorstw dla realizacji projektów Partnerstwa Publiczno-Prywatnego” dla Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości*, Warszawa: PARP.
- Herbst I., Jadach-Sepiolo A., Marczevska E. (2012), *Raport z analizy danych zastanych na potrzeby „Analizy potencjału podmiotów publicznych i przedsiębiorstw dla realizacji projektów Partnerstwa Publiczno-Prywatnego” dla Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości*, Warszawa: PARP.
- Informe de fiscalización del programa presupuestario 750. – Atención especializada del Servicio Madrileño de Salud. Ejercicio 2007*, Madrid: Cámara de Cuentas Comunidad de Madrid.
- Kopańska A., Bartczak A., Siwińska-Gorzelak J. (2006), *Partnerstwo publiczno-prywatne, podmioty prywatne. Przesłanki, możliwości, bariery*, Warszawa: CeDeWu.
- Moszoro M., (2005), *Partnerstwo publiczno-prywatne w monopolach naturalnych w sferze użyteczności publicznej*, Warszawa: SGH.
- V *Ogólnopolska Konferencja Partnerstwo publiczno-prywatne, inwestycje realizowane we współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego* [materiały konferencyjne] (2010), Łódź.
- Partnerstwo publiczno-prywatne jako metoda rozwoju infrastruktury w Polsce. Raport Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce* (2002), Warszawa.
- Partnerstwo publiczno-prywatne z praktycznym komentarzem, stan prawny na dzień 19 listopada 2007 r.*, „Gazeta Prawna. Podręczny Zbiór Praw”, 12, 7.

- Hausner J. (2013), *Raport o partnerstwie publiczno-prywatnym w Polsce*, Warszawa.
- Surdykowska S.T. (1997), *Prywatyzacja*, Warszawa: PWN.
- Szreder J. (2004), *Współdziałanie sektora publicznego i prywatnego w rozwoju lokalnym*, Słupsk: WSZ w Słupsku.
- United Nations Economic Commission for Europe, *Guidebook on Promoting Good Governance in Public-Private Partnership* (2007), New York–Geneva.
- Zaremba P. (2009), *Fundusze Europejskie szansą rozwoju PPP w Polsce. Co to jest partnerstwo publiczno-prywatne?*, Gdańsk.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, Dz.U 2013 poz. 907.
- Ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym, Dz.U. 2009 Nr 19 poz. 100.
- Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym, Dz.U. 2005 Nr 169 poz. 1420.
- Ley 30/2007, de 30 de octubre, de Contratos del Sector Público, BOE 2007, núm. 261.

Netografia:

- Agencia Estatal Boletín Oficial del Estado, www.boe.es.
- Árgola arquitectos, www.argolaarquitectos.com.
- Balance de los 10 Nuevos hospitales públicos de la comunidad de Madrid*, dostępne na: www.madrid.org.
- Biblioteca Virtual – Hospital Universitario Puerta de Hierro Majadahonda, www.biblioteca.cph.es.
- Comunidad de Madrid, www.madrid.org.
- Dirección General de Medios de Comunicación*, dostępne na: www.madrid.org,
- El Gobierno Regional de Madrid*, dostępne na: www.madrid.org
- European PPP Report 2007*, www.varna.bg/en/getfile.html/id/831caa1b600f852b7844499430ecac17 (dostęp: 1.10.2014).
- Financiación de infraestructuras y asociaciones público privadas* (2009), www.camarazaragoza.com/docs/cursos/ProgramaCurso786.pdf (dostęp: 1.10.2014).
- Informa anual del sistema nacional de salud 2009*, www.msssi.gob.es/organizacion/sns/planCalidadSNS/pdf/equidad/informeAnual2009/Madrid-SNS2009.pdf (dostęp: 1.10.2014).
- Mapy Google, www.googlemaps.pl.
- Zarządzanie ryzykiem. Informacje ogólne* (2011), Warszawa: Ministerstwo Finansów – Departament Audytu Sektora Finansów Publicznych, dostępne na www.mf.gov.pl.

Spis tabel

Rajmund Mydel, *Miejsce regiopolis Tokio w krajowym systemie gospodarczym oraz zróżnicowanie i funkcjonowanie jego rynku pracy*

- Tab. 1. Regiopolis Tokio. Zmiany zaludnienia i rynku pracy (zatrudnienia) w latach 1960–2005 z uwzględnieniem miasta centralnego Tokio
- Tab. 2. Regiopolis Tokio. Wielkość i struktura funkcjonalna rynku pracy w kategoriach czynnej zawodowo ludności według miejsca zatrudnienia (2005)
- Tab. 3. Miejsce regiopolis Tokio w krajowym systemie demograficzno-gospodarczym (2005)
- Tab. 4. Regiopolis Tokio. Przestrzenne zróżnicowanie i funkcjonowanie rynku pracy w kategoriach miejsca zatrudnienia ludności aktywnej zawodowo z uwzględnieniem skali jej napływu i odpływu w ramach migracji wahadłowych (w zależności od odległości od centrum miasta – 2005)
- Tab. 5. Regiopolis Tokio. Zróżnicowanie rozmieszczenia siły roboczej w zależności od odległości od centrum miasta Tokio w kategoriach miejsca zamieszkania aktywnej zawodowo ludności oraz zmienności wskaźnika jej wzrostu/spadku w układach zatrudnienia – miejsca pracy (2005)

Dorota Takahashi, *Polityka naturalizacyjna Japonii*

- Tab. 1. Zmiany liczby cudzoziemców w Japonii z uwzględnieniem głównych narodowości w latach 2006–2012
- Tab. 2. Cudzoziemcy w Japonii według statusu pobytu (2012)
- Tab. 3. Liczba naturalizowanych cudzoziemców w Japonii z uwzględnieniem głównych narodowości (2003–2012)
- Tab. 4. Liczba cudzoziemców oraz wskaźnik naturalizacji w Japonii na tle wybranych krajów Unii Europejskiej (2011)
- Tab. 5. Zmiany liczby i wskaźnika naturalizacji w Japonii w latach 2003–2012
- Tab. 6. Liczba wniosków oraz wydanych zgód i odmów naturalizacji w Japonii w latach 2003–2012
- Tab. 7. Zmiany liczby cudzoziemców oraz cudzoziemców o statusie stałego rezydenta w Japonii w latach 2006–2012
- Tab. 8. Liczba stałych rezydentów według regionu pochodzenia (2012)
- Tab. 9. Liczba stałych rezydentów według głównych krajów pochodzenia (2012)
- Tab. 10. Koreańscy w Japonii według statusu pobytu (2012)

Zbigniew Długosz, *Sytuacja w krajach Afryki w świetle wybranych parametrów demograficznych a starzenie się społeczeństwa*

- Tab. 1. Dynamika zaludnienia a długość życia według regionów świata
- Tab. 2. Struktura wieku ludności (w %) według regionów świata w wybranych latach
- Tab. 3. Przeciętna długość trwania życia ludności w krajach Afryki w wybranych latach
- Tab. 4. Średni poziom współczynnika urodzeń (‰) w krajach Afryki w wybranych latach
- Tab. 5. Średni poziom współczynnika zgonów ogółem (‰) w krajach Afryki w wybranych latach
- Tab. 6. Średni poziom współczynnika salda migracji (‰) w krajach Afryki w wybranych latach
- Tab. 7. Udział ludności w wieku 0–14 lat w krajach Afryki w wybranych latach
- Tab. 8. Udział ludności w wieku +60 lat w krajach Afryki w wybranych latach
- Tab. 9. Indeks starości demograficznej (I_{sd}) w krajach Afryki w wybranych latach
- Tab. 10. Starzenie się ludności (W_{sd}) w krajach Afryki w wybranych latach
- Tab. 11. Typy i podtypy państw Afryki w świetle parametrów starości demograficznej

Anna Winiarczyk-Raźniak, *Przestrzenne aspekty poziomu życia ludności Gwatemali*

- Tab. 1. Wskaźnik HDI w Gwatemali w latach 1980–2010

Monika Płaziak, Anna Irena Szymańska, *Rola placów targowych w strukturze przestrzenno-społecznej i ekonomicznej Nowej Huty*

Tab. 1. Zróżnicowanie towarów stanowiących przedmiot obrotu na badanych placach targowych w ujęciu szczegółowym (%)

Tab. 2. Podstawowa charakterystyka respondentów (kupujących) uczestniczących w badaniach (%)

Piotr Raźniak, Marta Bondar, *Wpływ zmian w zagospodarowaniu przestrzennym Bielska-Białej na jakość życia jego mieszkańców*

Tab. 1. Najważniejsze zdaniem respondentów inwestycje pod kątem ich niezbędności dla rozwoju miasta

Tab. 2. Proponowane zagospodarowanie poszczególnych dzielnic według respondentów

Witold Jucha, Rafał Krocak, *Porównanie danych o użytkowaniu terenu z programu CORINE Land Cover z danymi uzyskanymi z ortofotomap*

Tab. 1. Klasy pokrycia terenu według CLC występujące w badanych zlewniach (CLC 2000).

Tab. 2. Struktura pokrycia terenu z ręcznej wektoryzacji w poszczególnych zlewniach według klas CLC

Grzegorz Nęcka, *Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym*

Tab. 1. Wybrane techniki komunikacji społecznej

Stanisław Mędrzyk, *Badanie postrzegania marki regionalnej i lokalnej*

Tab. 1. Charakterystyka badanej próby według wieku i płci

Tab. 2. Miejsce zamieszkania respondentów

Tab. 3. Podział ankietowanych ze względu na aktywność zawodową

Spis rycin i fotografii

Rajmund Mydel, *Miejsce regiopolis Tokio w krajowym systemie gospodarczym oraz zróżnicowanie i funkcjonowanie jego rynku pracy*

Ryc. 1. Regiopolis Tokio

Dorota Takahashi, *Polityka naturalizacyjna Japonii*

Ryc. 1. Zmiany liczby głównych grup narodowościowych cudzoziemców w Japonii w latach 2006–2012

Ryc. 2. Liczba naturalizowanych cudzoziemców w Japonii w latach 2003–2012

Anna Winiarczyk-Raźniak, *Przestrzenne aspekty poziomu życia ludności Gwatemali*

Ryc. 1. Podział administracyjny Gwatemali

Ryc. 2. Wskaźnik HDI w Gwatemali (2002)

Ryc. 3. Wykluczenie społeczne w Gwatemali (2002)

Ryc. 4. Wskaźnik poziomu ubóstwa w Gwatemali (2002)

Ryc. 5. Poziom analfabetyzmu wśród ludności w wieku powyżej 7 lat (2002)

Ryc. 6. Odsetek dzieci w wieku 7–14 lat nieuczęszczających do szkoły (2002)

Ryc. 7. Odsetek dzieci w wieku 7–14 lat nieuczęszczających do szkoły z powodów finansowych (2002)

Ryc. 8. Rozmieszczenie ludności indiańskiej na terenie Gwatemali (2002)

Monika Płaziak, Anna Irena Szymańska, *Rola placów targowych w strukturze przestrzenno-społecznej i ekonomicznej Nowej Huty*

Ryc. 1. Najstarsze osiedla Nowej Huty wraz z pobliskimi placami targowymi

Ryc. 2. Struktura handlujących na placach targowych poddanych badaniom – rolnicy i nierolnicy (%)

Ryc. 3. Zróżnicowanie towarów stanowiących przedmiot obrotu na badanych placach targowych (%)

Ryc. 4. Powody dokonywania zakupów na wybranych placach targowych (%)

Ryc. 5. Ocena zmian, jakie zaistniały na badanych placach targowych w ostatnich latach według kupujących

Piotr Raźniak, Marta Bondar, *Wpływ zmian w zagospodarowaniu przestrzennym Bielska-Białej na jakość życia jego mieszkańców*

Ryc. 1. Wpływ centrów handlowych, Śródmiejskiej Obwodnicy Zachodniej oraz Północno-Wschodniej Obwodnicy na życie respondentów

Ryc. 2. Wpływ rewitalizacji bielskiej starówki na atrakcyjność miasta według respondentów

Ryc. 3. Wpływ modernizacji ciągów pieszych Śródmieścia na atrakcyjność miasta według respondentów

Ryc. 4. Wpływ nowych obiektów małej architektury na atrakcyjność miasta według respondentów (pomnik Reksia i Bolka i Lolka)

Ryc. 5. Wpływ elektrociepłowni i stadionu miejskiego na atrakcyjność miasta według respondentów

Ryc. 6. Dzielnice miasta wymagające większego zainwestowania zdaniem respondentów.

Witold Jucha, Rafał Krocak, *Porównanie danych o użytkowaniu terenu z programu CORINE Land Cover z danymi uzyskanymi z ortofotomap*

Ryc. 1. Lokalizacja badanych zlewni

Ryc. 2. Użytkowanie terenu w badanych zlewniach

Grzegorz Nęcka, *Szeroka partycypacja społeczna w planowaniu przestrzennym na poziomie lokalnym*

Ryc. 1. Korzyści partycypacji

Ryc. 2. Odsetek mieszkańców danego sołectwa, biorących udział w badaniu

– Spis rycin i fotografii –

- Ryc. 3. Struktura wieku ankietowanych udział w badaniach kwestionariuszowych
- Ryc. 4. Czy jest Pan(i) usatysfakcjonowany(a) przepływem informacji pomiędzy Urzędem Gminy Zabierzów a mieszkańcami?
- Ryc. 5. Czy uważa Pan(i), że Gmina powinna wdrażać działania edukacyjne w zakresie planowania przestrzennego?
- Ryc. 6. Czy uczestniczył(a) Pan(i) w wyłożeniu projektu MPZP oraz (lub) studium?
- Ryc. 7. Czy znane są Panu(i) pojęcia: studium, MPZP oraz (lub) Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zabierzów?
- Ryc. 8. Plakat informacyjny
- Ryc. 9. Plakat informacyjny
- Fot. 1. Spotkanie informacyjne w miejscowości Ujazd
- Fot. 2. Spotkanie w ramach prezentacji koncepcji zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Brzezie
- Fot. 3. Gmina Zabierzów – funkcja wnoszenia uwag do projektu MPZP za pomocą gminnego portalu mapowego

Stanisław Mędrzyk, *Badanie postrzegania marki regionalnej i lokalnej*

- Ryc. 1. Mapa Doliny Karpią
- Ryc. 2. Powiązania pomiędzy marką, tożsamością a wizerunkiem
- Ryc. 3. Etapy tworzenia strategii marketingowej miejsca
- Ryc. 4. Znaczenie marki dla rozwoju regionalnego i lokalnego
- Ryc. 5. Czy Pani/Pana miejscowość/region są Państwa zdaniem właściwie promowane?
- Ryc. 6. Do kogo adresowana jest marka miasta/regionu?
- Ryc. 7. Kto Pani/Pana zdaniem korzysta na silnej marce lokalnej/regionalnej?
- Ryc. 8. Co Pani/Pan uważa za największy sukces w działaniach władz regionu Doliny Karpią?
- Ryc. 9. Czy Pani/Pana zdaniem dziś w regionie Dolny Karpią żyje się ...?

Małgorzata Rzeszutek-Sarama, *Partnerstwo publiczno-prywatne. Zastosowanie formuły w Polsce i na świecie, ze szczegółowym omówieniem inwestycji szpitalnych w autonomicznej aglomeracji Madrytu*

- Ryc. 1. Lokalizacja nowych szpitali w Madrycie
- Ryc. 2. Hospital Puerta de Hierro – rzut z góry
- Ryc. 3. Lokalizacja szpitala Puerta de Hierro w Majadahondzie (mapa satelitarna)